



Die Besiedlung der Neißeregion

Urgeschichte – Mittelalter – Neuzeit

Zittau 1995

Die Besiedlung der Neißeregion Urgeschichte - Mittelalter - Neuzeit

1. Symposium der Geschichtskommission der Euroregion Neiße
am 13. und 14. Oktober 1993 in Zittau

Zittau 1995

Herausgegeben im Auftrag des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins e. V. und
der Städtischen Museen Zittau von Gunter Oettel und Volker Dudeck

Der vorliegende Band konnte nur aufgrund der großzügigen Förderung durch folgende Einrichtungen gedruckt werden:

Regierungspräsidium Dresden
Kommunalgemeinschaft Euroregion Neiße - Nisa - Nysa

Titel: Bartholomeus Scultetus. Lusatia superioris. Görlitz 1539 (Städtische Museen Zittau)

Redaktion: Gunter Oettel
Satz: Petra Süß
Druck: Maxroi Graphics GmbH Görlitz

Inhaltsverzeichnis

Vorwort des Vorsitzenden des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins e.V.		5
Vorwort der Geschichtskommission der Euroregion Neiße		7
Gunter Oettel:	Der Gau Zagost und der mittelalterliche Landesausbau an oberer Neiße und Mandau bis zur Gründung der Stadt Zittau Mitte des 13. Jahrhunderts	11
Marek Cetwinski:	Rycerstwo pogranicza łużycko-śląskiego w XIII-XIV wieku. (Das Rittertum im schlesisch-lausitzischen Grenzgebiet im 13./14. Jahrhundert.)	22
Radomír Tichý:	Česko-lužické pomezí v pravěku a raném středověku	28
Ryszard Kolomanski:	Osadnictwo w świetle źródeł archeologicznych na terenie "Euroregionu Nysa" w granicach województwa jeleniogórskiego	34
Lech A. Tyszkiewicz:	Ustroj plemienny i osadnictwo pierwotne Euroregionu Nysa we wczesnym średniowieczu	43
František Gabriel/ Marcela Stara:	Osídlení severních Čech	52
Rainer Aurig:	Auseinandersetzungen zwischen den Städten Görlitz und Zittau in Fragen der Verkehrsführung und des Handels im späten Mittelalter und die Stellung der Landesherren dazu	68
Lenka Bobková:	Karlsfried, královský hrad na Žitavské cestě	81
Tomas Jaworski:	Przemiany ludnościowe na pograniczu śląsko-łużyckim w XVI i XVII wieku	87
Alena Pazderová:	Das österreichisch-tschechische Forschungsprojekt	96
V. Wowková:	Einwanderung sächsischer Handwerker nach Böhmen - insbesondere in das Gebiet von Gablonz - im 19. Jahrhundert. Die Quellen in den böhmischen Archiven	99
Ivo Laborewicz:	Źródła do badań demograficznych do 1945 roku w Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze	102
Cornelia Wenzel:	Exulanten in Görlitz im 17. Jahrhundert	108
Tilo Böhmer:	Familiengeschichtliche Quellen im Gebiet der ehemaligen Amtshauptmannschaft Zittau	119
Rainer Aurig:	(Rezension) Wiederbeginn nach einem halben Jahrhundert - der 64. Band des Neuen Archivs für sächsische Geschichte	130

Autoren:

Dr. phil. Rainer Aurig, Technische Universität Dresden, Institut für sächsische Landesgeschichte,
Mommсенstr. 13, D-01062 Dresden

Doz. PhDr. Lenka Bobková, Pädagogische Fakultät der Universität J. E. Purkyne, ČZ-40021 Ústí n. L.

Apotheker Tilo Böhmer, Von-Schmitt-Str. 54, D-02899 Ostritz

dr Marek Cetwiński, ul. Krakusa 6/5, PL-53-319 Wrocław

Dr. phil. habil. Volker Dudeck, Städtische Museen Zittau, Klosterstr. 3, D-02763 Zittau

PhDr. František Gabriel, Památky ústav v Ústí n. L., Hradiště č. 4, ČZ-40021 Ústí n. L.

dr Tomasz Jaworski, ul. Ptasia 36/52, PL-65-525 Zielona Góra

mgr Ryszard Kołomański, Usługi Archeologiczno-Konserwatorskie, ul. Kiepur 1/9,
PL-58-506 Jelenia Góra

mgr Ivo Łaborewicz, Archivum Państwowe, ul. Podwale 27, PL-58-500 Jelenia Góra

Dr. phil. Gunter Oettel, Dr.-Friedrichs-Str. 24, D-02763 Zittau

PhDr. Alena Pazderová, Státní ústředné archiv v Praze, tř. Milady Horákové 133, ČZ-16621 Praha 6

Marcela Stará, Severočeské muzeum Liberec, Masarykova tř.11, ČZ-46001 Liberec 1

Magister Radomír Tichý, Pedagogická fakulta Hradec Králové, ul. Slezska 869, ČZ-50003 Hradec Králové

prof. Lech A. Tyszkiewicz, Instytut Historii, ul. Szewska 49, PL-50-139 Wrocław

Dr. phil. Cornelia Wenzel, Dr.-Friedrichs-Str. 24, D-02763 Zittau

V. Wowková, Státní okresní archiv, Jahlářská 7, ČZ-46601 Jablonec n. N.

Vorwort

des Vorsitzenden des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins e. V.

Vor genau 50 Jahren - 1944 - erschien mit dem 21. Band der **Mitteilungen des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins** die letzte Ausgabe dieses wissenschaftlichen Periodikums des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins (ZGMV). Waren es erst die Folgen des 2. Weltkrieges, die das Erscheinen weiterer Bände unmöglich machten, so waren es später die politischen Verhältnisse in der DDR. Bereits 1991 konnte der ZGMV mit der Herausgabe von zwei Ausgaben der Zittauer Geschichtsblätter eine traditionsreiche historische Zeitungsbeilage zumindest zeitweise wieder zum Leben erwecken.

Es ist mir als Vorsitzendem des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins eine besondere Freude, daß der 22. Band der Mitteilungen die Beiträge des 1. Symposiums der Geschichtskommission der Euroregion Neiße zum Thema: *"Die Besiedlung der Neißeregion vom Mittelalter bis zur Neuzeit."* enthält, dessen Thematik auf eine Anregung unseres Vereins zurückgeht. Der Fakt, daß sich deutsche, polnische und tschechische Historiker zu Fragen der Geschichte unserer Region äußern und daß dabei der Zittauer Geschichts- und Museumsverein von Beginn an aktiv mitgewirkt hat, soll auch in Zukunft das Profil der Mitteilungen unseres Vereins bestimmen.

Neben den Symposiumsbeiträgen enthält der 22. Band der Mitteilungen einen Beitrag von Tilo Böhmer zu familiengeschichtlichen Quellen, der eine gute Ergänzung zu den Inhalten des Symposiums ist, sowie eine Besprechung des in diesem Jahr nach mehreren Jahrzehnten erstmalig wieder erschienenen *"Neuen Archives für sächsische Geschichte"*.

Ganz besonders danken möchte ich an dieser Stelle denen, die die Herstellung des Bandes ermöglichten, allen voran den Sponsoren, dem Regierungspräsidium Dresden, der Kommunalgemeinschaft Euroregion Neiße - Nisa - Nysa und Herrn Apotheker Tilo Böhmer, Ostritz.

*Dr. Gunter Oettel
Vorsitzender des Zittauer
Geschichts- und Museumsvereins*

Przedmowa przewodniczącego Towarzystwa Historycznego Zittau (Tow. Zarejestr.)

Przed dokładnie 50 laty, w roku 1944, ukazał się ostatni, 21 tom naukowego periodyku Żytawskiego Towarzystwa Historycznego (Zittauer Geschichts- und Museumsverein - ZGMV) zatytułowany **"Informacje Żytawskiego Towarzystwa Historycznego"**. Druga wojna światowa uniemożliwiła wydanie kolejnych tomów, później polityczne stosunki w DDR. Już w 1991 r. ZGMV zdołało przywrócić do życia tradycyjny, historyczny dodatek do gazety, wydając dwa zeszyty Żytawskich Kart Historycznych.

Jako przewodniczący Żytawskiego Towarzystwa Historycznego cieszę się szczególnie, że 22 tom "Informacji" zawiera referaty z 1 Sympozjum Komisji Historycznej Euroregionu Nysa na temat: *"Zasiedlanie regionu nyskiego od Średniowiecza do czasów nowożytnych"*, którego tematyka wypłynęła z inicjatywy naszego Towarzystwa. Ten fakt, że niemieccy, polscy i czescy historycy wypowiadają się w kwestii historii naszego regionu, oraz to, że Żytawskie Towarzystwo

Historyczne współdziała aktywnie od samego początku, powinno określać również w przyszłości profil "Informacji" naszego Towarzystwa.

Oprócz informacji z sympozjum 22 tom "Informacji" zawiera artykuł autorstwa Tilo Böhmer o rodzinno-historycznych źródłach, który jest doskonałym uzupełnieniem treści sympozjum, jak również recenzję "Nowego Archivum Saksońskiej Historii". Wspomniane "Archivum" ukazało się ponownie w tym roku po wielu dziesięcioleciach nieobecności.

W tym miejscu chciałbym szczególnie podziękować tym wszystkim, którzy umożliwili powstanie tego tomu, przede wszystkim sponsorom, Panu Tilo Böhmer z Ostritz.

Dr. Gunter Oettel
przewodniczący Żytawskiego
Towarzystwa Historycznego

Úvodní slovo předsedy Žitavského Historického a Muzejního Spolku

Přesně před 50 lety, roku 1944, vyšlo s 21. svazkem zpráv Žitavského Historického a Muzejního Spolku poslední vydání tohoto vědeckého periodika *Mitteilungen des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins* (MZGMV). Jestliže to byly následky Druhé světové války, které vydání dalších svazků znemožnily, pak to byly později politické poměry v DDR. Již v roce 1991 mohl přinejmenším částečně Žitavský Historický a Muzejní Spolek vzkřísit k životu tradičně bohatou novinovou přílohu, vytištěním dvou vydání Žitavských historických listů.

Jako předsedovi Žitavského Historického a Muzejního Spolku je mi potěšením, že 22. svazek zpráv obsahuje příspěvky I. Symposia Historické Komise Euroregionu Nisa k tématu: "*Osídlování Regionu Nisa od středověku až do novověku*", jehož tematika se vrací na podnět našeho spolku. Skutečnost, že se němečtí, polští a čeští historici za aktivní spolupráce Žitavského Historického a Muzejního Spolku vyjadřují k otázkám našeho regionu, má určovat také do budoucna profil zpráv našeho spolku.

Vedle sympoziálních příspěvků obsahuje 22. svazek zpráv příspěvek od Tilo Böhmera k rodinno-historyčným pramenům, který je dobrým zakončením k tématům sympozia, jakož i posudek "*Neues Archiv für sächsische Geschichte*", které byly opět po mnoha desetiletích vydány.

Obzvláště chci na tomto místě poděkovat těm, kteří umožnili výrobu svazku, všem sponzorům, pánovi lékárníkovi Tilo Böhmerovi, Ostritz.

Dr. Gunter Oettel
Předseda Žitavského Historického
a Muzejního Spolku

Vorwort der Geschichtskommission der Euroregion Neiße

Das Gebiet, das seit nunmehr drei Jahren die Bezeichnung "Euroregion Neiße" trägt, war seit jeher ein Raum mit vielfältigen Gemeinsamkeiten und einer untrennbar miteinander verwobenen Geschichte. Auch wenn die Staatsgrenzen seit beinahe fünfzig Jahren anders verlaufen und die Menschen hier inzwischen unterschiedliche Sprachen sprechen, so sind diese Gemeinsamkeiten auf Schritt und Tritt sichtbar.

In Umgebendehäusern leben heute nicht nur Deutsche, sondern auch Polen und Tschechen. Die Glasmacherkunst ist in der Oberlausitz und in Niederschlesien ebenso zu Hause wie in Nordböhmen. An das Schicksal der Textilindustrie sind viele Menschen in der Neiße-Region gleichermaßen gebunden. Wege, Straßen und Eisenbahnen gehören zu einer gemeinsam gewachsenen Infrastruktur.

Das und vieles andere mehr als gemeinsames Erbe zu begreifen und zu erforschen, erscheint dringender denn je. Es kann zu einer Brücke werden, die Trennendes zu überwinden und Verantwortung für die Region länderübergreifend zu fördern vermag.

Aus solchen Überlegungen heraus bildete die Fachsektion "Multikulturelle Zusammenarbeit" des Zentrums für Koordinierung der Forschung an den Hochschulen der Euroregion Neiße eine trilaterale Geschichtskommission, die sich am 20. November 1992 in Liberec konstituierte. Mit ihrer Hilfe sollen regionalgeschichtliche Forschungsarbeiten gefördert, der wissenschaftliche Austausch organisiert und die dabei erreichten Ergebnisse publiziert werden.

Die Kommission kam überein, als einen ersten Schritt jährliche Symposien zu regionalgeschichtlichen Themen zu organisieren und sie abwechselnd in den drei Ländern durchzuführen. Das erste wurde für den 13. und 14. Oktober 1993 zum Thema "Die Besiedelung der Neiße-Region vom Mittelalter bis in die Neuzeit" nach Zittau einberufen. Dabei wurden Fragen der Besiedelung eines Raumes diskutiert, an der alle drei Seiten - die Oberlausitz, Böhmen und Schlesien - ihren spezifischen Anteil haben. Folgerichtig brach sich in der gesamten Diskussion immer wieder die Erkenntnis Bahn, daß eine fundierte historische Forschung für das Gebiet der Euroregion Neiße ohne Berücksichtigung der gemeinsamen Traditionen überhaupt nicht möglich ist.

Dem Symposium schloß sich ein Besuch der Städtischen Museen Zittau sowie eine Führung durch die Sonderausstellung "Archäologie in Zittau" an. Mit einem festlichen Kammerkonzert des Zittauer Stadtchores klang die Veranstaltung am Abend im Kreuzgang des ehemaligen Franziskanerklosters aus.

Der zweite Tag bot den Teilnehmern eine Exkursion durch das Zittauer Land. Auf dem Programm standen die Burg- und Klosteranlage Oybin, der Karlsfried sowie das Zisterzienserinnenkloster St. Marienthal.

Der Zittauer Geschichts- und Museumsverein hat es gemeinsam mit den Städtischen Museen übernommen, die Ergebnisse des Symposiums zu veröffentlichen und sie damit der Fachwelt sowie allen Interessenten zugänglich zu machen. Dafür sei ihnen herzlich gedankt. Zu Dank sind wir auch der Konrad-Adenauer-Stiftung, dem Freistaat Sachsen und der Kommunalgemeinschaft Euroregion Neiße - Nysa - Nisa verpflichtet, die die finanziellen Voraussetzungen für die Durchführung des Symposiums schufen. Schließlich danken wir dem Bürgermeistermeister der Stadt Zittau, Herrn Jürgen Kloß, der uns den gerade restaurierten prächtigen Bürgersaal des Zittauer Rathauses als Tagungsort zur Verfügung stellte.

*Doz. Dr. phil. habil. Rudolf Anděl
Leiter des Fachbereichs Geschichte der
Pädagogischen Fakultät der Technischen Universität Liberec,
Tschechische Republik*

*Dr. phil. habil. Volker Dudeck
Direktor der Städtischen Museen Zittau, Bundesrepublik Deutschland*

*Dr. phil. Marian Iwanek
Karkonoskie Towarzystwo Naukowe Jelenia Góra, Republik Polen*

Przedmowa Komisji Historycznej Euroregionu Nysa

Obszar, który od trzech lat nosi nazwę Euroregionu Nysa, był od zawsze miejscem różnorakich, wspólnych elementów oraz niepodzielnej, zapalecionej, wspólnej historii. Nawet jeśli od prawie pięćdziesięciu lat granice państw biegną inaczej, ludność mówi różnymi językami, to jednak elementy wspólne są widoczne na każdym kroku.

W tych typowych dla Górnej Łużycy domach mieszkają nie tylko Niemcy, lecz także Polacy i Czesi. Sztuka wytopu szkła jest tak samo zadowolniona w Górnej Łużycy, na Dolnym Śląsku jak również w północnych Czechach. Wielu mieszkańców Euroregionu jest w równym stopniu połączonych z losem przemysłu tekstylnego. Drogi, ulice i koleje należą do jednej, wspólnie wyrosłej infrastruktury.

Wszystkie te problemy są naszym wspólnym dziedzictwem, którego zbadanie i zrozumienie jawi się najpilniejszym zadaniem niż kiedykolwiek. Może stać się pomostem, który jest w stanie przewyciężyć podziały i poprzeć ponadpaństwowo odpowiedzialność za region.

W związku z takimi zozważaniami komórka robocza "Wielokulturowa współpraca" (Multikulturelle Zusammenarbeit) w Centrum Koordynacji Badań Euroregionu Nysa utworzyła trójsronną Komisję Historyczną, która zawiązała się 20 listopada 1992 w mieście Liberec.

Z jej pomocą mają być pomierane prace badawcze nad historią regionu oraz powinna zostać zoorganizowana naukowa wymiana, a przy tym zostaną opublikowane osiągnięte wyniki.

Przy tworzeniu komisji uzgodniono, że pierwszym krokiem będą coroczne sympozja poświęcone regionalno-historycznym tematom; sympozja te będą organizowane na przemian w trzech państwach. Pierwsze z nich n. t. "Zasiedlanie regionu nyskiego od Średniowiecza do czasów nowożytnych" zostało zwołane na 13 i 14 października 1993 do Zittau. Przy tym dyskutowano nad problemami zasiedlenia tego obszaru, w którym wszystkie trzy strony - Górna Łużyca, Czechy i Śląsk - mają swój specyficzny udział. Podczas całej dyskusji konsekwentnie torowało sobie drogę

przekonanie, że gruntowne, historyczne badanie Euroregionu Nisa jest zupełnie niemożliwe bez uwzględnienia wspólnej tradycji.

Symposium towarzyszyło zwiedzanie muzeum miejskiego w Zittau oraz specjalnej wystawy "Archeologia w Zittau". A wieczorem w krużgankach dawnego franciszkańskiego klasztoru rozbrzmiewały tony koncertu kameralnego w wykonaniu chóru miejskiego z Zittau. Drugi dzień zaoferował uczestnikom wycieczkę po okolicy. W jej programie miało miejsce zwiedzanie grodu i zabudowań klasztornych w Oybinie, grodu Karlsfried jak również klasztoru Cystersów St. Marienthal.

Towarzystwo Historyczne wraz z muzeum miejskim podjęło się opublikowania wyników sympozjum oraz udostępnienia ich historykom i wszystkim zainteresowanym. Za to składamy im serdeczne pozdrowienia. Wyrażamy naszą wdzięczność fundacji "Konrad Adenauer" oraz Republice Saksońskiej (Freistaat Sachsen), które stworzyły finansowe warunki do przeprowadzenia sympozjum. Pragniemy również podziękować Burmistrzowi Miasta Zittau, Panu Jürgen Kloth, który udostępnił dla naszych obrad "salę obywatelską" w ratuszu miejskim.

doc. dr hab. phil. Rudolf Anděl
Kierownik Zakładu Historii i Prodziekan Wydziału Pedagogicznego
Wyższej Szkoły Technicznej Liberec, Czechy

dr hab. phil. Volker Dudeck
Dyrektor Muzeum Miejskiego Zittau, Niemcy

dr phil. Marian Iwanek
Karkonoskie Towarzystwo Naukowe Jelenia Góra, Polska

Úvodní slovo Historické komise Euroregionu Nisa

Uzemí, které už tři roky nese označení "Euroregion Nisa", byl od nepaměti prostor s mnohotvárnou pospolitosťou a s nedělitelnou spolu protkanou historií. A také když státní hranice vedly téměř 50 let jinudy a lidé zde mezitím mluvili rozdílnými jazyky, jsou tyto pospolitosťou na každém kroku viditelné.

V okolitých domech nežijí dnes jen Němci, nýbrž také Poláci a Češi. Sklářské umění ovládají právě tak v Horní Lužici a v Dolním Slezku, jakož i v Severních Čechách. Mnoho lidí v Regionu Nisa je rovněž stejnou měrou závislých na osudu textilního průmyslu. Cesty, ulice a železnice patří ke společně vybudované infrastruktuře.

Toto všechno a ještě mnoho jiného je nutné probádat a pochopit více než jako společné dědictví. Což se může stát mostem, který překoná to co nás rozděluje, a který bude sto podporovat země přesahující odpovědnost za region.

Z takovýchto úvah vytvořila oborová sekce "Multikulturní spolupráce" Centra pro koordinaci výzkumu Euroregionu Nisa trilaterální Historickou komisi, která se konstituovala 20. listopadu 1992 v Liberci. S její pomocí mají být podporovány regionálně historické výzkumné práce, organizovány vědecké výměny a publikovány dosažené výsledky.

Komise se shodla organizovat jako první krok každoroční sympozia k regionálně historickým tématům a tyto sympozia uskutečňovat střídavě ve třech zemích regionu. První sympozium bylo svoláno do Zittau na 13. a 14. říjen 1993 k tématu "Osídlení Regionu Nisa od středověku až do

novověku". Přitom byly diskutovány otázky osídlení prostoru, na kterém mají všechny strany "Horní Lužice, Čechy a Slezsko" specifický podíl. V celkové diskuzi se neustále důsledně uplatňoval poznatek, že fundovaný historický výzkum na území Euroregionu Nisa není myslitelný bez přihlédnutí ke společným tradicím.

Po sympoziu následovala návštěva Městského muzea v Zittau. Akce byla zakončena večer v Křížové chodbě bývalého františkánského kláštera slavnostním komorním koncertem Žitavského městského orchestru.

Druhý den nabízel účastníkům exkurzi do žitavského okolí. Na programu byly návštěvy klášterního zařízení Oybin, Karlsfried jakož i cisterciáckého kláštera St. Marienthal.

Žitavský historický a muzejní spolek společně s Městským muzeem se zavázaly zveřejnit výsledky sympozia a tím je zpřístupnit jak pro odborný svět tak i pro však také povinni poděkovat Nadaci Konráda Adenauera a svobodému státu Sasko, kteří zabezpečily finanční prostředky pro provedení sympozia. Konečně poděkujeme starostovi města Zittau, panu Jürgenovi Klobovi, který nám umožnil uskutečnit sympozia v právě restaurovaném překrásném sále žitavské radnice.

Doz. PhDr. Rudolf Anděl, CSc.

Vedoucí oboru historie a proděkan

Pedagogické fakulty Technické university v Liberci

Dr. phil. habil. Volker Dudeck

Ředitel Městského muzea v Zittau, spolková republika Německo

Dr. phil. Marian Iwanek

Karkonoskie Towarzystwo Naukowe Jelenia Góra, Polská republika

Gunter Oettel

Der Gau Zagost und der mittelalterliche Landesausbau an oberer Neiße und Mandau bis zur Gründung der Stadt Zittau Mitte des 13. Jahrhunderts

Das Gebiet an oberer Neiße und Mandau - heute eingenommen vom Landkreis Zittau, Teilen der Landkreise Görlitz und Löbau sowie östlich der Neiße vom südwestlichen Zipfel des Kreises Zgorzelec um Bogatynia/Reichenau und dem Neißetal bis in den Raum Liberec/Reichenberg - bildete im Mittelalter das Land Zittau (Abb. 1). Im Folgenden soll der Versuch unternommen werden, für diese historische Landschaft einen Überblick zum Verlauf der mittelalterlichen Besiedlung und des Landesausbaus bis in das 13. Jh. - bis zur Gründung der Stadt Zittau - zu geben.¹

Älteste Belege einer mittelalterlichen Besiedlung in diesem Gebiet sind einer slawischen Bevölkerung zuzuweisen. Neißeaufwärts hat das slawische Siedlungsgebiet bis in den Raum Grottau/Hrádek n. N., eventuell sogar bis Kratzau/Chrastavá, gereicht. Vom Burgwall in Hrádek/Grottau, dem Vorgänger der Burg Grafenstein stammt jüngerslawische Keramik, die eine Nutzung im 11./12. Jh. belegt (Waldhauser 1971, S. 48, Abb. 26, 11). Die slawischen Namen von Grottau und eventuell auch Kratzau bestätigen eine slawische Besiedlung südöstlich von Zittau. (Vgl. Schwarz 1927, S. 51; 1931, S. 299; Eichler/Walther 1978, S. 138)

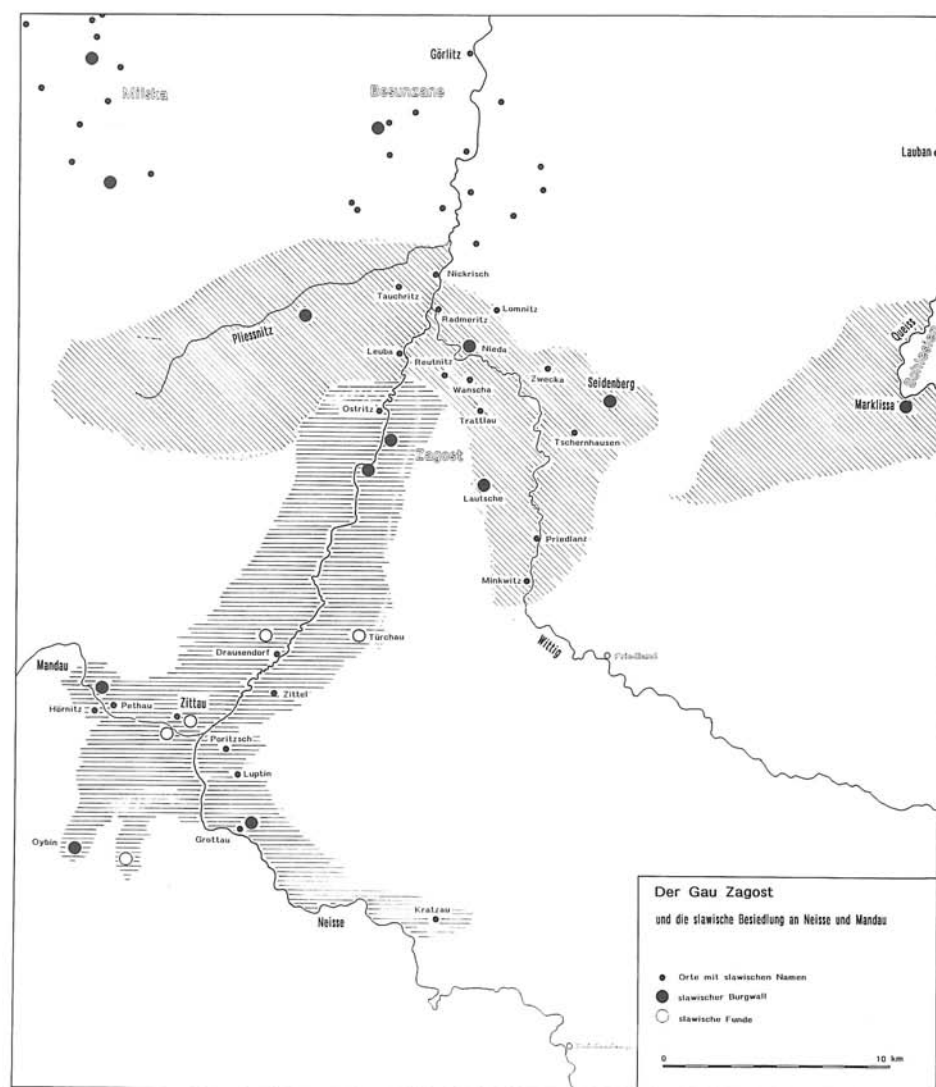
An der unteren Mandau, im Zittauer Becken, erstreckte sich eine weitere slawische Siedlunginsel mit einem wahrscheinlichen Zentrum im Burgwall auf dem Schülerberg von Zittau-Pethau. Leider ist der Schülerberg mittlerweile fast vollständig durch Steinbrüche verändert. Nach C. B. Preusker (1841, S. 108; vgl. auch Corpus 4, 111/4) sollen sich noch im vorigen Jahrhundert dort Wallreste befunden haben, wobei deren Zeitstellung fraglich ist, da auch mit Schanzenresten aus dem Siebenjährigen Krieg zu rechnen ist.

Trotz ungünstiger Bedingungen gelang es, von den dort am westlichen Bergfuß abgelagerten Halden mit vom Berggipfel abgerutschtem Material, slawische Scherben abzulesen. Ungeachtet ihrer geringen Größe sind sie in das 10. und 11. Jh. datierbar. Weitere sehr kleine und leider uncharakteristische - aber eindeutig slawische - Wandscherben stammen aus dem heutigen Stadtgebiet von Zittau südlich der Mandau und aus dem benachbarten nördlichen Olbersdorf. (Marz 1988; Uhlig 1988)

Ein bemerkenswertes Fundstück, zusammen mit bronzezeit- und spätmittelalterlicher Keramik gefunden, ist eine kleine Bronzepinzette² aus dem Gebiet der Frauenkirche östlich der Zittauer Altstadt. (Kaufmann/Quietzsch/Spehr/Spehr 1966, S. 326) Für dieses Stück bietet die beste und gegenwärtig wohl einzige Parallele ein Exemplar aus Tornow, Lkr. Calau, das aus einem Fundkomplex des 11./12. Jh. stammt (Herrmann 1973, Abb. 35 b). Ob dieser Fund eine offene nichtagrarisch geprägte Siedlung im Bereich der Frauenkirche - eventuell ein Vorläufer des Waldhufendorfes und später der Stadt Zittau - anzeigt, die eine günstige Lage zum Neiße- und Mandauübergang einnimmt, ist gegenwärtig noch nicht eindeutig zu belegen. Auf alle Fälle ist die exponierte Lage der Frauenkirche außerhalb der Stadt zu beachten, die für ein höheres Alter im Vergleich zu dieser spricht.

E. Eichler und H. Walther (1978, S. 137) haben anhand der Ortsnamen Zittau, Hörnitz, Pethau sowie Drausendorf, Grechsdorf und Radgendorf eine slawische Siedlunginsel an der Mandau bestimmt. Grechsdorf und Radgendorf muß man trotz ihrer auf slawische Personennamen weisenden Mischnamen aussondern. Grechsdorf ist eine im 14. Jh. aufgesiedelte Gärtnergasse auf

Zittauer Flur und Radgendorf entstand erst im 14. Jh. durch Umlegung der Eckartsberger Flur, vermutlich nach einer partiellen Zerstörung des Dorfes.



Einige slawische Scherben bzw. Gefäßreste gibt es auch aus den Gebirgslagen südlich des Zittauer Beckens. Sie weisen einen anderen Charakter als die Funde der Niederungsgebiete auf. Das Unterteil eines wellenverzierten jünger-slawischen Topfes mit einem Bodenzeichen fanden Kinder in einem Gebiet, das durch zahlreiche Hohlwege der auf den Lückendorfer Paß zulaufenden Trassen

der Gabler Straße gekennzeichnet ist (Coblenz 1984, S. 93-123; Corpus 4, 111/2). Auch wenn diese Hohlen wohl zum größten Teil hoch- und spätmittelalterlichen bzw. neuzeitlichen Ursprungs sind, zeigt der Fund zweifellos die Existenz eines älteren Gebirgsüberganges an.

Ebenfalls aus dem Gebirge, vom Oybin, liegt eine kleine Kollektion slawischer Scherben vor (Coblenz 1984, Abb. 16, 22, 17, 1, 13; Corpus 4, 111/3). Sie stammen zum größten Teil aus vermischten Schichten der Ausgrabung am Denkmalplatz, die auch Keramik der Bronzezeit und des Hoch- und Spätmittelalters enthielten. Leider erlauben auch diese Funde keine Feindatierung, auf alle Fälle sind sie aber jüngerlawisch. Sie belegen eine Nachnutzung der bronze- bis früheisenzeitlichen befestigten Höhensiedlung auf dem Berg. Möglicherweise hat die Befestigung auf dem Oybin im 11. Jh. die Funktion des Schülerberges übernommen.

Eine Parallelität beider Wehranlagen ist nicht nachweisbar. Die Verlagerung der Burg an die Peripherie des besiedelten Gefeldes ist nur mit einer Verschiebung der ökonomischen Schwerpunkte erklärbar. In dieser Zeit wuchs zunehmend schneller die Bedeutung der Straßenpässe über das Gebirge für den Handel von und nach Böhmen, woraus auch die Notwendigkeit des Schutzes der Handelswege durch Wehranlagen resultierte.

An der Neiße nördlich von Zittau ist Drausendorf als slawische Siedlung anzusehen. Die Lage des Ortes auf einem flachen Horst in der Flußaue ist für diese Zeit nicht untypisch. Leider fehlen, abgesehen von einer kleinen linienverzierten Wandscherbe aus dem Bereich der Flurgrenze zu Wittgendorf, slawische Funde. Auch wenige möglicherweise slawische Scherben aus Hirschfelde (Corpus 4, 111, 1) sind nur bedingt aussagefähig.

Östlich der Neiße, auf heute polnischem Territorium, setzte sich die slawische Besiedlung fort, wobei eine eindeutige Zuordnung einzelner Fundstellen zu einem Burgwall bzw. zu einem Burgbezirk nur bedingt möglich ist. Aus Türchau/Turoszów stammen Reste mehrerer slawischer Gefäße und ein durchbohrter Mahlstein aus Sandstein (Sprenger 1939, S. 3; Müller 1927, S. 27). Diese Funde repräsentieren eine slawische Siedlung in der heutigen Ortslage. Die Keramik gehört vor allem zu Formen, die im 9./10. Jh. gebräuchlich waren, andere reichen noch in jüngerlawische Zeit, eventuell bis in das 11. Jh.

Im Bereich der hoch- und spätmittelalterlichen Burg Rohnau vermutet man einen slawischen Burgwall, der Nachweis steht allerdings noch aus. Im Zusammenhang mit dieser Wehranlage ist möglicherweise auch nicht auszuschließen, daß es zwischen den Burgen auf dem Schülerberg von Zittau-Pethau, dem Oybin und Rohnau ein Ablösungsverhältnis gibt. Die Stellung einer eigenständigen Herrschaft Rohnau ist erneut zu prüfen. Seitens der Namenkunde (Eichler/Walther 1978, S. 138) spricht man Luptin, Kleinporitzsch, Rohnau, Türchau und Zittel östlich der Neiße als Orte slawischen Ursprungs an, wobei Rohnau und Zittel auch deutsche Namen sein können.

Nördlich des Neißeengtales, zwischen Rosenthal und dem Kloster St. Marienthal, schließt sich um Ostritz ein weiteres Siedlungsgebiet beiderseits des Flusses an, das zu den von Slawen besiedelten Flußgebieten der Pließnitz und der Wittig, damit aus dem Arbeitsgebiet heraus, vermittelt. Der hier wohl bedeutendste Burgwall ist der Veensberg von Blumberg/Bratków, der bronze- bis früheisenzeitliche und slawische Funde erbrachte. (Frenzel 1925, S. 1 ff.; Müller 1927, S. 7) Leider ist das Fundmaterial von diesem Burgwall weit verstreut und bisher noch nicht umfassend bearbeitet. Die erreichbaren Funde, darunter zumindest zwei rekonstruierte Gefäße, belegen die Nutzung der Burg ab dem 9./10. Jh. bis in das 12. Jh. hinein. Eine Eingrenzung der Nutzungsdauer auf das 10./11. Jh. (Kaletyn/Kaletyn/Lodowski 1968, S. 39 f.) ist nicht gerechtfertigt.

Um Ostritz und das Kloster St. Marienthal zeichnet sich eine Konzentration von Burgwällen ab. Neben dem Veensberg gibt es auch vom Burgwall Rußdorf/Posada slawische Keramik, die ab dem

10./11. Jh. einsetzt, während der Wall an den Berghäusern westlich über dem Kloster St. Marienthal in seiner Zeitstellung noch nicht eindeutig abgesichert ist. (Bruhns 1910; Kaletyn/Kaletyn/Lodowski 1968, S. 119; Corpus 4, 111/19) Ergänzen läßt sich der archäologische Befund durch entsprechende Ortsnamen, wie Ostritz, Leuba, Reutnitz u. a.

Die slawischen Befestigungen bzw. Siedlungen an Pließnitz und Wittig lassen sich z. T. bis in das 10. Jh., partiell sogar in das 9. Jh. zurückverfolgen. Für die sich südlich anschließende Landschaft wurde bislang immer eine relativ späte Besiedlung im 12. Jh. postuliert. (Brankač/Mětsk 1977, S. 21; Billig 1989, S. 81 f.) Die Keramik des 10. Jh. vom Schülerberg, dem wahrscheinlichen Zentrum der slawischen Siedlungsinsel an der Mandau, bzw. sogar Funde des 9. Jh. vom Burgwall Lautsche (Stara 1985, Nr. 401) zwischen Šan und Loučna südlich Seidenberg/Zawidow und nördlich Friedland/Frydlant zwingen zum Neudurchdenken dieses Problems. Leider ermöglichen die bislang spärlichen slawischen Funde keine detaillierten Aussagen zum Siedlungsablauf an Neiße und Mandau. Auf alle Fälle ist sicher, daß seit dem 9. Jh., spätestens aber seit dem 10. Jh., Teile dieser Landschaft slawisch besiedelt waren. Bis zum 12. Jh. umfaßte dieses Gefilde das Neißetal von der Pließnitzmündung bis an den Gebirgsrand, einschließlich des Gebietes um Ostritz, und das engere Zittauer Becken. Höhenlagen über 300 m waren nicht besiedelt, die Fundstellen im Gebirge - Oybin und Lückendorf - haben einen anderen Charakter.

Zur Besiedlungsgeschichte des Zittauer Landes sind nicht nur die archäologischen Quellen dünn, sondern ebenso die urkundlichen. Ohne an dieser Stelle auf Einzelheiten einzugehen, ist das Gebiet an Neiße und Mandau als Teil des in vier Urkunden des 12. und 13. Jh. erwähnten Gaues Zagost anzusehen. Aus diesen vier Urkunden ergeben sich deutliche Hinweise zur weiteren Besiedlung des Zittauer Landes. Im Jahre 1144 schlichtet Konrad III. in einem Streit zwischen dem Bischof und dem Markgrafen von Meißen über Dienstpflichten in den Provinzen Nisan, Milska und Zagost (CDS II, 1, 1). In der Urkunde ist indirekt die Existenz von Burgen in diesem Gebiet belegt. Eine zweite Urkunde, aus dem Jahre 1188, nennt Seidenberg/Zawidow "*...montem in Zagost, qui Syden vocatur...*", das sich im Besitz der Meißner Kirche befand, eindeutig als im Zagost gelegen (CDS II, 1, 48; Jecht 1919, S. 80).

Im Jahre 1228 vermittelt der Erzbischof von Mainz wegen gewisser Rechte in den Territorien Bautzen und Zagost zwischen dem Bischof von Meißen und den Königen Přemysl Otakar II. und seinem Sohn Wenzel II. von Böhmen (CDS II, 1, 106; Jecht 1919, S. 80). Aus den Urkunden von 1244 und 1228, aber auch aus der von 1188 geht hervor, daß es in der Oberlausitz zwei konkurrierende Feudalmächte gab, zunächst den Bischof und den Markgrafen von Meißen. Wohl mit dem Übergang der Oberlausitz an Böhmen 1158 trat der böhmische König an die Stelle des Markgrafen von Meißen.

Die wichtigste Urkunde zu dieser Thematik ist die sogenannte Oberlausitzer Grenzurkunde von 1241 (CDS II, 1, 121; besser Jecht 1919, S. 88 ff.). Anliegen dieser Urkunde ist die Scheidung der bischöflich-meißnischen von den königlich-böhmischen Gebieten in und nicht, wie oft gedeutet, zwischen den Provinzen Bautzen und Zagost. Die Urkunde bringt, wenn auch nicht vollständig, Hinweise zu den Grenzen des Zagost.

Er umfaßt demnach das Eigen des Klosters St. Marienstern an der Pließnitz, das Neißegelbiet mit Ostritz und Zittau, das Flußgebiet der Wittig und den sogenannten Queiskreis mit der Burg Lesna (Marklissa). Im Osten des Zagost gehörte dem Bischof von Meißen Seidenberg und im Nordwesten das spätere Eigen des Klosters St. Marienstern. Dazwischen schob sich bis nördlich Ostritz das dem böhmischen König gehörige Neißegelbiet. Mit der Schenkung von Lesna durch den König von Böhmen an die Meißner Kirche im Jahre 1247 (CDS II, 1, 143) kommt der zweite böhmische Anteil

am Zagost an Meißen, womit gleichzeitig die Besitzkomplexe geschlossener werden - günstiger für den Aufbau von territorialen bzw. Landesherrschaften.

In der Urkunde von 1228 zeigt sich bereits, daß eine eindeutige Grenzziehung im genannten Gebiet notwendig geworden war. Der Ausgangspunkt hierfür lag in der Wertzunahme des Landes durch die spätestens um die Wende vom 12. zum 13. Jh. einsetzende deutsche bäuerliche Besiedlung und den damit beginnenden Landesausbau. Die Lösung der Grenzfrage blieb aber bis 1241 offen, wobei die Initiative hierfür vom böhmischen König ausgegangen sein dürfte. Der Landesausbau erfolgte sowohl im Auftrag des Bischofs als auch des Königs, wobei Letzterer zweifellos günstigere Bedingungen für sich verbuchen konnte.

Im Folgenden erfährt die Frage des Landesausbaus für die böhmischen Gebiete an der Neiße - das spätere Land Zittau - eine genauere Untersuchung. Die bischöflichen Gebiete können hier ausgeklammert bleiben, da sie in der weiteren historischen Entwicklung kaum eine Beziehung zum Zittauer Land hatten. Aber auch das Zittauer Land selbst erfuhr im Laufe der Zeit mehrere territoriale Veränderungen, die sich aber immer als Gebietszuwachs äußerten.

Den Landesausbau an Neiße und Mandau betrieben mehrere Adelsgeschlechter im Auftrag des böhmischen Königs - die Herren von Zittau, die Burggrafen von Dohna, die Herren von Biberstein und z. T. die Berken von der Duba. Eine zentrale Stellung kam den Herren von Zittau - später nach Leipa genannt - zu, die über lange Zeit als Hofbeamte (Jägermeister bzw. Hofmarschälle) des böhmischen Königs belegt sind. Sie errichteten an der Mandau eine Herrschaft, die auch auf das Gebiet östlich der Neiße ausgriff. Die Burggrafen von Dohna, seit der ersten Hälfte des 13. Jh. in der Oberlausitz nachgewiesen, versuchten zunächst eine Herrschaft um Ostritz aufzubauen.

Vor 1286 (ZUB 43), wahrscheinlich aber schon vor 1234, verschoben sie den Schwerpunkt ihres Wirkens an die obere Neiße. Die Herren von Biberstein, seit 1278 mit der Burg Friedland belehnt,³ verfügten über das Gebiet am Wittig, das wohl auch seit 1278 das bischöflich-meißnische Seidenberg mit umfaßte (vgl. Prochno 1961, S. 213). Außerdem waren die Herren von Biberstein in den Besitz der zum Zittauer Land gehörenden Herrschaft Hammerstein bei Reichenberg/Liberec gelangt. Bis Anfang des 14. Jh. hatten sowohl die Burggrafen von Dohna, als auch die Herren von Biberstein ihre Positionen beim Ausbau eigener Herrschaften soweit gefestigt, daß sie Heinrich von Leipa, der das Land Zittau 1310 auf Veranlassung König Johanns von Böhmen als Reichslehen erhalten hatte (ZUB 73), mit ihren Besitzungen aus dem Landgericht Zittau entlassen mußte (ZUB 75).

Dies betrifft aber keinesfalls die Herrschaft Friedland selbst, die nie Bestandteil des Zittauer Landes war. Während die Friedländischen Besitzungen der Bibersteiner zur Sedes Seidenberg des Bistums Meißen gehörten, waren die Herrschaften Hammerstein und Grafenstein Teile des Dekanats Zittau des Bistums Prag. Damit scheiden diese Territorien aus dem Zittauer Land aus, wenn es auch im 14./15. Jh. zum Kauf von Teilen der Herrschaft Grafenstein durch die Stadt Zittau kam, die damit wieder an das Land Zittau übergingen.

Soweit kurz zur Herausbildung der historischen Grenzen des Zittauer Landes, für das nun im Folgenden auf der Grundlage archäologischer und urkundlicher Quellen der hochmittelalterliche Landesausbau untersucht werden soll. Ausgehend von den bereits durch Slawen besiedelten Gebieten an Neiße und Mandau erschlossenen die vornehmlich deutschen Siedler das Land entlang der Wasserläufe z. T. bis in die mittleren Gebirgslagen hinein. Im Prozeß dieser Besiedlung stellen zweifellos die überregionalen Straßen aus Richtung Bautzen/Löbau bzw. Görlitz über das Zittauer Gebirge nach Böhmen Leitlinien dar.

Auf der Grundlage umfassender Flurbegehungen im Landkreis Zittau und in benachbarten Gemeinden der Kreise Görlitz und Löbau, vor allem aber mit Hilfe erster systematischer

Ausgrabungen in Zittau selbst, ist es nunmehr möglich, den Beginn der hochmittelalterlichen Besiedlung archäologisch zu erfassen. Die zunächst auf Grundlage der Lesefunde nur typologisch als älteste hochmittelalterliche Keramik angesprochenen Scherben können inzwischen auch anhand geschlossener Fundkomplexe aus den untersten und damit ältesten Schichten des Mittelalters der Besiedlungszeit zugewiesen werden. Der Vergleich mit ähnlichen Funden aus Sachsen und auch aus Böhmen spricht für eine Datierung um 1200.

Die aus dem archäologischen Material abgeleitete Zeit des beginnenden Landesausbaus an der Wende 12./13. Jh. bestätigt sich auch mehr oder minder in den bekannten Urkunden. Sowohl die bereits angeführten Schriftquellen zum Zagost, als auch die im Folgenden zu behandelnden Urkunden zum Zittauer Land sind hierzu aussagefähig, wenn sie zeitlich jedoch erst relativ spät einsetzen. Sie stehen vor allem in Verbindung mit der Gründung des Zisterzienserinnenklosters St. Marienthal, das die böhmische Königin Kunigunde, die Gemahlin König Wenzels I., im Jahre 1234 (ZUB 1) gestiftet hatte. Die Wahl des Ortes für die Klostergründung als geistliches Zentrum des Zittauer Landes und möglicherweise auch die Lage an der Straße über Görlitz in Richtung Böhmen war zielgerichtet. Mit der Gründung des Klosters in Seifersdorf - heute Wüstung - erfolgte die erste Erwähnung eines Ortes im Zittauer Land überhaupt. Im Jahre 1238 übernehmen König Wenzel I. und Königin Kunigunde für sich und ihre Nachkommen die Vogtei über das Kloster. Unter den Zeugen wird neben geistlichen und weltlichen Adligen auch *Chastolaus de Sitavia* genannt (ZUB 6), damit gleichzeitig Zittau erstmalig erwähnt. Vor allem in der zweiten Hälfte des 13. Jh. treten dann weitere Orte des Zittauer Landes in die geschriebene Geschichte ein.

Die Gründung eines Zisterzienserklosters überhaupt, auch im konkreten Fall von Marienthal, erfolgte üblicherweise in bereits gerodetem Gebiet. In Bezug auf die Stiftungsurkunde von 1234 muß also vor diesem Jahr bereits ein entsprechendes Niveau im Landesausbau erreicht worden sein, bevor es zur Gründung des Klosters kam. In diesem Zusammenhang sind unbedingt die Aktivitäten der Burggrafen von Dohna um Ostritz zu berücksichtigen. Das eigentliche Klostergebiet von 1234 erhielt die böhmische Königin wahrscheinlich von den Burggrafen geschenkt, um die Klostergründung zu verwirklichen. Ob diese als Ausgleich Grafenstein erhielten ist nicht zu belegen, aber auch nicht ausgeschlossen. Auf alle Fälle stammt die erste Äbtissin des Klosters aus der Familie der Burggrafen von Dohna. Auch in den folgenden Jahren erwirbt das Kloster noch Landbesitz und Rechte von den Burggrafen von Dohna.

Im Zusammenhang der Klostergründung 1234 soll nochmals der Blick darauf gelenkt werden, daß die Position des böhmischen Königs im Vergleich zu der des Bischofs von Meißen deutlich günstiger war. Als Papst Gregor IX. im Jahre 1235 (ZUB 2) dem Abt des Klosters Altzella bei Nossen den Auftrag zur Visitation und Unterweisung des Nonnenklosters St. Marienthal erteilte, bezeichnet er dieses ausdrücklich als in der Diözese Meißen gelegen. Neun Jahre später - 1244 - und damit nach Abschluß der Grenzurkunde, zeigen sich deutliche Veränderungen der Situation. Die Weihe der Klosterkirche vollzieht nicht, wie eigentlich zu erwarten, der Bischof von Meißen, sondern der Bischof von Prag, der auch in der Weiheurkunde im Gegensatz zu der vorigen Urkunde die Lage des Klosters in der Prager Diözese anspricht.

Der Ausgangspunkt hierfür darf sicher in der Grenzurkunde von 1241 gesucht werden. Mit der endgültigen "weltlichen" Zuweisung des Neißgebietes an Böhmen erfolgte auch die Ausschaltung des Meißner Bischofs in geistlicher Hinsicht. Mit dieser Tatsache waren allerdings weder dieser, noch sein Oberhirte, der Erzbischof von Magdeburg, einverstanden. Der Streit zwischen beiden Parteien scheint nicht nur mit Worten, sondern auch mit härteren Mitteln geführt worden sein, so daß Papst Innozenz IV. dem Erzbischof von Magdeburg und seinen Untergebenen befahl, alle zu exkommunizieren bzw. Geistliche ihres Amtes zu entheben, die in die Besitzungen des Klosters

eindringen, die Nonnen exkommunizieren, mit dem Interdikt belegen bzw. sie vor dem Generalkapitel des Ordens belangen wollen. Auch in dieser Urkunde aus dem Jahre 1245 bezeichnet der Papst das Kloster als in der Prager Diözese gelegen (ZUB 14), wenige Tage später nimmt er es unter seinen Schutz und bestätigt ihm alle seine Privilegien (ZUB 15).

Im Ergebnis dieser Auseinandersetzungen zeigt sich deutlich, daß in unmittelbarer Folge der Grenzziehung von 1241 König Wenzel I. von Böhmen den erfolgreichen Versuch unternommen hatte, die weltliche und die geistliche Zugehörigkeit des Neißegebiets, des späteren Zittauer Landes, zu vereinheitlichen. Obwohl dieses Territorium kein unmittelbarer Bestandteil Böhmens, sondern ein relativ selbständiges Nebenland der Böhmisches Krone war, erfolgte die Angliederung an das Bistum Prag, auf das der König naturgemäß mehr Einfluß hatte, als auf das Meißner.

An dieser Stelle muß nochmals auf die Träger des Landesausbaus, die Herren von Zittau (Knothe 1879, S. 330; Seeliger 1933; Klecker 1989, S. 71 ff.), zurückgekommen werden. Nachdem *Chastolaus des Sitavia* 1238 erstmalig als von Zittau überliefert ist, taucht er zusammen mit seinem Bruder Heinrich (ZUB 4) 1238 erneut als Zeuge in einer Urkunde Wenzels I. auf. Da Heinrich von Zittau in einer tschechischen Überlieferung des 16. Jh. für 1248 als "*Heinrich, Burggraf von Zittau*" (ZUB 16) bezeichnet wird, leitete man davon die Existenz einer Burggrafschaft Zittau ab (Seeliger 1933, S. 249; Boelcke 1969, S. 88; Brankač/Mětsk 1977, S. 124).

Diese Behauptung stimmt allerdings nicht. Heinrich von Zittau war zwar zeitweise Burggraf, aber nicht in Zittau, sondern in Bautzen. In einer Urkunde Wenzels I. von 1232 treten als Zeugen "*Chastolaw et Henricus frater eius praefektus Budesimensis*" auf (CDS II, 1, 113). Obwohl hier die nähere Bezeichnung der beiden Brüder fehlt, ist die Identifizierung mit Heinrich und Chastolaus von Zittau eindeutig (vgl. Knothe 1879, S. 331). Erst ab 1238 nennen sich beide nach Zittau (ZUB 4). Die Bezeichnung Heinrichs von Zittau 1248 als Burggraf geschah sicher aus Gewohnheit. Diese Urkundenübersetzung des 16. Jh. ist die einzige Erwähnung eines Burggrafen von Zittau. W. A. Boelcke (1969, S. 195) schlußfolgert aus dieser unsicheren Erwähnung, daß Zittau Reichslehen war und sich die Herren von Zittau erst in der zweiten Hälfte des 13. Jh. in die Lehnsabhängigkeit des böhmischen Königs begeben hatten.

Aus den oben zitierten Urkunden ergibt sich eher die Ansicht, daß der Auftrag zur Erschließung des Landes südlich des Klosters St. Marienthal aus der Bindung der Herren von Zittau an die böhmische Krone erwuchs. Ob bereits der zwischen 1188 und 1226 urkundlich erwähnten Smil (I.) oder erst seine beiden Söhne Heinrich und Chastolaus die Erschließung des Landes betrieben, ist nicht nachzuweisen (vgl. Knothe 1879, S. 330; Boelcke 1969, S. 85; Klecker 1989, S. 71). Chastolaus ist 1226 als böhmischer Oberjägermeister belegt, während sein Bruder Heinrich zwischen 1232 und 1240 Burggraf von Bautzen war. Das Amt des Oberjägermeisters und später das des Marschalls nahmen auch andere Familienmitglieder im Laufe der folgenden Jahrzehnte ein.

Heinrich und Chastolaus von Zittau treten 1216 bzw. 1217 überhaupt erstmalig als Zeugen in Urkunden König Ottakars I. bzw. Papst Honorius III. auf.⁴ Aus der Sicht der archäologischen Quellen erscheint es durchaus wahrscheinlich, daß vor allem diese beiden Brüder in den ersten Jahrzehnten des 13. Jh. mit der Organisation des Landesausbaus an der Mandau begonnen hatten. Erst nachdem ein gewisses Niveau erreicht worden war, benannten sie sich auch nach ihrem neuen Besitz, nach Zittau.

Es ist kaum anzunehmen bzw. nicht zu beweisen, daß die Herren von Zittau als Lokatoren auftraten. Für diese Aufgabe standen sie rangmäßig viel zu hoch. Dem gegenüber sind sie aber als Auftraggeber für Lokatoren belegt. In der auf 1248 bezogenen tschechischen Urkundenübersetzung des 16. Jh. (ZUB 16), die zwar hinsichtlich der Nennung eines Burggrafen von Zittau, nicht aber vollständig in Zweifel gezogen werden kann, heißt es:

"Heinrich, Burggraf von Zittau, verkauft dem Bürger Hertvig das Dorf Lobositz, damit er es nach deutschem Recht neu anlegt, und bestimmt die Leistungen Hertvigs und der Dorfbewohner. Hertvig oder die von ihm Angesiedelten zahlen von jeder Hufe eine Mark Prager Mark. Er erhält eine Hufe abgabefrei für die Verwaltung des Dorfgerichts. Die Hufen sollen Länge und Breite haben, wie die im Nachbardorf Prosik. Der Grundherr oder sein Vertreter wird dreimal jährlich Dorfgericht halten und hat dabei Anspruch auf Verpflegung. Er erhält 2/3 der Gerichtsgelder, der Dorfrichter 1/3. Vom Ertrag der Weinberge erhält der Grundherr neben dem Zehnten jährlich 6 Eimer Wein. Hertvig erhält eine Mühle mit Zubehör, die Weinberge, Abgaben von den Fischern und Schiffern, auch die Aufsicht über die Schänke und das Vorkaufsrecht der Fähre. Die Kirche erhält eine Hufe und von jeder Hufe einen Scheffel Getreide. Dem Dorf werden alle Fronarbeiten und andere Dienstbarkeiten erlassen."

Aus dieser Urkunde läßt sich durchaus ableiten, daß die Herren von Zittau nicht nur in Lobositz, sondern auch in ihren Zittauer Besitzungen ähnlich verfahren. Neben bürgerlichen bzw. bäuerlichen Lokatoren waren vor allem auch Vertreter des niederen Adels wirksam. Im Zittauer Land spiegelt sich diese bevorrechtete Gruppe der Dorfbewohner in den folgenden Jahren als Herrengeschlechter wider, die auf unbefestigten Herrensitzen oder möglicherweise auch auf kleinen Burgen saßen.

In Zittau selbst ist gegenwärtig über die Lage, Größe, Entstehungszeit und Zahl der Vorgänger der Stadt nur wenig bekannt. Mit einer slawischen Siedlung rechnet man allgemein im Bereich der ehemaligen Burg, die sich heute nur noch im Zusammenhang mit der Burgmühle und dem Burgteich im westlichen Teil der Stadt zwischen Altstadt und Pethau lokalisieren läßt. Von der Burg selbst und vom Burgberg ist nichts erhalten. Das Gebiet um die Burgmühle trägt in der älteren Literatur die Bezeichnung *"die alte Sitte"*. Belegen läßt sich die slawische Siedlung in diesem Bereich allerdings weder mit Urkunden noch mit entsprechenden Bodenfunden. Es scheint aber durchaus wahrscheinlich, daß in der Nähe der Siedlung die Gründung einer Burg Zittau erfolgte, falls es in Zittau überhaupt eine solche Befestigung gab.

Parallel zu dieser vermuteten Siedlung kam es wohl im 11. Jh., spätestens aber im 12. Jh. zur Entstehung eines nichtagrarisch bzw. frühstädtisch geprägten Komplexes auf einem Hügel über der Mandaumündung. Diese Ansiedlung ist zumindest durch den Fund der oben bereits erwähnten Pinzette sowie weniger slawischer Scherben *"aus einem Schrebergarten"* in Zittau durch den Postsekretär Baumann wahrscheinlich, wenn die Befunde auch sehr dürftig sind.⁵ Ihre Entstehung steht in unmittelbarem Zusammenhang mit der Lage Zittaus an der Straße über das Zittauer Gebirge. Es erscheint aus rein verkehrstechnischen Gründen erklärbar, daß vor der Mandauüberquerung und vorallem vor dem Gebirgsübergang eine Raststätte notwendig war, wo sich die Kaufleute und die Saumtiere vor oder nach dem Gebirgsübergang entsprechend vorbereiten oder erholen konnten bzw. aufgetretene Beschädigungen an den Wagen zu beheben waren. Auch bei Hochwässern der Mandau war ein Aufenthalt nicht zu umgehen. In diesem Sinne sind die Aussagen Johanns von Guben⁶ über die Ursprünge Zittaus in einigen Kretschamen für Fuhrleute durchaus nicht aus der Luft gegriffen.

In dieser vor allem durch den Handel und entsprechende Folgegewerbe bestimmten Siedlung entwickelten sich wohl relativ schnell frühstädtische Strukturen. Sie lag deutlich territorial sowohl vom Schülerberg in Pethau, als auch vom Oybin bzw. dem Burgberg in Zittau, getrennt. Ihr geistliches Zentrum ist in der heutigen Frauenkirche zu vermuten. Eine ursprünglich so bedeutende Kirche außerhalb der Stadtmauern ist möglicherweise als frühe Kaufmannskirche anzusehen.

In diesem Zusammenhang ist auf eine in der chronikalischen Überlieferung erwähnte Nicolauskapelle zu verweisen, deren Gründung angeblich in das Jahr 1106 fällt. Durchgehend wird diese Kapelle im Bereich der späteren Klosterkirche lokalisiert (Carpzov 1716, S. 13, 44). Wenn

auch eine solche wage überlieferte Kapelle große Probleme bereitet, ist sie keineswegs im Bereich der Klosterkirche zu vermuten, da diese erst nach der Stadtgründung entstanden ist. Nicht auszuschließen ist allerdings eine Verbindung mit der späteren Frauenkirche. Das Datum von 1106 würde sich zwanglos mit dem vermutlichen Alter der Siedlung um die Frauenkirche verbinden, wenn auch ein eindeutiger Nachweis der Kapelle bis heute aussteht.

Um die Wende 12./13. Jh. kam es zur deutschen bäuerlichen Besiedlung des Zagost, wobei im Zittauer Land die Könige von Böhmen die Förderer waren. Anhand der oben schon erwähnten archäologischen Quellen ist dieser Zeitraum festzuschreiben. Im Rahmen dieses Landesausbaus entstanden die meisten der heutigen Orte im Zittauer Land, abgesehen von den kleinen Dörfern und Ortsteilen im Gebirge, wie Oybin, Jonsdorf, Hain u.a., die erst in der Neuzeit angelegt wurden. Einige der Dörfer entstanden auch auf bereits von Slawen besiedelten Fluren, wie Türchau und Zittau. In diesen Fällen ist ähnlich wie im oben bereits erwähnten Lobositz eine Umlegung der Flur in Hufen erfolgt. Andere slawische Orte, wie Hörnitz und Pethau behielten ihre alte Struktur, da für eine Neugliederung wahrscheinlich auch die zur Verfügung stehende Fläche nicht ausreichte.

In Zittau entstand um die Wende 12./13. Jh. auf der Talkante zur Mandau ein Waldhufendorf, dessen Dorfachse sich etwa von der Äußeren Weberstraße bis zur Kreuzkirche erstreckte. Wie weit sich das Waldhufendorf der Siedlung an der Frauenkirche näherte, ist unsicher. Archäologische Untersuchungen in der nördlichen Neustadt erbrachten Hinweise auf eine Besiedlung um oder kurz nach 1200, die mit diesem Waldhufendorf in Verbindung zu bringen sind. In unmittelbarer Nachbarschaft dazu - auf dem Kreuzfriedhof, der außerhalb der Stadt lag - gelang der Nachweis von Töpfereien. Hier erfolgte vom frühen 13. Jh. bis in die zweite Hälfte des 14. Jh. die Herstellung von Keramik. Das Ende dieser Produktion lag zwischen 1359 (Stadtbrand) und 1383 (Ersterwähnung der Kreuzkirche).

Mit der planmäßigen Gründung einer Rechtsstadt durch den böhmischen König Přemysl Otakar II. um 1250 hatten die hochmittelalterliche Besiedlung und der Landesausbau im Wesentlichen ihren Abschluß gefunden. Der Zeitpunkt der Stadtgründung gewinnt im Vergleich mit den wenigen überlieferten Urkunden an Sicherheit. Auf der Grundlage der Grenzziehung durch die Oberlausitzer Grenzkunde, die das Zittauer Gebiet eindeutig als dem böhmischen König gehörig auswies sowie mit der geistlichen Zuordnung an das Bistum Prag, war die Gründung einer Stadt eine folgerichtige Maßnahme zur Sicherung und zum weiteren Ausbau dieses Landes.

Literaturverzeichnis

- Billig, G. 1989: Die Burgwardorganisation im obersächsisch-meißnischen Raum. Berlin.
- Boelcke, W. A. 1969: Verfassungswandel und Wirtschaftsstruktur. Würzburg.
- Brankač, J./F. Měšk 1977: Geschichte der Sorben. Bd. 1. Von den Anfängen bis 1789. Bautzen.
- Bruhns, B. 1910: Kleine Notizen. In: Zittauer Geschichtsblätter (=ZGBI) Nr. 15.
- Carpzov, J. B. 1716: *Analecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauplatz der alten Sechsstadt des Markgraftums Oberlausitz Zittau*. Zittau.
- Coblentz, W. 1984: Bronzezeitliche Höhlensiedlung auf dem Oybin mit Zugangssperre. In: Arbeits- u. Forschungsber. z. sächs. Bodendenkmalpflege (=AFD) 27/28, S. 93-123.
- CDS II: Codex diplomaticus Saxoniae regiae II. Urkundenbuch des Hochstifts Meißen. Hrsg. v. E. G. Gersdorf. Bd. 1. Leipzig 1865.
- Corpus 4: Corpus Archäologischer Quellen zur Frühgeschichte auf dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik (7.-12. Jahrhundert). 4. Lieferung. Bezirke Cottbus, Dresden, Karl-Marx-Stadt, Leipzig. Berlin 1985.
- Eichler, E./H. Walther 1975/1978: Ortsnamenbuch der Oberlausitz. 2 Bde. Berlin.
- Frenzel, W. 1925: Veensberg, der Burgwall von Blumberg bei Ostritz. In: Bautzener Geschichtshefte 3, S. 1 - 5.
- Herrmann, J. 1973: Die germanischen und slawischen Siedlungen und das mittelalterliche Dorf von Tornow, Kr. Calau. Berlin.
- Jecht, R. 1919: Neues zur Oberlausitzer Grenzkunde. In: Neues Lausitzisches Magazin (=NLM) 95, S. 63 - 94.

- Kaletyn, M./T. Kaletyn/J. Lodowski 1968: Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego. Wrocław, Warszawa, Kraków.
- Kaufmann, H./H. Quitze/Sch/E. u. R. Spehr 1966: Wichtige Neufunde des Jahres 1964 aus den Bezirken Dresden, Karl-Marx-Stadt und Leipzig. In: AFD 14/15, S. 303-338.
- Klecker, Ch. 1989: Befestigte und unbefestigte Herrnsitze der Oberlausitz, räumliche und gesellschaftlich-siedlungskundliche Verflechtungen, archäologisch-archäologisch vergleichende Untersuchungen. Ungedr. Diss. A. Pädagogische Hochschule Dresden.
- Knothe, H. 1879: Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom 13. bis Ende des 16. Jahrhunderts. Leipzig.
- Marz, G. 1988: Die Siedlungsgeschichte der Stadtflur Zittau von den Anfängen bis 1500. Ungedr. Diplomarbeit Pädagog. Hochschule Dresden.
- Müller, R. 1927: Die vor- und frühgeschichtlichen Funde und Fundstätten der Amtshauptmannschaft Zittau. In: NLM 103, S. 1-43.
- Oettel, G. 1993: Der Gau Zagost und der mittelalterliche Landesausbau an oberer Neiße und Mandau bis zur Gründung der Stadt Zittau Mitte des 13. Jh. In: ZGBL N.F. 1, Heft 1, S. (4-7).
- Preusker, K. B. 1841: Blicke in die vaterländische Vorzeit. Leipzig.
- Prochno, J. 1939: Zittauer Urkundenbuch I. Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1243-1437. Mitt. d. Zittauer Geschichts- u. Museumsvereins (=MZGMV) 19/20. Görlitz.
- Prochno, J. (1943) 1961: Terra Bohemiae, regnum Bohemiae, corona Bohemiae. In: Corona regni. Darmstadt, S. 198-224.
- Schwarz, E. 1927: Wendische Ortsnamen im Lande Zittau. In: MZGM 10, S. 45-59.
- Schwarz, E. 1931: Die Ortsnamen der Sudetenländer als Geschichtsquelle. München/Berlin.
- Seeliger, E. A. 1933: Die Herren von Zittau. In: Archiv für Sippenforschung 10, S. 248-252.
- Sprenger, E. 1939: Vorgeschichtliche Bodenfunde in der Amtshauptmannschaft Zittau im Jahre 1938. In: ZGBL 16, S. 1-4.
- Stará, M. 1985: Šan. o. Andělka, okr. Liberec. In: Výzkumy v Čechách 1982-1983. Praha.
- Uhlig, H. 1988: Die Siedlungsgeschichte der Fluren Bertsdorf und Olbersdorf von den Anfängen bis 1500. Ungedr. Diplomarbeit Pädagog. Hochschule Dresden.
- Waldhauser, J. 1971: Archeologický výzkum v severních Čechách. Bd. 2. Liberec.

Anmerkungen

- 1 Eine umfassende Darstellung der älteren Besiedlungsgeschichte des Zittauer Landes durch den Verfasser ist in Vorbereitung.
- 2 Landesmuseum für Vorgeschichte Dresden, S.: 2243/64.
- 3 Urkundliche Beiträge zur Geschichte der edlen Herren von Biberstein und ihrer Güter. Von P. Rogalla von Bieberstein. Hrsg. v. J. Helbig. Reichenberg 1911, Beil. 1.
- 4 Codex epistolaris Primislai Ottocari II. Bohemiae regis. Hrsg. v. T. Dollinger. Wien 1803, 125, 136. Vgl. Ch. Klecker 1989, S. 70 ff.
- 5 Obwohl die genaue Fundstelle der Scherben nicht zu ermitteln ist, bleibt zu beachten, daß der Finder in der unmittelbaren Nähe der Schrebergärten südlich des Frauenfriedhofes wohnte, wie mir freundlicherweise Herr Erich Pröwig, Eckartsberg, mitteilte.
- 6 Jahrbücher des Zittauschen Stadtschreibers Johannes von Guben und einiger seiner Amtsnachfolger. Hrsg. v. E. F. Haupt. Scriptores rerum Lusaticarum N.F. Bd. 1. Görlitz 1873, S. 3.

Abbildung: Verfasser

Zusammenfassung

Das Gebiet an Neiße und Mandau wurde seit dem 9./10. Jahrhundert durch eine slawische Bevölkerung besiedelt, wie entsprechende archäologische Funde belegen. In den Schriftquellen findet sich dieses Siedlungsgebiet erst im 12. Jahrhundert. Es handelt sich um den Gau Zagost, zu dem neben dem Gebiet an der Mandau die Flußgebiete von Pließnitz und Wittig gehörten.

Im Zuge der Grenzziehung von 1241 erfolgt die Bestätigung der bischöflich-meißnischen und der königlich-böhmischen Territorien im Zagost. Das südliche Neißegebiet mit Zittau und Ostritz ist königlicher Besitz, wird dem Meißner Bistum entfremdet und gelangt an das Bistum Prag.

Bei der Organisation der Besiedlung kam den Herren von Zittau aus dem böhmischen Geschlecht der Hronowice große Bedeutung zu. Ihr bekanntester Vertreter war der Hofmarschall Heinrich von Leipa. Um 1250 erfolgte die Gründung der Stadt Zittau. Vorläufer waren slawische Siedlungen im Bereich der Burgmühle und im Gebiet der Frauenkirche. Bei letzterer handelt es sich um eine frühe städtische Siedlung. Auf der Flur des slawischen Zittau erfolgte um 1200 die Anlage eines einreihigen Waldhufendorfes und Mitte des 13. Jahrhunderts die der Stadt.

Podsumowanie

Ziemie nad Nysą i Mandau były zasiedlane od przełomu IX i X wieku przez słowiańską ludność, co potwierdzają odpowiednie znaleziska archeologiczne. W źródłach pisanych pierwsza wzmianka o tym obszarze zasiedlenia pochodzi z XII stulecia. Ziemie te, określane mianem Gau Zagost, obejmują oprócz terenów nad Mandau dorzecza Plißnitz i Wittig.

W roku 1241, w trakcie wytyczania granic, zostały zatwierdzone tereny w Zagost Biskupstwa Miśnieńskiego i Królestwa Czeskiego. Południowe tereny nad Nysą z Zittau i Ostritz, królewska własność, zostały odebrane Biskupstwu w Miśni i przyłączone do Biskupstwa w Pradze.

Duże zasługi przy zasiedlaniu mieli panowie z Zittau z czeskiego rodu Hronowice. Najbardziej ich znanym przedstawicielem był marszałek nadworny Heinrich von Leipa.

W roku 1250 założono miasto Zittau. Początek dały słowiańskie siedliska w obszarze młynów zamkowych i na terenie kościoła Frauenkirche. W ostatnim przypadku chodzi o wczesne osady miejskie. Na niwie słowiańskiego Zittau powstała ok. 1200 r. wioska szeregowych drewnianych zagród, a w połowie XIII w. miasto.

Shrnutí

Uzem na Nise a Mandavě bylo osidlováno od 9. do 10. století slovanským obyvatelstvem, jak dokládají odpovídající archeologické nálezy. V písmených pramenech se poprvé vyskytuje toto osidlované území ve 12. století. Jedná se o župu Zagost, ke které vedle území podél Mandau patří i poříčí řek Pließnitz a Wittig/Šmėda.

Při vyjednávání o hranice roku 1241 následuje potvrzení biskupsko-míšeňského a královsko-českého teritoria na území župy Žagost. Již území Nisy s Zittau a Ostritz se stává královským majetkem, který je míšeňskému biskupství odebrán a podléhá biskupství v Praze.

Při organizaci osidlování se dostává velkého významu žitavským pánům z českého rodu Hronoviců. Jejich nejznámější zástupce byl dvorní maršálek Jindřich z Lípa.

Okolo roku 1250 nastává založení města Zittau. Předchůdci byly slovanské osady v okolí hradního mlýna a na území kostela Panny Marie. Nejposledněji se jedná o rannou městskou osadu. Na místě slovanské Zittau se okolo roku 1200 odehrává založení jednořadové revírní osady a v polovině 13. století založení města Zittau.

Rycerstwo pogranicza łużycko-śląskiego w XIII-XIV wieku

Położone na zachodnich kresach Śląska kasztelanie w Nowogrodzie Bobrzańskim, Żaganiu, Szprotawie i Lubaniu dzierżyli w końcu XIII wieku rycerze przybyli na ziemie rządzone przez Piastów z pobliskich Łużyc i sąsiednich krain niemieckich. Fakt ten wyraźnie przeczy - kreślonemu czasem w mediewistyce polskiej - pogładowi upatrującemu we wspomnianych grodach coś w rodzaju kresowych stanic "piastowskiej marchii zachodniej", gdzie stacjonowałoby polscy rycerze gotowi w interesie swych współrodowców z innych ziem Polski powstrzymać niemieckie parcie na wschód.¹

W latach 1296-1299 lista kasztelanów pogranicza zawiera nazwiska przedstawicieli rodzin znanych bardziej po niemieckiej stronie granicy. I tak kasztelanem Nowogrodu Bobrzańskiego był wówczas Mikołaj Borsnicz wywodzący się z położonej w okolicach Miśni miejscowości Porschnitz, zaś kasztelanem Żagania pochodzący z Turynii Peczeko von Hezeler.² W pobliskiej Szprotawie kasztelanem dzierżył wówczas Wolfram von Pannewitz, którego rodzinnym gniazdem było Pannewitz pod Bischofswerde w ziemi budziszynskiej.³ Kasztelanem Lubania był wprawdzie rodowity Ślązak, Berold Wezenborg, ale i on wywodził się z rodziny łużyckiej. Przodek Berolda, Peregryn Wezenborg był jednym z pierwszych rycerzy łużyckich w służbie śląskich Piastów.⁴ On to podczas zjazdu książąt w Gąsawie własnym ciałem osłonił Henryka Brodatego ratując mu życie. Przyplacając czyn swój życiem, stał się bohaterem legendy, która opromieniła swym blaskiem nie tylko jego krewniaków ale może też przychylnie nastawiła śląskich książąt do ogółu rycerstwa łużyckiego.⁵

Szczególnie silny napływ rycerstwa niemieckiego na Śląsk przypadł na lata po 1278 roku.⁶ Na ziemiach książąt glogowskich niemal co czwarty znany z dokumentów rycerz był wówczas imigrantem z zachodu, najczęściej właśnie z szeroko pojętych Łużyc, a w księstwach rządzonych przez Bolesława Rogatkę takim pochodzeniem wykazywał się co trzeci wasal.⁷ Wśród poddanych książąt wrocławskich tylko co dziesiąty rycerz był wtenczas przybyszem zza zachodniej granicy.⁸ Dane te skłaniają do przypuszczenia, iż głównym obszarem osadnictwa rycerzy niemieckich były ziemie śląskie świeżo wówczas kolonizowane. We wrocławskim przeważało stare osadnictwo i brak było po prostu miejsca na majątki dla nowych przybyszów.

Wydaje się, że zbieżność w czasie napływu rycerstwa niemieckiego i - nieco wcześniejszej - kolonizacji na prawie niemieckim jest czymś więcej niż zbiegiem okoliczności. Imigracja rycerstwa stanowi zapewne konsekwencję kolonizacji. Kolonizacja zaś największe postępy poczyniła na obszarach wzdłuż Sudetów.⁹ Podobnie dopiero w XIII wieku kolonizowano obszary wzdłuż Kwiszy i Bobru.¹⁰ Napływ osadników niemieckich mógł rodzić obawy o losy dalszej przynależności politycznej kresów piastowskich księstw. Mógł ale w wyraźny sposób obaw takich na dworach śląskich nie budzić. Brak takich obaw widoczny jest we wspomnianej wyżej obsadzie personalnej przygranicznych kasztelanii. Dodać można, iż także dalej od granicy położone kasztelanie dzierżyli przybysze z Łużyc. I tak kasztelanem Kożuchowa był w latach po 1291 roku Dytryk von Pözna pochodzący z okolic Lipska.¹¹ Hertwig von Nostitz kolejno dzierżył kasztelanie w Ścinawie (1285 rok) i Wąsoszu (1298 rok).¹² W 1293 roku kasztelanem Chojnowa był Otto von Zedlitz, którego rodzinne gniazdo leżało w okolicach Borna.¹³ Również stołeczny Głogów miał imigrantów za kasztelanów. W 1243 roku był nim Gunter von Biberstein, zaś w latach 1281-1292 Teodoryk von Der zwany Krzykałą.¹⁴ Starczy tych przykładów aby zilustrować tezę, iż śląska granica zachodnia była bardziej bramą niż zaporą.

Obok godności kasztelańskich przybysze z zachodu dowodnie wchodzili w posiadanie majątków ziemskich położonych w pasie wzdłuż śląsko-łużyckiej granicy. Wspomniany już Gunter Biberstein wystawił 20.II.1259 roku w Nowogrodźcu nad Kwisą dokument w którym przekazał tamtejszym magdelankom czynsz z czterech łąnów Nowej Wsi ("Nuendorf").¹⁵ Czynsz ten Gunter otrzymał wcześniej od Bolesława Rogatki "iure feudali". Darowiznę Guntera poświadczali m. in. pleban Nowogrodzka pan "Ovo", Henryk, sołtys Nowogrodzka i jego imiennik sołtys Tomaszowa ("Thomaswald") oraz rycerz Otto von Nideke i Konrad "de Mulebuz" (von Milbitz) - obaj także pochodzący z Niemiec¹⁶. Przyznanie Gunterowi przez Bolesława Rogatkę praw feudalnych do Nowej Wsi nie przesądza genezy tej miejscowości. Nie da się wykluczyć, iż to sam Gunter był jej założycielem. Pewne jest, że dysponował niezbędnym do tego kapitałem. Z innego dyplomu Rogatki wiemy bowiem, iż Gunter przyznał niegdyś (przed 19. III. 1253 roku) swojej żonie Jucie, wsie "Muchove" i "Uteskwiz". Obecnie sprzedał te miejscowości klasztorowi w Alt-Zelle a żonie przeznaczył włość "Oleswiz".¹⁷

Gunter Biberstein dysponował majątkami nie tylko w okolicach Nowogrodzka ale także na wschodnim krańcu pasa niemieckiej kolonizacji - w okolicach Ząbkowic.¹⁸ Już ten choćby przykład, a innych można by dodać kilka, sugeruje, iż przybywające z Łużyc rycerstwo nie ograniczało się tylko do pogranicza lecz działało aktywnie na całym sudeckim Pogórzu. Charakterystycznych przykładów dostarczają tu przedstawiciele rodziny Schaffgotschów wywodzących się z okolic Miśni.¹⁹ Najdawniejszych przedstawicieli tej rodziny na Śląsku spotykamy zarówno w okolicach Nowogrodu Bobrzańskiego jak i Strzegomia, Ziębic czy Ząbkowic.²⁰ Podobnie zresztą jest w przypadku Grabiszy syna Alberta Brodatego a wnuka przybysza z Łużyc i wrocławskiej Walonki.²¹ Grabisza w 1261 roku sprzedał biskupowi lubuskiemu Wilhelmowi I osiem łąnów w Więcierzycach koło Grodkowa, zaś w 1254 roku świadczył w Lubaniu na dokumencie Wittiga de Griphenstein.²² Aby nie przedłużać zbytnio listy feudalów przybyłych z Niemiec a aktywnych zarówno na łużyckim pograniczu jak i sudeckim Pogórzu wystarczy wspomnieć jeszcze panów von Haugwitz, obecnych na dokumentach książąt głogowskich jak i Bolka I, właścicieli dóbr pod Kamienną Górą i Ziębicami.²³

Przykłady powyższe świadczą wyraźnie, jak sądzę, że nie sposób mówić o rycerstwie pogranicza śląsko-łużyckiego inaczej jak tylko z pewnym uproszczeniem. W rzeczywistości bowiem źródła wskazują nam, że te same osoby, nie mówiąc o rodzinach, rozwijały aktywną działalność nie tylko nad Bobrem czy Kwisą lecz także wzdłuż Sudetów nie stroniąc również od bardziej centralnie położonych rejonów Śląska. Nasuwa się nieodparte wrażenie, iż to cały Śląsk, a nie tylko jego zachodnie pogranicze, uczestniczył w życiu większego obszaru. Obszaru, w którym polityczne granice nie przeszkadzały swobodnej wędrówce ludzi, dóbr i idei.

Przykładem służy tu rodzina Dahme. Ryszard z Dahme ("de Damis") świadczył w latach 1249 - 1251 na trzech dokumentach Bolesława Rogatki wystawionych w Złotorji i Nowogrodźcu nad Kwisą.²⁴ Wystąpił na nich w towarzystwie Henryka burgrabiego z Donin, Volrada de Hain, Konrada de Strele, Wenera de Vorst a przede wszystkim Wittiga von Kamenz.²⁵ Wszyscy ci rycerze byli wasalami arcybiskupa magdeburskiego i sojusznikami Bolesława Rogatki w ciężkich dla tego księcia chwilach. Rzecz w tym, że jeden z wymienionych tu niemieckich rycerzy był też panem znacznych włości położonych na granicy Łużyc i księstwa śląskiego. Idzie tu o Wittiga von Kamenz tożsamego ze wspomnianym już wcześniej Wittigiem "de Griphenstein".²⁶ Feudał ten wystawił 25. X. 1254 roku w Lubaniu, w domu niejakiego Baldwina, dokument nadający magdelankom z Nowogrodzka czynsz ze wsi "Sifritstorf" (Mściszów), który wcześniej należał do sługi Wittiga - Andrzeja.²⁷ W miesiąc później Wittig dał tymże magdelankom czynsz ze wsi Oleszna. Wieś tę Wittig nadał niegdyś panu Gunterowi de Cygelheim.²⁸ Wittig dowolnie dysponował więc dobrami ziemskimi po śląskiej stronie

granicy. Dobra te dawał w lenno swoim klientom. Z ułamkowych świadectw należy zatem wnosić, iż był to wielki pan, którego dobra leżały po obu stronach granicy. Wsparcia potężnego feudała Bolesław Rogatka raczej nie lekceważył. Ponieważ panowie von Kamenz -krewni Wittiga- utrzymywali kontakty z panami von Dahme również przy innych, a nie tylko w otoczeniu Rogatki, okazjach, można przypuszczać, iż pan na Griffensteinie odegrał poważniejszą rolę w organizowaniu niemieckiej pomocy dla legnickiego księcia.²⁹

Panowie von Dahme wywodzili się z północnych kresów Łużyce.³⁰ Władali tam miastem Dahme i terytorium złożonym z 15 parafii. Ryszard Starszy von Dahme świadczył, oprócz wspomnianych wyżej dokumentów Bolesława Rogatki, także w otoczeniu margrabiego miśnieńskiego Henryka Dostojnego (w 1254 roku) i na dokumencie fundacyjnym klasztoru Marienstern koło Kamenz.³¹ Czas dzielił więc dowolnie między podróże i własne dominium. Ryszard Młodszy z Dahme w 1278 roku piastował, z ramienia króla Czech, kasztelanię w Kłodzku.³² Łużyce, Miśnia, Magdeburg, Śląsk i Czechy - oto obszar działania panów z Dahme. Równie szeroki zasięg miała scena na jakiej działali panowie von Kamenz spokrewnieni być może z von Dahme.³³

Jednego z przedstawicieli rodziny von Kamenz, Wittiga poznaliśmy już jako znacznego feudała na śląsko-łużyckim pograniczu. Brat jego, Bernard Młodszy wielokrotnie świadczył na dokumentach Bolesława Rogatki a później także Henryka III Białego z Wrocławia³⁴. Trzeci z braci von Kamenz, Bernard zwany Starszym poświęcił się karierze duchowej i był proboszczem a od 1293 roku biskupem Miśni.³⁵

Godności kościelne łączył z urzędem kanclerza księstwa wrocławskiego (od 1280 roku) i pracą, po śmierci Henryka IV Prawego, w kancelarii czeskiej.³⁶ Siostra obu Bernardów i Wittiga wyszła za Dzierżysława z Byczenia sprawującego kolejno godności wrocławskiego stolnika, kasztelana Sądowla i Wrocławia³⁷. Dzierżysław ów był Czechem z pochodzenia a jego synowie często wspominani są w "Księdze henrykowskiej".³⁸ Dla panów von Kamenz Łużyce, Śląsk i Czechy to teren nie tylko - jak widać - kariery politycznej lecz także matrymonialnych kontaktów. Kontakty polityczne i gospodarcze sprzyjały, zapewne nie tylko w opisanym wyżej przypadku, wytwarzaniu się więzi krewniczej łączącej elity sąsiadujących krain.

Małżeństwa zawierane ponad granicami politycznymi przyczyniały się do zmian w stosunkach własności. I tak w 1284 roku w otoczeniu Konrada żagańskiego pojawił się Ulryk von Pack pochodzący z okolic Torgau.³⁹ W 1299 roku krewniak Ulryka Jan von Pack uzyskał od księcia żagańskiego zwolnienie od służb ośmiu łanów (bez trzech prętów) w Jeleninie ("Hersvelde"). Posiadłość tę żona Jana, Krystyna, otrzymała "nomine dotalici" od swego pierwszego męża, Jana z Ponieca ("de Ponecow").⁴⁰ Taki był udokumentowany początek wielkiej fortuny rodziny von Pack na zachodnich krańcach Śląska. W połowie XIV wieku Ulryk von Pack był panem na Żarach, Nowogrodzcu i Przewozie.⁴¹ W miastach tych rezydowali jego starostowie: Pecz Burgman w Żarach, Henryk von Syfidistorff (Mściszów) w Nowogrodzcu i Pecz Nechen w Przewozie. Do włości tych dochodziły, dzierżone wspólnie z Albertem von Hakeborn, ziemia zgorzelecka, Lubań i okręg Trzebieli (Triebe).⁴² Ulryk von Pack ze wspomnianym już Albertem von Hakeborn i zięciem swoim - Fryderykiem Bibersteinem udzielali pożyczek pieniężnych Karolowi IV.⁴³ Same Żary z okręgiem Ulryk obiecał w 1345 roku córce swej Helwidze i jej mężowi Fryderykowi Bibersteinowi.⁴⁴ Fryderyk po przodkach odziedziczył Frydlant i Hamerstein.⁴⁵ Kolejny to przykład bliskiej więzi łączących feudałów znad Kwisy i tych spod Sudetów. Synowie Fryderyka i Helwigi, Jan i Ulryk byli panami Frydlantu i Żar, po ojcu przejęli też wsie w okolicach Złotoryji.⁴⁶ I oni zatem kontynuowali bliskie więzi łączące pogranicze łużyckie i sudeckie Pogórze.

Zbierając dotychczasowe spostrzeżenia stwierdzić należy, iż napływ rycerstwa niemieckiego, w znakomitej większości wywodzącego się z Łużyce, był konsekwencją wcześniejszej kolonizacji na

prawie niemieckim obejmującej słabo uprzędnio zaludnione lub nawet bezludne obszary między Kwisą i Bobrem oraz podsudeckie puszcze. Aktywność rycerstwa przybyłego zza zachodniej granicy stanowiła raczej konsekwencję procesów rozpoczętych jeszcze po tamtej stronie Kwisy niż planową akcję śląskich Piastów. Ci ostatni wykazywali jedynie życzliwość i aprobatę dla faktów dokonanych. Nie było to mało ale nie stanowi jeszcze powodu aby to Piastom przypisać rolę gospodarczych planistów. Sam napływ zachodniego rycerstwa poprzedziło przyswojenie sobie przez Ślązaków zachodniej kultury w jej niemieckim wydaniu.⁴⁷ Właśnie bliskość kultury stanowiła czynnik ułatwiający przybyłym z Łużyc karierę na Śląsku i w Czechach. We wszystkich tych krajach łacina była językiem religii i nauki oraz kancelarii, przeto duchowni swobodnie poruszali się po łżyckich, śląskich i czeskich dworach świeckich i duchownych. Językiem dworskim był natomiast niemiecki i nim posługiwali się rycerze. Znakomita natomiast część chłopów mówiła bliskimi sobie narzeczeniami słowiańskimi i ten język więc nie był przeszkodą dla przybyśzów ze słowiańskich jeszcze wówczas w dużej mierze Łużyce.

W rezultacie owych wędrówek tworzyła się na Śląsku synkretyczna kultura i na porządku dziennym były sytuacje w których niemiecki rycerz Teodoryk von Deer otrzymał polskie przezwisko Krzykała a niejaki Herman z otoczenia Bolesława Rogatki i jego synów, nosili w dokumentach przydomek Corrigia, Rime lub Rzemień ("Remen") w zależności od tego tylko czy pisarz był Niemcem, Polakiem lub miłośnikiem czystej łaciny.⁴⁸ Brak językowych barier ułatwiał integrację Śląska z południowymi i zachodnimi sąsiadami. Zdaje się, że wśród niemieckiego rycerstwa nie budziło specjalnego zdziwienia to, że np. taki Henryk Schenk z Apoldy po kilkunastu latach służby na wrocławskim dworze wrócił w rodzinne okolice. Po powrocie zyskał dodatkowe określenie w turyngskich dokumentach gdzie wymieniono go jako "Henricus Pincerna de Apolda, dictus de Polonia".⁴⁹ Wynika z tego, że dla Niemców Śląsk nadal stanowił część Polski. Inaczej jednak na sprawę patrzyli Wielkopolanie. Dla nich z kolei nawet rdzenni Ślązacy pochodzenia słowiańskiego byli już Niemcami.⁵⁰ Wiele w tym było politycznej niechęci wobec zjednoczeniowych planów śląskich Piastów. Nie przeczy to jednak temu, że w subiektywnym odczuciu Wielkopolan, Ślązacy reprezentowali już inny, coraz bardziej obcy typ kultury.

Wydaje się, że w XIII i XIV wieku elity społeczne na Śląsku stały wobec dylematu: przyjęcie zachodniej, w istocie niemieckiej kultury a więc rozwój gospodarczy i feudalny system społeczny czy też kulturowy i społeczny tradycyjizm przy zachowaniu ortodoksyjnie rozumianej polskości. Połączenie zachodniej cywilizacji z politycznymi ambicjami zjednoczenia Polski pod śląską hegemonią zakończyło się niepowodzeniem zanim jeszcze przybrało bardziej realne formy. W konsekwencji Śląsk coraz bardziej zintegrowany z Czechami i Łużycami pozostał poza granicami odrodzonego Królestwa Polskiego. Pytanie o sposoby pogodzenia cywilizacyjnego postępu z etniczną jednością pozostało wówczas bez odpowiedzi. Nie mogło być zresztą inaczej w sytuacji ogromnego zróżnicowania gospodarczego i kulturowego ziem pozostających we władaniu rozlicznych gałęzi piastowskiej dynastii.

Przypisy

- 1 Tak np. Władysław Semkowicz: *Rycerstwo śląskie do końca XIV wieku. Uwagi o polskich rodach rodzimych (rok 1938/1948)*. "Genealogia. Studia i Materiały Historyczne", t. 2, Poznań-Wrocław 1992, s. 9 nn.
- 2 Wykazy kasztelanów zob. Marek Cetwiński: *Rycerstwo śląskie do końca XIII wieku. Biogramy i rodowody*. Wrocław 1982, s. 222-225; tenże, *Kasztelanowie i kasztelanie na Śląsku w XIII i XIV wieku*, "Acta Universitatis Wratislaviensis", Historia LXIX. Wrocław 1989, s. 3 nn; Róścisław Żerelik: *Biogramy rycerstwa śląskiego. Uzupełnienia*. "Sobótka", t. 44; 1989, s. 459 nn.

- 3 O rodzinie tej ostatnio zob. Tomasz Jurek: Rodzina von Pannewitz. Awans i kariera Niemców na Śląsku w XIII-XIV wieku. "Sobótka", t. 45, 1990, s. 439 nn. Cenną tę rozprawę należy uzupełnić o wiadomości dotyczące Jana zawarte w: Liber Fundationis episcopatus Vratislaviensis, hrs. H. Markgraf i J. W. Schulte, Breslau 1889, s. 156 gdzie Jan von Pannewitz jako właściciel folwarku w "Wyrthowycze Pauli" pod Głogowem.
- 4 O Wezenborgach zob. Helena Polackówna: Ród Wezenborgów w sce i jego pierwotne gniazdo. "Roczniki Polskiego Towarzystwa Heraldycznego", t. 7, 1924-1925, s. 131 nn. Ostatnio Oleg Yardenetzky, The Ciolek of Poland, Graz 1992, s. 89 nn, zastanawia się czy Wezenborgowie nie byli przodkami polskich Ciołków w sposób mało przekonujący.
- 5 MPH, III, s. 640, 648, 845.
- 6 Wilhelm von Zeschau: Die Germanisierung des vormals tschechischen Glatzer Landes im 13. und 14. Jahrhunderte und die Stammeszugehörigkeit der deutschen Einwanderer. "Vierteljahrschrift für Geschichte und Heimatkunde der Grafschaft Glaz", t. 7; 1887/88, s. 219 nn; Marek Cetwiński: Polak Albert i Niemiec Mroczo. Z przemian etnicznych i kulturalnych rycerstwa śląskiego do połowy XIV wieku, w: Niemcy-Polska w średniowieczu. Poznań 1988, s. 157 nn; tenże: Kilka uwag o imionach rycerstwa śląskiego w XII-XIII wieku, w: Opuscula minora in memoriam Iosepho Spors. Słupsk 1993, s. 97 nn; tenże: Od "Grand Armee" do patrolu. Liczebność armii mongolskiej i polskiej w bitwie pod Legnicą 9 kwietnia 1241 roku, "Acta Univ. Wratisl.". Historia CVI. Wrocław 1993, s. 91 nn.
- 7 M. Cetwiński, J. Maroń: op.cit., s. 108.
- 8 Ibidem, s. 108.
- 9 Por. np. Józef Joachim Menzel: Die schlesischen Lokationsurkunden des 13. Jahrhunderts. Würzburg 1978.
- 10 Ibidem, s. 298 nn.
- 11 Harald Schieckel: Herrschaftsbereich und Ministerialität der Markgrafen von Meissen im 12. und 13. Jahrhundert. Untersuchungen über Stand und Stammort der Zeugen markgräflicher Urkunden. Graz 1956, s. 119; M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 91.
- 12 M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 120, C. 316; Siegismund Justus Ehrhardt, Neue Diplomatische Beyträge. Breslau 1773, s. 25 gdzie druk dokumentu i s. 28 nn, gdzie o pochodzeniu rodziny, w tym fantastyczny wywód od Jana Iwanowicza Długoszewego bohatera bitwy legnickiej.
- 13 M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 156, C 578.
- 14 Ibidem, s. 191-192 C. 819.
- 15 Schlesisches Urkundenbuch, hrs. Winfrid Irgang (dalej: SU), t. III, nr 281.
- 16 SU, III, nr 281; M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 155 C. 570, s. 138, C. 434.
- 17 SU, III, nr 69.
- 18 M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 106 nn, C. 224.
- 19 Ibidem, s. 177-178.
- 20 Ibidem.
- 21 Ibidem, s. 105-106, C. 216.
- 22 SU, III, nr 130.
- 23 M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 88, C. 26 gdzie dalsze dane.
- 24 SU, II, nr 368, 374, III, nr 26.
- 25 SU, III, nr 27.
- 26 M. Cetwiński: Polak Albert..., s. 161 nn.
- 27 SU, III, nr 130.
- 28 SU, III, nr 135.
- 29 O kontaktach panów von Dahme i von Kamenz zob. Zeschau, op.cit., s. 97 nn gdzie podstawa źródłowa.
- 30 Zeschau, op. cit., s. 97.
- 31 Ibidem, s. 98.
- 32 Ibidem, s. 98.
- 33 Ibidem, s. 98.
- 34 M. Cetwiński: Rycerstwo..., s. 72, C. 54.
- 35 Ibidem, s. 72 gdzie podstawa źródłowa.
- 36 Ibidem.
- 37 Ibidem, s. 92 nn, C. 153.
- 38 Księga henrykowska. Poznań 1949, s. 301.
- 39 M. Cetwiński: Rycerstwo..., C. 379.
- 40 Ibidem, s. 130 i 195, C. 852.
- 41 Regesty śląskie. t. II, 1349-1354. Wrocław 1983, nr 862 (oryg. niem. WAP Wrocław, sygn. Rep. 116, nr 90).
- 42 Ibidem.
- 43 Ibidem, nr 269.
- 44 Ibidem, t. I, nr 390.
- 45 Ibidem, t. III, nr 592.
- 46 Ibidem, t. V, nr 221.
- 47 M. Cetwiński: Kilka uwag...
- 48 Aleksander Brückner: Dzieje kultury polskiej. t. I od czasów przedhistorycznych do roku 1506. Warszawa 1991, s. 74.
- 49 Zeschau, op. cit., s. 99 gdzie baza źródłowa.
- 50 M. Cetwiński: Polak Albert..., passim.

Streszczenie

W XIII wieku rozpoczął się znaczny napływ rycerstwa niemieckiego wywodzącego się z Łużyc. Proces ten był szczególnie żywy na terenach między Kwisą a Bobrem. Piastowie, którzy byli panami tej ziemi, wykazywali aprobatę i życzliwość wobec tego zjawiska. Sprzyjała temu także bliskość kultury niemieckiej. We wszystkich sąsiednich krajach - Czechach, Śląsku i Łużycach - łacina była językiem religii, kancelarii i nauki; językiem dworskim był niemiecki i nim posługiwali się rycerze, którzy wraz z duchownymi swobodnie poruszali się po czeskich, śląskich i łужицких dworach. Natomiast chłopci w większości posługiwali się bliskimi sobie narzeczaniami zachodnią-niemiecką kulturę jako przejaw postępu cywilizacyjnego.

Zusammenfassung

Im 13. Jahrhundert begann eine umfangreiche Zuwanderung des aus der Lausitz stammenden deutschen Rittertums. Besonders intensiv verlief der Prozeß auf dem Gebiet zwischen Bobr (Bober) und Kwisa (Queis). Die Piasten, die Herren des Landes waren, nahmen jene Situation mit freundlicher Bewilligung zur Kenntnis. Die Nähe des deutschen Kulturkreises wirkte begünstigend. In allen Nachbarländern - Böhmen, Schlesien, in der Lausitz - wurde Latein zur Sprache der Religion, Kanzlei und Wissenschaft. Am Hof wurde deutsch gesprochen, und die deutsche Sprache sprachen Ritter, die sich wie Geistliche auf den Höfen in Böhmen, Schlesien und in der Lausitz aufhalten konnten. Die Bauern sprachen dagegen verwandte slawische Mundarten und betrachteten die deutsche Kultur als ein Anzeichen der zivilisatorischen Erscheinung.

Shrnutí

Ve XIII. století se začal velký příliv německých rytířů pocházejících z Lužic. Tato situace byla obzvlášť živá v okolí mezi Kvisou a Bobrem. Biastové - kterým tato země patřila, příznivě tento proces schvalovali. Dopřávala tomu také blízkost německé kultury. Ve všech sousedních zemích - Čechách, Slezsku, i Lužicích - latine byla jazykem používaným v kostele, v úřadech a ve vědě, jazykem panským byla němčina a hlavně se ní porozuměli rytíři, kteří spolu s knězi svobodně cestovali po českých, slezských a lužických sídlech. Místní obyvatelstvo se většinou porozumělo blízkým sobě slovanským nářečím. Tehdejší vyšší sféry - rytířstvo na Slezsku - přijímalo západní - německou kulturu jako projev pokrokové civilizace.

Česko-lužcké pomezí v pravěku a raném středověku

Zkoumat starší dějiny horního Poníší není jednoduché. Jsem si vědom toho, že tak rozsáhlé téma nelze v této krátké stati vyčerpat. Na druhou stranu máme pro tuto oblast tak malé množství archeologických pramenů, že je stejně nutné omezit se na pouhý přehled jednotlivých etap vývoje a pokusit se odpovědět na základní otázku: Byla oblast horního Poníší v pravěku a raném středověku vůbec osídlena?

Jedná se totiž o území s horskými pásmy nad 700, dokonce i nad 1000 m n. m. Pokud předpokládáme, že dávné osídlování se drželo toků řek, nachází se v severních Čechách dva důležité toky - Labe a Jizera. Předhistorické bádání v Čechách potvrdilo význam obou řek, Labe však obyvatelstvo přichází ze severozápadu vedlo přímo do nejúrodnějších částí České kotliny a Jizera byla osídlována ze středních Čech proti toku tam, kde se vyskytovaly úrodné půdy.

Abych předešel těmto tradičním pohledům na osídlení severních Čech, omezují se v tomto výkladu na území severněji od údolí Labe i Jizery, tam, kde leží ona horská pásma a jejich podhůří.

Tato část Čech se nacházela nejen mimo tradičně osídlované území, ale i mimo oblast badatelského zájmu. Téměř za všechny získané archeologické nálezy vděčíme zejména neškoleným zájemcům o prehistorii.¹ Z tohoto důvodu však většina nálezů pochází z povrchových náhodných sběrů, část navíc bez bližších nálezových okolností. Teprve v poválečném období přibýly zásluhou činnosti Severočeského muzea v Liberci i systematické moderně pojaté výzkumy. Na poměrně rozsáhlém území jsou však jen počátkem tvorby nových nálezových fondů.

Počátkem sedmdesátých let a v současnosti byly vytvořeny přehledy archeologických nálezů.² Tato stat se však snaží být spíše pokusem o prehistorickou syntézu, jako např. práce dr. Zdeňka Váni³ publikovaná v roce 1951. Protože od tohoto roku se vpřed výrazně posunulo i bádání o prehistorii a rané historii Čech, začínám přehled každé etapy stručnou charakteristikou vývoje celého území.

Nejstarší výrobky lidské ruky na území Čech byly nalezeny na severozápadě u Bečova na Lounsku a pocházejí pravděpodobně už z počátku kvartéru (čtvrtohor). Většina nejstarších nálezů však patří spíše přelomu starého a středního paleolitu (kolem 300 000 let), mezi ně patří i lokalita Horky nad Jizerou II. Byla osídlena nejen oblast středních a severozápadních Čech, ale i okrajová území, např. Krumlovsko v jižních Čechách a Jislova jeskyně u Turnova na horní Jizeře.⁴ V této pískovcové jeskyni byl při výzkumu v 30. letech nalezen moustérský hrot, úštěpy z diskovitých jader a masivní úštěpy.

Mladý paleolit (asi před 40 000 lety) náleží mladšímu úseku posledního wurmského glaciálu. Čechy se střídavě mění ve step, sprašovou step a tundru. Klima bylo ve výkyvech tak drsné, že mezi kulturou gravettien a maglienien nebyly Čechy vůbec osídleny. Ledovec v této době dosahoval až k Jizerským horám. V čase příznivějších klimatických výkyvů přeci jen nacházíme osídlení. Mimo tradiční území je aurignacien doložen i z Zatecka a gravettien z Litoměřicka. Nejmladší magdalenein se vyskytuje málo, ale je roztroušen po celých Čechách.⁵ V této době je doloženo poprvé i osídlení horního Poníší. V cihelně ve Varnsdorfu získal v roce 1928 E. Gebauer tři mladopaleolitické pazourkové nástroje a osm kusů úštěpů. Severně od Uhelné našel pan Lhotský čtyři sílexy se stopami opracování. Pokud k tomu připočteme doložené nálezy štipaných nástrojů na Žitavsku⁶ a Semilsku⁷ (kde bylo nalezeno sílexové rydlo v Rokytnici u Hrubé Skály), můžeme předpokládat lovecký revír ve směru tahu zvěře mezi Jizerskými horami a Ještědem po toku horní Nisy. V době pozdního paleolitu pronikají lovci tundrou a borobřezovými porosty za chladnomilnou zvěří ustupující na sever. Vyskytují se však i opačné pohyby od severu k jihovýchodu. Příkladem

jsou nositelé industrie Federmesser-Gruppen, kteří pronikají proti toku Labe do severozápadních Čech. Na území horního Poníší zřejmě nezasáhli, pokud jim nepatří některé z industrií nalezené v okolí České Lípy. Typické obloukovitě retušované hroty totiž tvoří jen 10% tvarové náplně jejich nástrojů.

Mezolit znamená konec chladného klimatu. Z Čech máme na 150 nalezišť. Přestože se v poslední době mění představa o kumulaci nálezů v povodí řek, chybí nám lokality z Česko-moravské vrchoviny a Plzeňska.⁸ Tábořiště se vyskytují v nížinách i na horách. To se týká i horní Nisy. V pískovně ve Frýdlantu nalezl J. Machlinger drobné pazourkovité úštěpy a u Raspenavy dva kamenné hroty s dřikem. Podle geografické polohy mají tyto lokality spíše vztah k polskému mezolitu. Tomuto období spíše patří i nálezy štípané industrie z Českolipska (Česká Lípa, Žizník, Vlčí Důl, Boreček) a jižních svahů Lužických hor (Heřmanice). Dokladem využívání místních surovin u lokálních loveckých skupin jsou kozákovské minerály, ovšem už na lokalitách ležících mimo sledovanou oblast (Libín - Litič).

Neolit není jen obdobím změny způsobu obživy od lovectví k zemědělství, ale přibývá i dokladů osídlení. Čechy jsou osídleny už od stupně IB kultury s lineární keramikou. Lokality se zpravidla nevyskytují v nadmořské výšce nad 350 m n. m., výjimečně je i výšinné osídlení (Mužský - mladší lineární keramika).⁹ Nejseverněji položená sídliště známe z Pojizeří na Trutnovsku. Jsou však částečně izolovaná a neznáme jejich vztah k východočeské a středočeské skupině. Turnovsko je nejsevernějším výskytem sídlišť i v mladší fázi neolitu s kulturou vypíchané keramiky. Neolit přináší hojnější doklady přítomnosti člověka i na horní Nise. Většinou však jde o ojedinělé nálezy broušených nástrojů. Vně Lužických hor je to Šluknov a Staré Křečany (pokud nejde o eneolit), v povodí Ploučnice na Českolipsku Brenná, Velký Grunov, Jablonec, s více nálezy broušených nástrojů Olšina, Svěbořice a nejspíše nálezy z neolitu až eneolitu z Osečné, Černé Noviny, Oken, Svojkova a Židlova. Fragment sekeromlatu z Hlavic dosvědčuje spojení s Pojizeřím, odkud jsou doklady sídlišť kultury s vypíchanou keramikou (Pěčín, Příšovice). Nachlingerův nález sekeromlatu ve Vratislavicích dokládá přítomnost neolitů na Nise a plochá kopytovitá sekerka z Bílého Potoka dokládá osídlení vně pásma Jizerských hor. Jediným skutečným dokladem osídlení horního Poníší je Kavánův výzkum z roku 1960, který doložil ve Světlé pod Ještědem existenci loveckého sídliště neolitů pod převislou skalou.¹⁰ Nalezlo se zde 32 pazourkových úštěpů a keramika.

Na zcela zvláštní postavení Poníší v rámci neolitických Čech však upozornila dr. Bukovanská. Petrografickým rozbořem neolitických broušených artefaktů středních Čech doložila výskyt kamenné suroviny k výrobě broušené industrie v Jizerských horách na lokalitách Černá Studnice, Maršovice, Zahájí, Zbytky, Loužnice ad.¹¹

Osídlení z eneolitu nemáme v horním Poníší doloženo zatím ze všech fází. Ze střední pochází střep kultury kulovitých amfor nalezený spolu s 50ti atypickými zlomky eneolitické keramiky, fragmentem nádoby zásobnicového tvaru a částí miniaturní nádoby ve Sloupu severně od České Lípy.¹² Pozdní fáze patří zatím jen kultuře se šňůrovou keramikou. V severovýchodních Čechách se nachází výjimečně na Turnovsku a Mnichovohradištsku, což naznačuje zásah hornolužické skupiny šňůrové keramiky.¹³ K této skupině musí nutně patřit i nález šňůrového poháru ze Svijanského Újezdu¹⁴ v Pojizeří a broušený mlat z Palohlav. Samotný kontakt s Lužicí pak dosvědčuje sekeromlat této kultury z Rumburka vně Lužických hor. Mimo to je doložena eneolitická keramika bez bližšího určení ze Svěbořic (nezdobené zlomky) a Světlé pod Ještědem - Jeřmanské skály.¹⁵ Eneolitický sekeromlat se souměrným ostřím byl nalezen i v Kunraticích vně Jizerských hor a mohou sem patřit i nejspíše ojedinělé broušené industrie z Osečné, Černé Noviny, Sloupu, Svojkova, Židlova a Přibyslavic.

V době bronzové se šíří na levém břehu Labe a v pražsko-slánské oblasti únětická kultura. Ve svém klasickém stupni se rozšiřuje i do Pojizeří, hlavně na Mladoboleslavsko. Odtud pocházejí důležitá pohřebiště (Brodce nad Jizerou, Čejetický-Choboty) a hromadné nálezy bronzů (Luštěnice, Jizerní Vtelno) - celkem téměř 20 nalezišť. Tomu by mohly odpovídat i nálezy keramiky z Luhova u České Lípy a dvou hrnců a misky z hradu Tolštejna vně Lužických hor.¹⁶ Mohylová kultura střední doby bronzové je v severních a východních Čechách doložena jen ojedinělými nálezy.¹⁷ Tato území jsou považována za trvale neosídlená. Tomu by odpovídal i stav v horním Ponísí, odkud máme nálezy bronzových seker řazených do střední doby bronzové (Velký Grunov, Vranov). Většina těchto nálezů (Dobranov) však zřejmě patří mladší době bronzové - okruhu popelnicových polí. Nej hustěji byly osídleny především východní, severovýchodní a část středních Čech - zřejmě ze Slezska. Další skupina pronikla proti toku Labe ze Saska a Lužice do severních Čech.¹⁸ Jiný menší proud vedl z Lužice tzv. Žitavskou cestou do liberecké pahorkatiny.¹⁹ Lužická kultura představuje nejpočetnější osídlení horního Ponísí za celé období pravěku. Jedná se zřejmě o skutečné sídlištní nálezy. Např. keramika z Bílého Potoka, Světlé pod Ještědem, Příšovic, Svijan, Svěbořic a Sloupu. Tyto nálezy nejsou početné, ale naznačují možnost spojení severních Čech s Pojizeřím, odkud známe přes 20 lokalit.²⁰ V pozdní době bronzové přichází z Moravy a Slezska nová vlna příbuzné kultury slezské, která je doložena sídlištěm a pohřebištěm na známé lokalitě Svijany v Pojizeří. Svoji mladší platěnickou fázi přetrvává až do starší doby železné, kdy je velmi ostře zřetelná hranice se středoevropskou kulturou bylanskou na čáře Svijany - Libáň - Starý Bydžov - Chlumec nad Cidlinou.²¹

Tradice kultur popelnicových polí přžívá dokonce do doby laténské v podobě tzv. turnovského typu.²² V Pojizeří se vyskytuje v Soběslavicích a Svijanech. Ovlivnění keltským obyvatelstvem a kulturou neproběhlo najednou. Teprve od 3. stol. př. n. l. se šíří laténské ploché kostrové hroby i do východních Čech a v hmotné kultuře nelze rozeznat sídliště keltská a slezkoplatěnická.²³ Postup laténské kultury lze možná dokladovat i nálezem laténské pozdní keramiky při výzkumu v roce 1977 v Erbenově ulici v České Lípě. Vývoj této oblasti se však brzy měl ubírat jiným směrem.

Zatím co v 1. stol. př. n. l. se kultura keltských oppid rozšířila až do východních Čech,²⁴ v Čechách severních se objevují dvě nové odlišné skupiny - podmokelská a kobylská. Časově na sebe navazují a jsou geneticky příbuzné. Podmokelská skupina zaujímá spíše severozápadní Čechy a tvoří ji vlivy laténské a jastorfské kultury. Zlomky misek a nádob z této doby byly objeveny v roce 1970 výzkumem hradu Sloup, severně od České Lípy. Mladší kobylská skupina se přesunuje spíše k jihovýchodu až k Mnichovohradištsku. Tvoří ji složky mladolaténské, středoněmecké laténské a przeworské kultury. Mezi Nisou a Jizerou se nachází eponymní lokalita Kobyly.²⁵ Jde o pohřebiště s 55 lokalizovanými pohřby. Archeologicky nelze etnicitu skupin určit. Jejich lid byl však nepočetný, takže se zdá, že s Bóji se v Čechách vojensky utkali a zlomili jejich moc až Marobudovi germániští Markomani.

Germánský kmen Markomanů ustoupil po roce 9 př. n. l. před Římany z Pomoháně do Čech. Po epizodě s Marobudem, Katvaldou a Římany se po roce 20 n. l. ztrácejí Čechy ze zájmové sféry Říma a pro nás mizí písemné zprávy. Většina nalezišť doby římské zaujímá úrodnou severní polovinu Čech s hustým osídlením podél Labe, v Podkrušnohoří, Poohří a ve středních Čechách.²⁶ Ani severní Čechy však nemohly být liduprázdné. Po Markomanech se ze severních sídel přesunuli i Kvádové, a to východně do prostoru Moravy. Nevíme kudy. A v devadesátých letech našeho letopočtu porazili Markomani své severní sousedy Lugie, kteří se klonili na stranu Říma. Z horního Ponísí však máme k dispozici jen minimum nálezů. Z bývalého muzea v Novém Městě pod Smrkem pocházejí zlomky spon římského charakteru. Bližší místo nálezu však není známo.

Snad z území vně Jizerských hor. Výzkumem v roce 1934 byly v pískovcovém skalním masívu Sloup získány zlomky keramických nádob z hnědého hrubšího materiálu s rytou výzdobou, snad germánského původu.

V době stěhování národů leží území Čech nadále mimo okruh zájmu tehdejších vzdělanců. Pátému století našeho letopočtu patří tzv. vinařická skupina památek. Je známa asi ze šedesáti nalezišť ze středních Čech a Poohří. Dále pokračuje osídlení z předchozí doby. Objevuje se málo zbraní, je však i malá hustota sídlišť. V severních Čechách patří tomuto období Svijany v Pojizeří. Při záchranném výzkumu v roce 1969 zde byly nalezeny úlomky nádob vinařického typu.²⁷ Od konce 5. stol. pronikají do Čech přes Krušné hory nové lidské skupiny bohatší na zbraně. Toto silnější osídlení známe asi z devadesáti nalezišť a bývá spojováno s průchodem germánských Langobardů, kteří se na dvě až tři generace v Čechách usadili.²⁸ V severních Čechách nálezy z tohoto období nemáme. Do doby stěhování národů obecně je řazen starší výzkum z roku 1934 v pískovcovém masívu u Sloupu. Při něm byla získána keramika s promačkávaným tělem.

Odchod Langobardů z Čech do Panonie ve dvacátých letech 6. stol. a ovládnutí Durynska Frankou říší roku 531 vytvořily vakuum v osídlení české kotliny. Někdy v tomto období přichází do Čech postupně a na různých stupních vývoje slovanské obyvatelstvo. Nejstarší osídlení s keramikou tzv. pražského typu známe ze sta nalezišť na nejrůznějších půdách dolního Povltaví, středních Čech, Poohří, Jičína, jižních Čech a Plzeňska. V severních Čechách byly zlomky této keramiky nalezeny ve Svijanech v Pojizeří.²⁹

Doba hradištní (7.-12. stol.) znamená poslední etapu před skutečným nástupem psaných pramenů. Starší doba hradištní znamená rozšíření osídlení do Povltaví a na Královéhradecko. Důležitými znaky jsou zvyšování hospodářské úrovně, rostoucí diferenciacie společnosti, vytváření kmenových celků a budování hradišť. Na severu země se v keramice objevují vzory vlivem sousedních Lužických Srbů. Jím zřejmě patřilo i území horního Poníší, protože ve středním Pojizeří nacházíme velká ostrožná hradiška na náhorních rovinách, která tvořila severní výběžek území Charvátů (Hrada-Klamorna, "Švédské šance" na Chlumu nad Mladou Boleslaví).³⁰

Ve střední době hradištní vstupují vedle Velké Moravy do politických dějin Evropy i Čechy jako soused Franké a později Německé říše. Čechy nejsou politicky jednotné. Dochází k rozšíření sídelní oblasti téměř na celou Českou kotlinu. V povodí Ploučnice byla středohradištní keramika nalezena v Mimoně. Rozvoj fortifikací se projevuje i v horním Poníší. U obce Andělka byla vybudována na Ostrožně tzv. Sedlákovy hory valem opevněná poloha. Výzkumem Severočeského muzea v Liberci v letech 1982-1984 bylo objeveno osídlení z konce 9. do pol. 10. stol.³¹

V mladší době hradištní se odehrávají významné politické události. Koncem 10. stol. sjednocení země, v 1. pol. 11. stol. úpadek moci a od 2. pol. 11. stol. politický vzestup Čech a připojení okrajových území. Zvyšuje se hustota osídlení a jsou zakládány kláštery. K tzv. vnitřní kolonizaci dochází až ve 12. stol. Tehdy probíhá i kolonizace Tuhoštska na jihu země a Záhvozdu, jak je nazýváno horní Poníší. Tím se toto území stává součástí Českého státu a formálně je odděleno od Lužice. Hustota osídlení se projevuje i v archeologických nálezech. Mladohradištní keramika byla objevena v Hlavicích a Svijanech, ostrožna Kotel u Osečné byla opevněna valy. Mimo to je z množství lokalit doložena obecně hradištní keramika (Hrádek nad Nisou, Chvalčovice, Kobyly, Mimoně, Soběslavice, Skalce u České Lípy, Vlastibořice-hradiště). Kontakty se zahraničím dokládá nález dvou masivních stříbrných kruhů nalezených údajně spolu s pokladem denárů poblíž Šluknova³². Kruhy jsou východoslovanského původu, asi z haličské Rusi první třetiny 11. stol. V 9. stol. se v Čechách objevují první kostely (Levý Hradec, Budeč, Pražský hrad). V 11. stol. pronikly rotundy i na lužickou půdu do prostředí Vratislavova zetě Wiprechta Grojčského. Z horního Poníší však takové doklady zatím nemáme.

Z výše uvedeného přehledu vyplývá, že ani v dávné minulosti nebylo území horního Ponisi na česko-lužickém pomezí liduprázdné. Člověk sem přicházel lovit zvěř, získávat suroviny, vedly tudy obchodní cesty i proudy kolonizátorů hledajících nový domov. Teprve středověké a novověké politické důvody rozdělily kulturní vztahy, které se tu vytvářely od dávnověku.

Poznámky

- 1 Např. E. GEBAUER: Väterspuren auf der Vatererde. Reichenberg 1926, S. 73-77. E. GEBAUER: Zum Dammdurchbruch der Talsperre an der Weißen Desse. Die Wasserwirtschaft, 10, Heft 3-4, 1927. E. GEBAUER: Wallburg am Reitstein, Kreis Reichenberg. Sudeta 1941/42, S. 83-89. E. GEBAUER: Die Kesselsteine im Iser- und Riesengebirge, Lotos 85, 1937, S. 1-18. A. HANTSCHEL: Prähistorische Fundchronik. Böhmisches Leipa 1897. M. JAHN: Die Vorgeschichte des Friedländischen. Sudeta 1926, S. 1-21. R. MÜLLER: Die vor- und frühgeschichtlichen Funde und Fundstätten der Amtshauptmannschaft Zittau. Neues Lausitzisches Magazin 103, 1927, S. 1-43. K. SUSTE: Bronzebeil aus Heinersdorf. Sudeta 1938, S. 47-48.
- 2 R. TUREK: Pravěk libereckého kraje. Sborník Severočeského muzea (=SbSM), Historia I, 1958, 128-133. J. WALDHAUSER: Archeologické nálezy Severočeského muzea v Liberci. Rukopis uložen v Severočeském muzeu v Liberci. 1970. M. STARÁ: Archeologická sbírka Severočeského muzea v Liberci. Rukopis uložen v Severočeském muzeu v Liberci. 1993. F. GABRIEL: Archeologická sbírka Okresního muzea v České Lípě. 1984.
- 3 Z. VÁNA: Liberecký kraj v pravěku. Liberec 1951.
- 4 R. PLEINER /A. RYBOVÁ a kol.: Pravěké dějiny Čech. Praha 1978 (dále jen PDČ 1978).
- 5 PDČ 1978.
- 6 J. NEÚSTUPNÝ: Pravěké dějiny Lužice. Praha 1946. J. KNEBEL: Die vor- und frühgeschichtlichen Bodenfunde des Kreises Zittau. Ungedr. Diplomarbeit Universität Leipzig 1957, S. 55-57.
- 7 PDČ 1978.
- 8 PDČ 1978.
- 9 PDČ 1978.
- 10 J. KAVÁN: Výzkum přechodného útočiště pod převislou skalou ve Světlé pod Ještědem na okrese Liberec, SbSM, Historia IV, 1964, 259-272.
- 11 M. BUKOVANSKÁ: Petroarchaeology of Neolithic artifacts from Central Bohemia, Czechoslovakia, Skripta, vol. 22 (1992), Geology, 7-16.
- 12 Blíže viz J. HRALOVÁ: Eneolitické osídlení Sloupu v Čechách, Archaeologické rozhledy (=AR), 1966, 193.
- 13 PDČ 1978.
- 14 J. FILIP: Dějinné počátky Českého ráje. Praha 1947, 247.
- 15 J. KAVÁN: Výzkum přechodného...
- 16 Za upozornění na poslední tři nálezy děkuji kolegovi Pažourkovi z Okresního muzea v Děčíně, mohou pocházet i z polské strany, viz. W. SARNOWSKA: Kultura unietycka w Polsce. Wrocław-Warszawa-Kraków 1960.
- 17 nově např. J. WALDHAUSER: Dva mohylové náramky v Pojizeří, AR, 1971.
- 18 PDČ 1978.
- 19 E. PLES: Der Zittauer Weg und seine Bedeutung für die Besiedlung Nordostböhmens in der Zeit Lausitzer Kultur, Arbeits- und Forschungsberichte zur Sächsischen Baudenkmalpflege 16/17, 1967, 97-99.
- 20 J. HRALOVÁ: Lužická kultura v Pojizeří, nepubl. dipl. práce, Praha 1954. J. HRALOVÁ-ADAMCZIKOVÁ: K problémům pozdní doby bronzové v Pojizeří, Sborník Národního muzea v Praze (=SbNM). Historia, XI/1, 1957. J. HRALOVÁ - J. KAVÁN: Lužické pohřebiště v Podolí-Kruzích, SbSM, Historia 6, 1970, 167-209. J. KAVÁN: Mladoluzické pohřebiště v Kruzích na Mnichovo-hradištsku, SbSM, Historia 1, 1958, 101-116.
- 21 PDČ 1978.
- 22 J. WALDHAUSER: Turnovský typ, nepubl. dipl. práce. Brno 1969.
- 23 PDČ 1978.
- 24 V severních Čechách je tato otázka problematická, např. viz. J. WALDHAUSER: problém tzv. Vierickschanzen (keltských čtyřúhelníkových valů) a nově zjištěné oppidum v severních Čechách, AR, 1970, 327-334.
- 25 J. WALDHAUSER - V. WEBER: Kobylý, VVČ č. 84, 1970.
- 26 PDČ 1978.
- 27 J. WALDHAUSER - L. KOŠNAR: Nález keramiky pražského typu a keramiky 4.-5. stol. v objektu ze Svijan, o. Liberec, AR 25, 1973, 185-195.
- 28 PDČ 1978.
- 29 J. WALDHAUSER - L. KOŠNAR: Nález keramiky pražského typu...

- 30 R. TUREK: Čechy v raném středověku. Praha 1982.
- 31 M. STARÁ: Archeologický výzkum lokality Loučná-Saň, SbSM, Historia 9, 1988, 134-146.
- 32 Např. W. FRENCEL: Der Silberschatz von Schluckenau, Bautzen Geschichtshefte 8, 1930, 97-98. E. NOHEJLOVÁ-PRÁTOVÁ: Nálezy mincí v Čechách, na Moravě a ve Slezsku. Praha 1956, R. TUREK: Čechy na úsvitě dějin. Praha 1966.
- 33 R. TUREK: Čechy v raném...

Das Böhmisches-Lausitzer Grenzgebiet in der Urgeschichte und im frühen Mittelalter

Das Gebiet der oberen Neiße war lange Zeit hauptsächlich die Domäne von nicht professionellen Interessenten um die Archäologie. Der Autor stellt deshalb die Grundfrage: War die Gegend der oberen Neiße in der Urgeschichte und im frühen Mittelalter überhaupt besiedelt?

Fast der einzige Beleg der Besiedlung sind überwiegend sporadisch zufällige Befunde, die sich wenigstens auf dem Gebieten von einigen Dörfern befinden - auch in grösseren Mengen. Handelt es sich nur um Artefakte die zufällig der Mensch verlor? Gegen fortwährende Besiedlung spricht die relativ hohe Seehöhe des ganzen Gebietes. Eine größere Seltenheit ist die Entdeckung einer provisorischen Siedlung unter einem Felsenüberhang in Světlá pod Ještědem, die sicher im Neolithikum bewohnt war, im Äneolithikum, der jüngeren Bronzezeit, bis zum Mittelalter und Neuzeit. Seit der mittleren Burgwallzeit beweisen die ständige Besiedlung auch die befestigten Burgwälle.

Czesko-lużyckiobszar w prawniku i wczesnym średniowieczu.

Obszar górnyego Ponisi był bardzo długim okresem dominanta, głównie laików zainteresowanych archeologia. Dlatego autor artykułu zadaje podstawowe pytanie: Był obszar górnyego Ponisi w prawniku i wczesnym średniowieczu wogóle osiedlony?

Jednym z dokumentów osiedlenia są przeważnie odosobnione przypadki, które na obszarze katastru przynajmniej w niektórych osadach istnieją w większej ilości.

Chodzi tu o artefakty przypadkowo zgubione człowiekiem? Przeciw stałemu osiedleniu mówi relatywnie znacznie położenie geograficzne całego obszaru. Bardzo cennym odkryciem jest przejściowe osiedlenie pod skaliskiem we Śvietle pod Ještědem z pewnością zamieszkiwanym w neolitu, młodszej porze brązowej, prawdopodobnie w eneolitu, średniowieczu i okresie nowożytności. Od średniej pory grodzisk wskazują stałym osiedleniem i fortyfikacją cyjną grodziska.

Ryszard Kołomański

Osadnictwo w świetle źródeł archeologicznych na terenie "Euroregionu Nysa" w granicach województwa jeleniogórskiego

Wstęp

Ramy chronologiczne niniejszego opracowania obejmują okres od pojawienia się pierwszych śladów bytności grup ludzkich tj. od paleolitu do średniowiecza. Zakres terytorialny w określonym tytule obejmuje tereny Euroregionu Nysa w granicach obecnego woj. jeleniogórskiego.

Teren ten jest wyraźnie zróżnicowany pod względem wysokości. Południowa część to obszar górzysty i pagórkowaty, północna - równinny, po linii północ-południe pocięty jest dolinami większych i mniejszych rzek. Pokrywę glebową stanowią piaszczysto-gliniaste gleby typu bielcowego, w obniżeniach dolinnych przechodzą w mady lub gleby torfowo-bagiennie.

Starsza epoka kamienia - paleolit

Najstarsze ślady bytności ludzi sięgają środkowego paleolitu (120-35 tys. lat p. n. e.). Najciekawsze i najliczniejsze zabytki paleolityczne pochodzą z rejonu Gór Kaczawskich, z jaskiń i góry Połom w Wojcieszowie. Są to środkowo paleolityczne narzędzia krzemienne, węgle i kości niedźwiedzi jaskiniowych a wśród nich czaszka niedźwiedzia jaskiniowego z opілowanymi zębami. Wiąże się to z praktykami magicznymi mającymi polegać na przejściu siły i odwagi niedźwiedziej przez tego, kto zabiegu opілowania zębów dokonał. Taką teorię kultu paleolitycznego niedźwiedzia jaskiniowego wysunął w 1939 roku archeolog niemiecki L. F. Zotz.

Łowcy paleolityczni zamieszkiwali jaskinie lub zakładali sezonowe obozowiska. Były to gromady myśliwych żyjących z łowów na mamuty, niedźwiedzie jaskiniowe, renifery, jelenie olbrzymie i piżmowoly.

W świetle dotychczasowych znalezisk archeologicznych sądzić należy, że ludność ta w pogoni za zwierzyną penetrowała znaczną część tego terenu. Potwierdzają to artefakty znalezione w rejonie Rząśnika oraz w Przesieczanach i Żarskiej Wsi. Są to pojedyncze narzędzia krzemienne pozostawione lub zagubione w czasie penetracji Pogórza Sudeckiego, podczas ostatnich chłodniejszych wahnięć zlodowacenia bałtyckiego, przez grupy myśliwych schyłkowo paleolitycznych (10-8000 lat p. n. e.).

Środkowy okres epoki kamienia - mezolit

Ludność mezolityczna (ok. 8000-4200 lat p. n. e.) prowadziła koczowniczo-myśliwski tryb życia, a obok łowów i rybołóstwa podstawą gospodarki stało się zbieractwo. Przedmiotem łowów były głównie mniejsze ssaki i ptactwo.

Ludność mezolityczna zakładała obozowiska na wydmach piaszczystych, wolnych od zalesienia i położonych najczęściej w pobliżu wody. Potwierdzone i nie budzące wątpliwości obozowiska mezolityczne zlokalizowane są nad Bobrem w rejonie Krępnicy, Pstrąża, Kraśnika Dolnego, nad Kwisą w Kierźnie, Osieczowie i Świętoszowie oraz nad Czerną w rejonie Kościelnej Wsi i Ruszowa. Znad Nysy Łużyckiej znane są pojedyncze wyroby krzemienne o pokroju mezolitycznym. Obozowiska z Bielawy Dolnej i Wykrot wiązane są z krótkotrwałym postojem grup mezolitycznych związanych z wyprawami myśliwskimi lub poszukiwaniem surowców.

Najlepiej rozpoznawanym obozowiskiem mezolitycznym jest obozowisko w Dąbrowie- Krępnicy w rejonie Bolesławca - odkryto tu duży obiekt o charakterze przypuszczalnie gospodarczym. Poza wyrobami krzemiennymi we wnętrzu obiektu znaleziono ponad kilka tysięcy drobnych ułamków kości zwierzęcych (głównie ptasich) oraz liczne węgielki drzewne. Cały obiekt wytyczała bliżej nieokreślona konstrukcja słupowa. Był on częściowo wkopany w podłoże. W obiekcie naliczono 11 palenisk. Węgielki drzewne z obiektu otrzymały oznaczenie wieku metodą radiowęglową wynoszącą 3205±160 lat p. n. e.

Wydaje się, że na terenach rolniczo mało przydatnych i pokrytych zwartym kompleksem Borów Dolnośląskich pewne grupy ludności mezolitycznej przetrwać mogły w większej lub mniejszej izolacji prawie do epoki brązu, na co decydujący wpływ miało środowisko naturalne i to zarówno warunki fizjograficzne jak i ekologiczne.

Młodsza epoka kamienia - neolit

W schyłkowym okresie epoki kamienia - neolicie (4200-1700 lat p.n.e.) podstawą gospodarki stała się uprawa roli i hodowla zwierząt. Koczowniczy tryb życia panujący w poprzednich okresach zamieniał się w osadnictwo stałe. Pierwsi rolnicy przybywali z południa.

Jednym z licznych szlaków ich wędrówek - na co wskazują źródła archeologiczne - był szlak wiodący z Niziny Węgierskiej wzdłuż Dunaju, następnie z biegiem Wławy do Kotliny Czeskiej, stąd ludność neolityczna kierowała się w górę Łaby, następnie przez dogodne przejścia sudeckie dostawała się w doliny Bobru, Kwisy i Nysy Łużyckiej (Lubawka, Pobiedna, Bogatynia).

Nie należy wykluczać, że możliwy był szlak odwrotny - grupy ludności neolitycznej przedostały się z południa w dolinę Odry i w pewnym momencie mogły powędrować w górny bieg jej dopływów. Wędrując w poszukiwaniu urodzajnych gleb dotarli na omawiany teren od północy (Bielawa Dolna, Ławszowa, Stara Oleszna). Szlaki wędrówek tych grup wyznaczały większe rzeki Nysa Łużycka, Kwis, Bóbr oraz przełęcze górskie (Jędrzychowice, Osieczów, Lwówek Śląski, Sosnowka).

Ludność neolityczna zakładała stałe osady tylko na glebach najbardziej urodzajnych. Brak czarnoziemów i lessów nie sprzyjał zakładaniu stałych osad. Ludność ta dokładnie penetrowała cały teren zakładając od czasu do czasu krótkotrwale obozowiska co poświadczają ślady osadnictwa zlokalizowane niemal na całym rozpatrywanym terenie (Żarki, Dąbrowa Bolesławiecka, Janowice Wielkie).

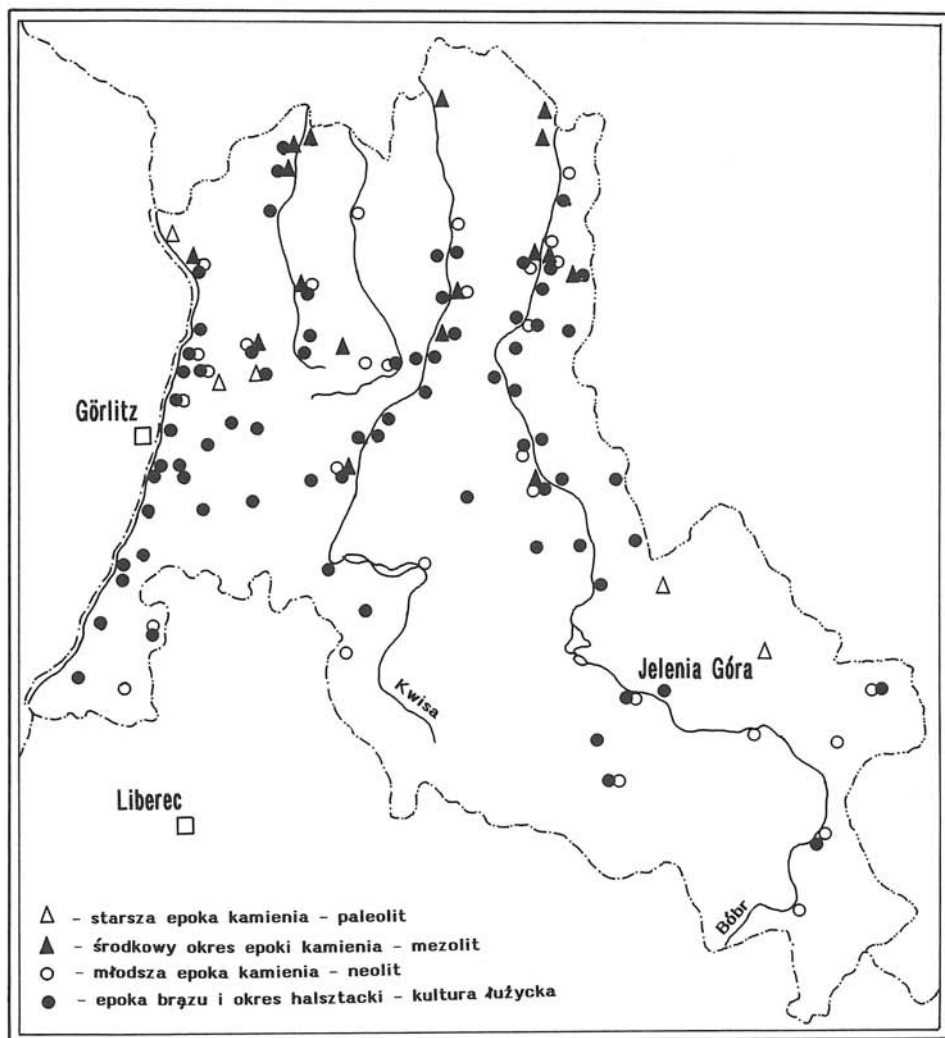
Analizując położenie różnych stanowisk pradziejowych związanych ze stałym osadnictwem zwraca uwagę konsekwentna lokalizacja w pobliżu obniżen dolinnych oraz cieków wodnych, z wyraźną dostrzegalną preferencją południowych i południowo-wschodnich stoków wyniesień terenowych. Od zasad tych odbiega dopiero lokalizacja osadnictwa średniowiecznego.

Początek epoki brązu

Ze względu na niezadawalający stan badań oraz małą ilość rozpoznanych stanowisk związanych z początkiem epoki brązu, prześledzenie przemian osadniczych na omawianym terenie w czasie trwania kultury unietyckiej i przedłużyckiej jest niemożliwe.

Epoka brązu i okres halsztacki - kultura łużycka (1300/1200-400/300 roku p. n. e.)

Największe skupisko osadnicze kultury łużyckiej występuje w tzw. zgorzeleckim regionie osadniczym i rozciąga się symetrycznie po obu stronach górnego biegu Nysy Łużyckiej. Nieco mniejsze skupiska osadnicze występują w dorzeczu Kwisy i Bobru oraz w kotlinach górskich.



Mapa 1. Osadnictwo na terenie EUROREGIONU NYSA w granicach woj. jeleniogórskiego.

Najkorzystniejszą strefą osadniczą były krawędzie wysoczyzn w rejonie dolin (Bratków, Lasów, Zgorzelec). Najbardziej atrakcyjne były kompleksy brunatnoziemne na piaskach i silnie spiaszczonych glinach (Bielawa Dolna, Mierzwin) oraz bardziej urodzajnych glebach płytowych (Żarki, Płakowice). W niewielkim zakresie wykorzystywano gleby ciężkie (Zaręba, Leśna, Włosień). Preferowano lasy typu gądy i zbliżone do nich lasobory, rzadziej bory sosnowo-dębowe.

Osadnictwo w strefie terasowej charakteryzuje się bardzo dużą stabilnością (Jędrzychowice, Płakowice, Lasów). Natomiast na morenach sezonowości wynikającej z warunków klimatycznych (Lubań, Leśna). W strefie nizin staroglałacjalnych (Bory Dolnośląskie) po intensywnym zagęszczeniu osadnictwa w III okresie epoki brązu następuje właściwie jego zanik, dopiero w młodszej części V okresu oraz w okresie halsztad C (HaC) powraca ono do stanu wyjściowego (Ruszków, Trzebień).

Natomiast w strefie Pogórza, powyżej 200 m n. p. m., wyraźnie zaznacza się wzrost stanowisk położonych wyżej w późniejszym okresie epoki brązu w okresie halsztad (Jelenia Góra, Wleń).

Głównym zajęciem osiadłej tu ludności było rolnictwo i hodowla. Wraz z przyrostem naturalnym następował wzrost zapotrzebowania na tereny przydatne rolnictwu. Ludność kultury łużyckiej zajmująca urodzajne tereny zmuszona była także zagospodarowywać gorsze ziemie.

W czasie trwania kultury łużyckiej powstawały pierwsze grody, w których okoliczna ludność w razie niebezpieczeństwa znajdowała schronienie. Pełniły one rolę "centrów". Ówczesny system społeczno-gospodarczy oparty był na silnych więzach rodowo-sąsiedzkich na szczeblu lokalnym i współpracy w ramach wspólnoty (Bratków, Białogórze, Jelenia Góra-Grabarów?).

Dominował wówczas ciałopalny obrządek pogrzebowy o czym świadczą liczne cmentarzyska (Lasów, Płakowice, Trzebień, Jelenia Góra).

Z ludnością kultury łużyckiej wiązały się także miejsca kultu, praktyk magicznych oraz miejsca składania darów wotywnych (Płakowice, Góra Ostrzyca, Podgórzyn-Sosnówka).

Zanik kultury łużyckiej związany jest z pojawieniem się Celtów, falami najazdów scytyjskich, rozwojem kultury pomorskiej oraz końcem wilgotnej fazy klimatycznej.

Epoka żelaza - późny okres lateński

Późny okres lateński zwany też przedrzymskim (lata 400 p. n. e. do początku n. e.) wiąże się z dotarciem na te tereny Celtów. Celtowie przynoszą ze sobą wiele nowych zdobyczy m. in. znajomość koła garncarskiego i żaren obrotowych, lepszą i bardziej wydajną uprawę roli - posługując się radłem, znają nożyce i ostrogi. Z biegiem czasu asymilują się z ludnością miejscową. Za ich pośrednictwem tereny te wchodzą w stosunki handlowe z państwem rzymskim, dzięki czemu zaczęły tu przenikać wpływy kultury rzymskiej. Wpływ "mody celtyckiej" zmieniły oblicze kulturowe i gospodarcze tych obszarów.

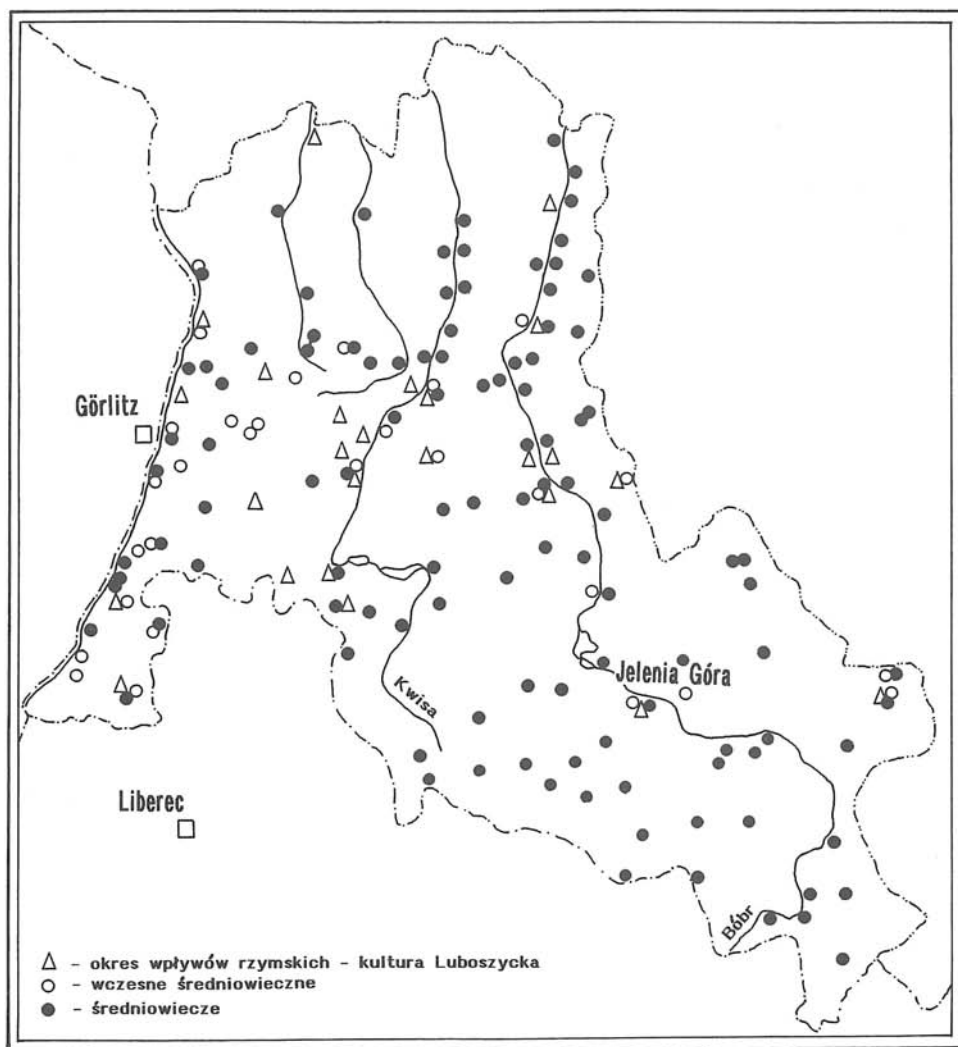
Okres wpływów rzymskich - kultura lubuszycka (I-IV wiek n. e.)

Nie ulega wątpliwości, że w tym czasie na omawiany teren docierali kupcy rzymscy; świadczą o tym m. in. znaleziska skarbów, broni, ceramiki, monet i innych przedmiotów pochodzenia rzymskiego (Bolesławiec, Świecie, Henryków Lubański, Okrąglica).

W połowie II wieku na tym terenie występuje kultura lubuszycka i trwa do początków wędrówek ludów tj. do przełomu IV i V wieku. Obejmowała swym zasięgiem kilka krain historycznych leżących na obecnych terenach Polski, Niemiec i Czech. Trzon obszaru jej występowania stanowiły Dolne i Górne Łużyce, część Saksonii, południowa część Brandenburgii, cała Ziemia Lubuska i zachodnie skrawki Dolnego Śląska.

Z tego okresu znane są zarówno cmentarzyska szkieletowe z Bielanki, Jędrzychowice, Parkoszowa, osady i znaleziska luźne (Pieńsk, Nowogrodzic, Jelenia Góra).

Ludność zajmowała się rolnictwem (używała radła z żelazną radlicą), hodowlą, handlem, metalurgią o czym świadczą odkryty przez Frenzla w latach 30-tych w Bogatyni piec dymarski.



Mapa 2. Osadnictwo na terenie EUROREGIONU NYSA w granicach woj. jeleniogórskiego.

Na terenie zajmowanym przez kulturę lubuszycką można wydzielić kilka skupisk osadniczych o charakterze plemiennym: skupisko górnołużyckie (późniejsze ziemie Milczan i Biezuńczan), śląskie (Bobrzańskie), brandenburskie, nadbałtyckie, dolnołużyckie i nad bobrzańskie.

O ile w stosunku do poszczególnych plemion można przypuszczać, że ich jedność oparta była na związkach pokrewieństwa o tyle w stosunku do związku plemion pozostających w zasięgu kultury lubuszyckiej można liczyć się z istnieniem jakiejś organizacji protopaństwowej.

Zanik kultury lubuszyckiej nastąpił jednocześnie lub prawie na całym obszarze jej występowania.

Okres wędrówek ludów

W okresie wędrówek ludów nastąpił podział Słowian na wschodnich, zachodnich i południowych. Omawiany teren wszedł w skład Słowiańszczyzny Zachodniej; zaczęło kształtować się osadnictwo rodowo-plemienne.

Wczesne średniowiecze

W okresie wczesnego średniowiecza występowała nierównomierność w gęstości zasiedlenia oraz wyspowy charakter skupisk osadniczych. Niektóre skupiska osadnicze możemy powiązać z nazwami plemion. Osady miały charakter rozproszony, bezładny, składały się z kilku lub kilkunastu gospodarstw rozrzuconych gniazdowo na znacznej przestrzeni od 0,5 do 2 ha (Bielawa Dolna, Trójca, Pieńsk).

Obok osadnictwa otwartego - występują formy osadnictwa obronnego czyli grody. Mimo pewnych, niewielkich różnic w ich wielkości i kształcie, obiekty te przedstawiają dość jednolitą formę. Są owalne o wielkości wnętrza od 0,4 do 0,7 ha. Zarówno obiekty zlokalizowane w dolinach rzecznych (Kozłice) jak i na wyniesieniach (Tylice, Białogórze, Niedów) posiadają silnie rozbudowane urządzenia obronne w stosunku do powierzchni ich wnętrza. Od strony łatwo dostępnej wzmacniano je dwoma wałami (Niedów). Do ich lokalizacji wybierano miejsca z natury obronne (Białogórze, Tylice, Niedów).

Grody spełniały rolę jednostek organizacyjnych, a w razie niebezpieczeństwa były miejscem schronienia miejscowej ludności.

W rejonie Białogórze zlokalizowane są dwa cmentarzyska kurhanowe z VII-IX wieku (łącznie około 370 kopców).

Gospodarka oparta była na rolnictwie (system odłogowo-ugorowy), hodowli bydła, nierogacizny i koni oraz zajęciach bartniczo-rybacko-myśliwskich. Rozwijało się hutnictwo i kowalstwo, garncarstwo oraz handel (Wleń, Świny, Tylice).

W okresie IX-XI wieku obserwujemy wzrost ilości grodzisk (Bolesławiec, Bratków, Jelenia Góra-Grabarów). Nowe ośrodki grodowe powstawały w miejscach dogodnych z punktu widzenia obronności i interesów gospodarczych. Funkcjonowały one jako stałe punkty obrony granic i kontroli szlaków handlowych. Odległości pomiędzy nimi nie przekraczały kilkunastu do kilkudziesięciu kilometrów (Zawidów, Sulików, Tylice).

Powoli wprowadzona została jednolita administracja kasztelańska, której głównymi ośrodkami były grody kasztelańskie i siedziby książęce, które w niedługim czasie zastąpione zostały zamkami (Wleń, Świny).

W rejonie Borów Dolnośląskich zachowały się tzw. "wały śląskie" związane ze średniowiecznym systemem obronnym (Pstrąże).

Z tego czasu pochodzą miejsca kultowe związane z uprawianiem praktyk pogańskich: stoły ofiarne (Nowogrodzice, Wigancice), święte dobre źródło (Sosnowka), kamienie oraz góry kultowe (Góra Ostrzyca, Skalny Stół, Chybotek).

Średniowiecze

Gwałtowny rozwój osadnictwa obserwujemy w XIII i XIV wieku. Wtedy to tzw. "pustki osadnicze" zostały zasiedlone na nowych prawach lokacyjnych, powstało wiele miast i wsi. Przeżywają się grody (Wielisławka, Marczów, Jelenia Góra-Wzgórze Krzywoustego). Pojawiają się zamki (Wleń, Świny) a nieco później tzw. wieże rycerskie (Siedlęciny).

Do wzrostu osadnictwa przyczyniła się również "gorączka złota", która pod koniec XII wieku ogarnęła Sudety Zachodnie; nastąpił rozwój górnictwa i szklarstwa (Piakowice, Chromiec). Nasiliła się wymiana handlowa. Znaczny rozwój osadnictwa, w świetle źródeł archeologicznych, wynikał z faktu, iż większość stanowisk z tego okresu uznanych za osady należy uznać za tzw. ślady osadnictwa. Nie są one związane z funkcjonowaniem w dawnym miejscu domostwa lecz pozostawione zostały bądź podczas gospodarczej eksploatacji terenu np. orka, wyrąb lasu, wypas bydła, bądź w postaci ułamków potłuczonych naczyń zostały wraz z obornikiem przeniesione z pobliskich osad. Niezależnie jednak od ich ograniczonej wartości poznawczej stanowią one pewien wyznacznik intensywności i zasięgu gospodarczo-osadniczej działalności człowieka w średniowieczu.

W XIII/XIV wieku następuje wyraźny rozwój osadnictwa wiejskiego. Wiąże się to z unowocześnieniem metod uprawy ziemi (trójpółowka) oraz zagospodarowaniem nowych terenów na tzw. "prawie wolnych gości". Powodowało to napływ na te tereny nowych osadników zarówno z terenów Polski jak i Niemiec.

Rozwojowi rolnictwa towarzyszył rozwój rzemiosła skupionego w rejonie większych ośrodków początkowo grodowych, później miejskich. W wyniku powstawania wsi lokacyjnych oraz różnego rodzaju kłesk wiele z nich zostało opuszczonych bądź uległo naturalnemu zaginięciu.

W wielu rejonach a zwłaszcza w okolicy Lwówka Śląskiego i Szklarskiej Poręby zachowały się szyby, kopce i płuczki związane ze średniowiecznym górnictwem złota.

Swoistym rodzajem są kamienne pomniki prawa średniowiecznego, związane z jurysdykcją tego okresu, do których to zaliczamy krzyże pokutne, kamienie hańby, pęgierze, szubienice. Większość z nich występuje na poboczach i rozstajach dawnych szlaków handlowych, na granicy wsi lub parafii; spotykamy je także w obrębie miast i wsi.

Literatura

- Antoniewicz, W./Z. Warłońska 1964: Mapa grodziska w Polsce, Warszawa.
- Bagniewski, Z. 1975: Z badań stanowisk mezolitycznych nad rzeką Bóbr, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 19.
- Bagniewski Z. 1977a: Sprawozdanie z dokończenia badań na stanowisku mezolitycznym w Dąbrowie-Krepczy k. Bolesławca, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 19.
- Bagniewski, Z. 1977b: Stanowisko mezolityczne w Kościele Wsi, gm. Ruszów w woj. jeleniogórskim w świetle badań przeprowadzonych w 1976 roku, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 19.
- Bagniewski Z. 1982: Społeczności myśliwsko-rybackie w okresie od IX do III tys. p.n.e. na terenie Polski południowo - zachodniej, Cz. 2, Studia Archeologiczne, Wrocław.
- Bagniewski Z. 1992: Wyniki ratowniczych badań archeologicznych, zrealizowanych na terenie magistrali gazowej, na odcinku od granicy państwa / Nysy Łużyckiej / do węzła w Jeleniowie, Maszynopis w Archiwum Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Jeleniej Górze.
- Bielenin K. 1973: Dymarski piec szybowy zagłębiony typu kotlinkowego w Europie Starożytnej, Materiały Archeologiczne, t. 14, Wrocław.
- Chmielewski, W., R. Schild, H. Więka 1975: Prahistoria ziem polskich, T.I, Paleolit i Mezolit, Wrocław-Warszawa.
- Domański, G. 1966: Badania wykopaliskowe w Jędrzychowicach, pow. Zgorzelec w 1964r., Sprawozdania Archeologiczne, t. 18, Wrocław.
- Domański, G. 1970: Stan i potrzeby badań nad osadnictwem dorzecza Nysy Łużyckiej i Bobru w okresie późnolatańskim i rzymskim, Archeologia Polski, t. 15, Wrocław.
- Domański, G. 1979: Kultura Luboszycka między Łabą a Odrą w II - IV wieku, Wrocław.
- Eggers, H. 1951: Der römische Import im freien Germanien. Atlas der Urgeschichte, t. 1, Hamburg.
- Frenzel, W. 1932: Vorgeschichte der Lausitzen. Land und Volk, insbesondere die Wenden. die Lausitzer Wenden. Forschungen zur Geschichte und Volkstum der Wenden, t. i, Langensalza.
- Frenzel, W. 1934: Grundriß der Vorgeschichte Sachsens, Leipzig.
- Gediga B. 1967: Plemiona ludności kultury łużyckiej w epoce brązu na Śląsku środkowym, Wrocław.
- Gediga, B. 1970: Motywy figuralne w sztuce ludności kultury łużyckiej, Wrocław.

- Gedl, M. 1970: Ze studiów nad starszym i środkowym okresem epoki brązu w południowej części Dolnego Śląska, *Prace Archeologiczne*, t. 12.
- Geschwendt, F. 1930: Die vorgeschichtlichen Funde des Hirschberger Kessels, Cz. 1, Altschlesien, t. 3.
- Geschwendt, F. 1935: Die Schwedenschanze bei Bunzlau. Altschlesien, t. 4.
- Geschwendt, F. 1936: Die vorgeschichtlichen Funde des Hirschberger Kessels, Cz. 2, Altschlesien, t. 6.
- Geschwendt, F. 1941: Starke Zeugen deutscher Wiederbesiedelung im Kreise Landeshut, *Altschlesische Blätter*.
- Hensel, W. 1980: *Polska Starożytna*, Warszawa.
- Kaletynowie, M. i T./J. Lodowski 1968: *Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego*, Wrocław.
- Kaźmierczyk, J. 1976: Wyniki badań wykopaliskowych na terenie zagłębia złota ło Lwówka, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 18.
- Kaźmierczyk, J. 1979: Wyniki badań nad górnictwem złota w Górach Kaczawskich i Karkonoszach uzyskane w 1977 roku, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 20.
- Kaźmierczyk, J. 1980: Sprawozdanie z badań nad górnictwem złota w Sowiej Dolinie koło Karpacza przeprowadzonych w 1978 roku, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 21.
- Konik, E. 1959: *Śląsk Starożytny a Imperium Rzymskie*, Wrocław.
- Konik, E. 1965: *Znaleziska monet rzymskich na Śląsku*, Wrocław.
- Kowalczyk, E. 1987: Systemy obronne wałów podłużnych we wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich, Wrocław-Warszawa.
- Kramarek, J. 1951: Badania archeologiczne na Wzgórzu Krzywoustego w Jeleniej Górze w 1958 roku, *Silesia Antiqua*, t. 3.
- Lodowski, J. 1980: *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI.-X. w.)*, Wrocław.
- Malinowski, t. 1961: *Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce*, Warszawa.
- Mierzwiński, A. 1989: Funkcja grodów ludności kultury łużyckiej w świetle badań tych obiektów na Śląsku, *Studia nad grodami epoki brązu i wczesnej epoki żelaza w Europie Środkowej*, Wrocław-Warszawa.
- Modzelewski, K. 1987: *Chłopi w monarchii wczesnopiastowskiej*, Wrocław.
- Moździoch, S. 1990: *Organizacja gospodarcza państwa wczesnopiastowskiego na Śląsku*, Wrocław.
- Piwko, A. 1977: Sprawozdanie z badań ratowniczych na cmentarzysku kultury Łużyckiej w Pieńsku woj. jeleniogórskie, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 19.
- Sarnowska, W. 1950: Sprawozdanie z badań archeologicznych na Wzgórzu Krzywoustego w 1958 roku, *Silesia Antiqua*, t. 2.
- Śledzik-Kamieńska, H. 1981: Tymczasowe wyniki ratowniczych badań wykopaliskowych na cmentarzysku kurhanowym w Białogórze gm. Zgorzelec, Śląskie Sprawozdania Archeologiczne, t. 22.
- Wielowiejski, J. 1960: *Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, *Materiały Starożytne*, t. 6, Warszawa.
- Woźniak, Z. 1970: *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław.
- Zotz, L. F. 1939: *Die Altsteinzeit in Niederschlesien*, Leipzig.
- Zak, J. 1949: *Importy skandynawskie na ziemiach zachodniosławiańskich odt IX do XI wieku*, Poznań.

Ponadto

- Archiwum Muzeum Archeologicznego w Wrocławiu
- Archiwum Muzeum Okręgowego w Jeleniej Górze
- Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze
- Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Wydział Samorządowy Prowincji Śląskiej
- Archiwum Wojewódzkiego Konservatora Zabytków w Jeleniej Górze, Wyniki badań w ramach ARCHEOLOGICZNEGO ZDJĘCIA POLSKI NA TERENIE WOJ. JELENIOGÓRSKIEGO.

Streszozenie

Analiza osadnictwa pradziejowego na terenie Euroregionu pozwala stwierdzić, iż wszystkie stanowiska usytuowane były w bliskim sąsiedztwie dolin, na trasach nadzalewowych. Od zasad tych odbiega dopiero osadnictwo średniowieczne.

Chronologia stanowisk sugeruje, iż omawiany region penetrowany był już w paleolicie, mezolocie i neolicie, przy czym osadnictwo o charakterze stałym zapoczątkowane zostało w epoce brązu przez ludność kultury łużyckiej.

Na terenie ziemi jeleniogórskiej do tej pory zinwentaryzowano około 2.5 tysiąca stanowisk archeologicznych. Są to relikty świadomej działalności człowieka: obozowiska, osady, grodziska, cmentarzyska szkieletowe, ciałopalne i kurhany, skarby i obiekty związane z poszukiwaniem, eksploatacją i obróbką kruszców głównie złota, minerałów oraz relikty dawnego hutnictwa szkła i metali. Znane są również miejsca uprawiania praktyk kultowych, relikty średniowiecznego osadnictwa miejskiego i wiejskiego; w rejonie Borów Dolnośląskich zachowały się pozostałości wczesnośredniowiecznych umocnień obronnych tzw. "wały śląskie".

Zusammenfassung

Eine Analyse der vorgeschichtlichen Besiedlung im Gebiet der Euroregion läßt die Behauptung zu, daß alle Standorte in der Täler waren, und zwar an den Straßen der Gewässerflutungen. Andere Besiedlungsgebiete treten erst im Mittelalter hervor. Die Chronologie der Standorte läßt vermuten, daß die Region schon in der Altsteinzeit, Mittel- und Neusteinzeit penetriert wurde; eine Besiedlung mit ständigem Charakter, also eine andauernde - fand erst in der Bronzezeit statt und war Werk von Menschen der Lausitzer Kultur.

Im Hirschberger Gebiet fand man bis jetzt 2,5 Tausend archäologische Standorte aufgefunden. Es sind Zeugnisse einer organisierten Tätigkeit von Menschen: Lager, Niederlassungen, Umzäunungen, Begräbnisstätten, Urnengräber, Hügelgräber, Schätze und Einrichtungen der Erzgewinnung und -bearbeitung, Golderzeugnisse, Mineralien und Spuren alter Glasherstellung. Auch Kultorte und Spuren von mittelalterlicher Städtebesiedlung und -bau; und in der Gegend der Niederschlesischen Waldgebiete sind Spuren von frühmittelalterlichen Befestigungs- und Verteidigungsanlagen aufgefunden worden.

Shrnutí

Analýza pravěkého osídlování na území Euroregionu, nám dovoluje potvrdit tézi, že všechna stanoviště byla usytuována v blízkém okolí dolin, na tratit nad záplavovými terény. Od tohoto pravidla teprve odbíhá osadnictví ve středověku.

Chronologie míst osídlených sugeruje, že výše probraný region byl již v paleolitě, mezolitě i neolitě proedáváný, ale při tom osadnictví o stálém charakteru se začalo v době bronzu lidem Lužické kultury.

Na teréne Jeleniej Góry zinventurováno kolem 2,5 tisíce archeologických stanovišť. Jsou to pozůstatky záměrných činností člověka: tábořiště, osady, sídliště, hřbitovy pozůstatků, žárové, kurhany, poklady a místa svázané s hledáním, těžbou a zpracováním rud hlavně zlata, minerálů a památek starého sklařství a hutnictví. Známe také místa, na kterých byly praktikovány kultové obřady, památky středověkého i vesnického osadnictví v okolí Dolnoslezských Borů se zachovaly pozůstatky rannostředověkých obranných zdí jako "slezské valy".

Ustroj plemienny i osadnictwo pierwotne Euroregionu Nysa we wczesnym średniowieczu

Historycy od dawna wiązali osadnictwo z warunkami geograficznymi, stosunkiem do krajobrazu badanej epoki, z działalnością człowieka; osadnictwo w dużym stopniu odzwierciedla stosunek ludności do natury, której poznanie choćby w zarysie jest warunkiem powodzenia studiów osadniczych na jakimkolwiek terytorium i w dowolnym czasie.¹

Teren badany obejmuje pogranicze Śląska, tj. jego zachodnią rubież, następnie cały kraj nad Nysą, Bobrem i Kwisą tak, że w jego skład wchodzi w większości Dolne i Górne Łużyce aż po Kamenz oraz na południu za pasmami Lausitzer Gebirge i Gór Izerskich północna część Kotliny Czeskiej. Obszar ten był terenem niejednorodnym, obejmującym góry, pogórze i doliny rzeczne oraz niziny na północ i na południe od pasm górskich. Jedno jest pewne, nie była to kraina dla osadnictwa we wczesnym średniowieczu szczególnie przydatna.

Badania osadnictwa śląskiego tak w średniowieczu jak w epokach poprzednich wykazały, że rozwijało się ono podobnie jak łużyckie i czeskie, najlepiej na żyznych lessowych glebach nizinnych i wyżynnych oraz na zalewowych glebach dolin rzecznych. Nie tylko same góry, ale i szczerkowe gleby pogórz z jednej, a wielkie kompleksy podmokłych zwykle lasów nizinnych z drugiej strony, w czasie gdy siekiera była w niemniejszym stopniu narzędziem rolniczym, co radło i pług, były dla osadnictwa nieprzydatne. Pozostałościami zaś lasów nizinnych są na Śląsku Bory Żagańskie, a na Łużycach Muskauer i Hoyerswerdaer Forst. Jest rzeczą oczywistą, że w badanym okresie takie obszary były niezasiedlone właściwie w takim samym stopniu jak lasy gór i pogórz, choć człowiek prowadził tam wtedy ekstensywną działalność gospodarczą uprawiając bartnictwo, rybołówstwo i myślistwo.²

Przyjmuje się w literaturze, że osadnictwo wczesnośredniowieczne, tj. wtedy słowiańskie, nie przekraczało idąc w górę warstwy 300 a nawet 250 m n. p. m.

Pewnych wstępnych wyjaśnień domaga się sprawa podziałów plemiennych. Organizacja plemienna jest charakterystycznym zjawiskiem w epoce przedpaństwowej wszystkich ludów indoeuropejskich.³ U Słowian, plemiona występują już w pierwszych obejmujących jeszcze tarożytność oraz wczesne średniowiecze, źródłach pisanych tak bizantyńskich jak i zachodnioeuropejskich.⁴ Nie mogło być inaczej na Śląsku⁵ czy też na Łużycach.⁶ Podobnie też przedstawia się ten problem w Czechach.⁷

Od początku istnienia studiów osadniczych publikuje się mapy geograficzno-historyczne, przedstawiające obszary szczególnie przydatne dla osadnictwa, w języku niemieckim "Wohnflächen", poprzedzielane wielkimi kompleksami leśnymi. Tak jest w cytowanej pracy M. Hellmicha,⁸ M. Treblina⁹ i innych. Dla interesującego nas obszaru zwrócimy uwagę na mapę "Frühgeschichtliche Wohnflächen" w Atlasie O. Schlüter i O. Augusta¹⁰ oraz mapę opracowaną dla Polski i terenów przyległych przez J. Humnickiego.¹¹

Wada takich przedstawień kartograficznych pochodzi z ich źródła informacji. Przeważnie gniazda osadnicze, "Wohnflächen", opracowuje się na podstawie znanego ze źródeł archeologicznych i pisanych osadnictwa plemion słowiańskich. Stąd powstaje pytanie co jest tu pierwotnym przedmiotem badań; środowisko geograficzne czy też samo osadnictwo, które dopiero odkrywa przed oczyma badacza obszary, które były dla niego odpowiednie, co można wszakże stwierdzić dopiero na podstawie usytuowania osad w terenie.

Kompleksy osadnicze zawsze odpowiadały nie tylko konkretnym obszarom geograficznym ale i jednostkom organizacyjnym i politycznym, jakimi były plemiona.

Na terytorium Dolnych i Górnych Łużyc, dokumenty cesarskie i kościelne X, XI, a nawet XII wieku podają podlegające donacji czy zatwierdzeniu przez władzę państwową i kościelną osady i grody słowiańskie zawsze z odniesieniem do ich przynależności plemiennych.¹² Działo się zaś tak mimo tego, że ziemie między Salą a Nysą i Bobrem zostały wcześniej podbite i w związku z tym organizacja plemienna musiała stracić wiele na znaczeniu. Jest rzeczą znaną, że dla Śląska, dla którego zresztą dokumenty pojawiają się w dwa wieki później, takiego odniesienia plemiennego nigdy nie podawano, może z obawy o żywe tradycje separatyzmu w stosunku do władzy państwowej.

Zaczynając przegląd osadnictwa plemiennego od zachodu, musimy się zastrzec, że kierujemy się tu granicami plemiennymi w badanym okresie, a nie dzisiejszymi granicami Euroregionu Nysa, również tam, gdzie granice te niezupełnie pokrywają się ze sobą. Plemiona łużyckie graniczyły ze śląskimi. Już F. Curschmann zwrócił uwagę na jedność grupy plemiennych obejmującej późniejsze Dolne Łużycy. Sądził on jednak, że mniejsze jednostki plemienne tego regionu stanowią niejako jednostki zależne od głównego plemienia Łużyczan, wymienionych już w połowie IX wieku przez tzw. Geografa Bawarskiego.¹³ Jednak zjawisko takie znamy tylko z obszaru ściśle pojętych Serbów połabskich, gdzie plemiona takie jak Chudzyce, Niżycy czy Żyrmat mają nieraz po parę podplemion ("Unbergaue"). Tutaj jednak poza jednym wypadkiem na Łużycach Górnych, Biezuńczan ("Besunzane" - por. niżej), takie zjawisko nie zachodzi. Przeciwnie: wypowiedzi Thietmara np. ad annum 963 - "Gero Orientalium marchio Lusizi et Selpoli, ... imperialis subdidit dicio" i podobne inne¹⁴ sugerują niezależność od Łużyczan plemion Selpoli i Zara.

W związku z tym musimy przedstawić organizację i osadnictwo osobnych peryferyjnych plemion dolnołużyckich; Selpoli (Thietmar II,14 i IV,11, VI,34); oraz Zara (Thietmar VI,34); występują one tu bowiem jako niezależne od Łużyczan plemiona. Terytorium Selpoli-Stupian nad środkową Odrą w powiatach Beeskow i Storkow,¹⁵ jest na podstawie samych wypowiedzi kronikarskich trudne do ustalenia, bo wprawdzie niezawodny Thietmar pisze o jakimś bagnie ("pagus") na jego obszarze¹⁶, ale bez podania jego położenia. Pewnych jednak informacji dostarczają tu dokumenty tak cesarskie jak i kościelne, obojętne w danym wypadku czy autentyczne czy też falsyfikaty, które wymieniają na terenie Selpoli gród "Sulpize" lub "Zulbiza",¹⁷ bowiem gród ten nosi nazwę identyczną jak nazwa plemienna, co jest na Słowiańszczyźnie połabskiej (Vedu, Tuchurini) dość powszechnym zjawiskiem.¹⁸ G. Labuda¹⁹ trafnie zidentyfikował "Zulbiza" z Müllrose nad rzeką Schlaube (Stupią), a więc znowu o nazwie identycznej z nazwą plemienną, bowiem nazwy odrzeczne plemion słowiańskich są wręcz powszechnym zjawiskiem.²⁰ Trzeba też wziąć pod uwagę gniazdo osadnicze (Siedelgebiet) ustalone na podstawie znalezisk archeologicznych przez J. Herrmanna.²¹ Z jego ustaleń wynika, że Selpoli-Stupianie zajmowali obszar położony na zachód od środkowej Odry, sięgający na południu aż po ujście Nysy Łużyckiej. Było to zatem typowe, niewielkie, jednogrodowe, znacznych rozmiarów obszarem, plemię słowiańskie, skoncentrowane nad rzeczką Schlaube, od której też najprawdopodobniej wzięło swą nazwę.

Na południe od terytorium Stupian rozciągały się obszary zamieszkałe przez małe plemiona dolnołużyckie takie jak Nice i Zara.

I tu głównym, jeśli nie jedynym źródłem naszych informacji pozostaje kronika Thietmara. Geograf Bawarski wymienił tylko plemię Łużyczan. We wzmiance o zajęciu przez Bolesława Chrobrego w 1008 roku Dolnych Łużyc pisał biskup merseburski, że władca polski "Luzici, Zara et Selpoli denuo occupat".²² Poza więc tzw. "mediae silvae" znanych z dokumentu praskiego (DH IV 390) rozciągały się terytoria innych mniejszych plemion dolnołużyckich: Nice i Zara. Tymczasem te obszary międzyplemienne, pokryte lasem i bagnami, sięgały swoją szerokością nieraz na kilkadziesiąt kilometrów.²³

Problem lasów międzyplemiennych jest charakterystyczny nie tylko dla badanych tu terytoriów ale i dla całej Słowiańszczyzny. Dlatego wypada mu poświęcić parę uwag natury ogólnej, tym bardziej, że czyni to również literatura przedmiotu²⁴. Wszyscy autorzy zdają sobie sprawę, że właściwie nie było tam osadnictwa, a jednak nie możemy mówić, że była to ziemia niczyja jak i pozbawiona działalności gospodarczej człowieka, skoro jak stwierdził W. Schlesinger²⁵ jeszcze w XIII wieku istniała warstwa ludności słowiańskiej "dedici" zajmująca określone obszary bartnicze "Dedezeze" (Dziedziny ? - L. T.). Nie inaczej było i wcześniej, skoro Thietmar po roku 1015 stwierdził na pustym terenie śląskich Dziadoszan jednego bartnika ("apum magister").²⁶ Wartość ekonomiczną lasów międzyplemiennych podkreślają dokumenty nadań na rzecz fundacji kościelnych na leśnych obszarach konkretnych plemion słowiańskich. I tak w 1143 roku nadał Konrad III obszar lasu klasztorowi w Bürgel na terytorium plemiennym Chudziców,²⁷ a w roku 1162 Fryderyk Barbarossa nadał klasztorowi Altleite aż 800 łanów królewskich lasu w burgwardzie Mochowe (Mochau) na terytorium Dalemińców.²⁸ Kto wie jak daleko leżał burgward Mochau od centrum osadniczego Dalemińców (na południowy zachód), ten stwierdzi, że posiadłości tego plemienia sięgały daleko poza teren ich osadnictwa (Siedlungsgebiet). Tak więc lasy międzyplemienne miały swoją choć rozrzedzoną gospodarkę rybacką, myśliwską i bartniczą, a także konkretną przynależność plemienną. - Nie były bynajmniej ziemią niczyją.²⁹

Dopiero po tej ogólnej uwadze możemy przejść do omawiania dalszych niewielkich terytoriów plemiennych z ich skromnym osadnictwem oraz z ekstensywną gospodarką w lasach granicznych.

Trudny i niełatwy do przedstawienia stanowi problem terytorium i osadnictwa plemienia Nice.

Jedynie Thietmar, w relacji z pochodzącego wojennego wojsk Henryka II w 1006 roku podaje, że "provinciam Nice vocatam itinere attingens iuxta Sprewam fluvium castra metatus est".³⁰ Oczywiście wojsko to maszerowało z Łużyce na wschód. W ten sposób została dość dokładnie określona przynajmniej zachodnia granica plemienia Nice, tj. granica ze znanym plemieniem Łużyczan leżąca na rzece Szprewie. Ma to dla naszych rozważań duże znaczenie. Tym bardziej, że J. Lodowski³¹ przyznawał plemieniu Nice tylko obszary położone na wschód od dolnej Nysy Łużyckiej, co stoi w sprzeczności z cytowaną wzmianką Thietmara. J. Herrmann³² w ogóle umieścił Nice na zachód od Nysy Łużyckiej aż do Szprewy. Podobnie i G. Domański,³³ wedle którego tereny na wschód od Nysy aż po Bóbr wypełniało plemię Zara. Z pomocą przychodzi dokument Ottona III dla klasztoru w Nienburgu,³⁴ w którym cesarz nadaje w 1000 roku temu klasztorowi burgward Niempsi (Niemitzsch, Niemcza Łużycka, dziś Polanowice w powiecie Gubin), z wsiami, z których jedne leżą daleko na południowy wschód od Lubuska, a inne w jego pobliżu. Są to Tamarini (Drzeniów), Bezdiez (Biecz) oraz Zepi (Lipna), a ponieważ Niemcza Łużycka była najpewniej grodem plemiennym Nice, to całe osadnictwo trzeba przypisać temu właśnie plemieniu; przeto położone w części północnej obszaru między Nysą a Bobrem osadnictwo tego burgwardu należy przypisać Nice a nie Zara, którego grodem plemiennym były z pewnością Żary. Inne wsie tego burgwardu to Gotheiuuna (Chociejęw), Gozeuua (Niworola) i Pozdietin (Późna).³⁵

Wzmianka Thietmara o zachodniej granicy na Szprewie (VI, 22) oraz dokument Ottona III z 1000 roku (DO III 359) pozwalają na orientacyjne usytuowanie plemienia Nice, którego terytorium rozciągało się od Środkowej Szprewy na zachodzie, właściwie z okręgiem Lubusko do lasów nad dolnym Bobrem, mając swój główny, zapewne jedyny, gród Niemczę nad dolną Nysą Łużycką.

Na południu od Nice wokół Żar rozciągało się natomiast już terytorium plemienia Zara. I tu informatorem pozostaje kronika Thietmara, które je wymienił obok Łużyczan i Selpuli- Stupian.³⁶ Okolice Żar to teren jego osadnictwa,³⁷ oczywiście wraz z przyległymi lasami, nad nurtem obydwu rzek Nysy i Bobru.³⁸

Po szerokim pasie międzyplemiennym omówionym między innymi przez O. F. Ganderta³⁹ mamy kompleks plemion górnołużyckich, zgrupowanych wokół Milezan, wymienionych podobnie jak Łużyczanie z trzydziestoma grodami przez Geografa Bawarskiego.⁴⁰ Ich terytorium znane jest też jako "Milsca" - Milsko.⁴¹ Kronika Thietmara zawiera wiadomości o podboju tego plemienia przez Henryka I w 932 roku.⁴² Wymienia też biskup merseburski Milezan w relacji z pielgrzymki Ottona III do Gniezna w roku 1000⁴³ oraz po roku 1010⁴⁴. Według dokumentu praskiego z 1086 roku⁴⁵ istniała "media silva" tj. las rozgraniczający Milezan od Dziadoszan. Potwierdza to dokument Henryka IV z 1071 roku podając wiadomość o "villa Goreliz in pago Milsca",⁴⁶ co dowodzi, iż Zgorzelec (Görlitz) zaliczany był wtedy do terytorium Milezan, które stąd przez las graniczyło ze śląskimi Dziadoszanami.

Główne centrum Milezan stanowił ich gród plemienny w Budziszynie określony nie bez racji przez Thietmara jako "urbs Budusin",⁴⁷ a więc więcej niż zwykły gród, co tym bardziej wynika z dokumentu z 1144 roku.⁴⁸ Dokument Henryka II z 1007 roku wymienia na terytorium Milezan trzy grody - Godibi (Göda), Ostrusna (Ostro) i Trebista (Drebnitz),⁴⁹ a w dokumencie z roku 1091 mamy dodatkowo gród Schisani (Seitschen).⁵⁰ Jak łatwo stwierdzić wszystkie te grody koncentrują się wokół Budziszyna, a na zachodzie osadnictwo milezańskie sięgało aż po Kamenz, podczas gdy na południowym wschodzie dochodziło do później wymienionego w źródłach (1247 roku) grodu Dolgowitz.⁵¹

Mimo tych wiadomości źródłowych nie zawsze terytorium Milezan, dzisiejsze Górne Łużyce, było tak jednolite. Geograf Bawarski bowiem obok "Milzane" wymienia tylko z dwoma grodami także "Besunzane".⁵² Już R. Jecht⁵³ zwrócił uwagę na identyczność nazwy plemiennej Besunzane z nazwą grodu określonego w kronice Thietmara jako "urbs magna Businc".⁵⁴ Po tej linii rozumowania poszedł także J. Nalepa.⁵⁵ Stąd mimo zastrzeżeń R. Turka, który uznał "Besunzane" za identycznych z Pszowianami dokumentu praskiego zamieszkującymi północne Czechy,⁵⁶ musimy przyznać rację R. Jechtowi i J. Nalepie i uznać pierwotną odrębność plemionka z dwoma grodami na środkową Nysą. Głównym grodem był oczywiście później przez Thietmara wymieniony "Businc", obecnie Klein Biesnitz na stokach wznoszącego się na południowy zachód od Görlitz wzgórza Landeskrone. Być może, że drugi okręg grodowy Biezuńcan, obejmował obszar wschodni, przechodzący na wschód poza Nysę. Ponieważ, jak stwierdziliśmy powyżej, w XI wieku sam Zgorzelec - Görlitz (villa Goreliz) należał do Milezan, to trzeba przyjąć, że w czasie między połową IX wieku, powstaniem tzw. Geografa Bawarskiego, a początkiem wieku XI doszło do fuzji Biezuńcan z Milezanami, a ściślej ta mała jednostka została przez wielkie plemię Milezan po prostu wchłonięta i zatraciła swoją pierwotną nazwę.

Z podobnymi zjawiskami będziemy mieli do czynienia na obszarze położonym na wschód od Milezan, nad Bobrem środkowym. Tu właśnie dokument praski lokuje obok Dziadoszan niewymienione u Geografa Bawarskiego plemię "Pobarane" - Bobrzan.⁵⁷ Nazwa odrzeczna jest mocnym argumentem przy lokalizacji plemionka z ośrodkiem osadniczym wokół Łłowy nad Bobrem.⁵⁸ Jak podaje badacz archeologicznych pozostałości po osadnictwie tego terytorium, J. Lodowski, "Jedynie skupisko stwierdzono tu u ujścia Szprotawy i Kwiszy aż po Nowogród Bobrzański".⁵⁹ Oczywiście na południe od Łłowy i Nowogrodu Bobrzańskiego źródła nie potwierdzają istnienia we wczesnym średniowieczu żadnego osadnictwa słowiańskiego. Wkraczamy tu bowiem w strefę pogórza Gór Izerskich, pozbawioną osadnictwa.

Dane o Bobrzanach z dokumentu praskiego przedstawiają stan rzeczy z końca X wieku. Tymczasem Thietmar podaje itinerarium pielgrzymki Ottona III w 1000 roku w słowach: "Decursis tunc Milcini terminis huic ad Diedesi pagum primo venienti Bolizlavus (Chrobry)..., parato in loco, qui Ilua dicitur (Łłowa)... occurrit".⁶⁰ A więc Łłowa, znana z archeologii jako ośrodek osadnictwa

Bobrzan, została tu poświadczona ewidentnie dla plemienia Dziadoszan. To oni, a nie jak w dokumencie praskim Bobrzanie, graniczą na tym odcinku poprzez las międzyplemienny, "media silva" z Miliczaniem. Ponieważ zaś obydwie wzmianki pochodzą właśnie z tego samego czasu, koniec X początek XI wieku, trzeba szukać tu innego rozwiązania. Mianowicie takiego, że plemieniem właśnie tego obszaru byli noszący patronimiczną nazwę Dziadoszanie, a Bobrzanie o nazwie typowo topograficznej, wymienieni raz okazjonalnie w dokumencie praskim, stanowili tylko ich część, okolicę zamieszkałą o własnej nazwie, po niemiecku "Landschaft", a nie plemię - "Gau". To przypuszczenie potwierdza bogata literatura przedmiotu.⁶¹

Z terytoriów podlegających dyskusji w niniejszej pracy pozostał do omówienia jeszcze tylko zagadkowy Zagost nad górną Nysą. Nie jest to nazwa plemienna, lecz raczej pojęcie topograficzne, które znaczy tyle co zalesie.⁶² To nas nastawia na omawianie raczej zjawiska geograficznego, terytorialnego, niż plemiennego.

Tak też jest w istocie. Zagost występuje w czterech dokumentach dotyczących Górnych Łużyc z czasu od 1144 do 1241 roku, a więc bardzo późnych.⁶³ Jako jedynym punktem orientacyjnym co do jego położenia dysponujemy tu "mons Syden", dziś Zawidów.⁶⁴ Nie chodzi tu więc wcale o osadę czy tym bardziej gród. Pomimo to, terytorium położonego w centrum współczesnego Euroregionu Nysa "Zagost", było bardzo obszerne. Poza Zawidowem obejmowało ono Frydlant w Czechach północnych oraz w części południowo zachodniej Zittau (Żytawę), granicząc na północnym zachodzie z ostatnim grodem osadnictwa milczańskiego, na południowym wschodzie tego plemienia, burgwardem Dolgowitz. Mamy zatem w postaci Zagostu duży pusty obszar obejmujący w Polsce okolice Zawidowa, w Czechach Frydlantu i w Niemczech Zittau. Naprawdę był to obszar przejściowy.

Pozostała nam jeszcze północno-czeska część Euroregionu Nysa. Dla niej to posiadamy wymienione w dokumencie praskim plemiona takie jak "Psouuane", "Chrouati et altera Chrowati".⁶⁵ "Psouuane" to oczywiście Pszowianie w północnych Czechach, których tylko R. Turek identyfikuje z "Besunzane" Geografa Bawarskiego⁶⁶, a którą to identyfikację odrzuciliśmy już powyżej. Natomiast pierwsze plemię Chorwatów czeskich mieszkało również w północnych Czechach.⁶⁷ Pewien zaś problem stanowią "altera Chrowati" uchodzący za Chorwatów Kotliny Kłodzkiej,⁶⁸ która według niektórych badaczy polskich miała wchodzić w skład państwa wczesnopiastowskiego, a nie księstwa Przemyślidów. Należy tu wymienić W. Semkowicza,⁶⁹ W. Dziewulskiego,⁷⁰ K. Bartkiewicza⁷¹ i ostatnio P. Bogdanowicza⁷². Jednakże badania osadnictwa śląskiego przeprowadzone przez M. Hellmicha,⁷³ J. Pfitznera,⁷⁴ M. Treblina⁷⁵ oraz niżej podpisanego⁷⁶, wskazują na to, że osadnictwo Ślązan sięgało we wczesnym średniowieczu tylko do Niemczy Śląskiej na południu. Dalsze, np. w okolicy Henrykowa, Ząbkowic Śląskich i Kamieńca Ząbkowickiego powstało pod koniec XII i w XIII wieku, co tak malowniczo przedstawiła Księża Henrykowska. Bardo Śląskie było tylko oddaloną od siedzib ludzkich strażnicą przełomu granicznego Nysy Kłodzkiej przez pasma górskie, a osadnictwo do Kotliny Kłodzkiej przyszło później z Czech wzdłuż Bystrzycy Dusznickiej.⁷⁷ Hipotezę o przynależności do Polski we wczesnym średniowieczu Ziemi Kłodzkiej zajmowanej pierwotnie przez plemię Chorwatów, trzeba odrzucić; należała ona bowiem do Czech.

W ten sposób dobiegł do końca przegląd jednostek plemiennych i osadnictwa na terenie Euroregionu Nysa. Obejmował on na północy małe plemiona dolnołużyckie jak Selpuli (Słupianie), Nice i Zara, osadnictwo Bobrzan nad dolnym i środkowym Bobrem oraz część Dziadoszan, następnie plemię Milczan (Milsko), dzisiejsze Górne Łużyce wraz z jego małym podplemieniem Biezuńczan, siedzących koło Zgorzelca (Görlitz) po obu brzegach Nysy. Wreszcie na południu obszerne, choć puste, terytorium Zagostu i plemiona czeskich Pszowian oraz jednostki Chorwatów. Z wyjątkiem Milska - Górnych Łużyc, były to wszystko krainy raczej w osadnictwo ubogie z powodu swego podgórskiego położenia. Znamy też najczęściej tylko ich główne grody jak u Nice Niemcza Łużycka,

dziś Polanowice czy Żary i Iłowa. A i to np. u Selpuli - Słupian jest to tylko gród hipotetyczny, nie mówiąc o pustym Zagoście.

Ten to skomplikowany pod względem organizacji plemiennej, a jeszcze bardziej przynależności aż do trzech sąsiadujących ze sobą krajów i ich części: Łużyc, Śląska i Czech, obszar stanowił we wczesnym średniowieczu Euroregion Nysa.

Przypisy - Anmerkungen

- 1 Por. K. Podkański: Pisma pośmiertne. T. I, Kraków 1922, s. 94; S. Arnold: Geografia historyczna Polski. Warszawa 1951, s. 25 n; G. Labuda: Uwagi o przedmiocie i metodzie geografii historycznej. W: Przegląd Geograficzny 1953, s. 26; O. Schlüter, we wprowadzeniu do: Atlas des Saale- und mittleren Elbegebietes, hsg. O. Schlüter und O. August. Leipzig 1958, s. 9 nn; L. Tyszkiewicz: Ze studiów nad osadnictwem wczesnofeudalnym na Śląsku. W: Sobótka 1957, 1, s. 1 nn.
- 2 O. Schlüter: Atlas, wstęp. s. 9 n; M. Hellmich: Die Besiedlung Schlesiens in vor- und frühgeschichtlicher Zeit. Breslau 1925, por. mapy osadnictwa w różnych epokach jego rozwoju; M. Treblin: Beiträge zur Siedlungskunde im ehemaligen Fürstentum Schweidnitz. W: Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte. T. VI, Breslau 1908, por. warunki geograficzne s. 9 nn., osadnictwo słowiańskie, s. 20 nn; J. Pfützner: Besiedlungs-, Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Breslauer Bistumslandes. 1. Teil bis zum Beginne der böhmischer Herrschaft, Reichenberg in Böhmen 1926; F. Geschwendt: Breslau in der Urzeit. Ein Beitrag zur Siedlungsgeschichte. Breslau 1922; L. Tyszkiewicz: Ze studiów..., s. 2 nn; I. Panick: Osadnictwo w Ziemi Cieszyńskiej w okresie wczesnego średniowiecza. W: Sobotka 1984, 1, s. 1-20; Tenże: Historia osadnictwa w księstwie opolskim we wczesnym średniowieczu. Katowice 1992.
- 3 Por. R. Wenskus: Stammesbildung und Verfassung. Das Werden der frühmittelalterlichen gentes. Köln-Graz 1961, s. 1 nn.
- 4 L. Tyszkiewicz: Początki organizacji plemiennej u Słowian południowych. W: Źródłoznawstwo i studia historyczne. Wrocław 1989, s. 25-39.
- 5 L. Tyszkiewicz: Zarys problematyki podziałów plemiennych na Śląsku. W: Acta universitatis Wratislaviensis. Historia LXXIV, Wrocław 1990, s. 39-49; Tenże: Południowo-wschodnia rubież w systemie plemion śląskich. W: Śląskie Prace Prahistyczne. T. II, Katowice 1991, s. 49-71; Tenże: Śląsk plemienny i piastowski. Stadia integracji plemion śląskich. W: Sobótka 1992, 1-2, s. 303-311; Tenże: Śląsk. W: Słowniku Starożytności Słowiańskich (dalej cytowane jako SSS. T. V, s. 561-564.
- 6 Por. L. Tyszkiewicz: Zachodni sąsiedzi plemion śląskich. W: Sobótka 1964, 1-2, s. 3-18; Tenże: Zur Problematik der frühmittelalterlichen Stammesgebiete und Burgbezirke in der Nieder- und Oberlausitz. W: Letopis, Jahresschrift des Instituts für sorbische Volksforschung. Reihe B Nr. 15/1, s. 39-66; Bautzen 1968. Tenże: Łudzyce i Łużycanie. W: SSS. T. III, s. 133-138; Tenże: Podziały plemienne i problem jedności Słowian serbołużyckich. W: Słowiańszczyzna połabska między Niemcami a Polską. Poznań 1981, s. 109-131.
- 7 Por. R. Turek: Die frühmittelalterlichen Stammesgebieten in Böhmen. Praga 1957; Tenże: Liština Jindřicha IV z 29 dubna 1086 a její teritoria. W: Slavia. Antiqua 1975, s. 69-122.
- 8 M. Hellmich: Besiedlung Schlesiens... s. 1 nn.
- 9 M. Treblin: Beiträge, s. 9 nn.
- 10 O. Schlüter und O. August: Atlas... Karte nr 5.
- 11 J. Humnicki: Polska w X do XII wieku. Por. mapa dodatkowa: Środowisko geograficzne Słowiańszczyzny Zachodniej
- 12 Por. DO I 76 z 946 V 9: Fundacja biskupstwa w Hobolinie/Havelbergu, ale także dokument Fryderyka Barbarossy z 1162 dla klasztoru w Altzelle, w którym czytamy: "in provincia Dalminze... in burgwardo Mochowe". W: Codex diplomaticus Saxonie regiae, ed. O. Posse: Abteilung B I, nr 308; L. Tyszkiewicz: Zur Problematik... s. 41 n; Tenże: Podziały plemienne i problem jedności Słowian serbołużyckich, s. 109 nn; Tenże: Południowo-wschodnia rubież... s. 52 n.

- 13 "Lunsizi, civitates XXX". - B. Hofak i D. Travníček: *Descriptio ci vitatum ad septentrionalem plagam Danubii* (t. zv. *Bavorsky Geograf*). W: *Rozprawy Československe Akademie Věd*, Ročník 66, 1956, sešit 2, s. 3. Por. F. Curschmann, *Die Diözese Brandenburg*, *Untersuchungen zur historischen Geographie und Verfassungsgeschichte eines altdeutschen Kolonialbistums* Veröffentlichungen des Vereins für Geschichte der Mark Brandenburg, T. IV, Leipzig 1906, s. 169 nn i mapa; L. Tyszkiewicz: *Zachodni sąsiedzi*. s. 5 nn; Tenże: *Zur Problematik*. s. 48 nn; Tenże: *Śląsk plemienny...* s. 304 nn.
- 14 Thietmari Chronicon II, 14, wyd. R. Holtzmann. W: *Monumenta Germaniae Historica* (dalej cytowane jako MGH), *Scriptores rerum Germanicarum*, Nova Series t. IX, s. 54, wyd. M. Z. Jedlicki: *Kronika Thietmara*. Poznań 1953, s. 59. Por. L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...* s. 48 nn; Tenże: *Zachodni sąsiedzi...* s. 5 nn; Tenże: *Podziały plemienne...*, s. 119 nn. Por. także Thietmari Chronicon VI, 34, gdzie czytamy: "Bolizlavus (Chrobry) autem Luzici, Zara et Selpoli denuo occupat." - wyd. R. Holtzmann, s. 315, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 365.
- 15 F. Curschmann: *Die Diözese Brandenburg*. s. 169 i mapa; G. Labuda: *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*. T. I, Poznań b.d.r., s. 148 nn; L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 52; Tenże: *Zachodni sąsiedzi...*, s. 5 nn.
- 16 Thietmari Chronicon IV, 11, wyd. R. Holtzmann, s. 144, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 161.
- 17 Por. Rzekome potwierdzenie granic biskupstwa miśnieńskiego przez papieża Jana XIII z 968 I 2x. W: *Cod. dipl. Saxoniae regiae I*, 2, *Urkundenbuch des Hochstifts Meissen* (dalej cytowane jako UB Meissen z Podaniem numeru dokumentu); wyd. E. G. Gersdorf. T. I, Leipzig 1864, nr 2, Odpowiedni rzekomy dokument cesarski z 967 X 19; DO I 449, UB Meissen nr 3 i wreszcie oryginalny dyplom Ottona III z 995 XII 6: DO III 186). *Cod. dipl. Saxoniae regiae B*, 1 nr 15, *Codex diplomaticus nec non epistolaris Silesiae*, wyd. K. Maleczyński, T. I, Wrocław 1956, nr 3, s. 9 nn.
- 18 Por. Literatura przedmiotu jak w przypisie nr 14 i 15.
- 19 G. Labuda: *Fragmenty...*, T. I, s. 158 nn.
- 20 Por. L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 54 n; Tenże: *Zachodni sąsiedzi...*, s. 6; Tenże: *Podziały plemienne...*, s. 119
- 21 J. Herrmann: *Siedlung, Wirtschaft und gesellschaftliche Verhältnisse der slawischen Stämme*. Berlin 1969, s. 34 i mapa.
- 22 Thietmari Chronicon VI, 34, wyd. R. Holtzmann, s. 315, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 365.
- 23 Por. D. F. Gandert: *Die obersorbisch-niedersorbische Grenze in der Lausitz auf Grund der Bodenfunde*. W: *Niederlausitzische Mitteilungen* 22 (1934), s. 107 nn.
- 24 D. F. Gandert: op. cit., s. 107 nn; O. Schlüter: *Die Siedlungsräume Mitteleuropas in frühgeschichtlicher Zeit*, *Forschungen zur deutschen Landeskunde* t. 63, 74, 110, Remagen 1952, 1953, 1958; H. Helbig: *Die slawische Siedlung im sorbischen Gebiet*. W: *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, wyd. H. Ludat, Giessen 1960, s. 27-64; K. Blaschke: *Die Entwicklung des sorbischen Siedelgebietes in der Oberlausitz*. W: *Siedlung und Verfassung...*, s. 75-76; W. Schlesinger: *Die Verfassung der Sorben*, W: *Siedlung und Verfassung...*, s. 75-102; W. Hessler: *Mitteldeutsche Gaue des frühen und hohen Mittelalters*. Berlin 1957. Z prac językowych. Por. H. Schuster-Šewc: *Das altsorbische Dialektgebiet und seine sprachliche Stellung im Rahmen des westslawischen*. Anlässlich der Veröffentlichung des Buches "Die Slawen in Deutschland". W: *Leptopis, Jahreschrift für sorbische Volksforschung*, Reihe B, nr 19/2, s. 203-221. Por. O organizacji plemiennej H. J. Brachmann, *Slawische Stämme an Elbe und Saale. Zu ihrer Geschichte und Kultur im 6. bis 10. Jahrhundert - auf Grund archäologischen Quellen*. Berlin 1978. Praca dotyczy głównie Serbów połabskich między Sałą a Łabą.
- 25 W. Schlesinger: *Die Verfassung der Sorben...*, s. 92.
- 26 Thietmari Chronicon VII, 20, wyd. R. Holtzmann, s. 420, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 497.
- 27 *Urkundenbuch des Hochstifts Naumburg*, wyd. F. Rosenfeld. T. I. Magdeburg 1925, tu por. nr 158 z 1143 II-III, 13.
- 28 *Codex diplomaticus Saxonia regiae Abteilung B*, T. I, 2, nr 208.
- 29 Por. L. Tyszkiewicz: *Podziały plemienne...*, s. 118.
- 30 Thietmari Chronicon VI, 22, wyd. R. Holtzmann, s. 300, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 345.
- 31 J. Łodowski: *Dolny Śląsk na początku średniowiecza (VI-X wiek)*. Podstawy osadnicze i gospodarcze. Wrocław 1980, s. 124 i mapa na s. 121.

- 32 J. Herrmann: *Slawische Stämme...*, s. 11.
- 33 G. Domański: *Osadnictwo nad dolną Nysą Łużycką we wczesnym średniowieczu*. W: *Slavia Antiqua*, T. I, XXIX, (1983), S.65
- 34 DO III 359, Cod. dipl. Sil. T. I, wyd. K. Maleczyński, nr 5.
- 35 L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 52; Tenże: *Zachodni sąsiedzi...*, s. 9; Tenże: "Łużyce" i "Łużycanie" w SSS, T. III, s. 133-138 plus mapa.
- 36 Thietmari Chronicon VI, 34, wyd. R. Holtzmann, s. 315, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 365.
- 37 Por. O. Schlüter: *Die Siedlungsräume...*; Tenże: *Atlas. Wstęp*, s. 9 i mapa nr 5; J. Lodowski: *Dolny Śląsk...*, s. 124; G. Domański: *Osadnictwo nad dolną Nysą Łużycką...*, s. 65 n.
- 38 L. Tyszkiewicz: *Zachodni sąsiedzi...*, s. 7 i mapa na s. 15; Tenże: *Podziały plemienne...*, s. 119; Tenże: *Zur Problematik...*, s. 49 nn.
- 39 D. F. Gandert: *Die obersorbisch-niedersorbische Grenze*, s. 115 et passim.
- 40 "Milzane, civitates XXX" - B. Horak i D. Travnicek, op. cit., s. 3.
- 41 Por. DH IV 246 z 1071 XII 11, dalej Dagome iudex w: Cod. dipl. Sil. T. I, wyd. K. Maleczyński nr 3 - "Milze". Por. z literatury E. O. Posse: *Die Markgrafen von Meissen und das Haus von Wettin bis zu Konrad dem Grossen*. Leipzig 1881, s. 360; L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 60; Tenże: *Podziały plemienne...*, s. 120; J. Herrmann: *Slawische Stämme*, s. 35; H. Helbig: *Slawische Siedlungen...*, s. 37; K. Blaschke: *Die Entwicklung*, s. 6 i mapa na s. 9.
- 42 Thietmari Chronicon I, 16, wyd. R. Holtzmann, s. 22, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 25.
- 43 Thietmari Chronicon IV, 45, wyd. R. Holtzmann, s. 182, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 203.
- 44 Thietmari Chronicon VI, 58, wyd. R. Holtzmann, s. 346, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 397.
- 45 DH IV 390, Cod. dipl. Sil., T. I, wyd. K. Maleczyński, nr 8.
- 46 DH IV 246, Cod. dipl. Sil., T. I, wyd. K. Maleczyński, nr 6.
- 47 Thietmari Chronicon VI, 14, wyd. R. Holtzmann, s. 292, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 335.
- 48 Cod. dipl. Saxoniae regiae I, 2, nr 175.
- 49 DH II 124.
- 50 Cod. dipl. Saxoniae regiae I, 2, nr 166.
- 51 Por. L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 62.
- 52 B. Horák i D. Travnicek: *Descriptio civitatum...*, s. 3.
- 53 R. Jecht: *Erste Erwähnung der Oberlausitz*. - Der Gau Besunzane und die Burg Businc sind gleich dem Orte Biesnitz und der Landeskronen. - wo lag Sciciani? W: *Neues Lausitzisches Magazin*, t. 97 (1921), s. 190 n.
- 54 Thietmari Chronicon VII, 19, wyd. R. Holtzmann, s. 420, wyd. M. Z. Jedlicki, s. 497.
- 55 J. Nalepa: *Biezuńczenie. Nazwa i położenie*. W: *Pamiętnik Słowiński*. T. IV (1954), s. 304 nn. Por. także L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 63 n; Tenże: *Zachodni sąsiedzi...*, s. 14 i mapa; Tenże: *Podziały plemienne...*, s. 120.
- 56 DH IV 390, Cod. dipl. Sil., wyd. K. Maleczyński. T. I, nr 8. - "Psouuane". Por. R. Turek: *Listina Jindricha IV*, s. 87.
- 57 DH IV 390, Cod. dipl. Sil., wyd. K. Maleczyński, nr 8.
- 58 Por. J. Lodowski: *Dolny Śląsk*. s. 120 n; L. Tyszkiewicz: *Zur Problematik...*, s. 62 i n; Tenże: *Zarys problematyki...*, s. 46; Tenże: *Śląsk plemienny...*, s. 306.
- 59 J. Lodowski: *Dolny Śląsk*. s. 122. Por. J. Natanson-Leski: *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej*. Wrocław 1953, s. 253; K. Buczek: *Ziemie polskie przed tysiącem lat*. Kraków 1960, s. 91; J. Jankowski: *Polskie terytoria plemienne w świetle toponimów obronnych*. Wrocław 1988, s. 90; L. Tyszkiewicz: *Śląsk plemienny*, s. 306; Tenże: *Zarys problematyki...*, s. 46.
- 60 Thietmari Chronicon IV, 45, wyd. R. Holtzmann, s. 182; M. Z. Jedlicki, s. 203.
- 61 G. Labuda: *Fragmenty*. T. I, s. 129 nn; J. Natanson-Leski: *Zarys...*, s. 253; K. Buczek: *Ziemie polskie*, s. 91; J. Lodowski: *Dolny Śląsk*, s. 122-125; L. Tyszkiewicz: *Śląsk plemienny*, s. 306; Tenże: *Zarys problematyki*, s. 146; Por. jednak przede wszystkim K. Maleczyński: *Najstarsza zachodnia granica Polski na podstawie źródeł X wieku*. W: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*. T. I. Poznań 1962, s. 222 przypis 72.
- 62 Por. R. Turek: *Listina Jindricha IV*, s. 85, hvodzas.

- 63 1144 X 17 - Codex diplomaticus Saxoniae regiae I, 2, Urkundenbuch des Hochstifts Meissen, wyd. E. G. Gersdorf. T. I, Leipzig 1864 - UB Meissen, nr 48, Cod. dipl. Saxoniae regiae I, 2, nr 175. 1187 (1188), UB Meissen nr 61, Cod. dipl. Saxoniae regiae I, 2, nr 529; 1228 II 9 - UB Meissen nr 106 i 1241 - UB Meissen nr 121.
- 64 Dokument z 1187 (1188) - UB Meissen nr 61, Cod. dipl. Saxoniae regiae I, 2, nr 529.
- 65 DH IV 390, Cod. dipl. Sil., T. I, wyd. K. Maleczyński, nr 8.
- 66 R. Turek: Listina Jindřicha IV, s. 87. Por. J. Widajewicz: Państwo Wiślan. Kraków 1947, s. 25 n; K. Maleczyński: Najstarsza zachodnia granica Polski..., s. 222.
- 67 R. Turek: Listina Jindřicha IV, s. 87.
- 68 R. Turek: j. w., s. 87.
- 69 W. Semkowicz: Podstawy historyczno-geograficzne Śląska. W: Historia Śląska. T. I, Kraków 1933, s. 36 nn.
- 70 W. Dziewulski: Zaludnienie i germanizacja Ziemi Kłodzkiej. W: Rocznik Kłodzki. T. I, s. 25 nn.
- 71 K. Bartkiewicz: Dzieje Ziemi Kłodzkiej w wiekach średnich. Wrocław 1977, s. 11 nn.
- 72 P. Bogdanowicz: Przynależność polityczna Śląska w X wieku. Dzieje problemu i próba jego rozwiązania. Wrocław 1968; Por. recenzja - L. Tyszkiewicz. W: Kwartalnik Historyczny LXXV (1969), s. 177-181.
- 73 M. Hellmich: Besiedlung Schlesiens... passim i mapy.
- 74 J. Pfitzner: Besiedlungs-, Verfassungs- und Verwaltungsgeschichte des Breslauer Bistumslandes, T. I, Reichenberg in Böhmen 1926.
- 75 M. Treblin: Beiträge zur Siedlungskunde im ehemaligen Fürstentum Schweidnitz..., s. 20 nn i mapy.
- 76 L. Tyszkiewicz: Ze studiów nad osadnictwem wczesnofeudalnym Śląska. W: Sobótka 1957, 1, passim i mapa na s. 50.
- 77 J. Simak: Osídlení Kladské. W: Česky Casopis Historický XXV (1929), s. 57 nn. Całość problemu przynależności Ziemi Kłodzkiej. Por. L. Tyszkiewicz: Ziemia Kłodzka a państwo pierwszych Piastów. W: Studia z dziejów Ziemi Kłodzkiej. Acta Univ. Wratislaviensis. Historia LIII, s. 33 n.

Streszczenie

Na obszarach współczesnego Euroregionu "Nysa" przed tysiącem lat zamieszkiwały różne plemiona słowiańskie. Na północy mała dolnołużyckie plemię Selpuli (Ślupianie), Nice i Zara. Nad dolnym i środkowym Bobrem Bobrzanie i Dziadoszanie; na obszarze dzisiejszych Gornych Łużyc plemię Milczan wraz z niewielkim podplemieniem Biezuńczanie. Na południu był mało zaludniony obszar "Zagost" a jeszcze dalej za Gorami Izerskim plemiona czeskich Pszowian i Chorwatów.

Zusammenfassung

Vor tausend Jahren wurde das Gebiet der heutigen Euroregion "Neiße" durch einige slawische Stämme bewohnt. Im Norden lebten Selpuli (ein kleiner niederlausitzischer Volksstamm), Nice und Zara. Am unteren und mittleren Lauf des Bobers wohnten "Poberane" (Bobrzanie) und "Daosane" (Dziadoszanie); auf dem Gebiet der heutigen Lausitz hatten "Milzane" (Milczanie) und ein Kleinstamm "Besunzane" (Biezunczanie) ihren Wohnsitz. Im Süden erstreckte sich ein dünn besiedeltes Gebiet Sagost, und hinter dem Isergebirge wohnten "Psouuane" (Pszowianie) und die Kroaten (Chorwaci).

Shrnutí

Před tisíci lety na území dnešního Euroregionu "NISA" obývaly různá plemena Slovan. Na severu malé dolnołužické plemeno Selpuli (Ślupiané, Nice i Zara. Nad dolním a středním Bobrem Bobřané a Dědošané, na území dnešních Horních Lužic plemeno Milčan a s nimi malé podplemeno Běžuncané. Na jihu byla málo zalidněná oblast "Zagost" a ještě dále za Jizerskými horami česká plemena Psavjan a Chorvatů.

Osídlení severních čech

1. Úvod

V úvodu našeho referátu považujeme za nutné vymezit rozsah práce a to jak z hlediska prostorového a časového, tak i z hlediska užitých pramenů. Již první z výtčených úkolů v sobě skrývá jisté potíže, plynoucí z neujasněnosti pojmu severní Čechy. V našem pojetí se jedná o oblast východně od Labe, na severu vymezenou státní hranicí se SRN a Polskem, které ukončuje zájmovou oblast i na východě. Na jihu ji uzavírá bývalá hranice Severočeského kraje. Toto území prezentuje velmi různorodá krajina, což se pochopitelně, jak dále ukážeme, odráží jak v době, tak i ve struktuře historického osídlení. Jeho vývoj se zde odehrával od nížinných oblastí Litoměřicka, Šluknovska a Frýdlantska až po horskou krajinu východní části Českého středohoří a v české části Jizerských a Lužických hor s Ještědským hřebenem vybíhajícím k jihu. Mezi nížinami a horskými hřebeny vytváří rozsáhlou oblast nízké pahorkatiny, odlišné svojí petrologickou stavbou, která udává jejich členitost. V Českém středohoří a Lužických horách se výrazně uplatňují čediče a znělcce, v Jizerských horách pak typické žuly. Západně od Lužického zlomu se setkáváme s rozlehlými oblastmi křídové tabule, která dala vzniknout členitým skalním městům z kvádového pískovce. Východně od Lužického zlomu pak tvoří pahorkatiny rozmanité vyvřeliny a vyvrátněné horniny. Značně složitá je i hydrologická situace. Převážná část Jablonecka, Liberecka a celé Frýdlantsko spadá do povodí Nisy, zbývající území náleží k povodí Labe, kam vedle drobných vodotečí ústí Krínice, Kamenice, Ploučnice, Liběchovka a Jizera, přijímající vodu ze Zábrdky a Mohelky. Je zřejmé, že takto členěné území s nadmořskou výškou od 120 m při Labi do 1122 m v Jizerských horách vykazovalo a dosud vykazuje značné rozdíly i ve vegetačním pokryvu. Jeho charakter a rozsah však v čase pravděpodobně natolik kolísal, že stejně jako klimatické poměry minulosti zůstává obecně předmětem historického bádání (Mikyška a kol. 1968). Jen velmi opatrně lze pracovat s hypotézou o ústupu porostů ve prospěch osídlených a obdělávaných ploch. Některá zjištění v terénu svědčí i o opačné tendenci.

Chceme-li zachytit proces urbanizace krajiny, její uzpůsobení lidským dimenzím a tím zpřístupnění člověku, musíme vyjít již z období pravěku, kdy do neurbánní krajiny prvně zasáhl člověk. Na převážné části studovaného regionu byla jeho činnost pouze epizodická, takže asi výrazněji neovlivnila její přírodní charakter. V úrodnějších polohách však dokládají archeologické nálezy kontinuální ač různě strukturované osídlení po celý pravěk, protohistorické období i ranou dobu dějinnou (Pleiner a kol. 1978). Z těchto sídelních komor pak vycházela kolonizace, která položila základ středověkému osídlení a tím i naší sídelní struktuře, povětšinou jen nevýrazně změněné. Je ovšem pochopitelné, že podrobné vyličení osídlovacího procesu tak velkého regionu v celé časové šíři není v našich silách. Omezujeme se proto podrobněji pouze na středověké osídlení, zatímco předchozí etapy hodnotíme pouze rámcově. Za závěr vývoje středověkého osídlení považujeme 14. století, kdy nejspíše došlo k dorozdělení zemědělské půdy, využitelné při daném typu hospodaření, což mělo za následek ustálení sídelní struktury na delší dobu.

1.1. Pramenná základna

Jako východisko pro sledování dějin osídlení na vymezeném území využíváme pro tuto práci historické prameny pouze zprostředkovaně. Jejich vyhodnocení v literatuře dovoluje upustit od podrobných analýz, které nejsou na tomto místě možné. Současně zvolený způsob ukazuje, jak řídké

je dosud sledované území pokryto podrobnějším studiem a dává představu o fragmentárnosti našich vědomostí. Zatímco široce koncipované práce starších historiků (Sedláček 1895; 1923; Šimák 1930; 1938) se mohly opřít o drobné i rozsáhlejší studie většinou německých badatelů, soustředěných kolem časopisů *Mitteilungen des Nordböhmisches Excursionsclubs* (od roku 1878), *Jahrbuch des deutschen Gebirgsvereines für Jeschken- und Isergebirge* (od roku 1890) a *Mitteilungen des Vereines für Heimatkunde des Jeschken-Iser-Gaues* (od roku 1907) a našly své pokračovatele jak v oblasti toponomastiky (Schwartz 1931; 1965; Profous 1947-1960; Šmilauer 1960; 1966), tak i v oblasti historického výkladu (Chlebiček 1966; Kurka 1966; Smetana 1979; 1985; Tomas 1966; 1979; Žemlička 1979; 1980), zůstává hmotná kultura dosud využitá jen částečně. Důvodem je nezáměr centrálních institucí o vymezení region a jen pozvolné pronikání teprve nedávno konstituovaných disciplín do pohraničních oblastí. V plné míře to platí o středověké archeologii, která se začala výrazněji prosazovat až v padesátých letech a teprve na jejich sklonku si našla cestu i na sever (Kaván 1959; 1962a; 1962b; 1967; Waldhauser 1971; 1980; Zápotocký 1965; 1973; 1977). Zvláště výrazně pociťujeme absenci dějin umění, především stavební historie, které asi, soudě podle posledních objevů, unikla při bourání a přestavbách řada důležitých pramenů. Snad jediným uceleným zhodnocením, dotýkajícím se i této oblasti je katalog románské architektury A. Merhautové (1971). Zcela nezhodnocená zůstává gotická sakrální architektura, která by pro dějiny osídlení mohla přinést mnoho nového, stejně jako studium architektury profánní. D. Menclová (1972), hodnotící souhrnně českou hradní architekturu, zdaleka nevyužila, neklade si to ovšem ani za cíl, všechny prameny regionu, nemluvě o některých sporných závěrech. Pohled na vývoj osídlení tak zůstává torzovitý hned ve dvou směrech: nerovnoměrným stupněm poznání jednotlivých oblastí a využitím různých pramenů, často jen obtížně srovnatelných.

1.2. Jednotlivé oblasti v literatuře

V rámci sledovaného území zůstává stále nejlépe prostudovaná oblast Litoměřicka a Úštěcka, archeologicky zhodnocená pro 6.-12. století M. Zápotockým (1965), stavebně historicky pro období románské A. Merhautovou (1971). Vývojem osídlení tohoto území, využívajícím především písemných pramenů se z novějších badatelů zabýval J. Žemlička (1980) a v souvislosti s Litoměřicemi i J. Tomas (1966, 1979) a J. Smetana (1979). Všichni tři autoři kombinují písemné prameny s hodnocením pramenů hmotných. Úzká spolupráce historika a archeologa dala vznik další práci o počátcích Litoměřic (Smetana, Gabriel 1984). Tyto, pro dějiny osídlení dílčí práce, rozšiřují i další příspěvky (Zápotocký 1973; Gabriel 1987a; Gabriel, Rusó 1988). Poměrně ojediněle se však v této oblasti setkáváme s hodnocením pramenů základny pro mladší období (Žemlička 1980, 35). Jasně se to odráží i v jeho studii, kde pro třinácté století a dobu následující využívá výhradně prameny písemné. Jako jednotlivé body ve struktuře osídlení zůstávají zpracované lokality Litoměřice - hrad (Macek 1989), Třebušín - Kalich (Smetana, Gabriel, 1982), Úštěk - hrad (Gabriel, Smetana 1985-1986), Levín - hrad (Gabriel 1980).

Jen okrajově se vymezeného území dotýká ústecký okres, dělený Labem na západní a východní část, rozloženou v Českém středohoří. Archeologická sbírka okresního muzea pro labské pravobřeží nepřináší mnoho nového (Cvrková 1984) a vyhodnocení pramenů se omezilo především na město (Gabriel 1981; Smetana 1981; Šroněk 1981), ležící ovšem již na labském levobřeží. Nejstaršími dějinami Děčína se zabývala řada historiků (Košťál 1966; Smetana 1979; 1985) a nově rozšířil pramennou základnu T. Velimský (1991) při výzkumu staršího města na Mariánské louce. Slovanské nálezy z okresu Děčín zpracoval M. Zápotocký (1977), starou archeologickou sbírku děčínského muzea F. Gabriel (1987). Ke zpracování vývoje osídlení na děčínském okrese však dosud nedošlo. Nedotčeny zůstaly především oblasti Benešovska, Krásnolipska, Šluknovska a Rumburska. Pouze

Českokamenicko zpracoval na základě písemných pramenů B. Chlebiček (1966). Jedinou výjimku zde tvoří České Švýcarsko, studované z pohledu toponomastického (Stein 1979) i z pohledu historického a archeologického (Klos, Němeček 1978, Gabriel, Smetana 1981, Gabriel 1986). Značný význam pro dějiny osídlení této oblasti má i terenní činnost M. Gelnara (1992), specializujícího se na studium středověkého sklárství.

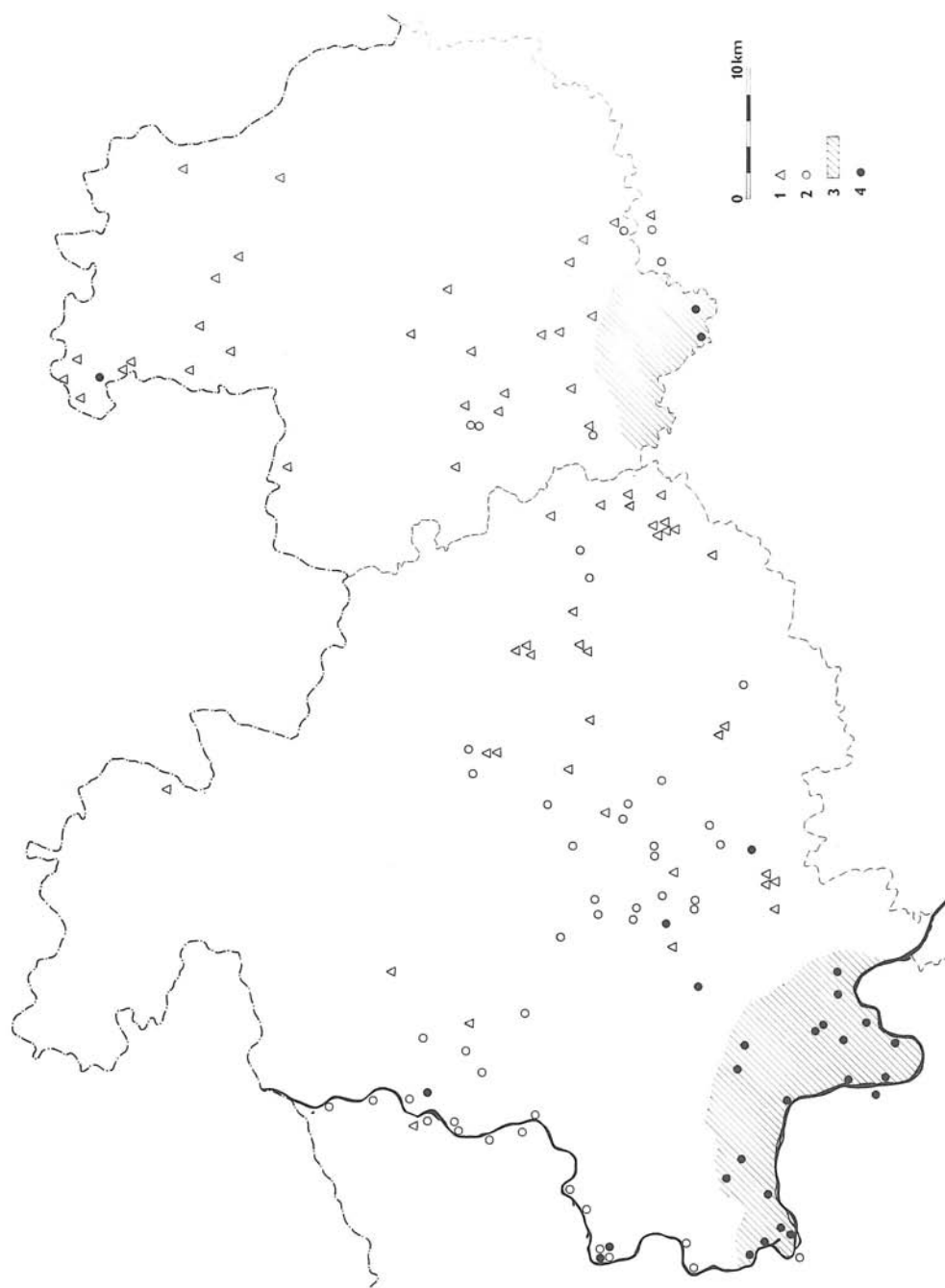
Zajímavé výsledky poskytují povrchové průzkumy M. Gelnara (1992) i v oblasti Lužických hor, ležících jak na děčínském, tak i českolipském okrese. Oba okresy rovněž hodnotí ze správního hlediska J. Kurka (1974).

Okresu Česká Lípa nebyla dlouhou dobu věnována náležitá pozornost. Až v poslední době se dočkala zhodnocení oblast Českolipska a Dubska (Gabriel 1979; 1985; Gabriel - Panáček 1986; 1991; 1993; v tisku; Gabriel - Smetana 1980; 1982; Panáček 1985; Panáček - Gabriel 1983; Smetana 1979; 1990). Doksdu se po Z. Kalistovi (1969) věnoval J. Zemlička (1979), bohužel však neměl pro svou práci oporu v archeologických pramenech. Teprve nedávno zpracovaná archeologická sbírka muzea v České Lípě (Gabriel po 1987) dovolila rozšířit naše poznání i v této oblasti. Stejný význam mělo její zpracování pro Mimoňsko, jehož převážná část náležela do nedávna k vojenské zóně okupační Rudé armády, takže terenní práce tam byla naprosto vyloučena. O to cennější se stalo zhodnocení sbírky E. Gebauera, uložené sice v Severočeském muzeu, obsahující však i nálezy z okresu Česká Lípa (Waldhauser 1971). Dějinám osídlení kolem Jablonného v Podještědí zatím pozornost věnována nebyla.

I přes intenzivní činnost Severočeského muzea na přelomu šedesátých a sedmdesátých let, zaměřenou především na terenní práci v oblasti archeologie, nedošlo dosud ke zpracování dějin osídlení libereckého okresu. Sondy do starší sídelní struktury okolí Hrádku nad Nisou, na Liberecku a Frýdlantsku pouze naznačují složitost dosud nestudované situace (Kaván 1962b; Kostková, Waldhauser 1971). Od sklonku osmdesátých let se této problematice věnuje M. Stará (1988; 1991), která teprve nedávno dokončila zpracování celé archeologické sbírky Severočeského muzea (Stará 1992). Zajímavé oblasti Českosudbska se v posledních letech věnuje T. Edel a M. Stará (1986), ačkoliv starší archeologické nálezy odtud zpracoval již J. Filip (1947). Severní části okresu se dotkl z historického hlediska J. Kurka (1966).

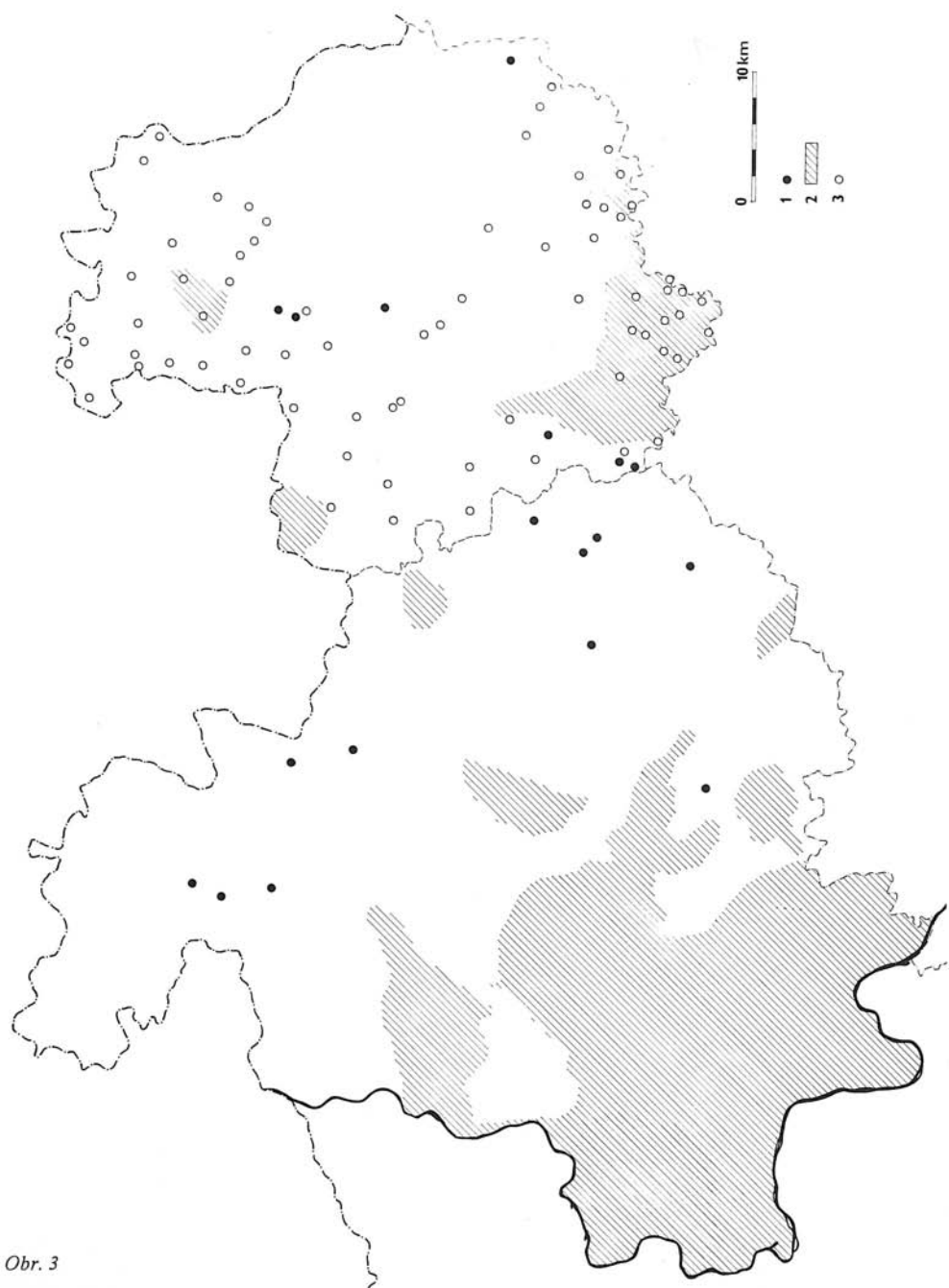
Jablonecko, rozložené na úpatí Jizerských hor, má doklady středověkého osídlení pouze v okolí Jizery. Aktivita archeologů sem směřuje pouze okrajově (Gabriel 1991; Gabriel, Knop 1990). Vyšší polohy, zdá se, zůstaly dlouho neosídleny.

Naznačený stav bádání o dějinách osídlení jednotlivých oblastí severních Čech není zcela pochopitelně vyčerpávající. Jeho úkolem je ukázat stav zpracování především hmotných pramenů a jejich hodnocení v novější literatuře, kde se zájemce seznámí i s pracemi staršími. Jak však vidíme, využila historiografie pro studium vývoje osídlení hmotné prameny pouze v menších oblastech (Litoměřicko, Děčínsko, Českolipsko a České Švýcarsko), zatímco jinde zůstáváme odkázáni pouze na výpovědi pramenů psaných, které, jak dnes víme, poskytují informace o dějinách osídlení pouze fragmentárně. Jejich doplnění o prameny hmotné však není snadnou a krátkodobou záležitostí. Nestačí pouze vyznačení nálezů do mapy. Charakter hmotných pramenů vyžaduje nejprve podrobné studium a teprve jeho výsledek - syntéza - poskytne potřebné informace. Odměnou za náročnost získávání těchto informací je ucelenější obraz o dějinách osídlení a to nejen z hlediska jeho postupu, ale i z hlediska jeho strukturování. Promítneme-li do zjištěných struktur majetkoprávní vztahy, známé z písemných pramenů, získáme poměrně objektivní model vývoje osídlení, jednak srovnatelný s modely oblastí jiných, jednak otevřený dalším informacím, získaným z nových pramenů.





Obr. 2



Obr. 3

2. *Postup osídlování severních Čech*

2.1. *Pravěké a protohistorické osídlení*

Již z prostého pohledu na mapu nálezů (obr. 1) je zřejmé, že pravěké a protohistorické osídlení nepostoupilo z Pojizeří a Polabí do Lužických a Jizerských hor. V nížinách dokládají nálezy kontinuální osídlení, se kterým snad můžeme počítat od paleolitu, nepochybně však od neolitu. Naproti tomu osídlení Jestřebské brázdy, Polomených hor, Dubského Švýcarska a Frýdlantska nedosahovalo stejné intenzity. Četnost nálezů, vyjádřených v mapě (obr. 1), dokumentuje lokality bez ohledu na jejich časové zařazení v rámci pravěkého a protohistorického období. Při jejich rozložení do jednotlivých kultur by hustota sídlišť výrazně poklesla. V převážné většině asi měla krátkodobý charakter, rozhodně zde nemůžeme hovořit o kontinuálním osídlení. Překvapivá je absence prehistorických nálezů ve Šluknovském výběžku. Vysvětluje ji snad poměrně nízká archeologická aktivita. Samostatnou kapitolou pak jsou ojedinělé nálezy broušené industrie. V budoucnu bude třeba věnovat větší pozornost jak terenním průzkumům těchto lokalit, tak i interpretaci daného jevu.

2.2. *Raně slovanské osídlení*

S protohistorickým osídlením úzce souvisí i otázka nejstarších nálezů slovanské keramiky, datované do konce 5. století až první poloviny století následujícího. Nečetné doklady nejstaršího slovanského osídlení nerozhojnila příliš ani starší doba hradištní. Teprve 8.- 9. století začalo pronikat do oblastí osídlených již v pravěku. Na pravobřeží Labe registrujeme osídlení v Děčíně - Starém Městě (Zápotocký 1977, 526, 542), Střekově, Novosedlicích (Zápotocký 1978, 280), Vruticích, Svařenicích, Úštěku, Vrbicích, Hoštee, Velešicích, Horních Řepčicích, Žalhosticích, Pišťanech, Velkých Žernosekách, Skalici, Žitenicích, Chotiněvsi, Křešicích, Lounkách, Hrobčích, Černěvsi, Kyškovcích (Zápotocký 1965, 268-270) a snad i na hradištích v Litoměřicích-Dómském pahorku, Tříkřížovém vrchu a Sovicích (Zápotocký 1965, 210-211). V obci Stranné, přesahující již starou sídelní oblast, nelze rovněž vyloučit menší hradiště (Gabriel 1985, 325). V Pojizeří uvádí J. Filip (1947) středohradištní osídlení u Pěnčína a na hradišti Klamorně. Zpovodí Nisy známe nevelké ostrožné hradiště z konce 9.- první poloviny 10. století mezi vesnicemi Saň a Loučná (Stará 1988). Nálezy z Polabí a Pojizeří jednoznačně navazují na rozsáhlejší osídlení mimo sledovanou oblast a totéž můžeme předpokládat i u posledně jmenovaného hradiště mezi Saní a Loučnou. Jeho zbudování ve zdánlivě neosídleném prostoru je spíše zdůvodnitelné malým rozsahem terenního průzkumu v okolí, a to nejen na území České republiky, ale i obou sousedních států, především asi Žitavska. Vedle těchto středohradištních center osídlení, leží zcela mimo naši zájmovou oblast Mělnicko a Mladoboleslavsko, obě však pravděpodobně představující další nástupní prostor pro postup osídlení v 10.-11. století.

2.3. *Mladohradištní osídlení*

Sledování osídlovacího procesu v následujících obdobích ztěžuje roztržitost pramenné základny. V 10.-11. století dochází na Litoměřicko k zahušťování dříve osídleného prostoru podél vodních toků. Nově vzniklé vesnice nepřekračují výškovou hranici 300 m n. m., mají vazbu na černozem a v sídelním prostoru odhaduje J. Žemlička (1980, 48) na jednu obec asi 5,4 km². Centrem správy bylo hradiště v Litoměřicích, vybavené po polovině 11. století kapitulou. Koncentrace podhradských osad vytváří rozlehlou aglomeraci s řemeslným a obchodním zázemím hradiště, na které navazují komunikace jednak od Prahy k severu do Saska, jednak z Litoměřic na Žitavu při úpatí Českého

středohoří. Území náleží knížeti, jehož donace se omezují na církevní instituce (Žemlička 1980). Obdobnou situaci předpokládáme i v ostatním Polabí a také v Pojizeří. Urbanizace nových území však spadá až do následujícího období, kdy od poloviny 12. století nastupuje proces vnitřní kolonizace.

2.4. Pozdněhradištní osídlení

Vývoj v pozdněhradištním období známe opět nejlépe na Litoměřicku (Žemlička 1980). Nové osady se objevují především v Českém středohoří a na Úštěcku (Smetana 1988, 92-93), takže dochází k posunu výškové hranice sídlišť do 400 m n. m. a současně se mění i vazba z černozemě na hnědé půdy. Změna hustoty osídlení, kdy na jednu vesnici připadají asi 3,3 km², podporuje na základě písemných pramenů koncipovanou tezi D. Třeštika (1979, 142) o dostatku půdy a nedostatku lidí v předchozím období, zatímco 12. století a doba následující trpěla spíše přebytkem obyvatelstva a nedostatkem půdy. Ve srovnání s nížinými sídlišti při vodních tocích předpokládá J. Žemlička (1980, 92-93) ve vyšších polohách menší vesnice. Jejich zakládání přičítá autor především kastelánům správního střediska v Litoměřicích a drobné šlechtě, která se začíná konstituovat. Svědčí o tom drobná sídla na Třikřížovém vrchu a v Třebušíně. Církev a panovník se kolonizačního procesu neúčastní. Litoměřická aglomerace stále více získává výsadní postavení, naznačující její vývoj k městu.

Podobné zárodky měst zjišťujeme i v okolí levobřežního Ústí nad Labem (Smetana 1981; Gabriel 1981) a pravobřežního Děčína (Smetana 1985, 256), obou napojených na říční komunikaci po Labi. Rozsah děčínské kastelánie se pokusil vymezit J. Kurka (1966) na základě příslušnosti majetku, který náležel ve 13. století rodu Markvarticů, doložených v té době ve funkci děčínských kastelánů. Vymezení je dle našeho názoru chybné, neboť, jak dále ukážeme, kolonizační činnost ve vlastní režii kastelána neprobíhala uvnitř, ale vně spravovaného území, ať již s požehnáním krále či bez jeho vědomí. Zdá se, že takto urbanizovaná krajina pak náležela zakladateli bez ohledu na původní předkolonizační vlastnictví. Odečteme-li kolonizační činnost Markvarticů ze 13. století, získáme nevelký prostor kolem Děčína s osídlením v údolí Ploučnice a podél komunikace u budoucí České Kamenice. Vedle sídlištních aglomerací budoucích královských měst se na přelomu 12. a 13. století koncentruje osídlení i v okolí budoucích Kravař, přecházející postupně do rukou doksanského kláštera (Smetana 1990). Osídlení v Pojizeří souvisí nejspíše s cisterciáckým klášterem Hradiště, ležícím mimo sledovanou oblast. Jako ojedinělé se zatím jeví osídlení u Dubé s pohřebištěm z 12. století (Waldstein 1893), osada Bezděz s kostelem sv. Jiljí a dvorcem knížecího villica, doložené v poslední čtvrtině 12. století (Gabriel, Smetana 1980, 135) a problematické spojení Smilova sídla Tuháně s obcí západně od Dubé (Gabriel, Panáček v tisku). V případě přijetí této hypotézy se nejspíše jedná o nejstarší doklad Ronovských držav na okraji sídelní oblasti Litoměřicka s jehož kastelánii by nejspíše souviselo.

Do první třetiny 13. století nenacházíme doklady osídlení Šluknovským výběžku, pomineme-li ovšem náhodný nález stříbrného mladohradištního kruhu u Šluknova (Turek 1958), ani ve Frýdlantském výběžku, kde s ním však musíme počítat i v případě, že se zde neudrželo hradiště u obce Saň a jeho předpokládané zázemí, neboť v okolí Hrádku nad Nisou leželo hradiště Olšicy (Menclová 1972, 138). Ani k němu není zatím hospodářské zázemí doloženo, dokonce neznáme ani jeho polohu. Snad leželo na ostrožně, kam později situovali svůj hrad Grabštejn Donínové, bezpečně víme pouze to, že s hradištěm spojuvaná poloha mezi Hrádkem a Grabštejnem osídlena nebyla a to ani později. Ojedinělý nález hradištního keramického fragmentu v Hrádku n. N. - cihelna u nádraží (Stará 1992, 31) není dostatečně reprezentativní ani pro přesnější datování ani pro určení typu

sídlíště. Zdá se tedy, že výraznější průnik do neosídleného území severních Čech započal ze starších sídelních center až v druhé čtvrtině 13. století.

2.5. Vrcholné středověká kolonizace

Povšimněme si nejprve, jak se období od druhé třetiny 13. století do sedmdesátých let 14. století projevilo na Litoměřicku. Vedle zahušťování osad ve vyšších polohách probíhá současně i proces pustnutí vesnic. Především ve starším sídelním území spojuje J. Žemlička (1980) tento jev se změnami sídlištní struktury a přírodními vlivy. I přes pustnutí osad se zmenšil průměrný rozsah pudy k jedné vesnici z 3,3 na 3,2 km². Nové polohy osídlení přesahují hranici 400 m n. m. a váží se ze 73 % na hnědé pudy. V Českém středohoří se osídlená krajina spojila s proudem vesnic zakládáných z Ústecka a Děčína. Jejich lokaci se zabývá téměř výhradně šlechta, zatímco panovník a církevní instituce zůstávají stranou. Trzve v intravilánu obcí odpovídají rozdrobené držbě. Jedinými hrady jsou šlechtický Kamýk a královský hrad v Litoměřicích. Zatímco jeho podoba odpovídá městským královským hradům typu italského kastelu (Macek 1989), zůstává Kamýk mimo současná typová schemata. Jediným městem na pravobřeží Labe jsou královské Litoměřice, které se z podhradských osad, soustředěných v předměstskou aglomeraci, vyvinuly ve vrcholné středověké město se všemi hospodářskými, právními i urbanistickými atributy. Rozsah městského areálu se sice v průběhu 13. a 14. století měnil (posledně Smetana, Gabriel 1984), význam města však přetrvál.

S poněkud jinou situací se setkáváme na územích nově osazených až v této vlně kolonizace, nazývané také vnější či německou. O oprávněnosti těchto názvů se vedla a vede v české historiografii polemika a jak vidíme z kolonizační činnosti na Litoměřicku polemika oprávněná, neboť kolonizace 12. století tam plynule přerůstá v kolonizaci století třináctého. Děčínský hradecký okruh vymezil J. Kurka (1965). Podle jmen Benešova a Markvartic můžeme soudit, že právě ve 13. století se tento rod podílel na kolonizaci do té doby pustého královského hvozdu. Centrem těchto snah se stal nepochybně hrad Šarfenštejn, zbudovaný stejným rodem. Kolonizované území se na severu setkal s nejspíše starším osídlením na řece Kamenici (Šmilauer 1966), koncentrovaným podle komunikace z Děčína směrem na Žitavu. V místech křížení s tzv. Českou cestou, jdoucí od údolí Ploučnice, vzniklo jako přirozené centrum tohoto osídlení město Česká Kamenice (Chlebiček 1966). Vztah dvou měst na zboží hradu Šarfenštejna a jejich vznik zůstává zatím neobjasněn. Nejasný zůstává i původ dalšího hradu Schönbuchu. Jako jeho majitele známe od roku 1319 Ronovce Jindřicha z Lipé, širší majetkoprávní vztahy i typ hradu naznačuje, že jej založil někdo z Markvarticů (Gabriel - Smetana 1981, 41). Zdá se však, že rod měl určité majetkoprávní vztahy i k městu pod děčínským hradem (Smetana 1985, 260), takže jeho hospodářská činnost se neomezovala výhradně na neosídlené oblasti v okolí hradeckého okrsku. Tam však je nejlépe patrná.

S epizodickou držbou Schönbuchu Jindřichem z Lipé souvisí nejspíše i zbudování drobných hradů v Českém Švýcarsku, sloužících asi jako manská sídla a sídlíště u Kyjova (Gabriel, Smetana 1981; Gabriel 1986). Obdobně jako Markvartici na Děčíně se chovala i ostatní šlechta, pověřená správou starých hradeckých okruhů. Máme zde na mysli především rod Ronovců, kteří získali či uchvátili značnou část královského hvozdu v okolí Žitavy, kde založili i svůj rodový hrad Ronov (dnes v Polsku). Další rozsáhlý majetek drželi na Českolipsku. Jádrem této držby se zabývá práce

F. Gabriela a J. Panáčka (1991, 1993, v tisku). Pouze hypoteticky můžeme předpokládat, že vztah k této oblasti pramení z kolonizační činnosti v době, kdy rod vykonával funkci kastelánů na Litoměřickém hradě. Obdobnou situaci jako za obvodem doménia děčínského hradu však zde dokládá pouze problematické spojení Smilova sídla v Tuháni se stejnojmennou obcí západně od Dubé (Gabriel, Panáček v tisku) v předchozí vývojové etapě a mladší držby jedné z větví v okolí Liběšic

a Úštěka. Před rokem 1257 (Gabriel 1985) zde rod buduje nový hrad Frýdlant, který dnes v rámci držby neumíme přesně lokalizovat. Bezpečně pouze víme, že jeho spojení s lokalitou nad Robečským potokem v údolí Peklo je mylné. Zde stával bezejmenný královský hrad přechodného typu, dokládající majetkové zájmy panovníka mezi již dříve osídlenými oblastmi Litoměřicka, Mělnicka a Mladoboleslavska. Z okolní držby se zdá, že část královského hvozdu byla panovníkem rozdána již v předchozí etapě šlechtě (Dubá, Kravaře, Kvítkov, Stvolínky), která je v rámci dalších směn prodávala či darovala. Z podrobného studia písemných i hmotných pramenů vyplývá, že Ronovci a později jejich větev páni z Dubé, zde kolonizovali od 13. století sami, nebo se této činnosti ujímali jejich manové, kteří tak získávali majetek podobně jako jejich léni páni na králi. Kolonizační činnost pánů z Dubé však nebyla jediným způsobem jak rozšířit své majetky. Dubou a později i jiné statky přikupovali, takže postupně vytvořili celistvé území s hospodářským centrem v České Lípě, odkud vytlačili mnichovohradištské cisterciáky, připravující kolonizaci užšího Českolipska (Smetana 1979, 588-589; Gabriel, Panáček 1990, 20). Někdy na počátku 14. století předpokládáme ukončení kolonizačního procesu, který znamenal i reorganizaci systému správních center. Někdy v počátku 14. století vzniká poddanské město Česká Lípa, na jehož předlokační zárodky již dříve citlivě reagovala komunikační síť v okolí. Rodové dělení majetku pak v mladších obdobích vedlo ke vzniku řady dalších městeček (Gabriel, Panáček 1990, 26-27).

Neosídlené zůstaly Lužické hory, kam se od druhé poloviny 13. století koncentruje sklářská výroba (Gelnar 1992). Pro svá stanoviště si skláři vybírali polohy v blízkosti Lužické poruchy, která nejspíše nabízela dostatek některých sklářských surovin. Husté lesy v okolí pak zajišťovaly palivové dřevo i materiál pro výrobu potaše. Hustota sklářských výrobních středisek je ovšem poněkud zkrslující. Značná spotřeba dřeva vedla skláře ke stálému stěhování hutí z odlesněných poloh blíže k lesu, což se však v archeologickém materiálu, s ohledem na krátké časové úseky, jeví jako souběžné osídlení.

V sousedství Ronovského majetku vzniká několik dalších šlechtických držav. Kolem hradu Lemberka se osídlení koncentrovalo při městě Jablonném v Podještědí, které zakladatel vybavil, jak zjistil stavebně historický průzkum (Gabriel - Zahradník 1993), někdy v polovině 13. století velkolepě pojednaným kostelem. Další Markvartickou državou se stalo okolí Wartenberka, dnešní Stráže pod Ralskem. Drobnější majetky prezentují Velenice, Pihel, Mimoň, Zákupy a asi i řada dalších, které však mohou souviset i s manským systémem po obvodu již značně zmenšeného královského hvozdu. V něm se pokusili o kolonizační činnost sami poslední Přemyslovci založením měst Bezdězu, Kuřívod a Doks (Gabriel, Smetana 1980). Neúspěch celého podniku se nepodařilo překonat později ani šlechtě, která posléze majetek získala. Tím byl také zcela rozebrán zbytek královského hvozdu v této končině Čech.

Jak probíhala kolonizační činnost v okolí Hrádku nad Nisou, na Frýdlantsku, Českodubsku, Liberecku a Jablonecku zjišťujeme zatím pouze z neanalyzovaných pramenů (viz exkurz). Jak je tento pohled osidlný, dokládá srovnání starších prací se současnými výsledky.

3. Závěr

Shrme-li základní teze postupu osídlení v severních Čechách, zjišťujeme, že nástupištem kolonizace pro většinu vymezeného území bylo Polabí a Pojizeří s hradskými centry v Litoměřicích, Ústí nad Labem, Děčíně a mimo sledovanou oblast i v Mělníku a Mladé Boleslavi. Další potencionální sídelní komora ve Šluknovském a Frýdlantském výběžku s centrem v Žitavě, zatím nebyla prozkoumána tak, aby bylo možné jednoznačně rozhodnout zda náleží ke starému sídelnímu území, jak naznačují některé nálezy, či nikoliv.

Od poloviny 13. století začíná kolonizace mimo hradské obvody. Organizují ji jednak církevní instituce, jednak šlechta, působící na přemyslovských hradech ve funkci kastelánů. At se již jedná o dary panovníka nebo svévolný zábor královského majetku šlechtou, vznikají ve druhé polovině 13. a na počátku 14. století v severních Čechách ucelené državy, doplněné o drobné statky, zřizované pro many. Manský systém se od počátku prolíná s drobnými záborů šlechty či donacemi panovníka. Od počátku 14. století zjišťujeme kolonizační snahu i v rámci těchto drobných držav. Současně probíhá spolu s rozrodem šlechty i rozpad větších dominií na drobnější. Později dochází i k osazování drobných držav příslušníky významnějších rodů. Hustota sídel, která se ustálila na počátku 14. století se již výrazněji nemění. Ustálená je i struktura sídlištních typů - vesnic, měst a hradů. Teprve na sklonku 14. století dochází opět k budování nových sídel v souvislosti s dalším rozpadem majetkové držby.

Zůstává pochopitelně otázkou, zda ve stručnosti uvedený vývoj osídlení platí ve všech oblastech, kolonizovaných od poloviny 13. století. Tato otázka je o to náležitější, že v porovnání s přemyslovskými hradskými oblastmi zjišťujeme značné rozdíly. Současný stav poznání však nedovoluje tuto otázku zodpovědět.

4. Exkurs

S ohledem na počátky studia osídlení okresů Liberec a Jablonec nad Nisou věnujeme formou exkursu této oblasti větší pozornost. Mapová příloha vznikla na základě prvních písemných zmínek uváděných A. Profousem (1947-1957) a doplněných údaji z E. A. Seeliger (1926, 36-37).

Centrální část okresu Liberec a severní části okresu Jablonec nad Nisou byla do konce 14. století osídlena jen velice řídko. Kolem poloviny 14. století je písemně doloženo jen několik málo osad (Liberec, Rochlice, Vratislavice nad Nisou, Chrástava, Bílý Kostel, Jitřava, Křížany a Žibřidice).

Oblast samotných Jizerských hor má první písemně doložené osady až z roku 1381 (Albrechtice, Mníšek, Oldřichov v Hájích). Do poslední čtvrtiny 14. století spadá naprostá většina prvních písemných zpráv o obcích na Frýdlantsku. Pouze Ves 1306, Bulovka 1354 a samotný Frýdlant 1278 (město 1290) jsou založení dřívějšího.

Hrádecko má tři osady písemně doložené již koncem 13. století (1277 Oldřichov, 1288 Hrádek, 1276 Grabštejn).

Českosudsko má první ovšem spornou zprávu vztahující se snad ke Starému Dubu z roku 1115 a z roku 1143 k Jenišovicím (ležícím na okrese Jablonec nad Nisou). K roku 1239 jsou připomínány Kobyly a Radvanice, roku 1291 Český Dub a roku 1318 Příšovice. Kolem poloviny 14. století máme doloženo osídlení v Osečné, Hodkovicích, Světlé pod Ještědem, Hlavici, Letařovicích, Vlastibořicích a ve Svijanech. Z konce 14. století pak jsou zmínky o Kotli, Vápně, Přibyslavicích, Havlovicích, Soběslavicích, Jivíně, Třtí, Sychrově, Pěčíně, Doubí, Lažanech a Čtveříně.

Ve druhé polovině 14. století je také osídlena jižní část okresu Jablonec nad Nisou (Rychnov u Jablonce, Frýdštejn, Sněhov, Bzí, Horky, Vranové, Zbirohy, Vráť, Železný Brod, Zásada, Držkov, Návarov, Zlatá Olešnice). Osídlení posledně jmenované lokality je však archeologickým materiálem doloženo již daleko dříve. Tímto příkladem se dostáváme ke korekci nepřesného obrazu osídlení okresu Liberec a Jablonec nad Nisou utvořeného pouze na základě písemných pramenů.

Již bylo předesláno, že procesu osídlení nebyla v daném regionu věnována náležitá pozornost ze strany archeologů, přesto však i na základě těchto kusých informací nemnoha archeologických pramenů dochází k časovému posunu mnohých doložených lokalit o 100 až 200 let zpět do minulosti.

Bohaté nálezy hradištní keramiky (z 11.-12. století) jsou ze Svijan, Příšovic, Pěnčina, Soběslavic, Hlavice, Letařovic a především z Klamorny u Chvalčovic. Menší nálezy soubory jsou ze Třtí, Trávníčku, Hradčan, Všelbic, Janovic atd. Výzkumy z centrální části okresu Liberec vesměs potvrzují dataci známou z písemných pramenů (hrad Roimund - druhá polovina 14. století a celé století následující, hrad Hamrštejn - druhá polovina 14. století a kolem poloviny 14. století je archeologicky doložena i Halčova tvrz u Machnína). Pouze materiál z hradu Jezdec, známý však pouze z literatury, kde je datovaný do konce 13.-15. století (Gebauer, 1941), poněkud vybočuje z roviny prvních písemných zpráv k lokalitám v nejbližším okolí. Také nálezy soubor ze Skalního hradu datovaný do konce 13.- počátku 14. století a nálezy mladohradištní keramiky z jeho okolí vybočují z rámce předem nastíněného písemnými prameny.

Na Frýdlantsku je archeologicky doloženo hradiště z 9.- poloviny 10. století mezi obcemi Saní a Loučnou. Obdobnou situaci lze předpokládat v Hrádku nad Nisou, kde se však zatím nepodařilo lokalizovat původní hradištní osídlení.

Z výše uvedeného je jasné patrné, že i bez systematických výzkumů zaměřených speciálně na osídlení Liberecka a Jablonecka je při řešení všech problémů spjatých s tímto tématem nutno brát v potaz i ty nepříliš bohaté archeologické prameny, jimiž zatím naše muzea (především Severočeské muzeum v Liberci, Podještědské muzeum K. Světlé v Českém Dubu a Národopisné muzeum horního Pojezíří v Železném Brodě) disponují.

Literatura

- Cvrková, M. 1984: Archeologická sbírka Okresního vlastivědného muzea v Ústí nad Labem, Teplice.
 Filip, J. 1947: Dějinné počátky Českého ráje, Praha.
 Gabriel, F. 1979: Počátky hrdčství v České Lípě, *Archaeologia historica* 4, 257-265.
 Gabriel, F. 1980: Zjišťovací výzkum na Levinském hradě, *Litoměřicko* 16, 91-100.
 Gabriel, F. 1981: Archeologické doklady k vývoji Ústí nad Labem, *Historický sborník. Okresní vlastivědné muzeum*, 29-42.
 Gabriel, F. 1985: Opevněná panská sídla na Českolipsku před rokem 1319, *Z minulosti Děčína a Česko-lipska* IV, 301-332.
 Gabriel, F. 1986: České Švýcarsko očima archeologa, *Děčín*.
 Gabriel, F. 1987a: Slovanské pohřebiště v Litoměřicích-Plešivecké ulici, *Litoměřicko* 23, 75-92.
 Gabriel, F. 1987b: Archeologická sbírka Okresního muzea v Děčíně, *Děčín*.
 Gabriel, F. po 1987: Archeologická sbírka Okresního muzea v České Lípě, bez roku a místa vydání.
 Gabriel, F. 1991: Keramický soubor z hradu Frýdštejna, *Archaeologia historica* 16, 279-292.
 Gabriel, F. - Knop, K. 1990: K interpretaci džbánovitých objektů na piskovci, *Archaeologia historica* 15, 261-274.
 Gabriel, F. - Panáček, J. 1986: Příspěvek k dějinám vesnického osídlení okresu Česká Lípa, *Historická geografie* 25, 355-364.
 Gabriel, F. - Panáček, J. 1990: Vznik a počátky České Lípy, in: *Bezděz*, 11-38.
 Gabriel, F. - Panáček, J. 1991: Vývoj panských sídel na horním území Novozámeckého panství/1. část/, *Castellologica bohemia* 2, 23-52.
 Gabriel, F. - Panáček, J. 1993: Vývoj panských sídel na horním území Novozámeckého panství/2. část/, *Castellologica bohemia* 3, 7-46.
 Gabriel, F. - Panáček, J. v tisku: Vývoj panských sídel na horním území Novozámeckého panství/3. část/, *Castellologica bohemia* 4.
 Gabriel, F. - Rusó, A. 1988: Polozemnice z Litoměřic-Vojtěšské ulice, *Litoměřicko* 24, 73-89.
 Gabriel, F. - Smetana, J. 1980: Sídlné historické aspekty vzniku města České Lípy, *Archaeologia historica* 5, 131-142.
 Gabriel, F. - Smetana, J. 1981: K datování a funkci středověkých opevnění v Českém Švýcarsku, *Archaeologia historica* 6, 33-62.
 Gabriel, F. - Smetana, J. 1982: K problému existence řemesel na vesnicích 13. století, *Archaeologia historica* 7, 509-516.
 Gabriel, F. - Smetana, J. 1985 - 1986: Ke stavební podobě hradu v Úštěku, *Litoměřicko* 21-22, 77-95.
 Gabriel, F. - Zahradník, P. 1993: Stavební historický průzkum Jablonné v Podještědí - kostel Narození Panny Marie, strojopis v PÚ Ústí n. L.
 Gebauer, E. 1941: Wallburg am Reitstein, *Kreis Reichenberg, Sudeta N.F.* 2 (1941-1942), 82-89.
 Gelnar, M. 1992: Středověké sklárství v severních Čechách, *Archaeologia technica* 7, 14-21.

- Chlebníček, B. 1966: Českokamenicko ve XIII. a XIV. století, *Z minulosti Děčína* I, 47-62.
- Kalista, Z. 1969: Město mezi horami, Liberec.
- Kaván, J. 1959: Středověké kachle a keramika z hradu Nístějky u Vysokého nad Jizerou, *Sborník Severočeského musea, Společenské vědy - Historia* 2, 29-50.
- Kaván, J. 1962a: Zjišťovací výzkum na slovanském hradišti Hradec u Mnichova Hradiště (obec Podolí), *Sborník Severočeského musea, Společenské vědy - Historia* 3, 208-211.
- Kaván, J. 1962b: Středověké nálezy z Hrádku nad Nisou, *Archeologické rozhledy* 16, 268-272.
- Kaván, J. 1967: Slovanské hradiště Hradec nad Jizerou a některé problémy jeho datování, *Památky archeologické* 58, 143-168.
- Klos, R. - Němeček, F. 1978: Skalní hrady v Českém Švýcarsku, Ústí nad Labem.
- Kostková, M. - Waldhauser, J. 1971: Výzkum na hradě Hamrštejně v roce 1970, *Zprávy, studie Krajského musea v Teplicích* 7, 59-61.
- Košál, M. 1966: Město Děčín a jeho správa do 16. století, *Z minulosti Děčína* I, 77-105.
- Kurka, J. 1966: Přehled nejstarších vztahů mezi Čechami a Saskem, *Z minulosti Děčína* I, 33-45.
- Kurka, J. 1974: Územní vývoj severních Čech a Děčína a vztahy k jejich sousedství od konce 10. do počátku 14. století, *Z minulosti Děčína* II, 7-25.
- Macek, P. 1989: Městský hrad v Litoměřicích, *Castellologica bohemia* 1, 171-183.
- Menclová, D. 1972: České hrady I, II, Praha.
- Merhautová, A. 1971: Raně středověká architektura v Čechách, Praha (Mikyška a kol. 1968).
- Panáček, J. 1985: Zaniklé středověké osady na českolipském okrese, *Z minulosti Děčína a Českolipska* IV, 279-300.
- Panáček, J. - Gabriel, F. 1983: Přehled pramenů k dějinám vesnického osídlení okresu Česká Lípa, *Historická geografie* 21, 133-175.
- Pleiner, R. a kol. 1978: Praveké dějiny Čech, Praha Profous, A. 1947-1960: Místní jména v Čechách I. - III. (1947-1951), IV. (Profous - Svoboda 1957), V. (Svoboda - Šmilauer 1960), Praha.
- Sedláček, A. 1895: Hrady, zámky a tvrze království Českého X. Mladoboleslavsko, Praha (1. vydání).
- Sedláček, A. 1923: Hrady, zámky a tvrze království Českého XIV. Litoměřicko a Žatecko, Praha (1. vydání).
- Seeliger, E. A. 1926: Geschichte des Friedländischen bis zum Ausbruch des 30 jährigen Krieges, in: *Heimatkunde des Bezirkes Friedland in Böhmen*, díl III, 29-59.
- Schwarz, E. 1931: Die Ortsnamen der Sudetenländer als Geschichtsquelle, München und Berlin.
- Schwarz, E. 1965: Volkstumsgeschichte der Sudetenländer, I. Böhmen, München.
- Smetana, J. 1979: K topografii areálů severočeských měst ve 13. a 14. století, *ČSČH* 27, 573-599.
- Smetana, J. 1981: Počátky města Ústí nad Labem, *Historický sborník. Okresní vlastivědné muzeum*, 5-27.
- Smetana, J. 1985: K počátkům města Děčína, *Z minulosti Děčína a Českolipska* IV, 241-277.
- Smetana, J. 1988: Počátky Úštěku, *Litoměřicko* 24, 91-109.
- Smetana, J. 1990: Počátky města Kravaře v severních Čechách, *Folia historica bohemia* 13, 43-85.
- Smetana, J. - Gabriel, F. 1982: K otázce datování, typu a funkce hradu Kalicha u Litoměřic, *Folia historica Bohemia* 4, 49-82.
- Smetana, J. - Gabriel, F. 1984: Poznámky k problematice počátků města Litoměřic, in: *Urbes medii aevi*, 65-85.
- Stará, M. 1986: Zjišťovací výzkum opevněné polohy na Horce u Javorníka, *Sborník Severočeského musea, Společenské vědy - Historia* 8, 125-127.
- Stará, M. 1988: Archeologický výzkum lokality Loučná-Saň, *Sborník Severočeského musea, Společenské vědy - Historia* 9, 134-146.
- Stará, M. 1992: Archeologická sbírka Severočeského musea v Liberci, Teplice.
- Stein, K. 1979: O původu místního jména Kyjov, *Zprávy místopisné komise ČSAV* 20, 558-564.
- Šimák, J. V. 1930: *Kniha o Housce*, Praha.
- Šimák, J. V. 1938: Středověká kolonisace v zemích českých, *České dějiny* I/5, Praha.
- Šmilauer, V. 1960: Osídlení Čech ve světle místních jmen, Praha.
- Šmilauer, V. 1966: Jména osad na Děčínsku, *Z minulosti Děčína* I, 19-32.
- Šroněk, M. 1981: Zpráva o průzkumu sklepů v historickém jádru města Ústí nad Labem, *Historický sborník. Okresní vlastivědné muzeum*, 51-58.
- Tomas, J. 1966: Počátky města Litoměřic, *Sborník Severočeského musea, Společenské vědy - Historia* 5, 15-64.
- Tomas, J. 1979: Litoměřický městský region ve středověku, *Ústecký sborník historický*, 61-82.
- Tréšník, D. 1979: Proměny české společnosti ve 13. století, *Folia historica bohemia* 1, 131-154.
- Turek, R. 1958: Pravek Libereckého kraje, *Sborník Severočeského musea, Společenské vědy - Historia* 1, 124-145.
- Velimský, T. 1991: Město na louce, Děčín.
- Waldhauser, J. 1971: Archeologický výzkum v severních Čechách II, Liberec.
- Waldhauser, J. 1980: Sídla drobné šlechty v severním Pojizeří a na Liberecku, *Zprávy, studie Krajského musea v Teplicích* 14, 49-65.
- Waldstein, E. K. 1893: Eine Gräberstätte bei Duba, *Mitteilungen des Nordböhmisches Excursions-Clubs* 16, 1-22.
- Zápotocký, M. 1965: Slovanské osídlení na Litoměřicku, *Památky archeologické* 56, 205-391.

- Zápotocký, M. 1973: Pozdně hradištní nálezy z Třebušína, Litoměřicko 10, 5-25.
 Zápotocký, M. 1977: Slovanské osídlení na Děčínsku, Archeologické rozhledy 29, 521-553.
 Zápotocký, M. 1978: Slovanské osídlení na Ústecku, Archeologické rozhledy 30, 258-303.
 Zemlička, J. 1979: Nezdášená městská založení v Čechách ve 13. století, Hospodářské dějiny 4, 43-68.
 Zemlička, J. 1980: Vývoj osídlení dolního Poohří a Českého středohoří do 14. století, Praha.

Resumé

Příspěvek se zabývá geograficky členitou oblastí východně od Labe, na severu vymezenou státní hranicí se SRN a Polskem, která ukončuje zájmovou oblast i na východě. Na jihu ji uzavírá bývalá hranice Severočeského kraje. Časově se omezujeme pouze na středověké osídlení považujeme 14. století, kdy nejspíše došlo k dorozdělení zemědělské půdy, využitelné při daném typu hospodaření, což mělo za následek ustálení sídelní struktury na delší dobu. Jako východisko pro sledování vývoje osídlení na vymezeném území využíváme pro tuto práci historické prameny pouze zprostředkovaně. Jejich vyhodnocení v literatuře dovoluje upustit od podrobných analýz, které nejsou na tomto místě možné. Současně zvolený způsob ukazuje, jak řídké je dosud sledované území pokryto podrobnějším studiem a dává představu o fragmentaritě našich vědomostí. Pohled na vývoj osídlení zůstává torzovitý hned ve dvou směrech: nerovnoměrným stupněm poznání jednotlivých oblastí a využitím různých pramenů, často jen obtížně srovnatelných.

Shrme-li základní teze postupu osídlení v severních Čechách, zjišťujeme, že nástupištem kolonizace pro většinu vymezeného území bylo Polabí a Pojizeří s hradskými centry v Litoměřicích, Ústí nad Labem, Děčíně a mimo sledovanou oblast i v Mělníku a Mladé Boleslavi. Další potenciální sídelní komora ve Šluknovském a Frýdlantském výběžku s centrem v Žitavě, zatím nebyla prozkoumána tak, aby bylo možné jednoznačně rozhodnout zda náleží ke starému sídelnímu území, jak naznačují některé nálezy, či nikoliv.

Od poloviny 13. století začíná kolonizace mimo hradecké obvody. Organizují ji jednak církevní instituce, jednak šlechta, působící na přemyslovských hradech ve funkci kastelánů. At se již jedná o dary panovníka nebo svévolný zábor královského majetku šlechtou, vznikají ve druhé polovině 13. a na počátku 14. století v severních Čechách ucelené državy, doplněné o drobné statky, zřizované pro many. Manský systém se od počátku prolíná s drobnými záborů šlechty či donacemi panovníka. Od počátku 14. století zjišťujeme kolonizační snahu i v rámci těchto drobných držav. Současně probíhá spolu s rozrodem šlechty i rozpad větších dominií na drobnější. Později dochází i k osazování drobných držav příslušníky významnějších rodů. Hustota sídel, která se ustálila na počátku 14. století se již výrazněji nemění. Ustálená je i struktura sídlištních typů - vesnic, měst a hradů. Teprve na sklonku 14. století dochází opět k budování nových sídel v souvislosti s dalším rozpadem majetkové držby.

Zůstává pochopitelně otázkou, zda ve stručnosti uvedený vývoj osídlení platí ve všech oblastech, kolonizovaných od poloviny 13. století. Tato otázka je o to naléhavější, že v porovnání s přemyslovskými hradeckými oblastmi zjišťujeme značné rozdíly. Současný stav poznání však nedovoluje tuto otázku zodpovědět.

Resümé

Der Beitrag befaßt sich mit dem geographisch gegliederten Gebiet östlich der Elbe, mit der im Norden festgelegten Staatsgrenze zu Deutschland und Polen, welche auch im Osten das Arbeitsgebiet begrenzt. Im Süden schließt es die ehemalige Grenze des Nordböhmisches Bezirks ab. Zeitlich beschränken wir uns lediglich auf die mittelalterliche Besiedlung, während wir die vorhergehenden Etappen nur im Rahmen bewerten. Als Abschluß mittelalterlicher Besiedlung betrachten wir das

14. Jahrhundert, wo es höchstwahrscheinlich zur endgültigen Verteilung des landwirtschaftlich genutzten Bodens kam, entsprechend der gegebenen Wirtschaftstypen, was eine ständige Siedlungsstruktur für längere Zeit zur Folge hatte.

Als Ausgang für die Untersuchung der Besiedlungsentwicklung auf bestimmtem Gebiet, nutzen wir für diese Arbeit nur veröffentlichte Quellen. Ihre Auswertung in der Literatur gestattet auf ausführliche Analysen, die hier nicht möglich sind, zu verzichten. Gleichzeitig zeigt die gewählte Art, wie selten das untersuchte Gebiet durch ausführliche Studien erfaßt war und gibt eine Vorstellung über unser fragmentarisches Wissen. Ein Blick auf die Entwicklung der Besiedlung bleibt lückenhaft gleich in zwei Richtungen: ungleichmäßige Abstufung der Erkenntnisse einzelner Gebiete und Ausnutzung verschiedener Quellen - oft nur schwer vergleichbar.

Bei Zusammenfassung der Grundthese des Besiedlungsvorgangs in Nordböhmen stellen wir fest, daß der Antritt der Kolonisierung im größten Teil das festgelegte Gebiet der Elbe und Iser mit Burgstättenzentren in Litoměřice, Ústí nad Labem und Děčín war, außerhalb des untersuchten Gebietes auch Mělník und Mladá Boleslav betraf. Eine weitere potentielle Siedlungskammer in Šluknov und dem Frýdländer Auslauf mit dem Zentrum in Zittau ist vorläufig nicht soweit erforscht, daß es möglich wäre eindeutig zu entscheiden, ob es zu alten Besiedlungsgebieten gehört - wie einige Funde andeuten - oder nicht.

Ab der Mitte des 13. Jahrhunderts beginnt die Kolonisierung außerhalb der Burgstättengebiete. Teils von kirchlichen Institutionen organisiert, teils vom Adel, der auf Přemyslidenburgen als Kastelan tätig war. Unabhängig davon, ob es sich um Widmungen des Herrschers oder um eigenwillige Besetzung königlichen Eigentums durch den Adel handelt, entstehen in der zweiten Hälfte des 13. Jahrhunderts und Anfang des 14. Jahrhunderts in Nordböhmen in sich abgeschlossene Besitztümer, ergänzt durch kleine Güter für die Mannen. Das Mannensystem ist von Anfang an durchdrungen von kleinen Besetzungen des Adels oder Widmungen des Herrschers. Am Anfang des 14. Jahrhunderts stellen wir auch hier Kolonisierungsbestreben dieser kleinen Güter fest. Gleichzeitig verläuft mit dem Anwachsen des Adels ein Zerfall größerer Domänen in kleinere. Später kommt es auch zur Besiedlung kleinerer Besitztümer durch Mitglieder bedeutsamerer Familien. Die Dichtigkeit der Sitze, die sich stabilisiert hatte, ändert sich Anfang des 14. Jahrhunderts kaum. Beständig ist auch die Struktur des Siedlungstyps - der Dörfer, Städte und Burgen. Erst gegen Ende des 14. Jahrhunderts kommt es wieder zur Gründung neuer Ansiedlungen im Zusammenhang mit weiterem Zerfall des Besitztums.

Hier bleibt begreiflich die Frage, ob die in Kürze erwähnte Entwicklung der Besiedlung für alle, ab 13. Jahrhundert kolonisierte Bereiche gilt. Die Frage ist umso dringlicher, daß wir im Vergleich mit Bereichen der Přemyslidenburgstätten bedeutende Unterschiede feststellen. Der jetzige Stand der Kenntnisse gestattet jedoch nicht diese Frage zu beantworten.

(M. Schneider)

Podsumowanie

Pryczynek porusza z punktu widzenia geograficznego rozczłonkowany obszar na wschód od Łaby, na północym ograniczony granicą państwową z RFN oraz Polską, która zamyka atrakcyjny obszar również i na wschodzie. Na południu zamyka ją dawna granica Województwa Północnoczeskiego. Z punktu widzenia czasowego ograniczamy się wyłącznie na osiedlanie średniowieczne, poprzednie etapy analizujemy wyłącznie w zakresie ramowym. Za koniec rozwoju osiedlania średniowiecznego uważamy 14 stulecie, kiedy to doszło najprawdopodobniej do podziału gruntów, wykorzystywanych w dawnym typie gospodarki. To w następstwie przyniosło stabilizację struktury zasiedlania na

dłuższy okres czasu. Jako materiał wyjściowy w trakcie obserwacji rozwoju osiedlania na terenach ograniczonych wykorzystujemy dla tego rodzaju pracy źródła historycznych udostępnionych tylko pośrednio.

Ich ocena w literaturze pozwala opuścić od analiz szczegółowych, które tu w tym przypadku są niemożliwe. Równocześnie wybrany sposób wskazuje, jak mało jest obecnie śledzony obszar, który wymaga głębszego studium oraz daje obraz naszego fragmentarycznego przystępowania naszej wiedzy. Punkt widzenia na rozwój osiedlania jest nieukończony z dwóch powodów: Nierównomiernym stopniem poznania poszczególnych obszarów oraz korzystania z różnych źródeł, często trudno porównywalnych.

Jeżeli podsumujemy podstawowe tezy postępowania zasiedlania w Północnych Czechach, stwierdzamy, że wkroczeniem kolonizacji na większość ograniczonych terenów była Nizina Nadłabska oraz Nadizerska z ośrodkami zamkowymi w Litomierzicach, Ústí nad Labem, Děčínem a poza granicami tego obszaru badanego również Mělník oraz Mladá Boleslav. Dalsza potencjonalna komora osiedlania jest w Cyplu Šluknowskim oraz Frydlańckim z centrum w Zittau, na razie nie była przebadana w tym sensie, żeby można było jednoznacznie stwierdzić czy zaliczyć ją do starego terytorium osiedlania, jak wskazują niektóre odkrycia, czy też nie.

Od połowy 13 stulecia rozpoczyna się kolonizacja poza terenami zamkowymi. Organizowane są instytucje kościelne, tak samo i szlachta udziela się na zamkach w charakterze kasztelanów. Czy już rozchodzi się o dary możnowładcy lub zabór samowolny majątku królewskiego przez szlachtę, pozostają w drugiej połowie 13 stulecia oraz na początku 14 stulecia w Czechach Północnych jednolite dzierżawy, uzupełniane o drobne posiadłości rolne, założone dla lenników. System lenny od początku przenika drobnymi zaborami szlachty lub donacją (darowizną) panownika. Od początku 14 stulecia zauważamy rozwój dążeń kolonizacyjnych w ramach tych właśnie drobnych dzierżaw. Równocześnie razem z rozrodem szlachty rozkład większych dominiów na drobniejsze. Później dochodzi do osadzania drobnych dzierżaw przez członków wybitniejszych rodów. Gęstość siedlisk, która ustaliła się na początku 14 stulecia wyraźniej się już nie zmienia. Ustalona jest już i struktura typu siedlisk - wiosek, miast oraz zamków. Dopiero pod koniec 14 stulecia dochodzi znowu do budowania nowych siedlisk w związku z dalszym rozkładem dziedzawy majątkowej.

Nasuwa się pytanie, czy w streszczeniu tym rozwój osiedlania jest taki na wszystkich pozostałych terenach, które kolonizowano od połowy 13 stulecia. Pytanie to jest o tyle konieczne, iż w porównaniu z obszarami zamkowymi przemysłidów stwierdzamy znaczne rozbieżności. Stan obecny poznania owszem nie pozwala problem ten rozwiązać.

(S. Martyněk)

Rainer Aurig

Auseinandersetzungen zwischen den Städten Görlitz und Zittau in Fragen der Verkehrsführung und des Handels im späten Mittelalter und die Stellung der Landesherren dazu

Allein schon das Thema des Symposiums assoziiert unweigerlich Fragen nach Form, Zeit, Umfang und Wegen der Besiedlung. Mit dem Tagungsort Zittau rückt insbesondere das Problem der Gebirgsübergänge ins Blickfeld. Neben den Flüssen sind die Pässe die entscheidenden geographischen Elemente, die, gemeinsam mit anderen Faktoren wie z. B. Bodenqualität und Rohstoffvorkommen, siedlungsorientierend und verkehrsleitend wirken. Zugleich erhebt sich aber auch die Notwendigkeit der Untersuchung von Formen und Möglichkeiten des Einflusses von wirtschaftlichen und politischen Einheiten und Zentren, insbesondere der Städte, auf die Verkehrsverhältnisse.

Zur Herausbildung des Verkehrsnetzes

Ohne Zweifel war das Zittauer Gebirge auch in urgeschichtlicher Zeit ein bedeutsamer Verkehrsraum,¹ wenngleich die bisherige Fundlage es nicht erlaubt, von einer Kontinuität der Begehung zu sprechen. Außer in der Bronzezeit erscheint die Lückendorfer Paßverbindung im Vergleich zur westlich der Elbe gelegenen Kulm-Nollendorfer-Paßverbindung in ihrer Verkehrsrelevanz zurückgesetzt. Gußformenfunde von Zittau, Oybin und Waltersdorf weisen nicht nur auf eine bodenständige Metallverarbeitung hin, sondern lassen im Zusammenhang mit der Paßsituation auch auf Handel und Transport schließen. Ebenso war der Schutz des Weges über das Gebirge ein Anliegen im Funktionsgefüge der befestigten bronzezeitlichen Höhensiedlung auf dem Oybin (Coblentz 1964, 1984).

Als Leitlinien wirkten die Neiße und die flußbegleitende, pendelnde Wegetrasse der Neiße-Talrand-Straße auch für die slawisch getragene, vom Altsiedelgebiet ausgehende und in südliche Richtung führende Ausbauphase Ende des 11. Jh./Anfang des 12. Jh.² Offen bleibt dabei die Frage nach den entscheidenden Einflüssen hinsichtlich der politischen Herrschaft, da neben deutschen auch polnische sowie tschechische Initiativen im Bereich des möglichen liegen. Für die Verkehrsverhältnisse erscheint ein wirtschaftliches Wachstum, das sich auch über Herrschaftswechsel hinaus entwickelt, bestimmender.³

Ebenfalls an Wegführungen scheint sich die Siedelbewegung Ende des 12. Jh./Anfang des 13. Jh. zu orientieren. Östlich von Bautzen zweigte von der Hohen Straße in südöstlicher Richtung ein Weg ab, der bei Zittau Anschluß an die Neiße-Talrand-Straße fand. Meiche (1908) und Seeliger (1921) sehen in ihm die 1241 in der Oberlausitzer Grenzurkunde (CDS II, 1, 121) genannte "semitam Betozkaziza". In der Linie Bautzen-Kittlitz-Oybin erkennt Jänecke (1923, S. 189) den Verlauf der vom böhmischen König initiierten Besiedlung und nennt u. a. die Dörfer Ottenhain, Strahwalde, Ruppersdorf, Oberherwigsdorf und Berthelsdorf (vgl. auch Klecker 1989, S. 92 ff.). Relativ rasch zieht Löbau die entscheidende Führung von Bautzen nach Zittau an sich und unterstreicht die Anbindung mit Ausbauarbeiten an der Straße. Daß auch der Landesherr Interesse an dem Ausbau des Verkehrsnetzes und des Handels und damit seiner Einnahmen durch den Zoll hatte, zeigt Karl IV in der 1367 (CDS II, 7, 25) der Stadt Löbau erteilten Erlaubnis, auf der neuen, auf städtischen Unkosten erbauten Straße bei Ebersdorf von jedem Wagen zwei Heller erheben zu dürfen.

Die Straßenbaumaßnahmen Löbaus sowie die folgende monetäre Privilegierung der Stadt durch ein Straßen- oder Pflastergeld weisen auf eine neue Qualität in der Straßenentwicklung hin. Nicht nur eine Ausweitung und Verdichtung des Wege- und Straßennetzes erfolgt im Zuge der Besiedlung und wirtschaftlichen Erschließung des Gebietes, sondern auch eine Konkretisierung des Verlaufes der Verkehrsadern. Bewirkt wird dies u. a. durch einen gewachsenen Transportbedarf und die daraus resultierenden Veränderungen in den Haupttransportmitteln. Die entscheidenden Charakteristika des ur- und frühgeschichtlichen Verkehrs dürften wohl mit Pferd, Schleife, Karre, Reiter, Fußgänger, Steig, Weg und Furt umrissen sein. Weder Fußgänger, Reiter und Pferd sowie die von ihnen bewegten Transportmittel benötigten ein stärker geordnetes Verkehrssystem noch hinterließen sie deutlich ausgeprägte Spuren im Gelände, die auf uns überkommen wären. Anders hingegen die Situation nach der flächigen Besiedlung und wirtschaftlichen Erschließung unseres Gebietes seit dem hohen Mittelalter. Der von Pferden gezogene zweiachsige Wagen wird das dominierende Transportmittel für den landgebundenen Fernhandel, dem die Straße als Verkehrsbahn entspricht. Bedingt durch die im Vergleich zu einem Reiter oder Karren relative Unbeweglichkeit des schweren Lastwagens engten sich die Möglichkeiten der Verkehrsführungen ebenso ein wie durch den Ausbau von Verkehrskontroll- und -leiteinrichtungen wie Zoll- und Geleiteinnahmestellen und Straßensperren. Auch wirkte die vollzogene Flureinteilung hemmend auf eine willkürliche Verkehrsführung. In Verbindung mit weiteren Faktoren, anthropogenen (gestiegene Verkehrsfrequenz, Gewicht des Wagens, mehr Zugpferde etc.) und natürlichen (Erosion), verursachte das die Herausbildung der typischen Altstraßenrelikte, der Hohlwege (Denecke 1969; Aurig 1994, S. 12 ff.) (Abb. 1).



Abb. 1. Tief ausgefahrene Geleise der Gabler Straße Zwischen Zittau und Lückendorf.

Geographisch, wirtschaftlich oder politisch bestimmte Fixpunkte gaben den Straßenverläufen ihre Grundausrichtung. Zwischen den feststehenden Anlauforten muß man bis zum Chausseebau noch mit einem mehr oder weniger starken Pendeln einzelner Führungen rechnen.⁴ Reliefbedingt boten sich dem Fuhrmann z. T. mehrere Routen an, deren Benutzbarkeit durchaus auch jahreszeitlich bedingt sein konnte.⁵ Städte als auch Grund- und Landesherren verstärkten ihre Bemühungen um eine Festschreibung der Straßenverläufe. Neben wirtschaftlich-rechtlichen Gründen spielten vor allem die Sicherung der finanziellen Einnahmen (Zoll, Geleit, Pflastergeld), aber auch politisch-militärische Gesichtspunkte eine Rolle. Zugleich bewirkten die gestiegene Transportfrequenz und die Einengung der Straßenzüge eine stärkere Belastung des Untergrundes, die eine kontinuierlichere und aufwendigere Unterhaltung und Ausbesserung von Straßen und Brücken und anderen verkehrstechnisch notwendigen Einrichtungen erforderte.⁶

Der Übergang von der trassiert gerichteten hochmittelalterlichen Straße des 13./14. Jh. zur eingeeengten Geleitstraße wurde notwendig. Ausdruck der damit verbundenen wirtschaftlichen und politischen Konsequenzen und der Problematik dieser Straßenentwicklung sind die zahlreichen Straßen- und Wegestreitigkeiten und landesherrlichen Verfügungen über die Straßenbenutzung und -unterhaltung. Besonders für den Zeitraum des 15. bis Anfang des 18. Jh. weist diese Quellengruppe einen umfangreichen Bestand auf. Ende des 17. - Anfang des 18. Jh. beginnen erste größere Befestigungsmaßnahmen auch außerhalb der Städte, und uns treten dann die Straßenbauakten entgegen, die den Übergang der Geleits- zur Poststraße bis zur Chaussee weisen (Billig/WiBuwa 1987, S. 6; Billig 1990, S. 19 f.; Aurig 1992b, S. 254 f.) (Abb. 2).



Abb. 2. Gepflastertes Stück der Gabler Straße mit Begrenzungssteinen unterhalb vom Karlsfried.

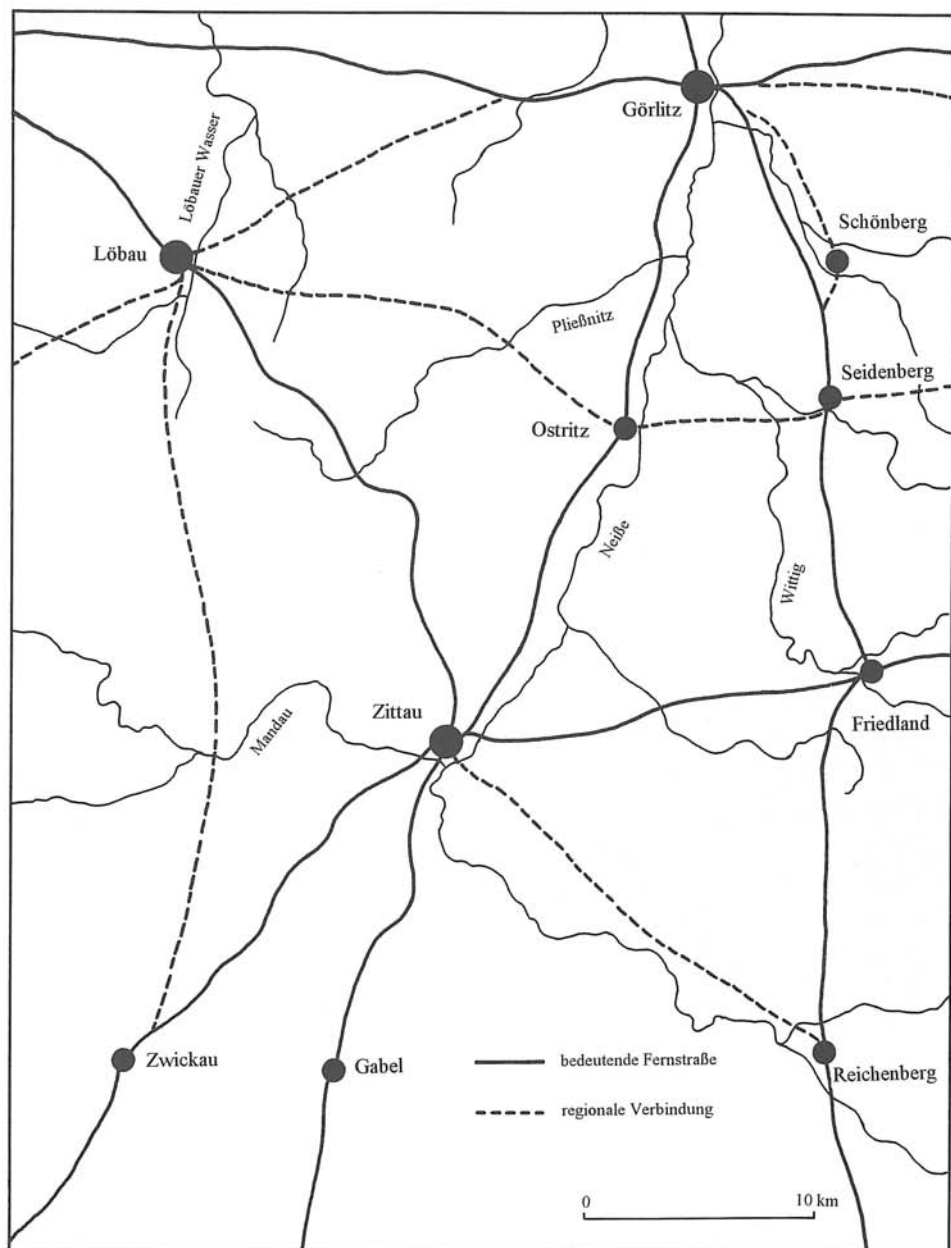


Abb. 3: Bedeutende Verkehrsverbindungen im 14. Jh. im Bereich der Städte Görlitz und Zittau

Wesentliche wirtschaftliche und verfassungsrechtliche Grundlagen der Oberlausitzer Städte wurden bereits in der askanischen Herrschaftszeit ausgeprägt. Unter böhmischer Herrschaft erreichten die Kommunen in der ersten Hälfte des 14. Jh. ein bedeutendes ökonomisches Potential und eine daraus resultierende beachtliche politische Stellung, als deren Krönung man die Gründung des Oberlausitzer Sechsstädtebundes verstehen kann (Reuther 1961, S. 89 ff.; Czok 1982, S. 110 ff.). Der sichtbare Zusammenhalt der Sechsstädte bei der Sicherung von Handel und Verkehr sowie der Durchsetzung gemeinsamer Interessen gegenüber Dritten überdeckte aber nicht die latent vorhandene und besonders bei der Wahrung von Handelsprivilegien schnell militant in die Öffentlichkeit durchschlagende Konkurrenz untereinander.

Mit dem Übergang der nördlichen Oberlausitz in brandenburgischen Besitz 1253 erlangte das Land Zittau mit der Stadt Zittau als Grenzgebiet für den böhmischen König besondere Bedeutung. Eine Reihe von Vergünstigungen und historische Ereignisse belegen das landesherrliche Interesse am Gedeihen der Stadt, deren Gründung der Zittauer Stadtschreiber Johann von Guben ursächlich mit der günstigen Verkehrslage in Zusammenhang bringt.⁷ Bei Zittau vereinigte sich die Neiße-Talrand-Straße mit der von Bautzen kommenden Verbindung und spaltete sich in die das Gebirge in südlicher Richtung überschreitende Leipziger- und Gabler Straße auf. Eine weitere südöstlich ausgerichtete Führung über Reichenberg (Liberec) ist wahrscheinlich. Die Streitigkeiten um die Benutzung der Straßen nach Friedland (Frýdlant) und Seidenberg (Zawidów) belegen auch deren Bedeutung im 14. und 15. Jh.

Eigene Gerichtsbarkeit und Münzrecht (ZUB 36)⁸ begünstigen die Stadtentwicklung ebenso wie die 1255 (ZUB 21a) durch Ottokar II. auf Lebenszeit erteilte Befreiung der Zittauer Kaufleute vom Zoll im Land Böhmen. König Wenzel II. entbindet 1305 die Zittauer für drei Jahre vom Zoll im ganzen Königreich (ZUB 63). In Zittau auf der Brautwiese, also an der Grenze seines Landes, läßt Wenzel II. 1300 seine aus Polen kommende Braut empfangen (ZUB 56b). Als Wertschätzung für Zittau ist sicher auch das 1303 vom König hier abgehaltene große Turnier zu verstehen (ZUB 57a).

Mit dem Anschluß des Landes Bautzen 1319 und Görlitz 1329 (Jecht, R. 1920, S. 128 f.) an das Königreich Böhmen verliert Zittau diese Sonderstellung, und besonders in der Handelsstadt Görlitz (Blaschke 1970; Jecht, H. 1961; Jecht, R. 1926 ff.) erwächst Zittau ein Konkurrent im Empfang und in der Durchsetzung von Handelsprivilegien. Im gleichen Jahr bestätigt der neue Landesherr Johann von Böhmen der Stadt Görlitz das Magdeburger Recht und verleiht den Bürgern der Stadt die Zollfreiheit in allen seinen Landen (CDL I, 197). Diese Maßnahmen und die eher vermittelnde Position der böhmischen Könige, die sie bei Streitfällen zwischen Görlitz und Zittau ergreifen, sind aus der Sicht der Errichtung eines Ständestaates durch den König zu werten. In die Landesherrschaft fest eingebundene politisch und wirtschaftlich starke Städte waren dazu eine Notwendigkeit.

Gegen- und Miteinander der Städte bei der Durchsetzung des Straßenzwangs

Jede Stadt strebte im Rahmen ihrer Möglichkeiten die Erweiterung ihres wirtschaftlichen wie politischen Einflusses an und wirkte eventuellen Beeinträchtigungen entgegen. Bedeutsam war dabei die Ausbildung einer optimalen Infrastruktur, insbesondere auch die Realisierung eines wirksamen Straßenzwangs. Offenkundig wird der Zusammenhang zwischen ökonomischen und politischen Verhältnissen und der Verkehrsentwicklung in den Auseinandersetzungen zwischen den Städten Görlitz und Zittau um die Verkehrshoheit in ihren Einflußgebieten. Erste größere Differenzen zwischen Görlitz und Zittau, beide an der Neiße-Talrandstraße und an wichtigen Straßenkreuzungen gelegen, zeichnen sich 1339 ab. Wesentlichen Verkehrsführungen hatten sich bis zur Mitte des 14. Jh. herausgebildet. Beide Städte hatten eine optimale verkehrsmäßige Beherrschung ihres

Umfeldes erreicht. Sie lagen an wichtigen Straßenkreuzungen und an Flußübergängen, wobei die direkte Anbindung von Görlitz an die Hohe Straße perspektivisch Vorteile verschaffte, und nannten zahlreiche Handelsprivilegien ihr Eigen.⁹ Ein weiterer Ausbau des Einflusses der einen Stadt mußte auf Kosten der anderen geschehen. Im Mai des Jahres 1339 erhielt Görlitz das Privileg der Waidniederlage, und schon im Juli muß König Johann einen Streit zwischen den beiden Städten schlichten, indem er den Zittauern erlaubt, Waid für ihren eigenen Bedarf unter Umgehung von Görlitz zu beziehen (CDL I, CCXXXII; ZUB 140). Damit waren die Grundlagen für einen jahrzehntewährenden Streit um die Benutzung und den Verlauf der Straßen gelegt.

Der Ansatz einer Aushöhlung der Görlitzer Waidniederlage wurde von den Zittauern erkannt und ausgenutzt, was die Görlitzer ihrerseits zu Protesten veranlaßte. 1341 (ZUB 144) verbietet König Johann die Straße über Seidenberg und Friedland nach Schlesien, da die Fuhrleute von Zittau aus den Stapelzwang in Görlitz umgingen. Mit der Überwachung der Durchführung wird sein Sohn Karl beauftragt. Auch als König und Kaiser zeigt sich Karl IV. an einem ausgebauten Verkehrswesen und an wirtschaftlich starken Städten interessiert (Speváček 1979, S. 146 ff.). Die Förderung und Privilegierung von Zittau und Görlitz erscheint ausgewogen wie auch seine Position im Streit der beiden Städte. Eine Haltung, die bei Betrachtung seiner Erwerbspolitik in den niederlausitzisch-brandenburgischen Gebieten verständlich wird.¹⁰ Görlitz und Zittau waren wichtige Fixpunkte an der Neiße-Talrand-Straße, die die bedeutendste Verkehrsverbindung in seine nördlichen Besitzungen darstellte. Sicherheit und Ordnung an diesem Straßenzug waren daher auch für Karl von Interesse und die Gründung des Oberlausitzer Sechsstädtebundes in diesem Kontext folgerichtig.

Ähnlich wie die Zittauer Görlitz versuchten auch die Görlitzer Zittau zu umfahren. 1346/47 (ZUB 160) geben die "erbleute" aus Zittau an Karl IV. einen Bericht, in dem sie bestätigen, daß es früher nur die Straße Niemes (Mimon), Gabel (Jablonné v. P.), Zittau über das Gebirge gegeben hätte. Anlaß für diesen Bericht wird die Umgehung Zittaus durch die Görlitzer gewesen sein, denn 1351 (ZUB 183) verbietet Karl IV. den Görlitzern die neue Straße über Friedland nach Böhmen. Zugleich ist es ein Fingerzeig darauf, daß es östlich und westlich der Neiße mehrere, den Fluß begleitende, Nord-Süd ausgerichtete Verkehrswege gegeben hat.¹¹ Der Hinweis auf die Gabler Straße als die ältere bezieht sich somit nicht auf einen Vergleich mit der Leipziger Straße, sondern mit der über Friedland. Sicher spielte in diesem Streit die Umgehung der Waidniederlage in Görlitz durch die Zittauer eine Rolle, denn 1350 (ZUB 177) lassen die Zittauer sich dieses Recht ausdrücklich bestätigen. Im Gegenzug werden den Görlitzern 1356 (ZUB 207) ihre Privilegien zugesichert und der Straßenzwang auf Görlitz betont.

Nachhaltig unterstreicht der Bau der Burg Neuhaus (Karlsfried) um 1357 (ZUB 213a) an der Gabler Straße die Verkehrsrelevanz, die Karl IV. der Verbindung beimißt.¹² An der Burgruine des Karlsfried, westlich der heutigen Straße, befindet sich eine noch gut erkennbare Straßensperre (Erdaufschüttung mit Graben), die ein bis zu zehn Geleise umfassendes Hohlenbündel abriegelt (Aurig 1992a, 1994 S. 18 f) (Abb. 4). Um die Zolleinnahmen an der Burg, die auch Sitz des Landvogtes war, zu sichern, den Schutz der Kauf- und Fuhrleute zu gewährleisten und diese gleichzeitig zur Benutzung dieser Straße zu veranlassen, erfolgen viele Anweisungen. So erläßt Kaiser Karl IV. 1361 (ZUB 257) genaue Vorschriften zur Instandhaltung und Benutzung der Gabler Straße. Zur Sicherheit der Reisenden soll das Gebüsch zu beiden Seiten der Straße auf Steinwurfbreite beseitigt, aber auch von jedem, der die Zollstelle, umfährt ein Rad vom Wagen abgenommen werden. 1364 gelingt es Zittau u.a. die Landvogtei im Land Zittau, die Schlösser Oybin und Karlsfried sowie die Zölle in Zittau und am Karlsfried für 300 Schock zu pachten (ZUB 277). Fünf Jahre später muß die Zollverpachtung bestätigt worden sein, denn bei der erneuten

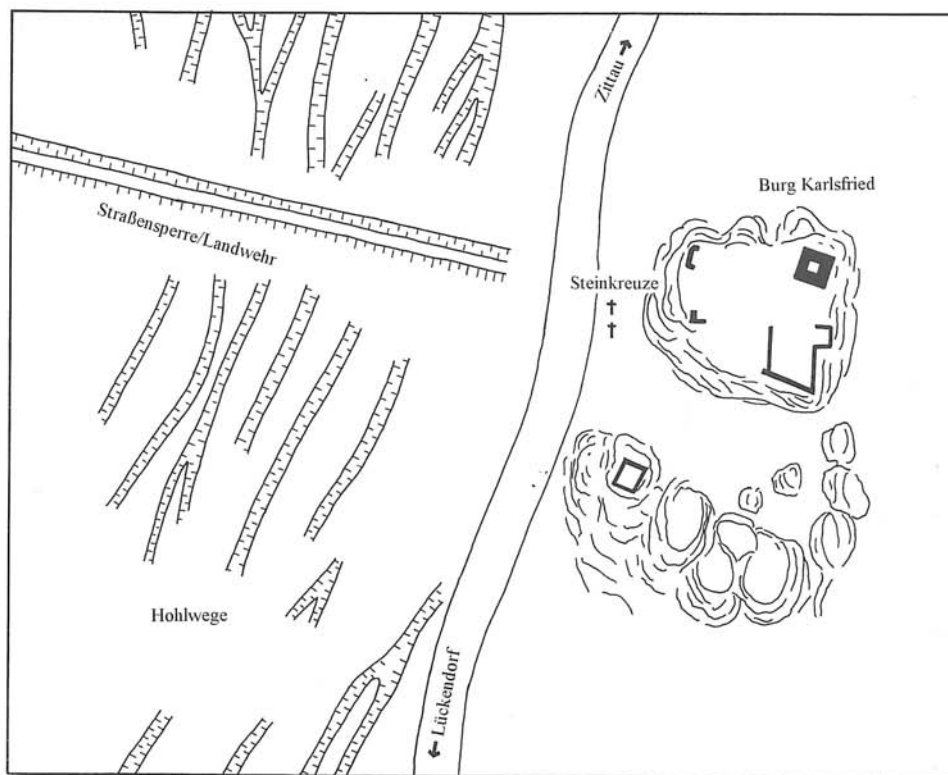


Abb. 4. Skizze der Straßensituation am Karlsfried.

Verlängerung für weitere drei Jahre im Mai 1373 (ZUB 350) bezieht man sich darauf. Der wohlwollende Blick, den Karl IV. auf die wirtschaftlich starke Stadt wirft, wird nicht nur in der Verpachtung des Zolles deutlich, sondern auch in der Erbauung des Kaiserhauses 1361 (ZUB 258a). Hatte er doch auch Zittau vor 1360 (ZUB 242) einen Salzmarkt verliehen mit der Bestimmung, den Gewinn zur Wiederherstellung der Mauern, Gräben und Straßen zu verwenden.

Gleichzeitig versucht auch Görlitz, seinen Einfluß in Sachen Straßenführung beim Kaiser geltend zu machen.¹³ Obwohl sie sich 1368 mit der Zerstörung von Stadt und Hof Neuhaus (s. u.) starke fürstliche Kritik zuzogen, gelingt es ihnen ein Jahr später, die Straße Bautzen, Zittau Friedland, Hirschberg (Jelenia Góra) zumindest formal verbieten zu lassen. Diese erneute Bestätigung kennzeichnet treffend die überragende Stellung, die Görlitz im Ost-West gerichteten Handel, insbesondere mit Waid, einnahm. Zittaus Straßendominanz war, entsprechend auch der geographischen Bedingungen, auf den Nord-Süd orientierten Verkehr beschränkt. Eine Spur Schadenfreude ob dieser kaiserlichen Entscheidung klingt in den Worten des Görlitzer Bürgermeisters Bartolomaeus Scultetus auch noch zwei Jahrhunderte später nach.¹⁴

Indirekt wird 1371 (ZUB 338) die Benutzung der Gabler Straße gefordert. Im Zusammenhang mit der Bestätigung des Zolles zu Niemes für die Brüder Johann und Wenzel von Wartenberg wird die Straße nach Zittau als die einzig erlaubte bezeichnet. Von Interesse waren dabei sicher auch die

Zolleinkünfte vom Karlsfried, denn 1383 (ZUB 484) fordert König Wenzel, die Straße Weißwasser (Belá. p. Bezdezem)-Zittau zu benutzen (s. u.).

Der Konkurrenzkampf der Städte untereinander zur Sicherung bzw. Ausweitung ihres wirtschaftlichen und politischen Einflusses bewirkten ein ständiges Wiederbeleben der Straßenstreitigkeiten. 1378 (ZUB 410) verbietet Karl IV. den Zittauern erneut den Warentransport auf der Straße Friedland-Seidenberg. Erlaubt wird aber der Waidhandel für den Zittauer Eigenbedarf und der Handel mit Vieh, Eisen und Hopfen nach Zittau sowie Bier von Zittau. Bezeichnenderweise erhält die Aufsicht darüber der Hauptmann zu Görlitz. Diese Entscheidung weckt erneut den Protest der betroffenen Städte, und 1379 (ZUB 429; CDL III, 51, Anm. 9) bitten die Städte Löwenberg (Lwówek Śląski), Bunzlau (Bolesławiec) und Schweidnitz (Swidnica) König Wenzel, die Straße über Zittau, Friedland, Greifenberg (Gryfów Śląski) und Löwenberg freizugeben. Dieser Abschnitt des Straßenstreites zieht sich mindestens bis Anfang 1383 hin. Im Oktober 1382 (ZUB 475) befiehlt König Wenzel den beiden Städten, ihren Streit bis zum 02.02.1383 ruhen zu lassen, um dann zu einer Entscheidung zu kommen. Eine Einigung kommt dahingehend zustande, daß Wenzel im Juli 1383 (ZUB 484) nur die Straße Weißwasser-Zittau von Böhmen in die Oberlausitz zuläßt, da sonst die königlichen Zolleinkünfte geschmälert würden. Die östliche oder westliche Umfahrung von Zittau wird untersagt. Anfang des 15. Jh. spiegelt sich dann eine neue Etappe im Straßenstreit in den Urkunden wider.

Nachdem König Wenzel im Juni 1413 (ZUB 1114) die Straße über Zittau, Friedland, Greiffenberg und Löwenberg erlaubt hatte, scheinen die Görlitzer einige Straßen gesperrt zu haben, um die Zittauer über Görlitz zu zwingen, worüber sich die Stadt Liegnitz (Legnica) beschwert (ZUB 1121). Die Städte Friedland und Breslau (Wrocław) bitten ebenfalls um die Genehmigung der alten Straße und bestätigen die Führung über Friedland und Löwenberg (ZUB 1120, 1122). Im Verlauf dieses Streites kommt es zu tätlichen Auseinandersetzungen. Der Görlitzer Rat läßt im Februar 1414 Zittauer Fuhrleute festsetzen, da diese neue Wege und Straßen im Görlitzer Weichbild eingefahren hätten und ihr Abgesandter erfolglos aus Zittau zurückgekehrt sei (ZUB 1145).¹⁵ Zudem hätten die Zittauer den Görlitzer Wagenmeister erschlagen und die Getreidefahren über den Hasenfleck, den nächsten Weg für die Görlitzer, verboten (ZUB 1159).¹⁶

Weitere Nahrung erhält der Streit betreffs des Zittauer Zolls zu Ostritz (vgl. Anm. 16) und des Zittauer Bierexportes. Görlitz erkennt die von König Wenzel 1413 (ZUB 1114) erteilte Genehmigung zur freien Ein- und Durchfuhr von Zittauer Bier nicht an. Sie verweisen darauf, daß andere Städte (Friedland, Ostritz, Gabel und Leipa [Ceská Lípa]) Zittauer Bier ebenfalls nicht zuließen. Es bedarf des erneuten Eingreifens des Königs, damit Görlitz ein Jahr später zögernd einlenkt (ZUB 1153, 1153a), ohne daß es zu einer dauerhaften Klärung kommt.¹⁷

Mehr Erfolg hatte Görlitz in Fragen der Zoll- und Straßenstreitigkeiten. In einem Umkreis von bis zu 180 km holt sich Görlitz von Adligen und Städten Gutachten ein, wie man es bisher mit Zoll und Straße gehalten habe. Die Unkosten für diese Expertisen waren z. T. beträchtlich.¹⁸ Der Einsatz sollte sich aber bezahlt machen, denn im Juni 1414 (ZUB 1151) fällt die Entscheidung zugunsten von Görlitz. Erzbischof Conrad v. Prag, der als Schlichter fungierte, verbot die Straße von Böhmen nach Polen über Zittau, Friedland, Schönberg und Greifenberg. Die Zittauer sollten nach Polen über Görlitz fahren. Trotz strenger Verbote wurden alternative Straßenzüge, die oftmals eine kürzere Verbindung bedeuteten und durch Umfahren der Zollstellen auch billiger waren, weiterhin benutzt. Kaiser Rudolph II. sieht sich 1598 gezwungen, die untersagte Straße über Friedland und Seidenberg erneut zu verbieten (OU 871a/679).

Anscheinend wirkten diese Streitigkeiten bei der Durchsetzung von kommunalen Interessen gegenüber Dritten nicht störend. Gegenseitige Hilfe zur Sicherung und Realisierung städtischer

Rechte und Aufgaben, insbesondere Schutz von Handel und Verkehr und der städtischen Ordnung, gehörten offensichtlich zum Selbstverständnis der Städte und waren im Oberlausitzer Städtebund vertraglich geregelt. Aber nicht in jedem Fall wurden dabei Interessen der Gemeinschaft geschützt. Unter Vorspiegelung falscher Tatsachen - in Neuhaus würden Straßenräuber beherbergt - zwingt Görlitz die anderen Städte zur Bündnispflicht. Sie überfallen im September 1368 (ZUB 113d) das der Herzogin Agnes von Jauer gehörende Städtchen und den Hof Neuhaus an der Tschirne und zerstört es, um einer eventuellen Handelskonkurrenz die Wurzeln zu nehmen (Jecht 1926, S. 75; Czok 1982).¹⁹ Der Überfall wird von den Görlitzern mit äußerster Konsequenz durchgeführt, wovon sich die anderen Städte, insbesondere nach den Protesten der Herzogin, distanzieren.²⁰ Die Überschreitung städtischer Kompetenzen gegenüber eines Vertreters des Hochadels wurde hart geahndet, wie das Auflage zum Wiederaufbau des Städtchens zeigt. Dagegen ist die Maßregelung der Oberlausitzer Städte in Fragen der Straßenkontrolle eher als ausgewogen zu bezeichnen,²¹ da der Straßenschutz- und zwang auch im Interesse des Kaisers lag.

Im Dezember des gleichen Jahres (ZUB 113e) revanchiert sich Görlitz, indem es die Zittauer bei der Zerstörung von Ostritz unterstützt. Auch 1415 ist man sich einig, als zwischen den Sechsstädten und den Städten Dresden und Hain (Großenhain) in Gegenwart des Markgrafen Wilhelm und der Berken (auch Birken) v. der Duba eine Vereinbarung erfolgt, daß die rechte Straße für die großen vierrädigen Handelswagen, die nach Schlesien wollen, über Großenhain, Königsbrück, Kamenz, Bautzen und Görlitz geht. Die Wagen, die nach Böhmen wollen, müssen die Straße von Bautzen über Löbau und Zittau nutzen. Durch das *"Birkenland so sullen karren gehen vnde keyn verbunden wagen"* (Dresdener Stadtbuch Bl. 55). Fest ist das Bündnis ebenfalls bei der Bekämpfung von Straßenräuberei (u. a. Seeliger 1909) oder von wirklichen oder vermeintlichen "Raubschlössern" (Die Burgen 1907).

Obwohl auch Zittau als Mitglied der Sechsstädte weiterhin von den böhmischen Königen gefördert wurde,²² setzte sich nach einem über 70 Jahre währenden Streit die Stadt Görlitz durch. Ohne Zweifel spielte dabei u. a. die Lage an der Kreuzung mit der bedeutenden Ost-West-Verbindung, der Hohen Straße, eine entscheidende Rolle. Der Verlauf dieser Straße wird seit dem 15. Jh. immer mehr zu einem Streifaktor, während die Auseinandersetzungen um die Nord-Süd-Verbindungen in ihrer Intensität abnehmen.

Anmerkungen

- 1 Vergl. R. Tichy und J. Tomas in diesem Band und die Zusammenstellung bei Aurig 1989, S. 79 ff.
- 2 Vergl. dazu den Beitrag von G. Oettel in diesem Band sowie zur Besiedlungsproblematik J. Knebel (1983, 1992) sowie das Handbuch: Die Slawen in Deutschland, 1985.
- 3 Der Einzelfund eines Gefäßes auf Lückendorfer Flur kommt als Hinweis auf eine Begehung der Paßverbindung die gleiche Stellung zu wie dem Gefäßfund aus Deutscheinsiedel, im Erzgebirge (Geupel - Wernicke 1981, S. 44 ff.). Funde aus Oybin, Pethau und Hirschfeld (Corpus 1985, S. 179 f.). Literaturhinweise zur Keramik bei Oettel 1990, Anm. 8.
- 4 Besonders im Bereich der Hohen Straße muß man einige Abschnitte als regelrechte Straßenkorridore bezeichnen (Herzog 1989, S. 344 ff. u. 1992, S. 144 f.; Aurig 1992b, S. 256). Spehr (1994, S. 27, 35 f.) verweist in seinen Karten ebenfalls auf mehrere Trassen, ohne aber Altstraßenbefunde mit einzubeziehen.
- 5 Daß einige Straßen vorrangig zu bestimmten Jahreszeiten benutzt wurden, war auch in der Neuzeit nichts Unübliches. Im Zusammenhang mit einer 1691 begonnenen und 1694 forcierten Analyse des offiziellen Straßensystems, die das ganze Kursachsen umfaßte, liefert der Amtmann von Colditz im Juni 1694 einen recht ausführlichen Bericht nach Dresden. Er nennt u. a. zwei Straßen von Colditz nach Leipzig und Halle, wobei eine "zu Winters Zeit besser seyn" soll. Ebenfalls zwei Führungen gibt er nach Torgau an, deren Befahrung sich nach dem Wasserstand der Mulde richtet (Loc. 34324, Bl. 29f.).
- 6 Im Rahmen der Altstraßenforschung sehen wir den Abschluß der Entwicklung der Altstraßen mit den planmäßigen und projektierten Chausseebauten (Billig/Wißwa 1987, S. 6; Aurig 1992b, S. 254 f.). Die Poststraßen mit z. T. befestigten und erhöhten Dämmen und Straßengräben kennzeichnen dabei den Übergang.

- 7 Schon vor der Stadterhebung (1255 soll Zittau ummauert worden sein), habe man ein "kretschin gebuwet...dorynne die vurluete vnd ander lute, die do wandirten vbar daz gebirge in die marke halten ir/ nachtleger" (JJG Bl. 2a).
- 8 Nebenher wird bei der Verlegung der Zittauer Münze nach Kuttenberg im Jahre 1300 berichtet, daß sie auf Ottokar II. zurückgehen soll (Haupt 1974, S. 31). Haupt mißt auch dem Übergange vom regionalen Pfennig zum Groschen für den Fernhandel große Bedeutung bei (S. 59 ff.).
- 9 1268 wird durch die Askanier in Görlitz eine Münze gegründet (Haupt 1974, S. 31).
- 10 Der aktiven Hausmachtpolitik Karl IV. wurde durch eine erfolgreiche territoriale Erwerbspolitik seiner Vorgänger der Weg geebnet. Wenzel II. kauft 1298 die wichtige Handelsstadt Pirna (CDS II, 5, 10) und im 13. Jh. wird das rechtseibische Gebiet um Neustadt, Sebnitz und Hohnstein böhmisch (Blaschke 1960, S. 158 ff.). Mit der Erwerbung der Lande Bautzen und Görlitz und der vertraglich gesicherten Erbschaft der Lande Zittau und Lauban 1346 von seinem Schwager Herzog Heinrich von Jauer ist faktisch das gesamte später zur Oberlausitz gehörende Gebiet in böhmischen Händen. Karl IV. gelingt es dann 1363-1368 die Niederlausitz und 1373 die Mark Brandenburg zu erwerben. Die Inbesitznahme Sprembergs 1358/1360 ist schon als erster Schritt zu werten (Lehmann 1963, S. 65 ff.). Ausführlich beleuchtet G. Schmidt (1980, S. 186 ff.) die Hausmachtpolitik Karl IV. im mittleren Elbegebiet, wobei er besonders Karls Interesse an wirtschaftlich starken Städten mit weitreichenden Handelsverbindungen und an Fernhandelsstraßen hervorhebt.
- 11 Altstraßenreste, Flurnamen und archivalische Quellen bestätigen das Bild mehrerer Straßenzüge auf dem westlichen Neißeufer (Aurig 1989, S. 95 ff.; 1992a, S. 213 ff.). Eine Geländeaufnahme östlich der Neiße steht noch aus.
- 12 Weitere Beispiele zum Verhältnis Wehranlage-Stadt-Straße vgl. u. a. R. Butz (1988), Herzog (1992) und westlich der Elbe G. Billig (1981, 1990) und V. Geupel/Y. Hoffmann (1993).
- 13 "Als die von Görlitz sich bemüheten von wegen der Landstraßen, daß die Fuhrleute und andere mit den Gütern den Görlitz zuenden solten (welche vorhin die Straße brauchten auf Hirßberg, Friedeberg, Friedland, Zittau, Budissin)..." (Sculdetus 1587, S. 41). Am Rand sind drei Straßenführungen ergänzt: "dreyerley Strassen: 1. die höchste unterm Böhmischem Gebirge durch Hirschberg, Friedeberg, Friedland p. 2. Mittel Strasse, Buntzel, Görlitz, Budissin p. 3. Nieder Strasse, aufm Sagan durch Spremberg".
- 14 1369 "... (Anno post Jacobi) hatten die Görlitzer diese Strasse dafür erlangt vom Kayser Carolo IV. daß die Strasse zugehen muß. Zu vor ist sie gegangen von Hirschberg auf Friedland, und auf die Zittau, hernach auf Bautzen; also ist Görlitz geblieben liegen, wie itzund die Zittauer" (Sculdetus 1587, S. 41).
- 15 Der Eintrag in den Görlitzer Ratsrechnungen in der zweiten Januarwoche 1414 "...als man sich mit den von der Zittaw an ende schit", scheint sich auf diesen Versuch zu beziehen (CDL III, S. 669).
- 16 Wahrscheinlich ist im Hohlenkomplex bei Wittgendorf, Kr. Zittau (Aurig 1989, Katalog (.254 = GAS 5055 AR2), östlich am Hasenweg, die Führung über den Hasenfleck zu sehen. Bei einer Entsprechung (es gibt noch einen Hasenplan in Rosenthal und den Hasenberg westlich von Eckartsberg) könnte in der wallartigen Erdaufschüttung, die nördlich der Hohlen im rechten Winkel zu diesen verläuft, ein Landverkehrschnitt mit straßensperrender Funktion gesehen werden. Die durch die Erdaufschüttung gesperrten und deutlich flacher ausgeprägten Hohlen westlich der heutigen Straße sind dann in das 14./Anfang 15. Jh. zu weisen, und die stärker ausgeprägten Hohlen östlich der Straße würden durch ein späteres Umfahren der Sperre entstanden sein. Zum Zeitpunkt der realen Sperrung wären alle Wagen gezwungen, die Führung über Ostritz zu nehmen, dessen Zoll sich von 1380-1414, mit einer anschließenden kurzzeitigen Veräußerung, in den Händen der Zittauer befand (ZUB 446, 1163). Gegen diesen Zoll protestieren die Görlitzer 1414 (ZUB 1159).
- 17 Nach Carpzow (1716, S. 200) entstand der Flurname Bierpfütze bei Ostritz durch das Zerschlagen Zittauer Bierfässer. Daraufhin hätten die Zittauer Görlitzer Vieh geraubt. Zur Bedeutung des Zittauer Bierhandels vgl. auch die Ausführungen bei E. A. Seeliger (1932) und K. Zahn (1989, S. 31 ff.). Immerhin reichte der Bierexport von Prag (Praha) im Süden bis an die Ostseestädte im Norden (CDL VI, S. 320).
- 18 Die Görlitzer Ratsrechnungen weisen dazu aus: "Dornoch sante man noch rote in ander lant unde stete durch des zolles wille: Heinrich Numan kein Meren in das lant unde kein Behemen 4 sch. Des bischoff canceler von der rete ausproche obir die strosse 1 mr. Niclos Marienam kein Doringen in das lant 8 sch. minus 2 gr..." (CDL III, S. 672). Weitere Boten entsandte man in die Lausitz nach Meißen und "vorbas kein dem Brige, Nysse, Stregin, Jauwer, Swidenicz 4 mr. gr.", zu den Fürsten in Polen und Schlesien und in die Städte "Frawenstat, Fryenstat, Crossen, Glogaw,... Stolpen, Bischoffwerde,... Gobin, Frankenford, Berlin, Collen". Die Kosten für den Empfang der Gutachten hielten sich dagegen in Grenzen: "Dornoch quomen die man gemeinlichen hiryn unde gobin uns ire brife zu bekentnisse der strossen und ouch des zolnes, wart vortrunken 20 gr." (CDL III, S. 673).
- 19 Der eigentliche Grund für die Strafexpedition war der Sachverhalt, daß Salz- und Waidfuhrleute auf der Niederen Straße Görlitz umfuhren und in Neustadt rasteten (Sculdetus 1587, S. 42 f.).
- 20 "Als man nun von dannen die Städte wieder zurück kamen in die heide, da ritten die von hinter sich von den anderen in die Heide, ihnen unwissentlich, und trieben die Fuhrleute auf Görlitz zu, Knüppelten und bunden der Herzogin Agnes auf der Strassen vor das neue Haus ihre armen Leute zusammen, daß das Blut zu den Fingern und Nägeln hinaussprang, und führten sie sambt Pferden und wagen mit sich zu hause..." (Sculdetus 1587, S. 44).

- 21 Die Sechsstädte geloben Herzogin Agnes von Jauer keine Straße in ihrem Land zu behindern. Befiehlt dies aber der Kaiser oder der Erzbischof von Prag, so" sollen wir sie 4 wochen zu vor wissen laßen, ehe dann wir in solchen Sachen etwas thun" (Scultetus 1587, S. 49 f.; ZUB 314).
- 22 König Wenzel betont 1419 (ZUB 1336) zugunsten von Zittau, daß die Straße von Königsbrück und Bautzen über Löbau, Zittau, Gabel, Niemes zu nehmen ist und die Straßen über Waltersdorf, Reichenberg, Gitschin (Jicin) und Turnau (Turnov) verboten seien. Die Verbindung über Waltersdorf erhielt den Status einer offiziellen Straße, als König Matthias aufgrund des Ausbruchs der Pest in Zittau 1611 diese zur Überquerung des Zittauer Gebirges nutzte (Carpzov 1716, S. 148).

Literaturverzeichnis

- Aurig, R. 1989: Die Entwicklung von Steig und Straße im Gebiet zwischen Freiburger Mulde und Neiße von der Mitte des 10. Jh. bis zur Mitte des 14. Jh. Ein Beitrag zur Rekonstruktion des Altstraßennetzes auf archäologischer Grundlage. Ungedr. Diss. Pädagog. Hochschule Dresden.
- Aurig, R. 1992a: Der Lückendorfer Paß und die Neiße-Talrand-Straße in der östlichen Oberlausitz. In: Arbeits- u. Forschungsber. z. sächs. Bodendenkmalpflege (=AFD) 35, S. 213-223.
- Aurig, R. 1992b: Stand und Aufgaben der historisch-topographischen Altstraßenaufnahme in Sachsen. In: Siedlungsforschung. Archäologie-Geschichte-Geographie 10, S. 251-262.
- Aurig, R. 1994: Gebirgsüberschreitende mittelalterliche und neuzeitliche Verkehrsverbindungen im Bereich der Flüsse Elbe und Neiße und ihre Stellung bei der Ausformung der Kulturlandschaft. In: Sachsen-Böhmen-Schlesien. Forschungsbeiträge zu einer sensiblen Grenzregion. Hrsg. v. M. Jahn. Dresden, S. 6-25.
- Billig, G. 1981: Burgenarchäologische und siedlungskundliche Betrachtungen zum Flußgebiet der Zschopau und der Freiburger Mulde. In: Zeitschrift f. Archäol. 15, S. 205-297.
- Billig, G. 1990: Altstraßenentwicklung und Burgenbau in Sachsen bis zum 10. Jh. Zusammenfassende Darstellung. In: Burgenforschung aus Dresden. Dresden, S. 14-34.
- Billig, G./Wißwa, R. 1987: Altstraßen im sächsischen Vogtland (Schriftenr. Vogtlandmuseum Plauen 55). Plauen.
- Blaschke, K. 1960: Die Sächsische Schweiz und ihre Geschichte. In: Im Süden der Barberine = Werte der deutschen Heimat, Bd. 6. Berlin, S. 158-170.
- Blaschke, K. 1970: Studien über die Entstehung der Stadt Görlitz. Manuskript StA Görlitz.
- Butz, R. 1988: Die Landwehren der Bezirke Dresden, Karl-Marx-Stadt und Leipzig, ihr archivalischer, archäologischer, siedlungs- und namenkundlicher Nachweis und zur Bestimmung ihrer Funktion. Ungedr. Diss., Pädagog. Hochschule Dresden.
- Carpzov, J. B. 1716: Analecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauplatz Der Löblichen Alten Sechsstadt des Markgraffthums Ober-Lausitz Zittau. Leipzig.
- Coblenz, W. 1964: Zur Stellung der Oberlausitz als Paßland in Sachsen. In: Jb. d. Röm.-Germ. Zentralmus. Mainz 11, S. 115-125.
- Coblenz, W. 1984: Bronzezeitliche Wohnsiedlung auf dem Oybin mit Zugangssperre. In: AFD 27/28, S. 93-127.
- Corpus 1985: Corpus archäologischer Quellen zur Frühgeschichte auf dem Gebiet der DDR (7. bis 12. Jh.). Hrsg. v. J. Herrmann u. P. Donat. 4. Lieferung: Bezirke Cottbus, Dresden, Karl-Marx-Stadt, Leipzig, Berlin.
- Czok, K. 1982: Zur Entwicklung der Oberlausitzer Sechsstädte vom 13. Jh. bis zur Gründung ihres Sechsstädtebundes 1346. In: Beiträge zum spätmittelalterlichen Städtewesen 12. Hrsg. v. B. Diestelkamp. Reihe A - Darstellungen, S. 103-124.
- Denecke, D. 1969: Methodische Untersuchungen zur historisch-geographischen Wegforschung im Raum zwischen Sollingen und Harz. Ein Beitrag zur Rekonstruktion der mittelalterlichen Kulturlandschaft. Göttinger Geogr. Abh. 54. Göttingen. Die Burgen und vorgeschichtlichen Wohnstätten der Sächsischen Schweiz 1907. Hrsg. v. A. Meiche. Dresden. Die Slawen in Deutschland 1985: Hrsg. v. J. Herrmann. Berlin.
- Geupel, V./Wernicke, J. 1981: Ein hochmittelalterliches Gefäß aus Deutscheinsiedel, Kr. Marienberg, und der böhmische Steig Sayda-Most. In: Ausgrabungen u. Funde 26, S. 44-48.
- Geupel, V./Hoffmann, Y. 1993: Burg Greifenstein bei Ehrenfriedersdorf. In: AFD 36, S. 205-256.
- Haupt, W. 1974: Sächsische Münzkunde. Arbeits- u. Forschungsber. z. sächs. Bodendenkmalpflege, Beiheft 10, Textband. Berlin.
- Herzog, S. 1989: Kamenz-Königsbrück. Bemerkungen zum Verhältnis von Burg, Stadt und Straße während des Mittelalters. In: AFD 33, S. 309-356.
- Herzog, S. 1992: Weißenberg - Die Entwicklung von Burg, Stadt und Straße während des Mittelalters. In: AFD 35, S. 139-148.
- Jänecke, M. 1923: Die Oberlausitzer Herrschaften, spezielle und allgemeine Probleme ihrer Geschichte und historischen Topographie. Ungedr. Diss., Univ. Leipzig.
- Jecht, H. 1961: Zur Handelsgeschichte der Stadt Görlitz im Mittelalter. In: Oberlausitzer Forschungen. Leipzig, S. 121-127.
- Jecht, R. 1920: Der Übergang der Oberlausitz an die brandenburgischen Askanier. In: Neues Laus. Mag. 95, S. 102-129.
- Jecht, R. 1926-1934: Geschichte der Stadt Görlitz. Görlitz.

- Klecker, C. 1989: Befestigte und unbefestigte Herrensitze der Oberlausitz, räumliche und gesellschaftlich-siedlungskundliche Verflechtungen, archivalisch-archäologisch vergleichende Untersuchungen. Ungedr. Diss., Pädagog. Hochschule Dresden.
- Knebel, J. 1983: Archäologisch-historische Aspekte der frühgeschichtlichen Besiedlung der Lausitz. In: *Letopis B* 30, S. 162-173.
- Knebel, J. 1992: Aspekte der Entwicklung von der civitas bzw. urbs Budusin zur mittelalterliche Stadtsiedlung. In: *AFD* 35, S. 121-137.
- Lehmann, R. 1958: Niederlausitz und Oberlausitz in vergleichender geschichtlicher Betrachtung. In: *Jb. für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands VII*, S. 93-139.
- Lehmann, Rudolf 1963: Geschichte der Niederlausitz. Veröffentlichungen der Berliner Historischen Kommission beim Friedrich-Meinecke-Institut der Freien Universität Berlin Bd. 5.
- Oettel, G. 1990: Eine partielle Ortswüstung auf den Fluren von Hartau, Eichgraben und Zittau, Kr. Zittau. In: *Ausgrabungen u. Funde* 35, S. 50-55.
- Reuther, M. 1961: Verfassung und Verwaltung in der Oberlausitz bis zum Beginn des Sechsstädtebundes 1346. In: *Oberlausitzer Forschungen*. Leipzig, S. 81-107.
- Schmidt, G. 1980: Die Hausmachtspolitik Kaiser Karls IV. im mittleren Elbegebiet. In: *Jahrb. f. Feudalismus* 4, S. 187-214.
- Seeliger, E. A. 1909: Görlitzer Bekenntnisbuch aus den Jahren 1466-1489. In: *Neues Laus. Mag.* 85, S. 27-107.
- Seeliger, E. A. 1929: Straßen von Böhmen nach der Oberlausitz im Jahre 1741. In: *Zittauer Geschichtsbl.* 6, S. 35-36.
- Seeliger, E.A. 1932: Das Absatzgebiet des Zittauer Bieres im Mittelalter. In: *Zittauer Geschichtsbl.* 5, S. 17 - 19.
- Spehr, R. 1994: Christianisierung und früheste Kirchenorganisation in der Mark Meißen. Ein Versuch. In: *Frühe Kirchen in Sachsen. Ergebnisse archäologischer und baugeschichtlicher Untersuchungen* = Veröffentlich. des Landesamtes für Archäologie mit Landesmuseum für Vorgeschichte Bd. 23, S. 8-63.
- Speváček, J. 1979: Karl IV. Sein Leben und seine staatsmännische Leistung. Praha u. Berlin.
- Zahn, K. 1989: Der Verlauf der Neiße-Talrand-Straße zwischen Rothenburg und Zittau und ihre Bedeutung für das Zittauer Land. Ungedr. Diplomarbeit Pädagog. Hochschule Dresden.

Quellenverzeichnis

- CDL Codex diplomaticus Lusatiae superioris
- I Sammlung der Urkunden für die Geschichte des Markgraftums Oberlausitz.
Hrsg. v. G. Köhler. 2. Auflage. Görlitz 1856.
- III Die ältesten Görlitzer Ratsrechnungen bis 1419. Hrsg. v. R. Jecht. Görlitz 1905-1910.
- IV Oberlausitzer Urkunden von 1437-1457. Hrsg. v. R. Jecht. Görlitz 1911-1927.
- VI Oberlausitzer Urkunden von 1458-1463. Hrsg. v. R. Jecht. Görlitz 1931.
- DS Codex diplomaticus Saxoniae regiae
- I Urkundenbuch der Markgrafen von Meißen und Landgrafen von Thüringen (948-1234).
Hrsg. v. O. Posse. 3 Bde. Leipzig 1882-1898.
- II,1-3 Urkundenbuch des Hochstiftes Meißen. Hrsg. v. E. G. Gersdorf. 3 Bde. Leipzig 1864 - 1867.
- II, 7 Urkundenbuch der Städte Kamenz und Löbau. Hrsg. v. H. Knothe. Leipzig 1883.
Dresdener Stadtbuch von 1404-1437. Stadtarchiv Dresden.
- JJG Jahrbücher des Johann von Guben, Stadtschreiber zu Zittau. Christian-Weise-Bibliothek Zittau.
Loc. 34324, Rep. XLI, Gen. Nr. 3 - Erforderte Berichte wegen der eigentlichen Landstraßen im Chur-Fürstenthum Sachsen. Sächs.HstA Dresden.
- OU 871a/679 - Originalurkunde Stadtarchiv Görlitz.
Scultetus, Bartolomaeus: Chronik der Stadt Görlitz. Bd. 1, 1587. Stadtarchiv Görlitz.
- ZUB Zittauer Urkundenbuch. Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1234-1437.
Hrsg. v. J. Prochno. Görlitz 1938.

Zusammenfassung

Neben der Förderung durch den Landesherrn war es die günstige Verkehrslage an Straßenkreuzung und Flußübergang, die den Städten Görlitz und Zittau eine zügige wirtschaftliche und politische Entwicklung ermöglichte. Rasch versuchten die Kommunen ihren verkehrsbestimmenden Einfluß zu erweitern und zu sichern, an dessen Grenzen sie aber schon in der ersten Hälfte des 15. Jh. gerieten. Mit der Eingliederung des Landes Bautzen 1319 und Görlitz 1329 in das Königreich

Böhmen unter Johann war auch Zittau als ehemaliges Grenzgebiet gezwungen, seine Position neu zu bestimmen. Dies führte zu einem fast einhundert Jahre andauernden Streit der Städte Görlitz und Zittau um Handelsprivilegien und Straßenführungen. Die böhmischen Könige, insbesondere Karl IV., griffen vermittelnd und um Ausgleich bemüht ein, wobei die Lage an der bedeutendsten west-östlichen Handelsverbindung, der Hohen Straße, für Görlitz von entscheidendem Vorteil war. Augenfällig ist neben einer aktiven Erwerbs- und Städtepolitik auch die bewusste Förderung von Handel und Verkehr durch die böhmischen Herrscher. Der Bau des Karlsfriedes 1357 als Zoll- und Geleitsburg sowie als Verwaltungssitz und die damit verbundene Sicherung und gleichzeitige Reglementierung der Gabler Straße als der wichtigste Verkehrsverbindung östlich der Elbe in die nördlichen Besitzungen unterstreicht dies. Im 15. Jh. klingen die Streitigkeiten um den Straßenverlauf der N-S gerichteten Neiße-Talrand-Straße ab und die um die W-O orientierte Hohe Straße nehmen an Intensität zu.

Podsumowanie

Poparcie właścicieli ziemskich oraz korzystne położenie komunikacyjne przy skrzyżowaniu dróg i przeprawie przez rzekę umożliwiło miastom Görlitz i Zittau nieprzerwany rozwój gospodarczy i polityczny. Szybko gminy próbowały rozszerzyć i zabezpieczyć swój wpływ na komunikację, jednak już w pierwszej połowie XV wieku straciły na znaczeniu. Z włączeniem okręgu Bautzen w 1319 r. i okręgu Görlitz 1329 do Królestwa Czech pod panowaniem Johanna także Zittau, jako dawny obszar przygraniczny, został zmuszony by na nowo określić swoją pozycję. To doprowadziło do prawie stuletniego sporu między miastami Zittau i Görlitz o przywileje handlowe i kontrolę dróg. Królowie czescy, zwłaszcza Karol IV interweniowali i pośredniczyli w negocjacjach, przy czym położenie Görlitz przy "wysokiej drodze" (Hohe Straße), najważniejszej drodze handlowej między Wschodem i Zachodem, miało decydujące znaczenie. Oprócz aktywnej polityki miejskiej i handlowej władców czeskich rzuca się w oczy ich świadome poparcie dla handlu i komunikacji. Ten fakt podkreśla budowa w roku 1357 Karlsfried, zamku warownego i punktu celnego, jak również siedziby zarządu, z czym połączone było bezpieczeństwo i równoczesna reglamentacja ulicy "Widlak" (Gabler Straße) jako najważniejszej drogi na wschód od Łaby (Elbe) w północnych posiadłościach. W XV wieku wygasają spory o przybieg drogi łączącej Północ z Połuniem (Neiße-Talrand-Straße), natomiast przybierają na sile o drogę w kierunku W-O (Hohe Straße).

Shrnutí

Vedle podpory od zeměpánů to byla příznivá poloha na křižovatce obchodních cest a přechodu přes řeku, která umožnila měštům Görlitz a Zittau plynulý hospodářský a politický rozvoj. Obce se rychle pokusil rozšířit si a pojistit si svůj vliv na obchodní cesty, na jehož hranicích se ale už ocitly v první polovině 15. století. Se začleněním země Bautzen roku 1319 a Görlitz roku 1329 do království Českého pod Johanna, byla také Zittau jako bývalé hraniční území nucena určit si nově svou pozici. To vedlo k téměř stoleté travajícím svárům mezi městy Zittau a Görlitz o obchodní privilegia a dohled nad obchodními cestami. Čeští králové, obzvláště pak Karel IV., zasahovali jako smířící osoby a snažili se o smír, přičemž situace na nejvýznamnějším západovýchodním spojení, "Hohe Straße", byla pro Görlitz rozhodující výhodou. Patrná je vedle aktivní ziskové a městské politiky také jistá podpora obchodu a provozu od českých pánů. To zdůrazňuje stavba "Karlsfried" v roce 1357 jako celního a průvodního hradu, jakož i správního centra a to s tím spojené zajištění a současné upravení předpisů na "Gablerově cestě" jako nejdůležitějším dopravním spojení východně od Labe do severních držav. V 15. století odezněly nesváry o průběh severojižně vedené cesty "Neiße-Talrandstraße", a naopak získaly na intenzitě ty západovýchodně orientované "Hohe Straße".

Karlsfried, královský hrad na Žitavské cestě

K dějinám osídlení nepochybně patří i studium komunikací, které často spoluurčovaly charakter blízkého osídlení. V oblasti, která je předmětem zájmu probíhajícího symposia můžeme do přelomu 14. a 15. stol. zaznamenat několik cest, které spojovaly Čechy s Horní Lužicí. Jsou mezi nimi spojnice, které lze doložit již pro dobu předhistorickou, jiné se ustálily až po velké kolonizační vlně a zformování městské sítě v době vrcholného středověku. A právě tehdy zaujala mezi nimi mimořádné místo tzv. Žitavská cesta, z lužické strany nazývaná dle prvního většího města za pásem Lužických hor, Gabler Straße.¹ Události, které se k ní vážou odrážejí historické proměny kraje, včetně jeho úlohy v mocensko - politických ambicích českých králů. Nebude snad bez zajímavosti si některé poznatky v krátkosti připomenout.

Kraj na sever od Lužických hor se ocitl v zájmové sféře českých panovníků velmi záhy. Jejich úsilí bylo korunováno úspěchem, když Vratislav II. získal od císaře Jindřicha IV. svrchovanost nad tzv. Gau Milsca neboli provincia Budyssiensis, která pak s krátkou přestávkou zůstala pod českou bezprostřední mocí až do poloviny 13. stol., kdy ji jako zástavu na věno přemyslovské nevěsty obdržel Otta III. Braniborský. Dlužno ještě připomenout, že hranice vlastních Čech probíhala poněkud více na sever, až za dnešní Zittau (Žitavou).² Přemyslovci věnovali tomuto kraji podél toku Nisy pozornost odpovídající jeho významu, což se promítlo i do zájmu o kolonizaci Žitavska. K velkorysým podnikům nepochybně patřilo založení ženského cisterciáckého kláštera Marienthal královnou Kunhutou (1234) a posléze položení základů ke vzniku a rozvoji města Zittau (Žitavy).³

Rychlý rozvoj městské sítě na území Horní Lužice, k němuž přispěli i Přemyslovci,⁴ zároveň vypovídá o její mimořádně příhodné poloze - mezi Slezskem, Míšeňskem, Čechami, Dolní Lužicí a Braniborskem, kudy procházely důležité obchodní cesty, spojující západní Evropu s východní. Známa byla tzv. Hohe Straße (též via regia), která vycházela od Rýna a vedla přes Erfurt, Leipzig, Bautzen, Löbau, Görlitz, Lubaň (Lauban) do Wroclawi, frekventovaná byla i na ni se napojující tzv. Fränkische Straße (Nürnberg - Dresden - Bautzen). K těmto komunikacím mezinárodního významu směřovalo několik spojnic z českého vnitrozemí. Jejich obliba i frekvence užívání se pochopitelně lišily a měnily v průběhu doby.⁵

V prostoru širěji chápaného údolí kolem toku Nisy se jednalo především o dvě cesty. Starobylost tzv. Leipaer Straße (název podle Lipé, Leipa, dnešní Česká Lípa) nedávno podrthl R. Aurig, který ji považuje do poč. 14. stol. za významnější než Žitavskou cestu (Gabler Straße).⁶ Toto tvrzení by mohlo odpovídat situaci posledních desetiletí 13. stol. a počátku 14. stol., kdy se rozplynula naděje Přemyslovců na bezprostřední ovládnutí většího území na sever od pravého břehu Labe. Tehdy v daném prostoru zesílil vliv šlechty, zde konkrétně Ronovců, s nimiž je spojena i výstavba hradů Oybin, Sloup (Bürgstein) a o něco později i Milštejn (Mühlstein). Vzhledem k tomu, že se v rukou významného příslušníka tohoto rodu, Jindřicha z Lipé ocitla i Žitava s celým zázemím (včetně hradu Rohnau - Ronov), lze říci, že její bezpečnost, ale i výhody spočívaly v rukou Ronovců.

Vzrůstající šlechtické pozemkové držbě v prostoru na sever od toku Labe se pokusil čelit Přemysl Otakar II. vytvořením enklávy královského zboží kolem nově vybudovaného hradu Bezděz. Panovníkovo rozhodnutí bylo spojeno s rozsáhlou kolonizační činností, včetně městských založení. Do králových plánů se nepochybně promítla i Žitavská cesta (Gabler Straße), která tímto zeměpanským územím procházela a dosud byla chráněna především jiným mocným severočeským rodem, Markvartici. Jim patřil hrad Lemberk (Löwenberg, postaven před 1241), městečko Jablonné (v Podještědí, Gabel) i ves Lückendorf (později přičleněná k Žitavsku), v jejíž blízkosti vystavěli značně později pánové z Vartemberka (jedna z větví Markvarticů) hrad Falkenberg.⁷ Rozsáhlý

královský projekt se po pádu krále Přemysla Otakara II. zhroutil. Václav II. postoupil Bezdězsko odměnou za věrné služby významnému příslušníkovi Ronovců, Hynku Berkovi z Dubé. Berkové pak věnovali značnou pozornost rozvoji nově založených měst na této cestě - zvláště Kuřimvodám (Freistadt), zasloužili se o přenesení městských práv z nevýhodně položeného podhradí Bezdězu na Bělou pod Bezdězem (Weißwasser).⁸

O vědomém zásahu do majetkové struktury severočeské šlechty ze strany krále svědčí i usazení purkrabí z Dohny na panství Grabštejn (Grafenstein), které jim Přemysl Otakar II. udělil jako královské léno, stejně jako zboží Ostritz v Žitavsku.⁹ Také jejich panstvím procházela obchodní cesta, která z Zittau sledovala tok Nisy a vedla přes Hrádek n.N. a Chrastavu směrem na Liberec (Reichenberg) a pak na Turnov. Doninové se před polovinou 14. stol. zasloužili o výstavbu hradu Raimund, který stál na horském výběžku na okraji Lužických hor nedaleko městečka Chrastavy.¹⁰

Severní výběžek Čech, Frýdlantsko, postoupil již Přemysl Otakar II. Bibrštejnům, v naději na politickou i vojenskou podporu ze strany nového majitele.¹¹ I tato rodina pocházela z Míšeňska a měla zároveň statky v Horní Lužici (především panství Seidenberg - Zawidów) a ve Slezsku. Jejich území protínala obchodní spojnice, směřující z Turnova přes Liberec (Reichenberg) a Frýdlant (Friedland) přímo do Görlitz. Cesta pochopitelně míjela Zittau a zřejmě dávala možnost obejít i Görlitz, což pak vedlo k zákazům jejího užívání (srov. dále).

Význam Žitavska i na něj navazující Horní Lužice opět stoupl v územně-politických ambicích Lucemburků. Králi Janovi se podařilo postupně získat zpět do svazku České koruny Budyšínsko (1319) a Zhořelecko (1329), v roce 1319 též vymanil z rukou Jindřicha z Lipé Žitavsko, které však vzápětí králi posloužilo jako zástava udělená na doživotí Jindřichu Javorskému. Ten se vzdal nároků na Zhořelecko a zároveň tak byl odškodněn za nevyplacené věno manželky Anežky, dcery Václava II. a Elišky Rejčky.¹² Po smrti uvedeného slezského knížete (1346) připadlo toto území zpět českému králi. Stoupl opět i význam Zittau, která svou prestiž zvýšila vstupem do horonolužického Šestiměstí (Sechsstädtebund) a za pomoci českých králů usilovala o získání mimořádného postavení v obchodním spojení Čech s Horní Lužicí.

Vznikl tak i požadavek nucených cest, které by procházely nejen Görlitz, ale i Zittau. Jednalo se především o preferenci Žitavské cesty (Gabler Straße) proti cestě přes Frýdlant. Její první zákaz je datován v r. 1341 a je motivován sporem mezi Zittau a Görlitz a vyznívá především jako ochrana práv Görlitz, již jsou všichni kupci povinni projít. Dohled nad dodržováním příkazu světil král Jan synovi Karlovi.¹³ Jako nedovolenou připomněl tuto cestu později i Karel ve velkém privilegii pro Görlitz, vydaném 11.5.1356.¹⁴ Přímo pro Zittau známe podobný zákaz z roku 1351, kdy Karel vysloveně zapověděl užívání frýdlantské cesty ve prospěch Žitavské a přikázal budyšínskému a zhořeleckému fojtovi, aby případné provinilce potrestali konfiskací převáženého zboží.¹⁵ Karel IV. přistoupil k celé záležitosti ještě koncepčněji, v návaznosti na další události. Restituoval část královského dominia zastaveného Václavem II. na Bezdězsku, v létě 1357 koupil Hoyerswerdu, ležící na spojnici Frankfurt n. O. - Cottbus - Bautzen s odbočkou na západ do Dresden a Leipzig, koncem téhož roku se císaři konečně podařilo - za finančního příspěvku města - vykoupit Zittau ze zástavy Rudolfa Saského.¹⁶ Zároveň se pokusil přispět i k větší bezpečnosti a pořádku na území Horní Lužice, jak vyplývá z ustanovení (17.8.1357), jímž zaštil účinnosti soudu Šestiměstí v zákrocích proti rušitelům klidu a pořádku, tj. především proti loupeživé šlechtě. Situace musela být vážná, když Karla přiměla nejen k respektování Šestiměstí, ale dokonce k jeho přímé podpoře v úsilí o klid v zemi.¹⁷ Nesrovnalosti se patrně vyskytovaly i na české straně. Strážní úkol nemohl dostatečným způsobem plnit před časem vystavěný Raimund, stojící poněkud stranou hlavní komunikace, byt na území královských manů.¹⁸ Karel se proto rozhodl pro účinnější prostředek

k zabezpečení nerušeného provozu na Žitavské cestě v nepřehledném, zalesněném pásu Lužických hor za Lückendorfem.

Dne 9. srpna 1357 Karel IV. pověřil "Ulricha Cistu", purkrabího na Bezdězu, aby vedl stavbu hradu, který měl být vybudován na terénně choulolistivém místě nad Lückendorfským průsmykem na pískovcovém skalním bloku a opevněním přetnout zmíněnou cestu. Měl se stát sídlem zemského fojta a zároveň plnit funkci strážce obchodní cesty a celnice.¹⁹ Význam, který vzniku hradu císař přikládal, odráží i jeho pojmenování - Karlsfried, které ho řadí do větší skupiny Karlových založení honosících se zakladatelovým jménem. Podobně jako v případě Karlskrone - Radyně, označoval se však i hrad v žitavském hvozdu poněkud prozaičtěji - Neuhaus.²⁰ Z architektonického hlediska se jednalo o u nás ojedinělou stavbu, jejíž podoba (fortifikace) byla podřízena dominantnímu účelu - vybírání cla. Vzorem byly Karlovi patrně hrady - celnice známé z Porýní a severní Itálie.²¹ Výstavba Karlsfriedu umožnila Karlovi vzdát se bez problému Oybinu, který ponechal ve správě města Žitavy. Aby však znemožnil jeho zneužití jako loupeživého sídla - což se v minulosti již několikrát stalo - zřídil zde královský "dům" a hrad nechal přebudovat pro potřeby Hrádu celestýnů, které sem povolal (1365). Že se i vznik nového zeměpanského hradu úzce dotýkal Žitavy, můžeme soudit z faktu, že okolnosti jeho postavení zaznamenal žitavský kronikář Jan Guben, zatímco v kronikách napsaných v Čechách podobná zmínka chybí.

Z opatření na podporu Žitavské cesty je známo ještě Karlovo ustanovení z doby císařova několikaměsíčního pobytu v Čechách 1361 o udržování cesty "que de opido Gabel ducit in Sytaviam per montana dicta Gebler".²² Má být upravována, zbavována keřů a rostlin, které by ji zužovaly, aby šířka silnice odpovídala vzdálenosti, kterou je člověk schopen pravou rukou přehodit velkým kamenem. Nad pořádkem na tomto úseku cesty má bdít Hašek z Lemberka a na Zvířeticích, jeho potomci a nástupci, kteří mají právo zakročit proti těm, kteří by se chtěli přikázané komunikaci vyhnout. Evidentně se zde jedná o prostor jižně od Karlsfriedu, který byl zřejmě vždy střežen z Lemberka. Po vystavění královského hradu se mohl lemberský pán cítit ohrožen ve svých právech a pak snad chtěl - patrně v souladu s císařovými záměry - své pravomoci veřejně proklamovat. Svědčil by o tom výběr svědků mezi nimiž např. nechybí přední osobnosti církevní, jako arcibiskup pražský, biskupové olomoucký a litomyšlský i Karlovi blízcí rádcí, Dětřich z Portie, Těma z Koldic, stejně jako slezská knížata, Bolek Svidnický, Václav Lehnický, Přemek Těšínský a Jindřich Zaháňský. V každém případě patří i toto císařovo opatření do skupiny ustanovení k zachování pokojného průchodu nejistotu budícími lesy.

Obdobnou péči zabezpečení klidu a pořádku, stejně jako povznesení obchodu, věnoval Karel IV. též v jiných částech lucemburské říše. Příkladem nám mohou být opatření na podporu pro Čechy též velmi důležité komunikace, která procházela tehdy k České koruně patřící Horní Falcí a zvaná Goldene Straße, jak je známo z tzv. Böhmisches Salbüchlein, či pozdější císařovy snahy o vytvoření vltavsko - labské spojnice z Čech k Severnímu moři.²³

Dostáváme se tak k další fázi Karlova panování, kdy velkorysá územní politika nabyla zhruba od druhé poloviny šedesátých let nový rozmach i směr. Císař soustředil pozornost především na sever a východ od Čech, ve snaze připojit ke Koruně rozlehlé územní celky - Svidnicko a Javorsko, Dolní Lužici a posléze i Braniborsko. Značnou část nemalých finančních břemen s teritoriální politikou souvisejících nesla i hornolužická města, včetně Zittau. Na druhé straně král byl nucen vtřícenost měst alespoň částečně kompenzovat, jako např. v případě Zittau, které pronajal zemskému fojstství v Žitavsku, spolu s hrady Oybin a Karlsfried, stejně jako cla v Zittau i na Karlsfriedu.²⁴ To vše však neznamená, že by Karel význam Horní Lužice, jejích měst i obchodních cest ztratil se zřetelem. V nových územních kalkulacích naopak na významu získala, jen Zittau i s celým zázemím stále více tihla k Horní Lužici.

Léta vzestupu královské moci i rozvoje země byla po smrti Karla IV. vystřídána léty trvajících nepokojů a zmatků, které vyústily v husitské války. Ty, spolu s různými formami a podobami bojů českých pánů se Šestiměstím, zanechaly na kraji vážné stopy. Zittau se definitivně přimkl k Horní Lužici, narušen byl systém strážních hradů, z nichž si Lužičtí vynutili zničení Falkenberku a Raimundu (oba byly tehdy majetkem purkrabí z Donína na Grabštejně), pobořili Sloup. Podobný osud čekal i Karlsfried, který dobyli husité a v r. 1441 byl pak zlikvidován městem Zittau jako možné sídlo rušitelů pořádku v zemi. Význam ztratily i příkazy ohledně preference cest. Via facti se udržela a prosadila i cesta přes Frýdlant.

Poznámky

- 1 Naposledy R. Aurig: Der Lückendorfer Paß und die Neiße-Talrand-Straße in der östlichen Oberlausitz, Arbeits- und Forschungsbericht zur sächsischen Bodendenkmalpflege 35, 1992, s. 213-223, autor využil řadu netištěných disertačních prací z Pädagogische Hochschule Dresden. Podrobně I. Vávra: Žitavská cesta, Historická geografie HG 12, 1974, s. 27, J. Jihlavec: Po stopách žitavské cesty, HG 18, 1979, s. 383, J. Prochno: Die Straße über das Zittauer Gebirge nach Gabel im Mittelalter, Zittauer Geschichtsblätter 17, 1941, s. 9, W. Feistner: Zur Geschichte Zittau-Prager Straße, Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Deutschen in Böhmen (MVGDB) 18, 1880, s. 146-154.
- 2 K dějinám Horní Lužice např. J. A. Köhler: Die Geschichte der Oberlausitz, Neues Lausitzisches Magazin (NLM) 42, 1865, stručně naposledy Z. Boháč: České země a Lužice, Tišnov - Budyšin 1993, k Žitavsku E. A. Seelinger: Das Land Zittau bis zum Jahre 1319, Mitteilungen des Vereins für Heimatkunde des Jeschken-Iser-Gaues 15, 1907, s. 121, id: Das Land Zittau ein alter Bestandteil der Oberlausitz, NML 103, 1927, s. 61, O. Bauer: Žitava v českých dějinách, Žitavsko v českých dějinách, Praha 1927, s. 7.
- 3 K. Blaschke: Geschichte Sachsens im Mittelalter, Berlin 1990, s. 180, Z. Boháč: Die Zisterzienserklöster in der Lausitz und ihre Beziehung zu den Böhmisches Ländern, České země a Lužice, s. 27.
- 4 H. Dieter, U. Karch: Kommunbauten in den Städten und Marktflecken der Oberlausitz, Sächsische Heimatblätter 36, 1990, s. 7.
- 5 K Hohe Straße např. I. Vávra: Žitavská cesta, s. 28.
- 6 R. Aurig: Der Lückendorfer Paß, s. 216.
- 7 Hradý, zámky a tvrze v Čechách, na Moravě a ve Slezsku, III, Praha 1984, s. 258, 114 (Falkenberg vznikl zřejmě až na počátku 15. stol.), 318, 423.
- 8 J. Zemlička: Bezdězsko - "královské území" Přemysla Otakara II., ČSČH 28, 1980, s. 726, id: Nezdařená městská založení v Čechách ve 13. stol., in "Hospodářské dějiny 4, 1979, s. 51. K přenesení městských práv Bezdězu na Bělou J. Kalousek: Listiny a z písy bělské o věcech městských i sedlských z let 1345 až 1708, pojednání KČSN, Praha 1889. K městské síti na sever od Labe L. Bobková - I. Svobodová: Struktura městské sítě v severních Čechách v druhé polovině 15. a na počátku 16. století, Sborník Severočeského muzea, Historia 10, 1991, s. 5.
- 9 H. Knothe: Geschichte des Oberlausitzer Adels und seiner Güter vom XIII. bis gegen Ende des XIV. Jhs., I. Bd., Leipzig 1879, s. 152-164, A. Sedláček: Hradý, zámky a tvrze království českého, díl X, s. 226, kde domněnka, že Přemysl odebral Grabštejn někomu z Berků. Ostritz Donínové později prodali klášteru Marienthal.
- 10 J. Úlovec: Příspěvek k dějinám a stavebnímu vývoji hradu Raimund, Castellologica Bohemica 1, 1989, s. 185. R. 1415 získali Donínové i Falkenberg.
- 11 H. Knothe: Geschichte, s. 116-126.
- 12 Výměna s Jindřichem z Lipé - RBM III, č. 521, s. 215.
- 13 J. Prochno: Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1234-1437, NLM 113, 1937, č. 144, s. 131. Hovoří se zde o zákazu cest přes Zawidów (Seidenberg) a Sulików (Schönberg) a přes Frýdlant (Friedland).
- 14 RBM VI, č. 183, s. 143 - "quod nullus amodo stratas per Fridlant, Seydenberg et Schomberg vel alias inconsuetas et prohibitas stratas cum mercibus seu aliis rebus transire debeant".
- 15 J. Prochno: Regesten, č. 183, s. 143 - originál ztracen, zákaz opakován 1383 a na žádost Zittau ještě 1418, ale již Ladislav Pohrobek v r. 1454 přiznává Bibrštejnům i clo vybírané na cestě přes Frýdlant - A. Ressel: Geschichte des Friedländer Bezirkes, Friedland 1902, s. 44.
- 16 Koupě Hoyerswerdy RBM VI, č. 598, 678, s. 335, 383. Zittau Karel zastavil 19.8.1348, vykoupil 27.11.1357 a 12.5.1359 zprostil Zittau na rok jakýchkoliv daní za 1000 kop pražských grošů, které mu poskytla - J. Prochno: Regesten, č. 170, 224, 233.
- 17 RBM VI, č. 125, s. 70, RBM VI, č. 641, s. 357. Podrobně F. Kavka: Karl IV. und die Oberlausitz, Letopis, Reihe B - Geschichte 25, 1978, s. 155.

- 18 J. Úlovec: Příspěvek k dějinám, s. 195 pro vysvětlení pojmenování Raimundu přijímá teorii o francouzském původu - Roimont, jako připomínka na pobyt markraběte Karla, který dal podnět k výstavbě, na francouzském dvoře.
- 19 A. Moschkau: Die Burg Karlsfried bei Zittau, NLM 62, 1886, s. 111-119.
- 20 K pojmenováním s Karlovým jménem E. Widder: Mons imperialis, Studie Luxemburgensia 3, 1989, s. 244.
- 21 Popis již A. Moschkau, nověji D. Menclová: České hrady, díl II, Praha 1972, s. 73.
- 22 29.5.1361 - RBM VII, č. 899, s. 539. Omyl v regestu, kde Gabel přeložen jako Jablonec n. N. místo Jablonné v Podj. (odtud převzal i F. Kavka: Vláda Karla IV. za jeho císařství, I. díl, UK Praha 1993, s. 186). Jablonec n. N. je příliš vzdálen, odtud vedoucí cesta vedla podél Nisy a procházela panstvím Bibrštejnů a purkrabí z Donína.
- 23 F. Schnellbögel: Das "Böhmische Salbüchlein" Kaiser Karls IV. über die nördliche Oberpfalz 1366-1368, München-Wien 1973, s. 99, u literatury uvedu jen souhrnnou stat W. v. Stromer: Der kaiserliche Kaufmann. Wirtschaftspolitik unter Karl IV., Karl IV. Staatsmann und Mäzen, Hg. F. Seibt, München 1978, s. 69.
- 24 J. Prochno: Regesten, č. 277, s. 167 - mezi 6.-11.5.1364, pronajmutí za 300 kop. Regesten, č. 293, s. 171 - 23.5.1366, smlouva s radou m. Z. o pronajmutí na 2 roky.

Karlsfried, královský hrad na Žitavské cestě

Résumé

S vývojem osídlení úzce souvisí i průběh obchodních cest. Jednou z důležitých středověkých komunikací byla i tzv. Žitavská cesta (Gabler Straße), která spojovala Čechy s Horní Lužicí. Vedla z Prahy přes Mladou Boleslav, Bělou pod Bezdězem (Bezděz), Mimoň, Jablonné v Podještědí, Zittau do Görlitz. Území, jímž procházela stálo v popředí kolonizačního zájmu posledních Přemyslovců a posléze i ve středu pozornosti Karla IV. Snažil se zde posílit královskou moc, povznést obchod a současně i podpořit rozvoj Žitavy. Proto prosazoval Žitavskou cestu, jejíž bezpečnost měl v Lückendorfském průsmyku střezit nově vybudovaný hrad - celnice, pojmenovaný Karlsfried (zvaný též Neuhaus). Poslání i význam hradu odráželo již jeho jméno. Hrad nahradil funkci Oybyna, který panovník sice též ovládl, ale byl nucen ho ponechat ve správě města Zittau. Aby zabránil možnému zneužití pevnosti, nechal zde vystavět královský "dům" a Oybin určil za sídlo řádu celestýnů (1365). Bez zajímavosti není ani Karlova listina z 29.5.1361, již přikazoval udržovat cestu, "que de opido Gabel ducit in Sytaviam" v šíři "per ictum lapidis maioris, qui dextra manu hominis comprehendi poterit". Za husitských válek se hrad stal cílem vojenských útoků a nakonec byl na žádost Šestiměstí pobořen. Ostatně svou původní funkci ztratil, když se Zittau definitivně přimkla ke svazku hornolužických měst. Privilegované postavení si neuchovala ani Žitavská cesta.

Karlsfried, königliche Burg an der Gabler Straße

Resümee

Mit der Entwicklung der Besiedlung sind eng verbunden die Richtungen der Handelsstraßen. Eine der wichtigsten Kommunikationen zwischen Böhmen und der Oberlausitz war im Mittelalter die Gabler Straße (Žitavská cesta - Zittauer Straße), die von Prag über Mladá Boleslav (Jungbunzlau), Bělá p.B. (Weißwasser), Mimoň (Niemes), Jablonné v Podj. (Gabel), Zittau nach Görlitz führte. Das Gebiet längs der Gabler Straße stand im Vordergrund der Kolonisationstätigkeit der letzten Přemisliden (vor allem Přemysl Ottokar II.), an dessen Bestrebungen Karl IV. anknüpfte. Das Ziel seiner Bemühungen war die Stärkung der königlichen Macht, die Verbesserung der Handelsbeziehungen sowie die Unterstützung der Stadt Zittau. Deshalb hatte er den Bau der Gabler Straße durchgesetzt und zur besseren Sicherheit der Kaufleute am Lückendorfer Paß eine Burg mit dem Namen Karlsfried erbauen lassen, die auch als königliche Zollstätte dienen sollte. Die Rolle der Burg widerspiegelt sich übrigens auch in ihrem Namen. Die Burg ersetzte so die Funktion von Oybin, die der Kaiser zwar auch beherrschte, deren Verwaltung er jedoch gezwungenermaßen der Stadt Zittau

überlassen mußte. Um einen möglichen Mißbrauch der Festung zu verhüten, ließ er sich hier ein königliches "Haus" erbauen und bestimmte Oybin zum Sitz des Cölestiner Ordens (1365). Nicht uninteressant ist auch Karls Urkunde vom 29.5.1361, in der er befahl, den Weg, "que de opido Gabel ducit in Sytaviam" in angemessener Breite "per ictum lapidis maioris, qui dextra manu hominis comprehendi poterit" zu erhalten. Während der Hussitenkriege wurde die Burg zum Ziel militärischer Angriffe, und schließlich wurde sie auf Ansuchen des Sechsstädtebundes zerstört. Auch die Gabler Straße behielt ihre privilegierte Sonderstellung nicht bei.

Přeložila: Mgr. E. Kolářová

Karlsfried, gród królewski przy Żytawskiej drodze

Resumee

Z rozwojem osiedli ściśle związany jest i przebieg drog handlowych. Jedną z ważnych komunikacji średniowiecza była i tzw. Żytawska droga (Gabler Straße), która łączyła Czechy z Górna Łużycą. Prowadziła, znajdowało się na pierwszym planie kolonizacji ostatnich Przemysławów i wreszcie i w środku interesów Karola IV. Cesarz i tu starał się pogłębiać moc królewską, podnieść handel i równocześnie popierał rozwój miasta Zittau. Dlatego sprzyjał Żytawskiej drodze, bezpieczeństwo której miał strzec nowo zbudowany gród - urząd celny, zwany Karlsfried. Zresztą postanie grodu odbijało jego nazwisko - zabezpieczyć w kraju spójność, gwarantowaną potęgą królewską. Takim sposobem gród zastąpił funkcję Oyby, które król zbudować tutaj "kamienicę" królewską i Oybin wyznaczył za miejsce zamieszkania zakonu cysterynów (1365). Bez ciekawości nie jest ani list Karola z 29.5.1361, którym kazał utrzymywać drogę prowadzącą z Jablonné v. Podj. (Gabel) do Zittau w należytej szerokości - "per ictum lapidis maioris, qui dextra manu hominis comprehendere poterit". Podczas walek husytów stał się gród celem ataków żołnierzy i w końcu na żądanie Šestměstí (Sechsstädtebund) go zburzono. Uprzywilejowane położenie nie utrzymała(?) Żytawska droga.

Přeložila: Dr. A. Debická

Tomasz Jaworski

Przemiany ludnościowe na pograniczu śląsko-łużyckim w XVI i XVII wieku

1. Uwagi ogólne

W wielu pracach historycznych przemiany społeczne na pograniczu śląsko-łużyckim postrzegane były przez pryzmat stosunków narodowościowych¹. Takie rozumienie zachodzących zmian dało znaczący postęp w badaniach, ale głównie faktograficzny, co jednak nie wyjaśniło bardzo skomplikowanych problemów ludnościowych tego pogranicza. Potrzebne jest więc nowe spojrzenie na to zagadnienie. Już pierwsze kroki w tym kierunku zostały zrobione,² ale należy je kontynuować. Pogranicze śląsko-łużyckie posiada sporo spraw do rozwiązania,³ a także dużą ilość materiału źródłowego, który powinni przebadać historycy czescy, łużyccy, niemieccy i polscy. Warto wciągnąć do tych prac specjalistów z innych dziedzin (np. geografów, socjologów, etnografów itp.),⁴ co pozwoliłoby wszechstronnie zanalizować interesujący nas obszar.

Również w badaniach historycznych potrzebne jest zastosowanie zdobyczy innych nauk, a także rozszerzenie aparatu pojęciowego, który lepiej oddawać będzie zachodzące zmiany w konkretnym okresie historycznym.⁵ Takimi pojęciami powinny być: wymiana społeczna, komunikacja i mobilność społeczna. Nie oznacza to wcale, że rezygnuję z dotychczas używanych pojęć, takich jak: kolonizacja, zbiegostwo, emigracja i osadnictwo, ale nadaję im jedynie znaczenie pomocnicze, by przy ich pomocy określić formy ruchliwości społecznej.⁶

W każdym społeczeństwie, obojętnie o jakie społeczeństwo chodzi, funkcjonują konkretne jednostki, które w większym lub mniejszym stopniu marzyły o lepszych warunkach życia, pracy i zarobków. Zwracam uwagę na tą banalną prawdę, bo zjawisko to potęguje się u ludzi pogranicza. Mają oni większą świadomość działań alternatywnych, bo prawie codziennie stają przed szansą lub koniecznością wyboru państwa, władzy, religii, pracy, pozycji społecznej itp.⁷

Interesujące nas pogranicze rozpościarało się między Nysą Łużycką a Kwisą i Bobrem. Trzeba tu podkreślić, że w rzeczywistości były tam dwa pogranicza: śląsko-dolnołużyckie i śląsko-górnołużyckie.⁸

Przedmiotem naszej analizy jest to drugie, czyli pogranicze śląsko-górnołużyckie, które obejmowało obszar o szerokości ok. 22-35 km i długości ok. 88-92 km, a zatem chodzi tu w sumie o ok. 256 km².

Na obszarze tym odbywały się intensywne ruchy ludnościowe, które ukształtowały niezwykle interesującą i dynamiczną społeczność pogranicza. Funkcjonował tu Związek Sześciu Miast, w którym bardzo aktywną rolę odbrywały Lubañ i Zgorzelec. Z drugiej strony, w Starym Zawidowie koło Zgorzelca urodził się w 1575 r. Jakob Böhme, który był filozofem i jednym z wielkich europejskich mistyków. Myśl jego znalazła wielu zwolenników w Niemczech, Holandii i Anglii, a pamiętać też trzeba, że Adam Mickiewicz znajdował się w gronie gorących miłośników mistrza ze Zgorzelca.⁹

Warto zatem zastanowić się nad specyfiką tego pogranicza i przyczynami zachodzących tu zmian oraz jakie były ich rezultaty.

2. Ruchliwość społeczna na pograniczu śląsko-łużyckim do końca XVI wieku

We wczesnym średniowieczu teren ten, mający swoją specyfikę geograficzną i ekonomiczną (lesistość terenu, nieurodzajność gleb itp.), rozgraniczał dwa kompleksy osadnicze: łużycki

i śląski, co hamowało przenikanie tegoż osadnictwa w jego obręb. Później powstaje tutaj strefa osadnicza o mieszanym (łużycko-śląskim) charakterze. Ukształtowała się w ten sposób oś pogranicza śląsko-łużyckiego, która biegła wzdłuż Kwisy i wyznaczała zasięg wpływów Śląska oraz Górnych Łużyc. Powstała ona na skutek działań politycznych oraz administracyjnych, ale istotną rolę odegrały też procesy żywiołowe, które miały istotny wpływ na jej kształt.¹⁰

Na to wszystko nałożyły się jeszcze procesy germanizacyjne tego obszaru, które odbywały się po obu stronach "Wielkiej Drogi". Zwarte skupiska kolonistów niemieckich pojawiają się w trzech ostatnich dziesięcioleciach XIII w., a zwłaszcza od początku XIV w. Byli to prawdopodobnie ci osadnicy, których tą drogą sprowadzali do swych posiadłości książęta śląscy i wielka własność ziemska, a przede wszystkim napływające na te obszary (w tym miejscu mam na myśli cały Dolny Śląsk a także zachodnią Wielkopolskę) rycerstwo łużyckie, bo był to najbardziej dynamiczny i przedsiębiorczy element.¹¹ W ten sposób ziemie na przestrzeni od Zgorzelca do Lubania zostały szybko zgermanizowane. Dopiero w XV w. zaczynają niemieccy osadnicy napierać stąd na rejon Wielkiej i Małej Czernej, czyli w kierunku północnych terenów puszczych.¹²

Podobnie wyglądała sytuacja w okolicach Żar i Trzebiela, gdzie ludność niemiecka zasiedlała wsie, które znajdowały się wzdłuż tzw. "drogi solnej" oraz na południe od niej, a Serbo-łużycanie zajmowali północne i wschodnie obszary, czyli w kierunku na Lubsko i Krzystkowie (Nowogród Bobrzański). Na kierunek niemieckiej migracji miał duży wpływ fakt, że okolice Żar zostały już wcześniej zasiedlone przez Śląsk, a zatem były dobrze przygotowane do dalszej kolonizacji.¹³

Obok tych dwóch szlaków, które przecinały równoleżnikowo interesujący nas teren, istniały jeszcze drogi biegnące południkowo. Tymi drogami odbywała się kolonizacja, prowadzona tu przez królów czeskich¹⁴. Dzięki temu napływ osadników niemieckich z zachodu, z sąsiednich Czech, czy też z pobliskiego Śląska, nigdy całkowicie nie ustał.¹⁵

Tak więc obok ludności niemieckiej w zasiedlaniu tych obszarów brała również udział ludność czeska i serbołużycka. Powstaje zatem pytanie: dlaczego nie doszło do resorbizacji wschodniej części Górnych Łużyc? Przyczyna tkwiła w stosunkach prawnych, kościelnych i społecznych, które zmuszały serbołużyckiego, czy też czeskiego, przybysza dostosować się do niemieckiego otoczenia.¹⁶

Wszystko to miało oczywiście wpływ na germanizację Słowian, którzy zamieszkiwali jeszcze te obszary lub tu napłynęli. Proces ten nie był tak szybki, jak to przedstawia część historiografii niemieckiej,¹⁷ bo jeszcze w drugiej połowie XVII wieku żywa tu była serbołużycka tradycja ludowa, a także funkcjonował język słowiański.¹⁸

3. Czynniki pobudzające mobilność społeczną na pograniczu śląsko-łużyckim w XVII wieku

Jeżeli do XVI w. obszary te były terenem osadnictwa, czyli ruchliwość głównie horyzontalną, to w XVI i XVII w. daje się zauważyć również mobilność wertykalną. Złożyły się na to przyczyny polityczne, gospodarcze, kulturalne i religijne. Ich oddziaływanie dobrze można zaobserwować na przykładzie klina śląskiego, który rozdzielał Górne i Dolne Łużyce, czyli okręgu przewoskiego, będącego częścią księstwa żagańskiego.¹

Zniszczenia wojny 30-letniej były w tym księstwie daleko mniejsze niż w sąsiednim państwie stanowym Żary-Trzebiel. Natomiast bardzo niekorzystny wpływ na rozwój demograficzny tego księstwa miała rekatalizacja, która przeprowadzana była w kilku etapach. Już w 1629 r. fanatyzm religijny jezuitów doprowadził do tego, że zbiegła spora liczba jego mieszkańców. W następnych latach zahamowano na pewien czas emigrację, ale przejście księstwa w roku 1646 w ręce rodziny Lobkowiców, ponownie wzmogło ucisk religijny.²⁰

W 1668 r. kontrreformacja weszła w trzecią fazę, która w przeciwieństwie do dwóch poprzednich (1629 i 1646 r.) wyróżniała się ostrością i trwałością. Tylko od 11 do 29 marca 1668 r. zmuszono do opuszczenia księstwa żagańskiego w ciągu 48 godzin 32 ewangelickich kaznodziei. Tu trzeba zaznaczyć, że już wówczas Lobkowicowie zdawali sobie sprawę z negatywnych skutków takich działań, ale inicjatywę przejęli żagańscy duchowni katolicy, którzy wszelkimi sposobami pragnęli zwycięsko zakończyć rozpoczętą akcję.²¹

Takie dążenia sprzyjały akcjom werbunkowym sąsiednim magnatom łużyckim, którzy poszukiwali osadników do swych wyludnionych w czasie wojny 30-letniej posiadłości. Mimo ostrych kar stosowanych przez władze księstwa żagańskiego wobec przywódców akcji werbunkowej, zastrzona fala rekatalizacji, prowadziła w istocie do ponownej emigracji, zarówno poddanych miejskich, jak i wiejskich, zwłaszcza do państw stanowych Żary-Trzebień i Mużaków oraz do Iłowy.²²

Mamy tu więc nowe zjawisko, którego istota polegała na zmianie kierunku ruchu ludności, bo jeżeli średniowieczna migracja kierowała się na wschód i północ, to XVII wieczna - podążała na zachód i południe. Ponowne przesunięcie ludności miało spore znaczenia dla stosunków narodowościowych, bo obejmowało głównie Niemców, którzy zajmowali opuszczone gospodarstwa chłopów serbołużyckich. Wprawdzie niektórzy z nich powracali, ale nie było to zjawisko masowe, porównywalne do wędrowek ludności niemieckiej.²³ Dodatkowym czynnikiem wpływającym na stosunki narodowościowe była rywalizacja dwóch niemieckich kościołów: katolickiego i protestanckiego. W gruncie rzeczy stawiały one sobie podobne cele: umocnienie pozycji własnego kościoła i jego wyznawców, ale przy tym ważne było, by identyfikowali się oni z odpowiednim państwem a nie tylko z wiarą. Takie zamykanie zasad moralnych, narodowych i religijnych na jednym obszarze staje się coraz powszechniejsze właśnie w drugiej połowie XVII wieku.²⁴

Z tych właśnie względów zadaniem kościołów protestanckich było w pierwszym rzędzie sprawować opiekę nad Niemcami wyznającymi nielegalnie luteranizm na Śląsku, a zatem posługiwano się w nich od samego początku wyłącznie językiem niemieckim. W takich to okolicznościach Serbołużycanie zostali poddani nowemu procesowi germanizacji.²⁵

Pod koniec XVII wieku, kiedy okazało się, że ubytek ludności jest dramatyczny, duchowieństwo katolickie zaczęło zabiegać o sprowadzenie nowych wiernych do swoich parafii. Nie chodziło im o jakąkolwiek akcję kolonizacyjną, ale o ściągnięcie osadników wyznania katolickiego. Nie można było liczyć na takich osadników z innych terenów Śląska, bo tam sytuacja wyznaniowa była podobna jak w księstwie żagańskim. Zwrócono zatem uwagę na katolików zamieszkałych w Górnych Łużycach, które bezpośrednio sąsiadowały z analizowanym tu terenem. Ważnym argumentem w tych rachubach był fakt, że od 1635 r. katolicy w Górnych Łużycach poczuli się zagrożeni, bo stali się częścią składową luteranisko-ortodoksyjnej Saksonii.²⁶ Istotną rolę odegrali też Łużycanie, wywodzący się z dominium Marijny Hweźda (n. Kloster Marienstern), a którzy osadzeni zostali w żagańskich szkołach i kościołach. Najznakomitszym spośród nich był magister filozofii Jakub Franciszek Kuchta, proboszcz w Grotowie koło Przewozu, który w 1690 r. przedstawił księciu Ferdynandowi Lobkowicowi plan imigracji serbołużyckich katolików z Górnych Łużyc. Plan ten proponował w istocie -jak pisze F. Mětšk- obok katolicyzacji również reserbizację okręgu serbołużyckiego.²⁷

Możliwe, że właśnie te względy zadecydowały o losie tego interesującego projektu, który nie doczekał się realizacji.²⁸ Wśród osadników, którzy podjęli się w następnych latach zagospodarowania pustek, katolików było bardzo mało. Wpłynął na to fakt, że władze księstwa były zmuszone od 1709 r. -aczkolwiek niechętnie- przyznać ponownie pewną swobodę wyznaniu protestanckiemu i poczynić pewne ułatwienia w praktykach religijnych.²⁹

"Jednak i tu, podobnie gdzie indziej, panująca dynastia i szlachta dążyły na swój sposób do wyciągnięcia jeszcze według możliwości korzyści z istniejącego stanu rzeczy, o czym świadczy niemała liczba dawnej chłopskiej posiadłości, które teraz określone zostały - pisze F. Měšk - jako »wcielone do folwarku«".³⁰

4. Dążenia do ograniczenia ruchliwość społecznej

Prowadzona polityka wyznaniowa nie była zbyt rozsądna, bo zakończenie wojny 30-letniej dawało długo oczekiwaną szansę odbudowy strat gospodarczych i ludnościowych. Tymczasem skutki działań religijnych i nie wyleczonych ran wojennych, pogłębiły trudną sytuację księstwa zagańskiego.³¹ Szczególnie było to widoczne w 10 serbołużyckich wsiach kameralnych, które w większości znajdowały się we wschodniej części powiatu przewoskiego, gdzie straty ludnościowe jeszcze w roku 1660 wynosiły 75 %. Natomiast w serbo-łużyckich wasalnych wsiach "tylko" - 47 %, czyli nieznacznie więcej niż przeciętna księstwa, która wynosiła - 46,5 %.³² Na podstawie tych danych widać, jak zróżnicowana była polityka szlachty i władzy książęcej, bo trudno inaczej zinterpretować te dysproporcje. Przypuszczać bowiem należy, że protestancka szlachta była w stanie zneutralizować nacisk kontrreformacyjny i utrzymać dzięki temu swych poddanych na rodzimej roli.³³

W wyniku współdziałania następstw wojny i kontrreformacji, zanika górna warstwa ludności wiejskiej - kmiecie. W ujęciu statystycznym straty w tej grupie wynosiły w roku 1660 przeciętnie - 47,1 %, ale w przewoskim okręgu serbołużyckim już - 74,8 %. Wprawdzie w niemieckim okręgu tego powiatu straty w tej warstwie też były wysokie, bo wynosiły - 58,6 %, ale - przy ciągłym napływie ludności niemieckiej - nie miało to takich skutków, jaki miał odpływ z tych obszarów tej warstwy Serbołużyczan, którzy posiadali tu swoje korzenie w postaci ziemi i domów.³⁴

Po wojnie 30-letniej zaczęto dążyć do ograniczenia wszelkich praw i swobód chłopskich. Głównym celem było przywiązanie chłopu do ziemi. W kosekwencji przyjęto na Łużycach Górnych w lecie 1651 r. ustawę, która regulowała problemy poddaństwa chłopów. W jej świetle chłop uważany był za część inwentarza żywego i z tego tytułu musiał on świadczyć na rzecz pana pańszczyznę, czynsze i daniny. Rozstrzygano w niej również problem poddaństwa dzieci, zwolnienia z poddaństwa, dysponowania gospodarstwami chłopskimi, a także zwiększenia obciążeń pańszczyźnianych. Z podobnych przyczyn wprowadzono takie postanowienia na Śląsku w 1652 r. i w Brandenburgii w 1653 r., ale głównie dlatego, że zbiegostwo chłopów stało się masowe, a granice zachęcały do ucieczki, bo ta gwarantowała wolność.³⁵

W następnej kolejności zajęto się czeladzią wolnonajemną, jak i pochodzącą z najmu przymusowego. Nałożono na nią obowiązek przyjmowania co najmniej rocznej służby, określono termin werbowania i zwalniania jej ze służby. ustalono maksymalne stawki płac i wynagrodzenia w naturze.³⁶

Wszystkie te decyzje miały na celu ograniczenie odpływu ludności ze wsi. Głównym rzecznikami takiej polityki była szlachta, ale specyfika pogranicza śląsko-łużyckiego polega na tym, że sporo do powiedzenia w tej sprawie miały miasta, którym potrzebny był dopływ w nowych mieszkańców i robotników.³⁷

Z drugiej strony, na wieś wędrowali tzw. partacze (tkacze, szewcy i in.), którzy zagrażali interesom rzemieślników miejskich. Żądano więc nieprzyjmowania na wsi żadnych nowych rzemieślników. Nie chodziło więc o likwidację rzemiosła wiejskiego, ale o usunięcie go na milę od miasta i nadanie mu niższego statusu. W każdej wsi serbołużyckiej miał zgodnie ze zwyczajem dalej znajdować się szewc, krawiec, tkacz i kowal, ale nie wolno mu było trzymać czeladników i uczniów. Postulaty miast zostały zrealizowane i w 1682 r. rzemieślnicy miejscy musieli albo wsie opuścić albo wstąpić do cechów w miastach.³⁸

Podobnie wyglądała sytuacja jeżeli chodzi o handel miejski i wiejski. Szlachta domagała się pełnej swobody w miastach dla siebie i swoich poddanych, a mieszczenie nie chcieli dopuścić do uszczuplenia swoich praw. Władze miejskie rugowały nie tylko z obrębu mili miejskiej, ale i z terenu całego kraju, chłopów zajmujących się handlem płótnem, przędzą, wełną i tzw. towarami kramarskimi. Problem ten, podobnie jak i sprawę rzemiosła, załatwiono kompromisowo, ale nie rozwiązano go po myśli żadnej ze stron, bo chodziło tu o znaczne dochody.³⁹

Podjęmowane próby ograniczenia ruchliwości społecznej nie mogły być zrealizowane, bo pogranicze jest naturalnym obszarem przemieszczania się ludności, przepływu idei i kultur, sprzedaży towarów i usług. Wszelkie poczynania w tym zakresie mogą tylko wspierać rozwój tych dziedzin po drugiej stronie granicy. Właśnie dzięki temu Lubią po wojnie 30-letniej przeżywał nowy, świetny okres rozwoju, spowodowany osiedleniem tutaj licznych protestanckich rzemieślników, którzy rozwinęli produkcję sukieniczą i inną poza cechami. Pojawienie się tak licznej grupy wolnych tkaczy spowodowało zejście tkactwa cechowego na drugi plan⁴⁰.

5. Wymiana sołeczna i kulturalna na pograniczu śląsko-łużyckim w XVI i XVII wieku

Ponieważ cechą charakterystyczną każdego pogranicza jest występowanie dwu lub wielojęzyczności, należy więc kilka słów poświęcić temu zagadnieniu. Nie chodzi o przypadki znajomości dwu lub wielu języków przez poszczególne osoby (poliglotyzm), chociaż jest to zjawisko masowe wśród szlachty zamieszkującej tereny pogranicza. Rezygnuję też z uwzględnienia sytuacji, którą określa się pojęciem dwujęzyczności niekontaktowej, czyli posługiwania się w kontaktach kulturalnych innym językiem, np. bilingwizm polsko-łaciński a później polsko-francuski lub niemiecko-łaciński i niemiecko-francuski, co też jest częste u szlachty pogranicza.⁴¹ Zwracam głównie uwagę na problem współżycia różnych grup językowych, bo one właśnie decydują o zjawiskach, które charakterystyczne są dla rozpatrywanego obszaru.⁴²

W tym aspekcie ważny jest stopień pokrewieństwa społeczności językowo-narodowych. Na analizowanym pograniczu występowały grupy o wyraźnej odrębności i dużej pokrewności w tym zakresie. Mamy dwujęzyczność niegenetyczną, która występowała na obszarach czesko-niemieckich, śląsko-niemieckich i łużycko-niemieckich, a także dwujęzyczność genetyczną, charakterystyczną dla pogranicza czesko-śląskiego i śląsko-łużyckiego. Różnice pomiędzy wymienionymi pograniczami są takie, że na pierwszych łatwo wyznaczyć granicę demarkacyjną, a druga ma charakter płynny, co powoduje, iż pierwsze określane jest pograniczem stykowym, zaś drugie pograniczem przejściowym.⁴³

Pamiętać jednak trzeba, że do XVI wieku dominowała na pograniczu łacina, która stanowiła uniwersalne medium. Dzięki temu wielu uczonych mogło swobodnie wymieniać poglądy, idee i utwory. Na takim podłożu zaczęło rozwijać się najpierw zainteresowanie piśmiennictwem polskim, które stosunkowo szybko dorównało poziomowi zachodnim literaturom narodowym.⁴⁴

Nie bez znaczenia dla rozwoju języków narodowych była reforma Kościoła, który bronił łaciny jako języka zdolnego oddać wszelkie niuanse wiary. To właśnie z reformacją należy wiązać rozwój świadomości i kultury serbskiej, w tym wykrywanie się języka serbo-łużyckiego.⁴⁵

Warto wymienić tych najwybitniejszych Łużyczan, którzy tworzyli podwaliny pod rozwój własnej kultury i uczestniczyli w europejskiej wymianie, a wywodzili się z interesującego nas obszaru. O Kóhcie i Böhme już wspominałem, ale byli i inni, jak np.: Mikołaj Jakubica (kanonik w Żaganiu i pastor w Lubanicach), który przetłumaczył na język żarski Nowy Testament. Rektorem w Lubaniu był Kasper Janitius, humanista, poeta łużycki piszący po niemiecku i łacinie. Do żagańskiego gimnazjum chodził Jakub Anton Kilian, zwolennik upow szechniania kultury ludowej

Serbołużyczan. Wielu innych uczestniczyło aktywnie w życiu kulturalnym Krakowa (Jan Benedyk Solfa z Trzebiela - lekarz nadworny królów polskich), Gdańska (Michał Retellius - nauczyciel w gimnazjum, poeta, humanista), Torunia (Marcin Trisner - pastor i senior kościołów, autor wielu kazań pogrzebowych i prac teologicznych).⁴⁶

Na pograniczu tu analizowanym narodziła się również literatura niemiecka, albowiem z Bolesławca pochodził jej twórca Martin Opitz von Boberfeld. Natomiast w Bytomiu Odrzańskim, w Gimnazjum Akademickim,⁴⁷ zrodziła się u niego idea walki przeciw wszystkiemu, co obce w literaturze. W 1617 r. powstała łacińska rozprawa Arystarch, czyli o pogardzie języka niemieckiego, w której Opitz występuje przeciw językom klasycznym i nadmiernemu hołdowaniu obcym wzorom.⁴⁸ Równocześnie pisze Opitz swoje pierwsze wiersze niemieckie. Od tego czasu zaczyna się rodzić nowa jakość w życiu ludności tego pogranicza, która będzie zamykała się w ramach jednej kultury.⁴⁹

6. Zakończenie

Przedstawione tu procesy społeczne miały różnorodne formy i skala ich nasilenia przebiegała też niejednakowo i w różnym czasie dla całego pogranicza śląsko-łużyckiego. Stosunkowo wcześniej występują one na północy i południu (Wielka Droga), a najpóźniej w środkowej jego części. Pierwszy okres charakteryzował się naturalnym przemieszczaniem ludności z terenów nasyconych na obszary chłonne osadniczo.⁵⁰

Natomiast w XVII wieku wpływ na ruchliwość społeczną miała rywalizacja dwóch głównych wyznań: katolicyzmu i protestantyzmu, a przede wszystkim kontrreformacja, z którą związana była wojna 30-letnia.⁵¹

Jeden i drugi element, a więc wojna i walka religijna, spowodowały pogorszenie się sytuacji ekonomicznej, chociaż oznaki tego pojawiły się jeszcze przed wojną. Również okres odbudowy po wojnie zakłócony został rywalizacją religijną, która wpłynęła na nierównomierny rozwój gospodarczy pogranicza śląsko-łużyckiego.⁵²

W sferze stosunków narodowościowych wojna 30-letnia największe spustoszenie wśród ludności słowiańskiej. W niektórych miejscach, jak np. w państwie stanowym Żary-Trzebiel, nastąpiło zmniejszenie się ludności niemieckiej, co stwarzało szansę wzmocnienia elementu słowiańskiego. W szerszej skali obserwujemy jednak pewne kurczenie się wpływów słowiańskich, wynikające z nowej konfiguracji politycznej, która powstała po wojnie 30-letniej na tym obszarze.⁵³

Wojna ta miała ogromny wpływ na zmianę stosunków społecznych i gospodarczych. Powszechne stało się przenoszenie poddanych z zależności lasyckiej na stosunek własności. Natępuje też zmiana rejonizacji produkcji sukienniczej wraz ze spadkiem znaczenia produkcji cechowej, która będzie się jeszcze broniła, ale nie uda się jej odbudować dawnej pozycji. Na tym tle dochodziło w wielu miastach do konfliktów społecznych.⁵⁴

W sferze kultury następowały też poważne zmiany. Kultura ludowa była bardziej zróżnicowana, ale głównie na wsi, choć i tam obserwujemy nowe zjawiska, które napływają z zachodu. W kręgach intelektualnych najpowszechniejszym językiem była łacina, która umożliwiała przenikanie kultur. W XVI wieku następuje rozbudzenie zainteresowań kulturą i językiem serbołużyckim, a w XVII w. językiem niemieckim, który zaczyna dominować we wszystkich sferach życia.⁵⁵

Przypisy

- 1 R. Köttschke, W. Ebert, *Geschichte der ostdeutschen Kolonisation*, Leipzig 1937; M. Friedberg, *Kultura polska a niemiecka*, t. I, Poznań 1946 r., s. 171 i n.; Z. Kaczmarczuk, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1946; H. Knothe, *Zur Geschichte der Germanisation in der Lausitz*, w: *Archiv für sächsische Geschichte*, NF 2, 1876, s. 305 i n.; F. Mětsk, *Zur Frage der deutsch-sorbischen Sprachgrenzen des XVI. Jahrhunderts im Markgraftum Oberlausitz und im Amte Stolpen*, w: *Lětopis Instituta za serbski ludospyt*, Rj. B (dalej LH), 1960, nr 7, s. 117 in.; Tenże, *Wczesne osadnictwo serbołużyckie w zachodniej części województwa wrocławskiego*, w: *Śląski Kwartalnik Historyczny* »Sobótka«, (dalej »Sobótka«, t. XX, 1965, s. 1-15).
- 2 K. Zernack, *Ludność polska i tworzenie się "nowego plemienia" niemieckiego na Śląsku*, w: *Śląsk i Pomorze w historii stosunków polsko-niemieckich w średniowiecz*, pod red. M. Biskupa, Poznań 1987, s. 91-101; O. Wagner, *Wpływ reformacji, kontrreformacji i baroku na tworzenie się narodu na Śląsku*, w: *Śląsk i Pomorze w stosunkach polsko-niemieckich od XVI do XVIII w.*, pod red. A. Czubińskiego, Z. Kulaka, Poznań 1987, s. 129-159.
- 3 Kilka takich problemów przedstawił już F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 13-15. Można jeszcze dodać potrzebę badań powiązań gospodarczych ze Śląskiem, a także rolę Czech na tym obszarze.
- 4 Pierwsze takie prace już powstały np. A. Nasz, *Wpływ śląsko-łużyckiej rubieży leśnej na dynamikę procesów etnograficznych*, w: »Sobótka«, t. XIII, 1958, nr 3, s. 365-408.
- 5 T. Jaworski, *Pogranicze polsko-niemieckie jako terytorium zderzenia i przenikania dwóch kultur (XVI-XVIII wiek)*, w: *Rocznik Lubuski* (dalej RL), t. XVIII, 1993, s. 41.
- 6 Temże, *Migracje ludnościowe na polskim pograniczu zachodnim w okresie i wyniku wojny 30-letniej*, w: *Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) na ziemiach nadodrzańskich*, pod red. K. Bartkiewicza, Zielona Góra 1993, s. 133; J. Delumeau, *Cywilizacja Odrodzenia*, Warszawa 1987, s. 245 i n.
- 7 J. Gierowski, *Kartki z rodowodu biedoty wiejskiej*, Warszawa 1951, s. 31; St. Szczotka, *Z dziejów chłopów polskich*, Warszawa 1951, s. 46 i n.; Wł. Chojnacki, *Osadnictwo polskie na Marurach w XIII-XVII w.*, w: *Pomorze nowożytne*, pod red. G. Labudy i St. Hozzowskiego, Warszawa 1959, s. 10 i n.
- 8 J. Śolta, *Zarys dziejów Serbołużyczan*, Wrocław-Lódź 1984, s. 27-29; F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 1-5; Tenże, *Serbsko-polska rēčna hranica w 16. a 17. lětstotku*, w: LH, 1958, nr 5, s. 3-25.
- 9 J. Böhme, *Ponowne narodziny*, Poznań 1993, s. 147 i n.; A. Mickiewicz, *Dzieła*, t. XIII, Warszawa 1955. M. Jastrun, *Mickiewicz*, Warszawa 1967, s. 415 i n.
- 10 A. Nasz, *Wpływ śląsko-łużyckiej rubieży leśnej na dynamikę procesów etnograficznych*, w: »Sobótka«, t. XIII, 1958, nr 3, s. 370; F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 2 i n.; R. Schönwalder, *Über die Grenzen des Gaues Zagost*, w: *Neues Lausitzer Magazin* (dalej NLM), t. LIII, 1877, s. 296 i n.
- 11 M. Cetwiński, *Rycerstwo śląskie do końca XIII w.*, Wrocław 1980, *passim*; S. Kozierowski, *Obce rycerstwo w Wielkopolsce w XIII-XVI wieku*, Poznań 1929, *passim*.
- 12 F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 6; H. Knothe, *Zur Geschichte...*, s. 297; A. Nasz *Rubież śląsko-łużycka...*, s. 398.
- 13 T. Jaworski, *Żary w dziejach pogranicza śląsko-łużyckiego*, Żary 1993, s. 74; St. Zajchowska, *Rozwój gospodarczy i terytorialny Żar (woj. zielonogórskie)*, Poznań 1962, s. 30.
- 14 Polska Cechy. *Dziesięć wieków sąsiedztwa*, pod red. Z. Wojciechowskiego, Katowice-Wrocław 1947, s. 63 i n.; K. Bartkiewicz, *Dzieje ziemi kłodzkiej w wiekach średnich*, Wrocław-Gdańsk 1977, s. 68 i n.; T. Jaworski, *Żary w dziejach...*, s. 60 i n.
- 15 F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 7; H. Knothe, *Zur Geschichte...*, s. 298-311.
- 16 F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 11-12; Tenże, *Die Bedeutung der Budarschen Stiftung (1767) für die sorbische Sprach- und Volkstumsstatistik*, w: *Zeitschrift für Slawistik* (dalej ZfS), t. V, 1960, z. 2, s. 412.
- 17 J. Wąsowicz, *Stosunki językowe na Śląsku w świetle nauki niemieckiej*, w: *Oblicze Ziemi Odzyskanych. Dolny Śląsk*, t. II, Wrocław-Warszawa 1949, s. 374 i n.; M. Friedberg, *Kultura polska...*, s. 203-206.
- 18 R. Andree, *Das Sprachgebiet der lausitzer Wenden vom 16. Jahrhundert bis zur Gegenwart*, w: *Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Deutschen in Böhmen*, t. XI, 1873, z. 5-6, s. 6 i n.; S. Bąk, *Zróżnicowanie narzecza śląskiego*, w: *Prace i Materiały Etnograficzne*, t. 23, Wrocław 1963, s. 255.
- 19 F. Mětsk, *Materiały do stosunków ludnościowych i etnicznych w księstwie żagańskim w latach 1600-1819*, w: »Sobótka«, t. XXI, 1967, z. 1/2, s. 65 i n.; J. G. Worbs, *Geschichte des Herzogthums Sagan, Sulechów 1795*, s. 6 i n.
- 20 Tamże, s. 386-387; A. Wolff, *Wenzel Euzebius Lobkowitz. Sein Leben und Wirken*, Wiedeń 1869, s. 112.
- 21 F. Mětsk, *Materiały do stosunków...*, s. 76-77; J. G. Worbs, *Geschichte des Herzogthums...*, s. 387.
- 22 Tamże, s. 382; Mětsk, *Stawoknjejski absolutizm w Mużakowskiej a Żarowskiej w 17 a 18 lětstotku a jeho zakłady a wusutki*, w: LH II, 1956 z. 1, s. 22-54.
- 23 Tenże, *Der Beitrag Abraham Frencls (1656-1740) zur sorbischen Demographie in der Zeit des Spätféudalismus*, w: *ZfS*, t. VIII, 1963, z. 2, s. 238-241; Tenże, *Wczesne osadnictwo...*, s. 10-11.

- 24 J. Delumeau, *Cywilizacja...*, s. 248 i n.; I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, *Spółczesność polska od X do XX wieku*, Warszawa 1979, s. 284 i n.
- 25 F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 11-12; Tenże, *Die Bedeutung...*, s. 412.
- 26 Tenże, *Materiały do stosunków...*, s. 78; J. Leszczyński, *Kościół katolicki w Górnych Łużycach w początkach panowania saskiego*, w: *Studia z dziejów kultury i ideologii*, Wrocław 1968, s. 215-221.
- 27 F. Mětsk, *Materiały do stosunków...*, s. 79; Tenże, *Die Stellung der Sorben in der territorialen Verwaltungsgliederung des deutschen Feudalismus*, Budziszyn 1968, s. 20.
- 28 Tenże, *Materiały do stosunków...*, s. 83-85.
- 29 Tamże; J. G. Wörbs, *Geschichte des Herzogthums...*, s. 406 i n.
- 30 Różnica polegała na tym, pisze F. Mětsk, *Materiały do stosunków...*, s. 70-73, że prawie wszędzie, "(...) gdzie sprawy wyznaniowe nie odgrywały żadnej roli, tendencje ruchu ludności we wsiach szlacheckich były w XVII w. wskutek zaostrożnego wyzysku ekonomicznego bardziej niekorzystna niż we wsiach kameralnych".
- 31 Tamże, s. 68 i n.; A. Heinrich, *Geschichtliche Nachrichten*, Żagań 1898, s. 59 i n.
- 32 F. Mětsk, *Materiały do stosunków...*, s. 71-73.
- 33 Tamże.
- 34 Tamże. Dalej, na s. 85, autor pisze: "(...) że w toku rekolonizacji zakończony został proces germanizacji językowej ziemi przewoskiej".
- 35 J. Leszczyński *Stany, Górnych Łużyc w latach 1635-1697*, Wrocław 1963, s. 256 i n.; Tenże, *Macizny k stawiznam burskich zběžkow w Hornjej Łużicy w druhej połojcy XVII stołeca*, w: *LH, III, 1958, z. 1, s. 68 n.*
- 36 Tenże, *Stany Górnych Łużyc...*, s. 249 i n.; Tenże, *Górnoluzicka ustawa o czeladzi z 1689 roku*, w: *Acta Universitas Wratislaviensis*, nr 54, *Historia 12, Wrocław 1966*, s. 3 i n.
- 37 W. Boelcke, *Zur Lage der Oberlausitzer Bauern ausgehenden 16. bis zum ausgehenden 18. Jahrhundert*, w: *LH nr 2, 1955, s. 75 i n.*; J. Leszczyński, *Der Klassenkampf der Oberlausitzer Bauern in den Jahren 1635-1720*, Budziszyn 1964, *passim*.
- 38 Tenże, *Stany Górnych Łużyc...*, s. 223.3
- 39 Tamże.
- 40 C. A. Pescheck, *Geschichte der Industrie und des Handels in der Oberlausitz*, cz. III, *NLM, t. 29, 1852*, s. 55 i n.; J. Leszczyński, *Emigracja wyznaniowa ze Śląska do Górnych Łużyc w XVII i początkach XVIII wieku*, w: *Studia z dziejów kościoła katolickiego, R. III, 1963, nr 1(5)*, s. 143 i n.
- 41 T. Jaworski, *Ludność Środkowego Nadodrza w okresie narastania tendencji germanizacyjnych w XVIII wieku*, w: *Z badań porównawczych języków oraz dialektów słowiańskich i niesłowiańskich na ziemiach nadodrzańskich*, pod red. J. Brzezińskiego, Zielona Góra, 1992, s.104-105; Tenże, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 43 i n.
- 42 Tamże.
- 43 Tamże, Tenże, *Migracje ludnościowe...*, s. 134 i n.
- 44 W. Weintraub, *Łacińskie podłoże polskiej literatury XVI wieku*, w: *Literatura staropolska i jej związki europejskie*, pod red. J. Pelca, Wrocław-Gdańsk 1973, s. 17 i n.
- 45 J. Śolta, *Zarys dziejów...*, s. 45; T. Jaworski, *Pogranicze polsko-niemieckie...*, s. 44.
- 46 B. Nadolski, *Ze Studiów nad życiem literackim i kulturą umysłową na Pomorzu w XVI i XVII wieku*, Wrocław-Kraków 1969, *passim*; *Nowy biograficzny słownik k stawiznam a kulturje Serbow*, pod red. J. Śolty i in., Budziszyn 1984, *passim*.
- 47 M. Szyrocki, *Z dziejów powiązań literackich polsko-niemieckich w okresie od średniowiecza do baroku*, w: *Literatura staropolska w kontekście europejskim*, pod red. T. Michalewskiej i J. Ślaskiego, Wrocław-Gdańsk 1977, s. 204-205.
- 48 S. Sychta, *Martin Opitz von Boberfeld*, w: *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego XVII wieku. Szkice biograficzne*, praca zbiorowa, Wrocław-Łódź 1982, s. 155 i n.
- 49 J. Zaremba, *Związki literackie Śląska z Rzeczpospolitą (do połowy XVIII wieku)*, w: *Literatura staropolska w kontekście...*, s. 302.
- 50 F. Mětsk, *Wczesne osadnictwo...*, s. 4 i.
- 51 T. Jaworski, *Migracje ludnościowe...*, s. 155.
- 52 F. Mětsk, *Materiały do stosunków...*, s. 71.
- 53 T. Jaworski, *Stosunki ludnościowe na Środkowym Nadodrzu w XVIII wieku*, w: *RL, R. 16, 1992, s. 88 i n.*
- 54 Tamże, s. 84.
- 55 Tenże, *Życie muzyczne w Żarach od XVII do XX*, w: *Dawne życie muzyczne Północnego Śląska (w druku)*.

Shrnutí

Slézsko-lužické pohraničí je místem styku a pronikání mnoha kultur, nejen slézské a lužické, ale české a německé, která XVIII. století začíná dominovat.

V oblasti společných a hospodářských kontaktů, toto území se vyznamenává, mezi terény položenými na východ od Labe, velkým množstvím bohatých a politicky aktivních měst (Žary, Žagaň, Przewóz, Lubaň, Zgorzelec, Zawidów, Lwówek Sl., Bolesławiec, Iłowa) co přispělo ke společné aktivitě.

Druhým důležitým faktorem, který přispěl ke společným přeměnám na těchto terénech, byla rivalisace hlavních dvou náboženství: katolického a protestantského a hlavně kontrreformace, se kterou se vážala válka 30. letá.

Vyjmenované podmínky způsobily změny dosavadního charakteru vesnic, do kterých se čím dál směleji stěhovali řemeslníci (chalupáři). Také ve městě bylo vidět mizení feudálních organizačních struktur - cechů.

Pomáhalo to v obchodní výměně, která aktivovala změny ve společnosti.

Zusammenfassung

Das schlesisch-lausitzische Grenzgebiet war ein Raum, wo Völker- und Kulturbewegungen - nicht nur aus Schlesien und der Lausitz, sondern auch aus Böhmen und Deutschland - aufeinanderprallten und miteinander verschmolzen. In Bezug auf gesellschaftliche und wirtschaftliche Verhältnisse hatte sich dieses Gebiet von den anderen - östlich der Elbe liegende Gebiete - durch eine erhebliche Zahl der reichen und politisch aktiven Städte (Žary/Sorau, Žagaň/Sagan, Przewóz/Priebe, Lubaň/Lauban, Zgorzelec/Görlitz, Zawidów/Seidenberg, Lwówek Śląski/Löwenberg, Bolesławiec/Bunzlau, Iłowa/Halbau) ausgezeichnet, was den Prozeß der sozialen Beweglichkeit beschleunigte.

Der zweite wichtige Faktor, der die sozialen Veränderungen auf dem Gebiet beeinflusste, ist den zwei um den Vorrang kämpfenden Konfessionen: dem Katholizismus und Protestantismus sowie der Gegenreformation, die mit dem Dreißigjährigen Krieg in Verbindung stand, zu verdanken.

Die oben genannten Umstände haben den bisherigen Dorfcharakter grundlegend beeinflusst, weil sich in den Dörfern immer mehr Handwerker niederließen.

Auch in den Städten verkümmerten allmählich die feudalen Organisationsstrukturen (Zünfte). Diese Tatsache hat sich günstig auf den Handelsaustausch ausgewirkt, was die gesellschaftlichen Veränderungen in Bewegung setzte.

Streszczenie

Pogranicze śląsko-łużyckie to obszar zderzenia i przenikania wielu kultur; nie tylko śląskiej i łużyckiej, ale czeskiej i niemieckiej, która w XVII w. zaczęła dominować.

W sferze stosunków społecznych i gospodarczych obszar ten wyróżniał się wśród terenów położonych na wschód od Łaby znaczną liczbą bogatych i aktywnych politycznie miast (Żary, Żagań, Przewóz, Lubań, Zgorzelec, Zawidów, Lwówek Śląski, Bolesławiec, Iłowa), co przyspieszało mobilność społeczną.

Drugim ważnym czynnikiem, który wpłynął na przemiany społeczne na tych terenach, była rywalizacja dwóch głównych wyznań: katolicyzmu i protestantyzmu, a przede wszystkim kontrreformacja, z którą związana była wojna 30-letnia.

Wymienione czynniki spowodowały zmianę dotychczasowego charakteru wsi, na które coraz śmielej przenosili się rzemieślnicy (chalupnicy). Również w miastach widoczne było zanikanie pozycji feudalnych struktur organizacyjnych-cechów. Ułatwiało to wymianę gospodarczą, która aktywizowała przemiany społeczne.

Das österreichisch-tschechische Forschungsprojekt

Am 23. Januar 1992 wurde die Zusammenarbeit an dem gemeinsamen Forschungsprojekt "Soziale Strukturen in Böhmen vom 16. bis zum 19. Jahrhundert" zwischen dem Institut für Wirtschafts- und Sozialgeschichte der Wiener Universität, Lehrstuhl für tschechische Geschichte der philosophischen Fakultät der Prager Karls-Universität und dem Staatlichen Zentralarchiv in Prag beschlossen.

Der inhaltliche Schwerpunkt des Projektes besteht in der Erforschung sozialer Strukturen in Böhmen vom 16. bis zum 19. Jahrhundert. Dabei wird insbesondere an die in der internationalen sozialgeschichtlichen Diskussion dominierenden Themen der "Protoindustrialisierung, der Historischen Familienforschung und der Historischen Demographie" angeknüpft. Das Forschungsprojekt war komparativ und international angelegt, und es wurde in einer mitteleuropäischen Perspektive den sozialökonomischen Verflechtungen einzelner Regionen nachgegangen.

Böhmen gehört zu den wichtigsten Untersuchungsgebieten der Wirtschafts- und Sozialgeschichte der Habsburgermonarchie und darüberhinaus ganz Mitteleuropas. Diese Region war schon in der Frühen Neuzeit über eine leistungsfähige, exportorientierte Gutswirtschaft in die internationalen Wirtschaftsbeziehungen eingebunden. Auf dieser Basis bildeten sich ausgedehnte ländliche Gewerberegionen heraus. So wurde im 18. Jahrhundert die Hausindustrie in mehreren Gebieten Böhmens zum dominierenden Wirtschaftszweig. Zur Zeit der Industriellen Revolution war Böhmen das führende Kronland der Monarchie. Eine hochkommerzielle Landwirtschaft und die weite Verbreitung der Hausindustrie bildeten Grundlagen für einen raschen Übergang zur industriellen Fabrikproduktion.

Böhmen stellt damit das Beispiel einer äußerst erfolgreichen Modernisierung dar. Zugleich spiegeln sich hier die sozialen Folgen des Industrialisierungsprozesses in einer umfangreichen Migration wieder, die Massen von Wanderarbeitern oder Dauer-Auswanderern in das Zentrum der Monarchie - den Wiener- und niederösterreichischen Raum - nach sich zog.

Als Voraussetzung (und auch im Ergebnis) dieser Prozesse weist Böhmen eine wesentlich differenziertere Sozialstruktur auf, als die anderen Kronländer der Monarchie. Gutswirtschaft mit lohnabhängigen Landarbeitern, groß- und mittelbäuerliche Landwirtschaft, Hausindustrie, vielfältige Übergangsformen zur großbetrieblichen gewerblichen Produktion bis zur industriellen Arbeiterschaft.

Das Projekt setzt sich zum Ziel, diese vielfältigen Sozialstrukturen und ihren langfristigen historischen Wandel auf der Basis von Massenquellen zu untersuchen, die von einzelnen Individuen ausgehen und deren Einbindung in Familien, Haushalte und lokale Gemeinschaften erfassen.

Die leitenden Fragestellungen stehen unter dem Aspekt der langfristigen wissenschaftlichen Kooperation. Es handelt sich um Historisch-sozialwissenschaftliche Familienforschung, Historische Demographie und Protoindustrialisierung, denn diese Themen gehören zu den wichtigsten Problemfeldern der internationalen Wirtschafts- und Sozialgeschichte der letzten beiden Jahrzehnte. Empirische Studien wurden aber bisher überwiegend für Westeuropa vorgelegt. Damit sind insbesondere Fragen der Auswirkungen der ostmitteleuropäischen Gutswirtschaft auf Familienstrukturen, demographisches Verhalten und Protoindustrialisierung völlig unerforscht. Die Ergebnisse des geplanten Forschungsprojekts werden deshalb nicht nur Erkenntnisse über die Struktur der Untersuchungsregion beinhalten, sondern auch die internationale Diskussion über die sozialen Grundlagen der "großen Transformation" beeinflussen.

Für Böhmen besteht eine außerordentlich dichte Quellenüberlieferung, die es ermöglicht, die Entwicklung von Sozialstrukturen, Familien- und demographischen Verhältnissen in einer breiten regionalen Streuung und im historischen Längsschnitt vom 16. bis zum 19. Jahrhundert zu untersuchen.

Für die erste Phase des Forschungsprojekts wurden folgende Herrschaften ausgewählt: Liberec (Reichenberg), Frýdlant v Čechách (Friedland), Děčín (Tetschen), Chýnov, Poděbrady, Hořice, Kynžvart und die Städte Rokycany und Chomutov (Kommotau). Bei der Auswahl dieser Herrschaften wurde nicht nur auf verschiedene Unterhaltsarten Rücksicht genommen, sondern auch auf Vertretung verschiedener Gebietstypen.

In dieser Phase des Projekts werden die folgenden Quellen im Computer erfasst und ausgewertet werden:

1. Das sog. "Verzeichnis der Unterthanen nach ihrem Glauben" vom Jahre 1651, das in Folge der Rekatholisierung Böhmens verfertigt wurde. Einzelne Verzeichnisse sind nach den ehemaligen Kreisen, Herrschaften und Haushalten gegliedert und weisen alle Merkmale moderner Volkszählungen auf, d. h. Namen der einzelnen Personen, deren Alter, Stand, Beruf und Familienstand, Haushaltposition und Religion.
2. Der Kataster vom Jahre 1654, auch "Steuerrolle" genannt, der nach den ehemaligen Kreisen und Herrschaften gegliedert wurde, führt alle Namen der Landwirte, Angaben zur Größe und zum Charakter der Grundstücke, zum Viehbestand, zur nachträglichen gewerblichen Produktion der einzelnen bäuerlichen und unterbäuerlichen Wirtschaften sowie ähnliche Angaben über die städtische Bevölkerung.
3. Der Theresianische Kataster für Rustikalboden vom Jahre 1748 hängt mit der "Steuerrolle" eng zusammen. Hierauf beginnen alle seine Eintragungen mit dem Namen des in der "Steuerrolle" angeführten Gutsbesitzers und mit der Angabe des Wirtschaftsstandes im Jahre 1654. Der Theresianische Kataster führt gleichartige Angaben wie die "Steuerrolle", aber in einer ausführlicheren Form. Den Kern dieses Katasters bilden die Rustikalfassungen aus den Jahren 1713-1715, die von einzelnen Herrschaften, Städten und Geistlichen verfaßt wurden. Zur Verfügung steht auch reiches Aktenmaterial, das in fünfzigjährigen Intervallen die Namen aller Gutsbesitzer erfasst sowie ausführliche und wertvolle Auskünfte über ihre Gewerbe- und Handelsaktivitäten liefert.

In der zweiten Phase des Forschungsprojektes sollen weitere wichtige Quellen wie Grundbücher, Kirchenbücher, Untertanenverzeichnisse und Volkszählungen des 19. Jahrhunderts ausgewertet werden.

Die Summe dieser Quellen ermöglicht anhand von ausgewählten Regionen die Kombination von Querschnittsanalysen (mit Schwerpunkt zur Mitte des 17. Jahrhunderts) mit der Darstellung des historischen Wandels vom 16. bis zum 19. Jahrhundert.

Über die Ansätze des Forschungsprojekts wurde die Fachöffentlichkeit erstmals auf dem demographischen Seminar vom April 1992 in Krems informiert.¹ Die ersten Teilergebnisse aufgrund vieler Stichproben aus den Quellen wurden schon im Mai 1992 auf dem Seminar der Cambridge Group for the History of Population and Social Structure diskutiert,² weitere sind im Druck.³

Alle Resultate der ersten Phase des Forschungsprojekts "Soziale Strukturen in Böhmen vom 16. bis zum 19. Jahrhundert" sollen offiziell im nächsten Jahr veröffentlicht werden.

Anmerkungen

- 1 Alena Pazdřová: Das österreichisch-tschechische Forschungsprojekt "Soziale Strukturen in Böhmen vom 16. bis zum 19. Jahrhundert", Demographisches Seminar, April 1992, Krems, Österreich.
- 2 Markus Czerman: Social Structures in Bohemia 1651-1747: outlines and sources for a new research project. Seminar given in the Cambridge Group for the History of Population and Social Structure, May 18 th, 1992.
- 3 Markus Czerman: Family Forms in a Recovering Economy: Theses on Bohemia after the Thirty years' war, Journal of Family History (in Druck). Derselbe: Agrarische Klassenstruktur und sozio-ökonomische Entwicklung in Böhmen im 17. und 18. Jahrhundert. Vorergebnisse eines laufenden Forschungsprojekts, in: Th. Winkelbauer: Verbindendes und Trennendes III. (im Druck).

Resumé

Dne 23. ledna 1992 byla oficiálně uzavřena dohoda mezi Ústavem pro hospodářské a sociální dějiny vídeňské univerzity (Institut für Wirtschafts- und Sozialgeschichte der Wiener Universität), katedrou českých dějin filozofické fakulty Univerzity Karlovy v Praze a Státním ústředním archivem v Praze o vzájemné spolupráci na společném projektu nazvaném "Sociální struktura Čech 16.-19. století".

Obsahové těžiště projektu spočívá ve výzkumu této problematiky v daném období, přičemž je brán zřetel zejména na problémy protoindustrializace, vývoje rodiny a historické demografie, které jsou v současné době hojně diskutovány v zahraničí.

Čechy, jako oblast výzkumu, byly zvoleny pro své klíčové postavení v rámci zemí bývalé habsburské monarchie. Již od raného novověku byly díky svému efektivnímu hospodářství, orientovanému na export, zapojeny do mezinárodní výrobní a obchodní sítě, což mělo za následek vznik rozlehlých venkovských oblastí orientovaných na řemeslnou výrobu, kde se v 18. století stala podomácká výroba dominujícím hospodářským odvětvím. V období průmyslové revoluce byly Čechy nejvyspělejší zemí monarchie, neboť vysoce komercializované zemědělství a široce rozvětvená podomácká výroba byly základem urychleného přechodu k průmyslové tovární výrobě.

Úkolem projektu je zachytit mnohostrannost formování sociálních struktur v jejich dlouhodobém historickém vývoji na základě četných dochovaných pramenů. Obdobné studie existují zatím pouze pro západní Evropu, z čehož vyplývá, že výsledné závěry tohoto projektu by měly být významným přínosem nejen pro poznání sociálních struktur sledované oblasti, ale měly by i ovlivnit mezinárodně diskutované problémy tzv. "velké transformace".

Pro 1. fázi projektu byla zvolena panství Liberec, Frýdlant v Čechách, Děčín, Chýnov, Poděbrady, Hořice, Kynžvart a města Rokycany a Chomutov, při jejichž výběru byl brán zřetel jak na pestrost druhů obživy, tak krajinných typů. V této fázi projektu byly počítačově zpracovávány archivní prameny centrálního charakteru, uložené ve Státním ústředním archivu v Praze (Soupis poddaných podle víry z r. 1651, Berní rula z r. 1654 a její revizitace a Tereziánský katastr pro rustikál z r. 1748 včetně revizitace).

S charakterem a záměry tohoto projektu byla veřejnost poprvé seznámena v dubnu r. 1992 na demografickém semináři v rakouském Kremsu a s prvními dílčími výstupy v květnu téhož roku na pracovním semináři pořádaném univerzitou v Cambridge. Výsledky 1. fáze projektu "Sociální struktury Čech 16.-19. století" by měly být publikovány v průběhu roku 1994.

V. Wowkova

Einwanderung sächsischer Handwerker nach Böhmen - insbesondere in das Gebiet von Gablonz - im 19. Jahrhundert. Die Quellen in den böhmischen Archiven

Meine Damen und Herren,

ich komme aus Böhmen, aus Liberec - Jablonec. Ich arbeite über 30 Jahre im Bezirksarchiv in Jablonec nad Nisou in Nordböhmen, also nicht weit von Zittau. Neben der eigenen Archivarbeit widme ich mich schon jahrelang der genealogischen Forschung und der Forschung auf dem Gebiet der historischen Demographie. Im Team, das aus drei Personen besteht, verarbeiteten wir jahrelang die Kirchenbücher von Gablonz für statistische Zwecke der historischen Demographie, dabei entstanden Familientafeln, die wichtig für die Genealogie sind. Bei der Arbeit stießen wir auf das Problem der fremden Einwanderer nach Böhmen, hauptsächlich in das Grenzgebiet. Die Einwanderer kamen aus allen deutsch sprechenden Ländern.

Ich will jetzt über die Einwanderung sowohl der sächsischen Handwerker, aber auch Mitglieder anderer Berufe unter besonderer Berücksichtigung des Gebietes von Gablonz und Umgebung berichten. Ich möchte gern auf die Quellen zu diesem Thema in den Archiven Böhmens hinweisen.

Einwanderung der Sächsischen Handwerker nach Böhmen - insbesondere in das Gebiet von Gablonz - im 19. Jahrhundert

Im Gegensatz zum 17. Jahrhundert, wo wertvolle Kräfte durch die Gegenreformation aus dem Land gedrängt worden, kamen Anfang des 19. Jahrhunderts in Folge der fortschreitenden Industrialisierung viele Einwanderer aus den deutschsprachigen Nachbarländern in das Grenzgebiet von Böhmen. Im Siebenjährigen Krieg verlor Österreich wichtige Industriegebiete in Schlesien. In Randgebieten von Böhmen entstanden viele Manufakturen, es kam zu einem großen industriellen Aufschwung. In Gablonz und Umgebung war stark die Glas- und Schmuckindustrie entwickelt, in der Nachbarstadt Reichenberg (Liberec) vor allem die Tuchmacherei. In diesen beiden Industriezweigen arbeiteten vor allem einheimische Fachkräfte. In Gablonz und Umgebung wurde außer der Glas- und Bijouterierzeugung die Leinweberei und Strumpfwirkerei betrieben, von einer Tuchfabrikation konnte man nicht reden. Die Entstehung dieses Industriezweiges verdankt Gablonz der Nachbarstadt Reichenberg. Als nämlich die Reichenberger Tuchfabrikanten in den Jahren 1808/1810 die Nachfrage der Tuche in Folge der Napoleonischen Kriege nicht hinreichend befriedigen konnten, ließen sich einige der in Reichenberg arbeitenden Hilfsarbeiter in Gablonz nieder. Nur die Nachkommen der Reichenberger Tuchmacher konnten das Meisterrecht erwerben und verfügten über das Zunftvermögen. Allmählich erhoben sich jedoch die Lohnarbeiter in Gablonz zu selbstständigen Meistern und fabrizierten nun bereits schwarze Tücher in vorzüglicher Qualität. Der Hauptgrund, weshalb die Gesellen, welche größtenteils Ausländer waren, nicht in ihre Heimat zurückkehrten, lag darin, daß die meisten Rekrutierungsflüchtlinge waren.

Durch die Kontinentalsperre, durch die sich die Handelsbeziehungen zu Rußland öffneten und durch die französischen Kriege waren die Eingewanderten für die österreichische Tuchindustrie von größtem Vorteil.

Die Einwanderer, die meistens evangelischen Glaubens waren, kamen in eine katholische Gegend, bildeten hier evangelische Gemeinden, heirateten Mädchen oder Frauen aus katholischen Familien. Nach Gablonz kamen nicht nur Tuchmachergesellen, es kamen immer mehr Fachkräfte. Was das

Herkunftsland anbelangt, waren hier alle deutschsprachigen Länder vertreten. Nach Gablonz und in seine Umgebung kamen die meisten Zuwanderer aus Schlesien. Wenn man den Zeitabschnitt ca. 1810-1850 verfolgt, kamen die meistens aus der Stadt Neurode in Schlesien (gegen 50), aus der sächsischen Stadt Oschatz kamen ungefähr 28 Männer, dann folgen die Städte Görlitz in Schlesien (24), Grünberg, Bielitz (je 24), Festenberg (16), Saborowo in Polen, Tschierna (je 17), aus Neudamm in Brandenburg (15), aus Türmitz in Schlesien 10. In Sachsen kamen öfters die Städte Wiederau, Bernstadt, Zittau, Schmiedeberg, Freital vor.

Unter den 14 Gründern der Tuchmacherzunft 1810 findet man in Gablonz vorwiegend Ausländer. Durch die Einführung von Maschinen ging die Tuchmacherei immer mehr zurück. Nur einige der Tuchmacher, welche bei dem nötigen Unternehmungsgeiste auch über bedeutende Mittel verfügten, brachten die Tucherzeugung zur Fabrikation. Mehrere gingen, als das Gewerbe stagnierte, (1850-1852) nach Amerika um dort eine neue Existenz zu gründen. Einige verlegten sich auf andere Gewerbe, eine Anzahl wurde zu Hilfsarbeitern.

Später findet man die Fachkräfte aus Sachsen beim Bau der Zittau-Reichenberger Eisenbahn oder beim Bau der Talsperre in Gablonz.

Die Angaben in den Archivquellen sind nicht immer ausreichend, exakt, hauptsächlich bei den Familiennamen, geographischen Bezeichnungen. Man findet oft verstümmelte Wörter, es ist dann schwierig zu entscheiden, um welchen Ort und um welches Land es sich handelt. In den Zunftbüchern sind meistens nur der Name und das Land angeführt.

Jedenfalls hatte die Einwanderung nach Böhmen eine große Bedeutung, sie verhalf zum Aufschwung der Industrie in Österreich - Ungarn. Man müßte in der Zukunft noch mehr den Reichtum der Quellen benützen und bewerten.

Zur Frage der Quellen für die Genealogen, für Forscher auf dem Gebiet der Migration der Bevölkerung, der Einwanderung nach Böhmen

Zu den wichtigsten Quellen für die Forschung gehören die Kirchenbücher (aufbewahrt in einzelnen staatlichen Gebietsarchiven, für die Stadt Prag im städtischen Archiv Prag, für Mähren in Brno (Brünn) und in Opava (Troppau). Die Kirchenbücher stammen meistens aus der zweiten Hälfte des 17. Jahrhunderts, meistens sind sie katholisch, nur wenige stammen aus dem 18. Jahrhundert. Zu den ältesten gehören evangelische Kirchenbücher. Die ältere Zeit kann man dann in den Landtafeln, Urbarien, Stadtbüchern, Schöppenbüchern, Grundbüchern, Testamenten und anderen Quellen erforschen. Man darf nicht das Verzeichnis der Einwohner nach dem Glauben aus dem Jahr 1651 vergessen. Wer sich mit den wirtschaftlichen Verhältnissen befassen will, benützt dann Urbarien, Grundbücher, Stadtbücher (manchmal auch mit Heiratsverträgen), die Steuerrolle (1654), verschiedene Kataster (Theresianischer ab 1713, Josephinischer ab 1786, Stabiler mit Indikationsskizzen ab 1817), Volkszählungen.

Im Fond der Prager Stadthalerei im Prager Zentralarchiv findet man Schriften über die Aussiedlung nach Amerika und andere Länder im 19. Jahrhundert. Aber auch die staatlichen Bezirksarchive bieten verschiedene wichtige Dokumente für die Familienforschung, und für die Migration an. Wichtiges findet man in den Nachlässen von Verfassern genealogischer Arbeiten. Im Archiv in Jablonec n. N. findet man den wertvollen Nachlaß des Lehrers Josef Meissner (genealogische Quellen), dann den Nachlaß von Franz Pohl mit der grossen Arbeit: "Die Exulanten aus der Herrschaft Friedland" (1627). In den Archiven sind meistens Pfarrarchive mit Seelenbüchern aufbewahrt, bei dem Material der einzelnen Gemeinden findet man in der älteren Zeit die Mannschaftsbücher, Fremdenverzeichnisse, Volkszählungen.

Aus der Literatur kann man hier die einzelnen Heimatkunden empfehlen (Heimatkunde des Bezirkes Gablonz, Reichenberg etc.), dann die Führer - Wegweiser durch einzelne Archive. Im Archiv in Liberec ist das Verzeichniss der Einwanderungen und Auswanderungen 1742-1829 vorhanden, in Jablonec nad Nisou z. B. Auszüge aus den evangelischen Matrik Gablonz 1839-1862, dann eine weitere Quelle: "Familien- und Seelenverzeichnis der in Deutsch Gablonz wohnenden und der Umgebung dahin angewiesenen evangel. Glaubensgenossen 1840-1841" aus der Herrschaft Kleinskal. Die Familientafeln für Gablonz aus dem 19. Jahrhundert geben eine Übersicht aller eingewanderten Ausländer.

Resümé

Der Beitrag berührt zwei Themen. Erstens befaßt er sich mit der Problematik der Migration, der Einwanderung der fremden Handwerker in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts, insbesondere in das Gebiet Nordböhmens (Gablonz und Umgebung). Er erklärt die Gründe, welche die Gesellen und Fachkräfte dazu zwangen, ihre Heimat zu verlassen und sich in in der Fremde ansässig zu machen. Es ging meistens um Rekrutierungsflüchtlinge, die eine gute Arbeitsstelle und einen guten Lohn suchten. Vorwiegend kamen sie aus Schlesien, dann aus Sachsen und aus den übrigen deutsch sprechenden Ländern. Es waren vor allem die Ausländer, die die Tuchmacherzunft in Gablonz a. N. gründeten. Die Einwanderung der Arbeitskräfte aus dem Ausland hatte für den Aufschwung der Industrie nicht nur für das Grenzgebiet Böhmens, sondern für die gesamte Industrie Österreichs eine unbestreitbar große Bedeutung.

Zweitens befaßt sich der Beitrag mit der Frage mit der Frage des Vorkommens der Quellen über Ausländer in böhmischen Archiven. Er gibt einen teilweise Hinweise auf die Quellen für Genealogen und Demographen.

In der Zukunft lohnte sich eine engere Zusammenarbeit der deutschen, tschechischen und polnischen Historiker in der Bearbeitung des Themas der Migration der Bevölkerung. Zumindest sollte das ganze Grenzgebiet Böhmens untersucht werden, um sich ein vollkommeneres Bild der Migration der Arbeitskräfte machen zu können.

Diese Arbeit möchte neue Aspekte nicht nur für die Geschichte Böhmens, sondern auch für die Geschichte der Nachbarstaaten bringen.

Źródła do badań demograficznych do 1945 roku w Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze

Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze, stanowiące od 1991 roku Oddział Archiwum Państwowego we Wrocławiu, obejmuje zasięgiem swojego działania wschodnią część województwa jeleniogórskiego, na którą złożyły się dawne powiaty: jeleniogórski, kamiennogórski, lwówecki i część powiatu złotoryjskiego oraz jaworskiego. Nad zachodnią częścią województwa opiekę sprawuje Ekspozytura Archiwum Państwowego we Wrocławiu, mieszcząca się w Lubaniu Śląskim. Zasób akt archiwum jeleniogórskiego do 1945 roku obejmuje prawie 60.000 jednostek (teczek), co wynosi ponad 1.000 mb akt zgrupowanych w 184 zespołach archiwalnych. Wszystkie te akta są opracowane i zaopatrzone w inwentarze książkowe, co sprawia, że korzystanie z nich nie nastęrcza trudności. Dużą pomocą w orientacji w zasobie Archiwum praca Czesława Margasa "Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze. Przewodnik po zasobie".¹ Przeglądając go, łatwo się zorientować, że choć najstarszy z przechowywanych dokumentów pochodzi z 1309 roku, to same akta zachowały się dopiero od XVII wieku; liczne w tym stuleciu wojny i klęski żywiołowe spowodowały w nich znaczne ubytki. Praktycznie kompletne akta zachowały się dopiero od XVIII wieku. Pobieżne ich przejrzenie pozwala stwierdzić, że znaczną część tych zbiorów stanowią źródła demograficzne. Ich pełne omówienie przekracza jednak ramy niniejszego opracowania, dlatego też zostaną tu omówione szerzej jedynie niektóre typy źródeł.

W badaniach demograficznych najczęściej wykorzystywanym źródłem są kościelne księgi metrykalne (Kirchenbücher), rejestrujące podstawowe dane, a więc urodzenia (chrzty), śluby i zgon. Zgodnie z prawem, księgi te stanowią własność parafii, która je wytworzyła² i powinny być w niej przechowywane. Jednakże likwidacja na Śląsku w latach 1945-1946 większości parafii ewangelickich sprawiła, iż ocalałe z zawieruchy ostatniej wojny księgi zostały zabezpieczone przez archiwa państwowe.³

Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze posiada trzy zespoły zatytułowane "Księgi metrykalne ewangelickich gmin wyznaniowych", a mianowicie z Jeleniej Góry, Sobieszowa i Siedlęcina, oraz jeden szczątek tego typu zespołu ze Lwówka Śląskiego. Zespół parafii jeleniogórskiej, liczy 162 księgi obejmujące lata 1709-1946. Parafia ta, poza samą Jelenią Górą obejmowała jeszcze 9 innych miejscowości: Cunnersdorf (brak polskiej nazwy), Czarne, Dąbrowica, Goduszyn, Grabarów, Jeżów Sudecki, Staniszków, Strupice i Wojanów. Dla każdej z tych miejscowości prowadzone były osobne księgi pogrzebowe (Begräbnisbücher), które zachowały się z różnych lat, np. dla Wojanowa obejmują one lata 1779-1886. Księgi pogrzebowe dla samej Jeleniej Góry dotyczą lat 1759-1927 i pochodzą z trzech cmentarzy: Św. Ducha, Św. Krzyża i komunalnego. Pozostałe rodzaje ksiąg kościelnych prowadzono wspólnie dla wszystkich miejscowości parafii. I tak księgi chrztów (Taufbücher) zachowały się z lat 1709-1915, księgi bierzmowanych (Konfirmationsbücher) 1820-1946, a księgi ślubów (Traungsbücher) 1709-1911.

Zespół ksiąg parafii w Siedlęcinie liczy 36 jednostek archiwalnych obejmując lata 1748-1946. Dla samego Siedlęcina księgi dotyczą lat 1748-1930. W skład tej parafii wchodziły jeszcze dwie mniejsze gromady: Strzyżowiec i Wrzeszczyn, dla których zachowały się księgi z lat 1787-1946. Trzeci, mniejszy z tych zespołów, liczy zaledwie 14 ksiąg i dotyczy parafii w Sobieszowie obejmującej także Jagniątków i Zachełmie. Dla wszystkich tych miejscowości prowadzono wspólne księgi, które rozpoczynają się w 1742 roku, a doprowadzone są w przypadku chrztów do roku 1916, ślubów do 1807 i zgonów do 1943 roku. W kolekcji tej przechowywane są ponadto dwie księgi kościelne

obejmujące chrzty, śluby i zgony z lat 1815-1848 pochodzące z parafii we Lwówku Śląskim. Większość z wyżej wymienionych ksiąg, a zwłaszcza te pochodzące z Jeleniej Góry, zaopatrzona jest w indeksy alfabetyczne.

Poza zespołami, w których zgromadzono wyłącznie księgi metrykalne, Archiwum posiada jeden zespół obejmujący akta całej parafii, zatytułowany "Ewangelicka gmina wyznaniowa w Starej Kamienicy". Znajdują się tutaj księgi metrykalne (sygn. 110-144) dotyczą lat 1794-1852. Nie są to jednak oryginały, lecz jedynie duplikaty sporządzone zapewne dla potrzeb Sądu Obwodowego (Amts-Gericht) w Jeleniej Górze.

Powszechne prawo krajowe (Landrecht) z 1796 roku nałożyło na wszystkie parafie państwa pruskiego, tak ewangelickie, jak i katolickie, obowiązek sporządzania duplikatów z własnych ksiąg metrykalnych i składania ich w sądach instancji, właściwych dla danej parafii. W ten sposób w aktach tych sądów znalazły się odpisy interesujących nas ksiąg rozpoczynające się już w 1794 roku. Sądy te prowadziły też rejestrując ruch naturalnego ludności żydowskiej. W Archiwum zachowała się tylko jedna taka jednostka z lat 1839-1950, pochodząca z Sądu w Kamiennej Górze (sygn. 4018). Pozostałe księgi dotyczą ludności chrześcijańskiej i zgrupowane są w czterech zespołach: Sąd Obwodowy w Jeleniej Górze za lata 1794-1874 (sygn. 20-274 i 346), Sąd Obwodowy w Kowarach z lat 1826-1858 (sygn. 33-41), Sąd Obwodowy w Kamiennej Górze z lat 1794-1874 (sygn. 3980-4071) i Sąd Obwodowy w Lubawce z lat 1794-1936 (sygn. 1079-1127).

Ogółem w Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze przechowywanych jest 214 ksiąg kościelnych i 440 duplikatów tychże ksiąg. Poza dwiema jednostkami pochodzą one z dawnych powiatów jeleniogórskiego i kamiennogórskiego. Odpowiednie akta dla pozostałych obszarów objętych działalnością opisywanego archiwum znajdują się w archiwach wrocławskich i legnickim, lub zostały zniszczone podczas ostatniej wojny.⁴

Z dniem 7 lutego 1874 roku w Królestwie Pruskim powołane zostały do życia Urzędy Stanu Cywilnego (Standesamts), które na Śląsku rozpoczęły swoją działalność w październiku tego roku. Z tego okresu pochodzą pierwsze wpisy do ksiąg. Było w zasadzie regułą, iż jeden Urząd obejmował obszar jednej gminy. Zgodnie z przepisami, księgi te przechowywane są w Urzędach Stanu Cywilnego przez okres 100 lat, po czym trafiają do archiwów państwowych.⁵ Dlatego też Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze posiada takie księgi jedynie z lat 1874-1892, a ich zbiór na dzień dzisiejszy liczy 3.483 jednostki archiwalne, co stanowi około 40 mb. Zasób ten nie jest kompletny, gdyż jeszcze nie wszystkie Urzędy przekazały swoje akta, a poza tym część ksiąg uległa zniszczeniu podczas wojny. Tak stało się między innymi z aktami Urzędu Stanu Cywilnego we Lwówku Śląskim. Część zachowanych zespołów posiada też pewne luki. Do naszych czasów dotrwały też czasem jedynie duplikaty tych ksiąg (Nebenbachs).

Omówione wyżej źródła demograficzne znajdują się również w zespołach akt miejskich i wiejskich. Są to księgi cmentarne, zmarłych, księgi urodzeń, a także chrztów, choć te ostatnie należą do prawdziwych wyjątków. I tak w "Aktach miasta Kamiennej Góry" księga chrztów obejmuje lata 1878-1894 (sygn. 1734), w "Aktach gminy Chmielno" 1794-1815 (sygn. 18), w "Aktach gminy Sobieszów" 1766-1795 (sygn. 23), zaś w "Aktach gminy Daleszów Dolny" znajdują się aż 4 takie księgi z lat 1785-1886 (sygn. 19-22). Są to prawdopodobnie kopie ksiąg oryginalnych, które służyły władzom miejskim i wiejskim dla potrzeb ewidencji wojskowej.

Dość znaczną grupę źródeł demograficznych stanowią akta dotyczące poboru do wojska. Są nimi przede wszystkim spisy poborowych (Stammrolle), które też często tytułowane były "listami urodzonych" (Geburts-Liste). Rejestrowały one najczęściej w porządku chronologicznym, wszystkie urodzenia dzieci płci męskiej. Podawano w nich nie tylko imiona i dokładną datę urodzenia, ale i imię i nazwisko jego ojca wraz z określeniem jego wieku i zawodu. W dalszej kolejności szły

informacje o wyznaniu, a następnie o przebiegu ewentualnej służby wojskowej, a czasem adnotacje o śmierci dziecka. Oprócz Cieplic, Kowar i Lubomierza, akta te występują we wszystkich zespołach miejskich oraz większości gmin wiejskich. Obejmują one najczęściej XIX stulecie, a zwłaszcza jego pierwszą połowę, choć w niektórych przypadkach rozpoczynają się już w końcu XVIII wieku, np. w "Aktach miasta Gryfowa" dotyczą one lat 1780-1794 (sygn. 1158). Spisy te sporządzane były najczęściej w specjalnych księgach, czasem jedynie w ręcznie przygotowywanych w tym celu poszytach. Niektóre jednostki zaopatrzone są w rejestry alfabetyczne. Ogółem Archiwum posiada około 250 tego typu ksiąg i poszytów.

Ogromnie ważnym źródłem demograficznym są tzw. "tabele historyczne" (Historische Tabelle), które zawierają wyniki periodycznych ujęć ludności począwszy od drugiej połowy XVIII wieku, a sięgających często po koniec XIX wieku. Wprowadzone zostały w życie zarządzeniem gabinetu króla pruskiego z dnia 19 marca 1747 roku. Zawierają dane "o globalnych liczbach mieszkańców kraju, niektórych warstw społecznych" i dokładny wykaz rzemieślników według zawodów. Materiały te opierały się na regularnych, corocznie sporządzanych ujęciach ludności miast i wsi.⁶ Podobnie jak w przypadku list poborowych, tak i tabele występują praktycznie w każdym zespole z niewielkimi tylko wyjątkami. W "Aktach miasta Jeleniej Góry" obejmują one lata 1748-1869 (sygn. 1-46). Są tu między innymi spisy mieszkańców według numerów hipotecznych budynków, w których zamieszkiwali: zawierają nazwisko właściciela, liczbę zamieszkujących z nim osób z uwzględnieniem ich wieku, płci, stanu cywilnego i wyznania.

Dość licznie występującymi źródłami do badań demograficznych są księgi meldunkowe i spisy mieszkańców, w tym akta dotyczące spisów powszechnych (Volkszählungen). W "Aktach miasta Jeleniej Góry" te ostatnie pochodzą z lat 1885, 1890 i 1895 (sygn. 7523-7529). Natomiast w "Aktach miasta Kamiennej Góry" już z roku 1867 (sygn. 53). Są to zebrane w poszyty arkusze spisowe, z których każdy dotyczy jednego budynku. Wymieniono w nich z imienia i nazwiska wszystkich mieszkańców wraz z podaniem ich wieku, stanu cywilnego, zawodu i wyznania. W niektórych przypadkach poszyty zostały zaopatrzone w indeksy alfabetyczne. Spisy mieszkańców znajdują się również w aktach gmin wiejskich. Na szczególną uwagę zasługują tu "Akta gminy Rybnica", gdzie zachował się imienny spis gospodarzy tej wsi aż z 1644 roku (sygn. 1). Jednakże większość tego typu akt pochodzi dopiero z XIX wieku. Z tego okresu pochodzą też księgi meldunkowe, które dotyczą zarówno osób przybywających na stałe, jak też tylko czasowo. Często prowadzono osobne księgi dla cudzoziemców.

Swego rodzaju księgami meldunkowymi były też księgi przyjęcia do prawa miejskiego (Bürgerrechtswerbung). Akta tego typu pochodzą najczęściej z drugiej połowy XVIII wieku oraz z następnego stulecia. W zespole "Akta miasta Jeleniej Góry" obejmują one jednak lata 1692-1913 (sygn. 77-121). W tym wypadku osobno spisywano ludność żydowską, dla której zachowały się akta z lat 1812-1861 (sygn. 122-123). We wszystkich tych księgach wpisy dokonywane były chronologicznie.

Spisy ludności były też sporządzane w różnych innych celach. Archiwum posiada wiele tego typu akt. Wśród nich sporą grupę stanowią spisy podatników. Sięgają one najczęściej drugiej połowy XVIII wieku, ale w "Aktach miasta Lwówka Śląskiego" sprawy podatkowe udokumentowane są już od 1580 roku (sygn. 2830), a dla "Akt miasta Kamiennej Góry" odpowiednie spisy rozpoczynają się w roku 1622 (sygn. 1359). W przypadku gmin wiejskich akta tego typu sięgają XVII wieku w trzech zespołach: z Sobieszowa 1635 roku (sygn. 91), Wrzeszczyna 1660 roku (sygn. 13) i Przesieki 1697 roku (sygn. 63).

Do źródeł fiskalnych można też w pewnym stopniu zaliczyć urbarze. Ich znakomita większość znajduje się w aktach gmin wiejskich. Najstarszy wśród nich, pochodzący z 1631 roku, wchodzi

w skład "Akt gminy Miskowice" (sygn. 82). Pozostałe siedemnastowieczne urbarze znajdują się również w aktach gmin w Stanisławowie (sygn. 3), Starej Kamienicy (sygn. 8) i Karpniku (sygn. 19). Urbarze przechowywane są także w aktach miejskich. Dotyczą one wówczas wsi będących własnością tych miast. I tak w "Aktach miasta Lwówka Śląskiego" sięgają one aż XVI wieku (sygn. 8-11), zaś w "Aktach miasta Jeleniej Góry" obejmują lata 1723-1802 (sygn. 646-655). Większość urbarzy pochodzi właśnie z tego ostatniego okresu, choć trafiają się też sięgające drugiej połowy XIX wieku.

Bardzo interesującymi źródłami są wykazy rzemieślników. Występują one wyłącznie w aktach miejskich i dotyczą głównie XVIII i XIX wieku. Zachowały się jednak pojedyncze wcześniejsze spisy. Np. w "Aktach miasta Jeleniej Góry" zachowała się księga mistrzów bednarskich ("Meisterbuch der Böttcher"), obejmująca lata 1558-1732 (sygn. 2404), w której mistrzowie tego cechu wymienieni są z imienia i nazwiska. Studiując te akta łatwo stwierdzić, iż rzemiosło to w Jeleniej Górze zdominowane było przez rodzinę Opitzów. Podobne jednostki aktowe, lecz z późniejszego okresu dotyczą również pozostałych cechów. Bardzo często osobne spisy sporządzane były dla mistrzów cechowych, a osobne dla czeladników.

Wprowadzenie na początku XIX wieku powszechnych szczepień ochronnych spowodowało powstanie bardzo interesującej grupy akt, a mianowicie list osób szczepionych - najczęściej dzieci. Archiwum jeleniogórskie posiada cztery takie jednostki: w "Aktach miasta Lwówka Śląskiego" z lat 1811-1835 (sygn. 2952), w "Aktach miasta Miedzianka" z lat 1875-1906 (sygn. 326), w "Aktach gminy Krogulec" z lat 1819-1830 (sygn. 29) i w "Aktach gminy Zachełmie" z lat 1890-1911 (sygn. 17). Z wielu innych spisów ludności warto też wspomnieć o listach wyborców, które to akta pochodzą wyłącznie z XIX i XX wieku.

Ciekawym źródłem dla badań demograficznych mogą też być księgi hipoteczne. Niestety zachowały się one jedynie w "Aktach miasta Jeleniej Góry". Jest to 14 opasłych tomów obejmujących praktycznie cały XVIII wiek i początki XIX stulecia. Przy każdym wpisanym tu budynku znajdują się interesujące informacje o kolejnych jego właścicielach. Niewątpliwie cennym źródłem pomocniczym są też akta katastralne. Występują one zarówno w zespołach gmin wiejskich jak i miejskich. Archiwum posiada jednak trzy w miarę kompletnie zachowane zespoły dawnych Urzędów Katastralnych z Jeleniej Góry, Kamiennej Góry i Lwówka Śląskiego. Katastry rozpoczęły swoją działalność w 1861 roku i funkcjonowały praktycznie do 1945 roku.

Warto też zwrócić uwagę na źródła dotyczące struktury rodziny. Wiele informacji na ten temat można znaleźć w wyżej wymienionych materiałach, ale nie można pominąć tak ważnego źródła jakim są testamenty. Wymienia się w nich, z reguły, wszystkie osoby danej rodziny z dokładnym określeniem ich pokrewieństwa. Najwięcej testamentów znajduje się w aktach sądów, które zostały już wymienione w niniejszym opracowaniu. Niemniej jednak spora ich grupa weszła w skład akt miast i wsi. W "Aktach miasta Jeleniej Góry" znajduje się teczek testamentów z lat 1746-1766 (sygn. 286), a w "Aktach gminy Miskowice" testamenty znajdują się aż w 31 jednostkach archiwalnych (sygn. 15-45) i pochodzą z lat 1700-1876.

Na zakończenie kilka zdań wypada poświęcić źródłom demograficznym znajdującym się w Archiwum Państwowym w Lubaniu Śląskim. Ta niewielka placówka posiada około 180 mb akt, z czego około 3/5 pochodzi sprzed 1945 roku. Największą grupę stanowią tu akta miejskie: Bogatyni, Bolestawca, Zawidowa i Zgorzelca. Znajdujące się tu źródła demograficzne zarówno charakterem jak i okresem zachowania, podobne są do tych omówionych powyżej. Są one jednak o wiele uboższe. Niewiele znajduje się tu ksiąg metrykalnych. Praktycznie jest tylko jeden wykaz zmarłych z parafii ewangelickiej w Bogatyni, pochodzący z lat 1754-1790. Nie ma duplikatów ksiąg metrykalnych w aktach sądowych. Przejęte do tej pory księgi Urzędów Stanu Cywilnego z dawnych powiatów bolesławieckiego i lubańskiego obejmują lata 1874-1879.

Jak widać z powyższych rozważań Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze posiada w miarę bogate i różnorodne źródła do badań demograficznych. Pochodzą one głównie z XVIII i XIX wieku, a tylko w niewielkiej części dotyczą okresów wcześniejszych. Niniejsze opracowanie jest jedynie próbą zasygnalizowania istnienia najistotniejszych akt mogących służyć w badaniach demograficznych. Mam nadzieję, że pomoże ono badaczom w ich poszukiwaniach i przyczyni się do większego wykorzystania akt Archiwum Państwowego w Jeleniej Górze.

Przypisy

- 1 C. Margas: Archiwum Państwowe w Jeleniej Górze. Przewodnik po zasobie. Prace Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego, Nr 32, Jelenia Góra 1984, ss. 233.
- 2 J. Kurpas: Początki ksiąg matrykalnych: Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 2, Lublin 1961, z. 1-2, s. 8.
- 3 Na podstawie Uchwały Rady Ministrów z dnia 10 kwietnia 1947 roku "o przejmowaniu przez państwową służbę archiwalną archiwów i akt poniemieckich na Ziemiach Odzyskanych i obszarze b.w.m. Gdańska". Monitor Polski, Nr 69, poz. 466.
- 4 Por.: Informator dla korzystających z materiałów archiwalnych Wojewódzkie Archiwum Państwowe (AP) we Wrocławiu. Wrocław 1976, s. 9-70; Informacja o zasobie AP w Legnicy. Legnica 1979, s. 59-93; a w szczególności opracowanie: Źródła archiwalne metryką narodu. Pod red. T. Bugaja: Prace Karkonoskiego Towarzystwa Naukowego, Nr 31, Jelenia Góra 1984, ss. 218, gdzie umieszczono artykuły mówiące o aktach dotyczących województwa jeleniogórskiego, a znajdujących się w AP we Wrocławiu i Legnicy oraz w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu.
- 5 Por.: § 21 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 14 lutego 1987 roku "w sprawie zasad sporządzania aktów stanu cywilnego, ich przechowywania oraz zabezpieczania" (Dziennik Ustaw Nr 7, poz. 43).
- 6 Por.: Generalne tabele statystyczne Śląska 1787 roku. Wydał i wstępem opatrzył T. Ładogórski. Wrocław 1954, s. 8.

Streszczenie

W Archiwum Państwowym w Jeleniej Górze znajdują się takie źródła demograficzne jak: kościelne księgi metrykalne, ich duplikaty zachowane w aktach sądowych, księgi Urzędów Stanu Cywilnego, spisy poborowych, tabele historyczne, księgi meldunkowe, spisy mieszkańców, spisy powszechne, księgi przyjęcia do prawa miejskiego, spisy podatników, wykazy rzemieślników, urbarze, listy osób podlegających szczepieniom ochronnym, księgi hipoteczne, akta katastralne oraz testamenty. Większość z tych akt pochodzi z XVIII i XIX wieku. Przypadki zachowania się akt wcześniejszych, głównie siedemnastowiecznych, zostały odnotowane osobno i omówione szerzej.

Zusammenfassung

Im Staatsarchiv in Jelenia Gora sind folgende demographische Quellen vorhanden: Metrikalbücher, Abschriften der Kirchenbücher, in Gerichtsakten, Bücher des Standesamtes, Aushebungslisten, historische Tabellen, Meldungsbücher, Einwohnerverzeichnisse, Volkszählungsverzeichnisse, Stadtrechtsregistereintragungen, Urbarien, Listen der Schutzimpfpflichtigen, Hypothekenbücher, Katasterauszüge und Testamente. Der überwiegende Teil der Akten stammt aus dem 18. und 19. Jahrhundert. Ältere Akten - vor allem aus dem 17. Jahrhundert oder noch frühere, falls sie vorhanden sind - wurden im einzelnen verzeichnet und ausführlich besprochen.

Shrnutí

Ve státním archivu v Jeleniej Górze se nachází základní demografické materiály jako: kostelní matriční knihy, jejich odpisy přechovávané v soudních archivech, matriční knihy, spisy branoů, spis řemeslníků, urbáře, spisy osob podléhajících povinnému očkování, pozemkové knihy, katastrální akta a testamenty. Většina akt pochází z XVIII. a XIX. století. Zachovalé dřívější akta, hlavně ze XVII. století zůstaly zaznamenány a podrobněji zvlášť opsané.

Słownik polsko-niemiecki nazw miejscowości występujących w tekście

Bogatynia	-	Reichenau
Bolesławiec	-	Bunzlau
Cieplice	-	Bad Warmbrunn
Chmielno	-	Ludwigsdorf
Czarne	-	Schwarzbach
Daleszów Dolny	-	Nieder Leppersdorf
Dąbrowica	-	Eichberg
Goduszyn	-	Gotschdorf
Grabarów	-	Hartau
Gryfów Śląski	-	Greifenberg
Jagniątków	-	Agnetendorf
Jawor	-	Jauer
Jelenia Góra	-	Hirschberg
Jeżów Sudecki	-	Grunau
Kamienna Góra	-	Landeshut
Karpniki	-	Fischbach
Kowary	-	Schmiedeberg
Krogulec	-	Södrich
Legnica	-	Lignitz
Lubawka	-	Liebau
Lubań Śląski	-	Lauban
Lubomierz	-	Liebenthal
Lwówek Śląski	-	Löwenberg
Miedzianka	-	Kupferberg
Miszkowice	-	Michelsdorf
Przesieka	-	Hain
Rybnica	-	Reibnitz
Siedlęcin	-	Boberröhrsdorf
Sobieszów	-	Hermisdorf u. Kynast
Staniszów	-	Stonsdorf
Stara Kamienica	-	Alt-Kemnitz
Strupice	-	Straupitz
Strzyżowiec	-	Tschischdorf
Wojanów	-	Schildau
Wrzeszczyn	-	Boberullersdorf
Wrocław	-	Breslau
Zachełmie	-	Saalberg
Zawidów	-	Seidenberg
Zgorzelec	-	Görlitz
Złotoryja	-	Goldberg

Exulanten in Görlitz im 17. Jahrhundert

Da die Exulanten im 17. Jh. eine bedeutende Einwanderungswelle in die Oberlausitz und nach Sachsen ausgelöst haben, standen sie bereits verschiedentlich im Mittelpunkt von Untersuchungen. Ch. A. Pescheck (1857) und G. Loesche (1918) beschäftigten sich mit der Thematik für Sachsen, nicht ohne bereits auf Differenzierungen innerhalb jenes Personenkreises hinzuweisen. In dieses gedankliche Umfeld gehört auch die Diplomarbeit von R. Frotcher und B. Schrader (1973). Die Einbettung der Exulantenbewegung in die sächsische Bevölkerungsgeschichte erfolgte durch K. Blaschke (1967), wobei der Schwerpunkt auf quantitativen Relationen und auf Exulanten-siedlungen liegt.

Untersuchungen der Exulanten in Einzelorten spielten natürlich auch eine Rolle. Solche, mehr oder weniger umfangreiche, Arbeiten gibt es u. a. für Johanneergeorgenstadt als Exulantengründung (Francke 1854), Leipzig (Schmertusch 1895), Bautzen (Arras 1920) und Zittau (Pescheck 1834). Der Zeit der Exulantenbewegung am nächsten und besonders für Zittau interessant sind die von C. C. Schröter (1715) niedergeschriebenen Einzelschicksale vertriebener Pfarrer und Lehrer. Einen interessanten Einblick in die Geschichte eines mit der Lausitz und Böhmen verbundenen Adelsgeschlechtes bietet Peter Beckler in seinem 1694 in Hof erschienenen Werk *"Historiae Hovoreae. Das ist: Historischer gründlicher Bericht von dem uralten und vormals in Böhmen gewesenem mächtigen Hause Hovora."* Er schildert sowohl die Geschichte des Geschlechts der Herren von Zittau und Leipä, als auch die Ansprüche des aus Religionsgründen ins Exil gegangenen Grafen von Rohnau als Erbe dieser Familie.

Görlitz hat, da es sich um kein ausgewiesenes Zentrum der Einwanderung handelt, bisher keine Untersuchung in diesem Zusammenhang erfahren. Neben der Erfassung der Einzelpersonen in den Bürgerrechtslisten und in wenigen anderen Quellen diente vor allem F. Pohls (1939) Arbeit als Grundlage für die weiteren Ausführungen.

Schon bei seiner Edition der Görlitzer Bürgerrechte des Zeitraumes von 1601 bis 1676 verwies A. E. Stange (1937) auf zahlreiche Exulanten, die nach 1650 in die Stadt kamen. Diese Aussage ist in zweifacher Hinsicht zu relativieren. Sicher liegt der Schwerpunkt der Zuwanderungen um 1650. Doch bereits zwei Jahrzehnte eher sind einzelne Exulanten nachweisbar. Ob es sich insgesamt um einen besonders starken Zustrom handelte, muß die Gegenüberstellung der Glaubensflüchtlinge zur Gesamtzahl der Neubürger erbringen.

Die Schlacht am Weißen Berg im November 1620 bildete den Ausgangspunkt einer großen Fluchtbewegung von Protestanten. Nach E. Winters Periodisierung (Winter 1955, S. 9 ff.) etablierte sich die Vorhut der Auswanderungswilligen zunächst aus "politisch Belasteten": Als solche galten natürlich in erster Linie die Teilnehmer und Befürworter des Ständeaufstandes. So traf die erste Welle der Verfolgung die protestantischen Adelsfamilien, ebenso Bürgermeister, Ratsmitglieder, Pfarrer und weitere einflußreiche, im Sinne der Stände aktiv gewesene Bürger protestantischer Städte. Die Ursachen lagen hier vor allem auch in der Konfiskation des Besitzes von Teilnehmern der Ständeerhebung und in der Rückgabe von Kirchenbesitz. Ab Dezember 1621 ließ der von religiösen Eiferern beratene Kaiser Ferdinand II. die nichtkatholische Geistlichkeit vertreiben. Ausgenommen waren zunächst die Lutheraner, die unter Schutz des sächsischen Kurfürsten standen, aber auch sie mußten ab Oktober 1622 ebenfalls das Land verlassen. Den Bauern war die Auswanderung untersagt. (Hoensch 1987, S. 225 ff.) Nach Winter (1955) dauerte diese erste Etappe der adlig-bürgerlichen Emigration von 1620 bis 1627.

Die zweite Etappe umfaßte die Jahre 1628 bis 1631. In diese Zeit gehören verstärkte Anstrengungen, Adlige zum katholischen Glauben zu bekehren. Da die Erfolge aber gering waren, kam es zur massenhaften Flucht und scheinbaren Übertritten. Diesem Abschnitt folgte von 1650 bis 1680 die Periode der bürgerlich-bäuerlichen tschechischen Emigration.

Für die Herrschaft Friedland, in der zu bearbeitenden Zeit im Besitz Albrechts von Wallenstein und Mathias Gallas', untersuchte F. Pohl (1939) diesen Abwanderungsprozeß. Durch eine umfangreiche Quellenarbeit weist er den Verbleib fast aller Exulanten dieses Raumes nach. Daraus ergeben sich Anhaltspunkte für den "Zielort" Görlitz. In der Zeit vor 1650, beginnend im Jahre 1623, kamen 21 Personen hierher. Zwischen 1650 und 1677 erwarben 73 Exulanten das Görlitzer Bürgerrecht. Der Schwerpunkt lag dabei vor allem in den fünfziger Jahren, nach 1677 ist für das 17. Jh. kein weiterer Exulant in den Bürgerrechten mehr nachweisbar.

Diese besonderen Neubürger bildeten keine einheitliche Größe. Aus der Quellenanalyse heraus sind zumindest zwei Gruppen zu unterscheiden: Für die zahlenmäßig sicher geringere Menge der Exulanten begann mit dem Erwerb des Bürgerrechts einer Stadt im Exil ein neuer Lebensabschnitt. Demgegenüber stand die wahrscheinlich größere Anzahl derjenigen, die in ihren ursprünglichen Wohnort zurückkehren wollten.

Meist sehr konkret faßbar sind diejenigen, die ihr Exil als neue Heimat betrachten, dort sesshaft werden und letztlich mit ihrem ursprünglichen Herkunftsland brechen. Viel schwieriger nachzuweisen sind die Exulanten, die aus der sicheren Ferne die Geschehnisse in ihrer Heimat beobachten und nur auf einen günstigen Moment warten, um wieder zurückkehren zu können. Dieser zweite Personenkreis wechselte wahrscheinlich mehrfach den Zufluchtsort und war deshalb viel stärker als der erste Teil auf wohlthätige Gaben und Unterstützung angewiesen. Besonders prädestiniert für dieses lange Umherirren und Warten auf bessere Verhältnisse schienen geflohene Pfarrer zu sein.

Es gibt durchaus Beispiele, daß solche junge oder angehende Geistliche im Exil eine steile Karriere machten. Wahrscheinlich gerade ältere Pfarrer mit langer Berufserfahrung wollten an ihren angestammten Wirkungsort zurück. Abgesehen von den körperlichen Strapazen, die eine Flucht mit sich brachte - welche seelische Qualen müssen sie außerdem noch durchgestanden haben, da sie sich vom Gedanken an die jedoch unmögliche Rückkehr nicht trennen konnten. Schmerzlich und schmachvoll war wohl der Umstand, von der Heimat, von Besitz, persönlichen Erinnerungen, Freunden und vielleicht sogar von der Familie getrennt worden zu sein. Mindestens ebenso bedrückend mußte der Gedanke wirken, daß der Pfarrer nichts für seine Gemeinde tun konnte und deren Mitglieder, wie er selbst, ihr Heil in der Flucht suchen mußten oder zum verachteten Katholizismus übertraten und damit ihre Gemeinschaft verloren ging. Ohnmacht, Schwäche und das Gefühl persönlichen Versagens lasteten schwer auf den Schultern dieser Männer. Eine nicht zu unterschätzende Ursache für lange Zeiten der Nichtsesshaftigkeit war wahrscheinlich auch das Fehlen von freien Pfarrstellen in den angesteuerten deutschen Grenzgebieten.

Bei Winter (1955) gibt es einige Quellenabdrucke, u. a. auch die der böhmischen Exulanten, die sich am 12. Juni 1640 in Zittau aufhielten. Unter ihnen befanden sich die drei Pastoren M. Johannes Lantsmannius, Wenceslaus Machaon sowie Paulus Winckler. In den Görlitzer Kammerrechnungen sind unter der Rubrik *"Almosen und Ritterzehrungen"* aller Wahrscheinlichkeit nach diese drei Personen genannt. Am 27. April 1649 erhielt Paul Winkler gemeinsam mit einem M. Johan Ghebdiowski 18 Kreuzer. Am 17. März 1650 stehen *"Wentzel Machan, gewesener Pfarrer zu München Grätz u. M. Johan Lantsmanne, gewesenen Diacono ufn Thum zu Prage, Exulibý"* mit 18 Kreuzern zu Buche. Am 12. Dezember 1651 hat ein *"M. Johan Landtsmanne exuli aus Böhmen"* noch einmal 18 Kreuzer bekommen. Am 8. Mai 1653 erhielt *"Wenzeslai Machaonis gewesenen"*

Pfarrern in Böhmen Wittib" 9 Kreuzer. Und am 13. Juni des gleichen Jahres wird noch einmal "*Paul Wincklern von Reichenbach aus Schlesien, exuli*" erwähnt und mit zwölf Kreuzern bedacht.

Diese Angaben tragen natürlich Unsicherheitsfaktoren in sich, da nicht eindeutig zu klären ist, ob es sich um die gleichen Personen handelt. Die Wahrscheinlichkeit der Übereinstimmung ist allerdings groß bei Wenceslaus Machaon und Johann Lantsmann. Aus dem Auffinden in Görlitzer Ratsrechnungen, besonders unter der Rubrik "*Almosen und Ritterzehrungen*" wird ersichtlich, daß eine Seßhaftigkeit mit Neugründung einer Existenz noch nicht erfolgt sein kann. Sicherlich war das besonders für Pfarrer schwer, waren sie doch auf eine unbesetzte Stelle in einer Kirchgemeinde angewiesen. Somit erhielt ihr Wirkungskreis eine Beschränkung. Ein weiteres Problem offenbart sich bereits bei der Betrachtung dieser drei Beispiele. Zittau diente nicht nur als Ziel der Flucht, sondern bildete für die Mehrheit wahrscheinlich vielmehr die rettende Schwelle, über die man sicheren Boden betrat. Nicht nur die Fluchtbewegung insgesamt, auch die einzelner Personen oder Familien zog sich über Jahre hin: Bei den drei Pfarrern liegen immerhin von der Erwähnung in Zittau und dem Auftauchen in Görlitz zwischen neun und dreizehn Jahre. Nicht überprüft und damit nicht ausgeschlossen bleibt natürlich eine befristete Seßhaftigkeit bzw. bei doch bestehender Seßhaftigkeit das Angewiesensein auf materielle und finanzielle Unterstützung. Es bleibt auch eine weitere Möglichkeit. Eventuell stützte die Stadt Görlitz Exulanten, die andernorts seßhaft geworden waren, aber keine Einkommensquelle hatten, mit mehr oder weniger regelmäßigen Spenden.

Bei F. Pohl (1939) wird eine Quelle aus dem Jahr 1652 zitiert, in der eine Zählung aller Exulanten der Herrschaft Friedland samt ihrer Zufluchtsorte enthalten ist. Dieser Quelle zufolge befanden sich "*in der Stadt Görlitz und auf ihren Dörfern in Laußniz 4 Meilen Weges von Friedland*" 82 Wirte, 84 Weiber, 157 Kinder und 7 Gesinde - insgesamt 330 Personen. Damit stand Görlitz an dritter Stelle der Zufluchtsorte, noch vor Zittau. Die Erwartung, diese Menschen in der Stadt nachweisen zu können, ist nicht oder nur minimal erfüllbar.

Die Tatsache, daß sich nahezu kein einziger der Exulanten, die Pohl mit Zielort Görlitz ausweist, in den Bürgerrechtslisten findet, hat ihre Ursache sicher nicht allein im nur kurzfristigen Aufenthalt in der Stadt. Keinesfalls außer acht gelassen werden darf die Möglichkeit des Verbleibens im ländlichen Umfeld von Görlitz, etwa in einem der zahlreichen Ratsdörfer. Hier sind der Untersuchung jedoch Grenzen gesetzt. Für eine Überlieferung kommen - nach vergeblicher Suche anderweitiger Quellen im Ratsarchiv Görlitz - nur noch die jeweiligen Schöppenbücher in Betracht. Ohne einen Anhaltspunkt muß solch ein Unterfangen zur Suche nach der berühmten Stecknadel im Heuhaufen geraten. Deshalb wurde darauf verzichtet.

Unter 4167 Neubürgern befanden sich 94 Exulanten, was ca. 2,26 Prozent ausmacht. Unter Berücksichtigung der Tatsache, daß lt. Friedländer Urkunde von den 330 Personen auch etliche ins Görlitzer Umland gegangen sind, macht sich ein Problem bemerkbar: Nicht alle Flüchtlinge sind in ihrem Exil so seßhaft geworden, daß sie das Bürgerrecht erlangten. Von den 94 nach Görlitz gekommenen Menschen stammten 43 aus der Herrschaft Friedland, die damit auch den ersten Platz unter den verlassenen Herkunftsorten und Gebieten einnimmt. Aber nur zwölf derjenigen, die in Görlitz Bürgerrecht genommen haben, ließen sich an ihrem angegebenen Friedländer Ausgangspunkt wiederfinden.

Diese Diskrepanz entsteht möglicherweise dadurch, daß in den Bürgerrechtslisten nicht immer die Geburtsorte, sondern die des letzten Aufenthalts angegeben wurden und daß auf der anderen Seite in den von Pohl bearbeiteten Quellen nur die in der Friedländer Herrschaft Geborenen, nicht aber die Zuzüge Erwähnung fanden. Alle angegebenen Zahlen haben einen in seiner Absolutheit eingeschränkten Wert. Es ist anzunehmen, daß selten wirklich nur die Einzelperson das Bürgerrecht nimmt, meist stand doch eine ganze Familie, zumindest aber eine Ehefrau dahinter.

So ist zu vermuten, daß auch die tatsächliche Anzahl der Exulanten höher lag. Für die Friedländer läßt sich das exemplarisch nachweisen. Wenn nicht sofort, so möglicherweise in der Folgezeit, kamen sechs Ehefrauen und insgesamt 16 Kinder den jeweiligen Familienoberhäuptern nach. So verließ der Friedländer Bürger und Kürschner Melchior Bautzener am 2. Mai 1651 mit seiner Frau Maria und fünf Kindern, einem Sohn und vier Töchtern zwischen 2 und 16 Jahren, sein neugebautes Haus, Acker und Getreideernte in Richtung Görlitz (Pohl 1939, S. 56). Dort hat ein Melchior Bautzeler am 14. Juni 1653 das Bürgerrecht erworben. Es ist wahrscheinlich, daß beide Personen identisch sind.

Ein Beispiel dafür, wie die Familien der Exulanten beim Bürgerrechtserwerb quasi unter den Tisch fallen, ist Maria Zweigel, die Tochter des St. Georgenthaler Bürgermeisters und Seifensieders Johann Hertel. Sie gewinnt 1667 als Witwe des Seifensieders Valentin Zweigel das Görlitzer Bürgerrecht. Beide Männer, sowohl der Vater, als auch der Ehemann, waren Exulanten. Maria ist demnach entweder als Tochter oder Ehefrau exuliert. Über Kinder lassen sich keine Aussagen machen.

Von einem bei Pohl erwähnten Exulanten, der nach Görlitz ging, dort aber kein Bürgerrecht erwarb, wird im Zusammenhang mit einer Strafsache bei den Tuchmachern gesprochen. 1652 stellte Meister Christian Bell, nachdem er seine Anzahl Tuche gefertigt hatte, bei seinem Schwiegersohn, Meister Augustin Conrad, zwar in dessen Abwesenheit, aber doch mit dessen Wissen, weitere Tuche mit dem Zeichen seines Schwiegersohnes her. Diesen Tatbestand verriet Gabriel Schütz, Tuchmacher aus Friedland, an das Handwerk. Er lebte zu dieser Zeit gemeinsam mit seiner Frau bei Meister Augustin Conrad. Nach Pohl arbeitete er um Lohn; es ist anzunehmen, daß er das bei seinem Hauswirt tat.

In den Görlitzer "*Libri censuum*" von 1611 bis 1652 bzw. von 1653 bis 1687 lassen sich noch einige in Görlitz sesshaft gewordene Exulanten belegen. Ab 1638 taucht unter den Küchlern, die Stadtsteuern zahlten, der Seifensieder Hanns Härtel auf. Ab 1644 findet sich dort der Vermerk, daß er für einen Küchlerladen Steuern bezahlt. Das tat er sicher schon seit 1638, anders ist die Zuordnung zu den Küchlern nicht erklärbar. 1647 scheint Valantin Zweigel, ebenfalls Seifensieder und Härtels Schwiegersohn, diesen Laden zu übernehmen - er zahlt dafür bis 1652. Ab 1656 bis 1667 traten die Seifensieder Elias Roßtotzky und Daniel Jacob(i) als steuerpflichtige Bürger auf. Unter der Rubrik "*vom Röhrwaßer*" zahlten von 1656 bis 1661 Valentin Zweigel und Christoph Troppaniger.

Die Auswirkungen der Gegenreformation trafen den privaten Bereich auf verschiedene Weise: Nicht nur die Trennung von Besitz und Beruf, gerade auch die Zerstörung des sozialen Zusammenhalts in der Kirchengemeinde war folgenreich. Nicht alle wollten ihre Glaubensstreue mit dem Heimat- und Besitzverlust bezahlen. So ging mitunter auch ein Riß durch Familien - oder es war mitunter ein "bauernschlauer" Versuch, das Eigentum über ungünstige Zeiten hinwegzuretten, indem ein Familienmitglied den Glaubensübertritt wirklich oder nur scheinbar vollzog. Bei Pohl ist häufig auch nachzulesen, daß manche Familien zweimal ins Exil gingen. Etliche waren zurückgekehrt in der Hoffnung auf Liberalisierung der Verhältnisse. Für sie brachte das Jahr 1650, seinen Ausgangspunkt in der Stadt Friedland nehmend, eine Zäsur: Jedes Familienoberhaupt hatte für sich und seine Angehörigen zu erklären, welcher Religion sie in Zukunft angehören wollen. Für den Fall, daß sie beim protestantischen Glauben blieben, erging ein Befehl, der den Verkauf jeglichen Besitzes - egal ob an Grund und Boden oder beweglicher Habe - verbot, ebenso die Gewährung wie das Suchen von Unterschlupf. Um der erklärten Verfolgung zu entgehen, mußten die nicht zur Rekatholisierung Bereiten bei Nacht und Nebel, ohne etwas oder nur wenig vom Besitz mit sich führend, ihre Heimat verlassen.

Da sich die Exulanten mehr und mehr auch aus Handwerkern und Bauern rekrutierten, brachte der Wegfall von Produzenten und Arbeitskräften für Städte und Herrschaften ungewollte Einbußen. Sie

bedeuteten für die Exilorte quantitativen und oft auch qualitativen Zuwachs. Diese Phase, von Winter in die Zeit von 1650 bis 1680 datiert, ist besonders vom Weggang der Bauern geprägt, großer wirtschaftlicher Schaden für die Grundherrschaften war die Folge. So konnten die Ernten nicht oder nur schwer eingebracht werden, weil mancherorts ganze Dörfer verlassen lagen. Es mußte 1651 festgestellt werden, daß in Schönwald, Rückersdorf, Bärnsdorf und Heinersdorf überhaupt niemand mehr die Felder bestellte.

Die 94 Exulanten, die das Görlitzer Bürgerrecht nahmen, verteilen sich auf 33 Jahre. Den Höhepunkt bilden dabei die fünfziger Jahre. Ein gewisser Auftakt liegt 1649, wo sechs Personen kamen, zwei davon aus Friedland. 1650 sind es dann nur zwei, beide stammten jedoch aus der Herrschaft Friedland. 1651 stieg die Zahl wieder auf sechs, 1652 fünf, 1653 ist die Spitze mit sieben Exulanten. 1657 kamen noch einmal sechs, 1661 sieben und 1666 sogar acht. In den dazwischenliegenden und nachfolgenden Jahren wurden diese Werte nicht überschritten. 1677 kam der letzte Exulant des 17. Jh. nach Görlitz.

Da diese Flüchtlinge kaum Gelegenheit hatten, ihr Eigentum mitzunehmen oder zu veräußern, um Geld für einen neuen Existenzabbau zu haben, ist voraussehbar, daß hier eine besondere Empfängergruppe für Almosen, Spenden und Schenkungen erwuchs. Besonders üblich war der teilweise Erlaß des zu zahlenden Beitrags beim Bürgerrechtserwerb. Beim Überprüfen der Ratsrechnungenauf diesbezügliche Sonderausgaben stößt man auf die Rubrik "*Almosen und Ritterzehrungen*". Stichprobenartig wurden die Jahre 1649 bis 1653 sowie 1666 untersucht. Dabei kam eine nicht geringe Anzahl Exulanten zum Vorschein, die Summen von mehreren Kreuzern erhielten. Die Eintragungen differieren von sehr ungenauen Bezeichnungen - wie "zwei Exulanten aus Böhmen" bis zur Nennung des Namens, eventuell des Berufes und des Herkunftsortes. Eine zweite Kategorie umschreiben die Attribute "vertrieben" oder "geflüchtet". Eine dritte Kategorie läßt sich den Exulanten nur bedingt, aufgrund der Herkunftsorte zuordnen. Es handelt sich hierbei hauptsächlich um Studenten aus Böhmen. Sehr wahrscheinlich hat diese Gruppe aber gar nichts mit den Folgen der Gegenreformation zu tun. Es handelt sich vielmehr um ganz gewöhnliche Studenten, die auf dem Weg zu deutschen Universitäten auf finanzielle Unterstützung angewiesen waren. Das gemeinsame Merkmal all dieser verzeichneten Personen besteht jedoch darin, daß sie nicht das Görlitzer Bürgerrecht nahmen. Görlitz ist wohl in seiner Bedeutung für Exulanten eher als Durchreise- oder Raststation entscheidend.

Lediglich ein "Fall" konnte zum angegebenen Ausgangspunkt zurückverfolgt werden: Am 20. Oktober 1651 zahlte die Stadt "*Martin Dreern von der böhmischen Neustadt, exuli, 12 Kreuzer*". Bei F. Pohl (1939, S. 70) befindet sich unter den entwichenen Neustädter (an der Tafelfichte) Bürgern auch ein "*Dreher (Dreer), Missulanmacher, 36 J., W. Elisabeth 26 J., T. Anna 6 J., T. Rosina 4 J. (getauft 29. 3. 1645), T. Marian 3 J.*", der nach Örtmannsdorf (n Marklissa) exuliert. Auch hierbei bleibt eine zufällige Namensgleichheit natürlich nicht ausgeschlossen, zumal der Weg über Görlitz einen großen Umweg darstellt. Da im Zuge der Rekatholisierungsmaßnahmen, im Einklang mit Pohls Edition, der Fluchtzeitpunkt im Frühjahr 1650 zu suchen ist, erschließt sich jedoch die Möglichkeit, daß der Familienvater Görlitz und vielleicht auch andere Städte gezielt anließ, um eine geringe finanzielle Unterstützung zu erlangen.

Die mit Geldspenden bedachten Exulanten gaben als Herkunftsorte oft Böhmen, Schlesien aber auch Mähren, Österreich und Ungarn an. Bei den präzisen Ortsangaben steht Prag an vorderster Stelle. Unter den Geflohenen befindet sich eine auffällig hohe Zahl an Pfarrern und Pfarrersfrauen bzw. -witwen.

Außerdem müssen sich mehrere Personen entweder länger in Görlitz und dessen Umgebung aufhalten haben oder regelmäßig in die Stadt zurückgekehrt sein, denn bis zu sechs- und siebenmal

nahmen sie Gelder entgegen, das umfaßt einen Zeitraum von bis zu vier Jahren. Die geringsten Beträge lagen bei drei und vier Kreuzern pro Person, die höchsten bei einem, in Ausnahmen auch bei zwei bzw. vier Talern.

Die Exulanten, die hier eine finanzielle Zuwendung erhielten, befanden sich in Gesellschaft von verarmten polnischen Adligen, von Personen, deren Angehörige von Türken oder Tataren gefangen genommen worden waren, aber auch von Brandopfern und Kranken.

Zurück zu den Exulanten, die in Görlitz Bürgerrecht erwarben: Unter ihnen befanden sich lediglich zwei Frauen. Maria Legel (Lechel, Lecheli, Löchel) war die Witwe des Schulmeisters und späteren Rektors Christoph Löchel und stammte aus Friedland. Sie nahm 1635 Bürgerrecht und starb nach Pohl 1655 in Görlitz. Die zweite, Maria Tropaniger, war ebenfalls Witwe. Sie hatte einen Sohn des Reichenberger und später Weigsdorfer Pfarrers Jeremias Tropaniger geheiratet. Ihr Mann, Melchior Tropaniger, nahm 1653 als Exulant das Bürgerrecht, sie selbst erst als Witwe 1672. In diesem Fall tritt ein Problem zutage: Mitunter kommen die Nachfahren von Exulanten in der zweiten oder dritten Generation, die nicht immer als Exulanten ausgewiesen sind. Natürlich kann hieraus eine Frage der Auslegung gemacht werden. Selbst waren sie nicht ins Exil gegangen, den Familientraditionen usw. gemäß aber doch davon betroffen und nicht mehr in ihrer eigentlichen Heimat ansässig.

Über ein anderes Mitglied der zweiten Generation, Johann Jacob Lichtner, ist zu erfahren, daß sein Vater - Christoph Lichtner, Görlitzer Pastor primarius - Exulant war. Dieser Mann, der kein Görlitzer Bürgerrecht erworben hatte, gehörte wohl zu den jungen Geistlichen, die im Exil einen beruflichen Aufstieg beginnen bzw. fortsetzen konnten. Er wurde 1592 in Böhmen geboren, studierte an den Gymnasien in Zittau, Freiberg und Görlitz sowie an der "Akademie" Leipzig und wurde 1613 Kantor in seinem Geburtsort Kratza(u). Mit 29 Jahren trat er sein erstes Pfarramt in Niemes/Böhmen an. 1627 mußte Christoph Lichtner exulieren. Drei Jahre später bekam er die Zodeler Pfarrstelle. Später wurde er Diakon, Archidiakon und schließlich 1644 Pastor primarius. Er lebte schon 13 Jahre nicht mehr, als sein Sohn 1666 das Görlitzer Bürgerrecht erwirbt. (Otto 1802, S. 476 f.)

Ein anderes Beispiel für die Weiterführung einer beruflichen Karriere bietet der Apotheker Johannes Straphinus. Er wurde 1604 in Neustadt/Mähren geboren. Er besuchte in Kutenberg/Böhmen und Iglau/Mähren die Schule. In Olmütz erlernte er sein Handwerk und vervollkommnete sein Wissen in Wien, Dresden, Leipzig, Hamburg und Wittenberg. Er reiste nach Holland und England, um die dortigen Besonderheiten seines Handwerks kennenzulernen. Durch einen Verwandten, Johannes Büttner, kam Straphinus zu der Görlitzer Apotheke. Zunächst betrieb er sie auf vertraglicher Grundlage, später, nach dem Tod Büttners und nach der Heirat mit dessen Witwe, kam sie in seinen Besitz. (Otto 1803, S. 341)

In beiden Fällen muß eine Herkunft aus angesehenen Elternhäuser konstatiert werden: Der Vater von Christoph Lichtner war Ratsmitglied und kaiserlicher Steuereinhemer, und Johannes Straphinus war der Sohn des Neustädter Bürgermeisters. Diese Zugehörigkeit zur städtischen Oberschicht und wohl auch der damit einhergehende Wohlstand ermöglichten eine umfangreiche vielseitige Ausbildung und legten den Grundstein für die spätere Karriere.

Bei den 92 Männern ist die Gruppe der Berufslosen am größten. In 26 Fällen gibt es keinen Vermerk des Handwerks bzw. der ausgeübten Tätigkeit. 28 verschiedene Berufe und Beschäftigungen sind insgesamt verzeichnet, 19 davon sind jeweils einmal vertreten. Das Spektrum reicht dabei vom Pfarrer, Licentiaten der Rechte, Landsteuereinnnehmer bis zum Gastwirt, Bauern oder Handelsmann. Am häufigsten sind die Leinweber vertreten - insgesamt zwölf, gefolgt von den Tuchmachern - acht, von sieben Seifensiedern, sechs Zimmer- und vier Fuhrmännern, jeweils drei Bäckern und Schustern sowie je zwei Seilern und Fleischern. Daraus ergibt sich ein ziemlich breiter Querschnitt, der in der Masse den städtischen Bereich widerspiegelt. Die Herkunftsorte der Exulanten

bestätigen das. Je zwölf kommen aus Reichenberg, einer davon aus dem Reichenbergischen, aus Friedland, drei davon aus dem Friedländischen und aus Neustadt a. d. Tafelfichte. 19 weitere Personen geben Orte an, die in der Herrschaft Friedland liegen, fünf davon Raspenau, je zwei Lus- und Heinersdorf. Die übrigen verteilen sich weiträumig auf Böhmen, fünf ohne genaue Ortsbezeichnung. Zwei kommen aus Mähren, je einmal sind Ungarn und Österreichisch-Schlesien sowie Posen genannt. Die übrigen entstammten schlesischen Gebieten. Von drei Exulanten fehlt die Ortsangabe.

Im Fall des Seifensieders Abraham Tippold ist seine Rückkehr nach Friedland 1654 bekannt. Er hatte erst 1652 das Görlitzer Bürgerrecht erworben. Möglicherweise wiederholte sich dieser Vorgang auch bei anderen Exulanten. Vielleicht glaubte man, als Bürger einer "fremden" Stadt bei der Rückkehr in die Heimat Verschonung vor weiteren Rekatholisierungsmaßnahmen zu finden. Auf jeden Fall bedeutete für den, der sich nicht zum Glaubensübertritt entschlossen hatte, die einmal begonnene Flucht unter Umständen über einen langen Zeitraum hinweg fortsetzen zu müssen.

Ein weiteres Problem wird deutlich, wenn zum Beispiel unter den zum Meister oder Gesellen aufgenommenen Zimmerleuten eine Ausweisung als Exulant notiert ist, derjenige aber in den Bürgerrechtslisten nicht auftaucht. Hier deutet sich zumindest die Möglichkeit an, daß Exulanten Vergünstigungen gewährt wurden. In Betracht kommen dabei die Zahlung niedrigerer Beiträge bei Erlangung des Bürger- oder Meisterrechts bzw. der völlige Erlaß der Erwerbung des Bürgerrechts bei dennoch gewährtem Meisterrecht.

Es stellt sich die Frage nach der Integration der Exulanten in Görlitz. Die bearbeiteten Quellen geben recht wenig Auskunft darüber. So überliefert das Meisterbuch der Tuchmacherinnung von 1618 bis 1705 gleich auf den ersten Seiten die für die damalige Zeit wichtigen Begebenheiten und Fakten, die in irgendeiner Weise mit dem Handwerk zu tun hatten. Unter dieser Aufstellung, die u. a. darüber Auskunft gibt, wer, warum und wann seine Wanderjahre nicht absolviert hat, befindet sich auch die Mitteilung, daß 1630 Gregor Wendeler als Meister aufgenommen wurde, weil er der Religion halber von Guhrau vertrieben worden war. Von den anderen sieben Tuchmachern bzw. einem Tuchbereiter wird nur noch Hans Brückner als Exulant bezeichnet. Dieser Zusatz erfolgt aber nicht gesondert, sondern im Zusammenhang mit seiner Einschreibung als Meister. Bei den übrigen gibt es keinerlei Unterschied zu den normalen Meisteraufnahmen; die Herkunftsorte werden genannt und - da sie keine einheimischen Meistersöhne sind, ob sie eine Meistertochter oder -witwe geheiratet haben.

Auch an den an anderer Stelle ausgeführten Beispielen zu Ausübung von Beruf und Erscheinen in Steuerlisten zeigt sich, daß die Exulanten selbst bald nach ihrer Einwanderung rasch zur Tagesordnung übergingen. Diese Notwendigkeit bestand einfach deshalb, weil die Familie ernährt werden mußte. Von Seiten der Zünfte und der einheimischen Bevölkerung müssen sie wohl akzeptiert worden sein. Nachrichten über Unzufriedenheiten oder Streit konnten in den Quellen nicht entdeckt werden, ebenso wenig zeigt sich eine spürbare Veränderung der Zünfte durch die Exulanten (vgl. Bräuer 1991 a, S. 20).

Doch der Arbeitsalltag ist nur eine Seite. Daran allein ist eine Integration der Exulanten nicht zu messen. Aber gerade die Geschehnisse im privaten Bereich lassen sich kaum nachweisen. Einen winzigen Anhaltspunkt geben vielleicht die drei Exulanten, die bei R. Jechts (1914, S. 67) ausführlicher Beschreibung des Schützen-Tryptichons auftauchen. Unter den aufgeführten Mitgliedern der Görlitzer Schützengilde befinden sich auch Tobias Wiedemann, Valentin Zweigel und Melchior Tropinger (Tropaniger). Sie scheinen sich im gesellschaftlichen Leben der Stadt eine Position erworben zu haben, die sie zu gleichberechtigten und geachteten Görlitzer Bürgern macht.

Aufgrund der Quellenlage nicht zu beweisen, aber auch nicht auszuschließen sind mögliche Diskrepanzen zwischen den Exulanten selbst bzw. zwischen ihnen und den Einheimischen. So kann man sich z.B. leicht vorstellen, daß der Exulant, der in der Strafsache der Tuchmachermeister Bell und Conrad Anzeige erstattete und damit nach Zunftrecht handelte, bei den beiden nicht auf Wohlwollen stieß. Die fehlende Überlieferung läßt darauf schließen, daß Reibereien, wenn sie auftraten, ihren Ursprung in ganz alltäglichen Mißverständnissen u. ä. hatten.

Eine gewisse Brisanz dürften religiöse Streitigkeiten besessen haben. C. C. Schröter (1715, S. 21 ff.) berichtete, allerdings am Beispiel von Zittau, über Auseinandersetzungen böhmischer Exulanten, wegen einander vorgeworfener Anhängerschaft zum Calvinismus, die bis vor das Gericht führten. Obwohl seit dem Westfälischen Frieden auch für die Calvinisten Glaubensfreiheit bestand, schien der Alltag anders auszusehen. Dafür spricht auch ein Görlitzer Sachverhalt aus dem Jahr 1668 (Schäffersche Chronik Bd. VII, S. 1371 f.). Zwei Kupferschmiedegesellen aus Schlesien bzw. der Schweiz waren an einer Kohlenmonoxydvergiftung gestorben. Der eine gehörte dem katholischen, der andere dem calvinistischen Glauben an, weshalb er ohne Leichenpredigt beerdigt wurde. Für Zittau lassen sich ähnliche Beobachtungen machen. J. B. Carpzov (1716 III, S. 40) führt in seiner *"Analecta Fastorum Zittaviensium"* an, daß der ehemalige Pfarrer Johannes Thaddaeus u. a. wegen seines 1650 in Görlitz gedruckten Buches *"Ethicae Christianae Virtutes"* erneut in den Verdacht geraten war, Calvinist zu sein. Aus diesem Grunde erhielt er nach seinem Tode 1652 in der Abendstunde nur ein nichtöffentliches Begräbnis im Kreuzgang des Klosters. J. B. Carpzov (1716 III, S. 38) verweist außerdem noch auf zahlreiche calvinistische Flüchtlinge, die von Zittau aus weiter nach Thorn in Preußen zogen.

Diese Beispiele können natürlich nicht den ganzen Assimilationsprozeß verdeutlichen. Unberücksichtigt bleiben die Heiratsbeziehungen. Hierbei ließe sich weiterverfolgen, in welchem Maße Exulanten untereinander heirateten und wie häufig sie Ehen mit Einheimischen schlossen. Für Görlitz stehen solche Untersuchungen noch aus.

Fazit ist: Es entsteht der Eindruck, daß der Tatbestand Exulant zu sein, von geringer oder untergeordneter Bedeutung in der Stadt war. Die Ursachen dafür sind möglicherweise ganz simpel. Führt man sich die Namen der nach Görlitz gekommenen Exulanten vor Augen, so ist ihr fast ausschließlich deutscher Ursprung zu bemerken. Die Religionsflüchtlinge sind jedoch als deutschsprachige sowie fremdsprachige zu unterscheiden. Es liegt auf der Hand, daß der Wegfall der Sprachbarriere und das mögliche Vorhandensein von verwandtschaftlichen Beziehungen im Exil die Anpassung und Eingewöhnung erheblich erleichterten. Der Umstand, in Görlitzer Quellen eher selten auf den Begriff Exulant zu stoßen und ebenso wenig über eventuelle Probleme zu erfahren, scheint für einen unbemerkt einhergehenden Assimilationsprozeß zu sprechen. Im Gegensatz z. B. zu Zittau oder auch Pirna, wo getrennte Predigten in eigenen böhmischen Gotteshäusern abgehalten wurden, nahmen die Görlitzer Exulanten offensichtlich an den allgemeinen Gottesdiensten in den jeweiligen Pfarrkirchen teil.

Natürlich kann in gewisser Weise auch die viel größere Anzahl an Flüchtlingen in den genannten Städten die Notwendigkeit einer eigenen Gemeinde begründen. Es macht jedoch auch deutlich, daß die Einbeziehung der Fremden praktisch kaum oder nur sehr schwer erfolgt sein kann. Das Festhalten an ihrer Muttersprache gab den Exulanten ein Gefühl der Gemeinschaft und verdeutlichte die offensichtlich starke Heimatverbundenheit. So wurde die Möglichkeit der Rückkehr doch nie ganz ausgeschlossen.

Diese Überlegungen machen allerdings auch die zwei Seiten der Medaille deutlich: Der mangelnden Einbeziehung durch die Einheimischen stand die Abschottung der Fremden entgegen - ein historisches und doch sehr aktuelles Problem.

Quellenverzeichnis

Stadtarchiv Görlitz:

Schäffersche Chronik. Bd. VII (1640-1679) und VIII (1680 bis 1699).

Rep. d. buchförmigen Archivalien

I-247, Cammerrechnungen 1648/49, 1652/53.

I-248, Cammerrechnungen 1665/66.

I- 69, libri censuum 1444-1514.

Literaturverzeichnis

Arras, P. 1920: Exulanten aus Böhmen in Bautzen (1640). In: NLM 96, S. 130-135.

Blaschke, K. 1967: Bevölkerungsgeschichte von Sachsen bis zur industriellen Revolution. Weimar.

Bräuer, H. 1991: Einige Grundzüge der mitteleuropäischen Zunft- und Handwerksgeschichte - vom Spätmittelalter bis zum Ancien régime. In: Handwerk zwischen Idealbild und Wirklichkeit. Bern/Stuttgart.

Carpzov, J.B. 1716: Analecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauplatz Der Löblichen Alten Sechs-Stadt des Markgraffthums Ober-Lausitz Zittau. Zittau.

Francke, 1854: Zur Gründungsgeschichte von Johanngeorgenstadt. Schneeberg.

Frotscher, R./B. Schrader 1973: Probleme der Aussiedlung von böhmischen Exulanten in Sachsen im 17. Jh. Ungedr. Diplomarb. Pädagog. Hochschule Dresden.

Hoensch, J.K. 1987: Geschichte Böhmens. Von der slavischen Landnahme bis ins 20. Jahrhundert. München.

Jecht, R. 1914: Aus der Geschichte der Görlitzer Schützengesellschaft. Görlitz.

Loesche, G. 1918: Von den böhmischen Exulanten in Sachsen. im 17. Jh. In: Neues Archiv f. Sächs. Gesch. u. Altertumskunde 39, S. 288-310.

Otto, G.F. 1800-1803: Lexikon der seit dem fünfzehnten Jahrhunderte verstorbenen und jetzt lebenden Oberlausitzischen Schriftsteller und Künstler aus den glaubwürdigsten Quellen möglichst vollständig zusammengetragen. Görlitz.

Pescheck, Ch.A. 1834: Handbuch der Geschichte von Zittau. Bd. 1. Zittau.

Pescheck, Ch.A. 1857: Die böhmischen Exulanten in Sachsen im 17. Jh. Leipzig.

Pohl, F. 1939: Die Exulanten aus der Herrschaft Friedland im Sudetenland. Görlitz.

Schmertusch, R. 1895: Vertriebene und bedrängte Protestanten in Leipzig unter dem Schutze Johann Georg I. In: Neues Archiv f. Sächs. Gesch. u. Altertumskunde 16, S. 267-291.

Schröter, C.C. 1715: Merkwürdige Exulanten-Historie. Budißin.

Stange, A.E. 1937: Die Görlitzer Bürgerrechtslisten von 1601 bis 1676. In: Oberlaus. Sippenkundl. Beitr. 1, S. 34-83.

Trillmich, W. 1939: Siedlung und Wirtschaft im Isergebirgsland bis an die Schwelle des Industriealters. Breslau.

Wentscher, E. 1928: Die Görlitzer Bürgerrechtslisten 1379-1600. Codex diplomaticus Lusatie superioris V. Görlitz.

Wenzel, C. 1991: Die Görlitzer Bürgerrechte von 1677 bis 1700. In: Görlitzer Magazin 1991, S. 18-52.

Wenzel, C. 1993: Beiträge zur Wirtschafts- und Sozialgeschichte der Stadt Görlitz im 17. Jahrhundert. Görlitz.

Winter, E. 1955: Die tschechische und slowakische Emigration in Deutschland im 17. und 18. Jh. Berlin.

Anmerkungen

- 1 Die Exulantenbewegung war die einzige größere Einwanderungswelle in Sachsen nach der mittelalterlichen Kolonisation und vor 1945 überhaupt (vgl. Blaschke 1967, S. 115). Die sächsischen Exulanten sind in der "Exulantenkartei" von Alwin Bergmann im Staatsarchiv Dresden erfaßt.
- 2 In einer Anmerkung der "Exulanten-Historie" findet man in einer Aufstellung der Prager Geistlichen u.a. Johanne Lantsmanno in Alt-Prag und Matthias Janda in Neu-Prag. Auch er erhielt von der Stadt Görlitz fünfmal eine finanzielle Unterstützung.
- 3 In Schröters "Exulanten-Historie" stößt man auf Wenceslaus Galli, einen böhmischen Prediger, der nach Zittau kam und dort "ohne weitere Beförderung" blieb. Weiter steht über seinen dortigen Aufenthalt geschrieben: "...doch hatte er die ganze übrige Lebens-Zeit sein nothdürftiges Auskommen, und genoß von wohlthätigen Leuten Geistlichen und andern Standes, viel Gutes." Zu diesen Wohltätern hat wahrscheinlich auch zeitweise die Stadt Görlitz gehört. Der Aufstellung in der Liste der "Almosen und Ritterzehrungen" nach muß er 1651 sechs, 1652 zwölf und 1653 neun Kreuzer erhalten haben.
- 4 Diese befinden sich seit Mitte der 60er Jahre im Staatsarchiv Bautzen.
- 5 Stadtarchiv Görlitz, Ratsrechnungen 1648/49 bis 1652/53 und 1665/66.

- 6 Der Zittauer Historiker Ch.A. Pescheck (1834, S. 286 ff.) verweist ebenfalls auf Unstimmigkeiten wegen calvinistischer ansichten. 1732 wanderte eine größere Anzahl nach Brandenburg aus, die sich vor allem in Berlin niederließen, wo sie auch eine eigene Kirche gründeten. (vgl. Trillmich 1939, S. 101)

Resümee

Die durch die Exulanten im 17. Jh. ausgelöste Einwanderungswelle in die Oberlausitz und nach Sachsen fand in der Geschichtsforschung verschiedentlich Beachtung. Der Schwerpunkt lag dabei zumeist auf Gesamtdarstellungen, Ortsneugründungen und Zentren der Ansiedlung von Exulanten.

Bei der Analyse der in Görlitz von 1600 bis 1700 erteilten Bürgerrechte traten 94 solcher Religionsflüchtlinge zutage. Das entspricht einem Anteil von ca. 2,26 Prozent aller Neubürger dieses Zeitraumes. Allerdings bleibt die häufig "mitgebrachte" Familie völlig im Dunkeln. Weitere Exulanten ließen sich als Almosenempfänger identifizieren. Unter ihnen befanden sich besonders viele Pfarrer und Lehrer, die zum Teil vorher in Zittau erwähnt worden waren. Dagegen setzt sich der Kreis der Bürgerrecht Erwerbenden vor allem aus Handwerkern zusammen.

In weiteren Görlitzer Quellen, etwa in Chroniken oder Innungsakten, spiegelt sich die Anwesenheit dieser Fremden kaum wider. Dieser Umstand und die Tatsache, daß die Namen der Exulanten zumeist deutschstämmig waren, scheinen für einen unbemerkt einhergegangenen Assimilationsprozeß zu sprechen.

Résumé

Wywołana przez uchodźców religijnych w XVII wieku fala wędrowek do Górnej Łużycy i Saksonii jest rozmaicie uwzględniana w badaniach historycznych. Największą uwagę poświęca się przy tym ogólnemu przedstawieniu problemu, zakładaniu nowych miejscowości i centrów osiedlania uchodźców.

94 takich uchodźców religijnych ujawniło się przy analizie rozdanych w Görlitz w latach 1600-1700 praw mieszczańskich. To stanowi ok. 2,2% wszystkich nowych obywateli w tym okresie. Jednakże często "przybrana" rodzina pozostaje w głębokich ciemnościach. Kolejna grupa uchodźców to ci, którzy pozwalają się zidentyfikować jako otrzymujący jałmużnę. Między nimi było szczególnie wielu księży i nauczycieli, pewna część z nich była przedtem wzmiankowana w Zittau. Natomiast krąg ubiegających się o prawa mieszczańskie składał się przede wszystkim z rzemieślników.

W innych źródłach pisanych w Görlitz, w kronikach lub aktach cechowych obezność tych obcych nie jest odzwierciedlona. Ta okoliczność oraz fakt, że imiona uchodźców były najczęściej pochodzenia niemieckiego wydaje się przemawiać za niezauważalnym, postępującym procesem asymilacji uchodźców.

Shrnutí

Uprchlík v 17. století vyvolaná přistěhovalecká vlna do Horní Lužice a do Saska nalezla v historickém výzkumu rozdílné pozornosti. Těžiště přitom spočívalo ponejvíce v celkových vyličeních, nově založených místech a centrech osídlení uprchlíků.

Při analýze občanství v görlitz od roku 1600 do roku 1700 bylo odhaleno 94 takovýchto náboženských uprchlíků. to odpovídá podílu cca 2,26% všech nových občanů v tomto časovém úseku. Ovšem stávalo se, že s uprchlíkem často přišlá rodina nebyla nikde zaregistrována. Další uprchlíci se dají identifikovat jako příjemci almužny. Mezi nimi se nalézalo obzvláště mnoho farářů a učitelů, kteří byli předtím z části registrováni v zittau. naproti tomu vzniká společnost těch, kteří získali občanství, což byli především řemeslníci.

V dalších görlitzkých paramenech, jako jsou kroniky nebo cejchovní knihy, se přítomnost těchto cizinců odráží jen zřídka. Zdá se, že tato okolnost a skutečnost, že jména uprchlíků pocházela ponejvíce z němčiny, mluví pro nepozorovatelný přizpůsobovací proces.

1600	14	1625	62	1650	37 (2) = 5,4%	1675	58
1601	22	1626	60	1651	74 (6) = 8,1%	1676	53 (1) = 1,9%
1602	19	1627	62 (1) = 1,6%	1652	39 (5) = 12,8%	1677	59 (1) = 1,7%
1603	22	1628	40	1653	41 (7) = 17,1%	1678	47
1604	22	1629	71 (1) = 1,4%	1654	42	1679	39
1605	28	1630	45 (2) = 4,4%	1655	45 (2) = 4,4%	1680	46
1606	29	1631	35	1656	56 (3) = 5,4%	1681	39
1607	31	1632	12	1657	39 (6) = 15,4%	1682	49
1608	20	1633	48	1658	33	1683	46
1609	17	1634	40	1659	44 (1) = 2,3%	1684	64
1610	28	1635	70 (1) = 1,4%	1660	38 (3) = 7,9%	1685	57
1611	13	1636	66 (3) = 4,5%	1661	44 (6) = 13,6%	1686	56
1612	26	1637	42 (2) = 4,8%	1662	43 (2) = 4,7%	1687	59
1613	23	1638	48 (1) = 2,1%	1663	38 (1) = 2,6%	1688	49
1614	18	1639	21	1664	40 (2) = 5,0%	1689	41
1615	101	1640	15	1665	51 (4) = 7,8%	1690	69
1616	18	1641	11	1666	61 (8) = 13,1%	1691	45
1617	18	1642	31	1667	51	1692	55
1618	14	1643	18	1668	58 (2) = 3,4%	1693	58
1619	10	1644	15 (2) = 13,3%	1669	51 (1) = 2,0%	1694	43
1620	11	1645	33	1670	55 (4) = 7,3%	1695	69
1621	30	1646	28	1671	50	1696	89
1622	27	1647	30	1672	55 (3) = 5,5%	1697	43
1623	22 (1) = 4,5%	1648	19	1673	45 (1) = 2,2%	1698	66
1624	55 (1) = 1,8%	1649	42 (6) = 14,3%	1674	40 (2) = 5,0%	1699	43
						1700	53
Summe: 4167, davon 94 Exulanten = 2,3 %							

Tabelle 1: Die Görlitzer Bürgerrechte von 1600 bis 1700 einschließlich der nachweisbaren Exulanten.

Familiengeschichtliche Quellen im Gebiet der ehemaligen Amtshauptmannschaft Zittau

Bereits vor einigen Jahren wurde an den Familienforscher Erich Pröwig die Bitte herangetragen, eine Darstellung der Forschungsmöglichkeiten in und um Zittau zu geben (vgl. Genealogie Heft 7-8/1992, S. 228). Darüberhinaus erreichen ihn ebenso wie mich zunehmend Anfragen zur Quellenlage im Zittauer Raum, besonders für die 1945 zu Polen gelangten Ortschaften Sachsens.

Die nachfolgende Aufstellung soll einen Überblick über die vorhandenen Kirchenbuchunterlagen geben und auf weitere wichtige Quellen hinweisen, die hilfreich bei der Lösung familiengeschichtlicher Probleme sein können. Gerade in den Orten östlich der Neiße, wo der größte Teil der Kirchenbücher 1945 verloren ging, ist die Nutzung von Sekundärquellen, wie z. B. Schöppenbücher und gedruckte Werke, oft unumgänglich, um tote Punkte zu überwinden. Besonders erwähnen möchte ich das Werk von Theodor Korselt, *Die Korselt und Förster*, Selbstverlag Zittau 1912, das mit seinen fast 100 (leider nicht immer fehlerfreien) Stammtafeln wohl die wichtigste Sekundärquelle für den Familienforscher im Zittauer Raum darstellt.

Für Hinweise zur Existenz weiterer Unterlagen, die in meiner Aufstellung fehlen und mir somit unbekannt sind, bin ich jederzeit dankbar.

Familiengeschichtliche Quellen

- a) Kirchenbücher: Auf die Nennung kleiner Lücken innerhalb kompletter Bestände habe ich aus Platzgründen verzichtet.
- b) standesamtliche Unterlagen: Interessant sind vor allem die Unterlagen der Orte östlich der Neiße, da die Kirchenbuchduplikate nur bis ca. 1920 gehen.
- c) Schöppenbücher: Sie beinhalten vor allem Grundstückskäufe, die ja oft innerhalb der Verwandtschaft getätigt wurden sowie Erbteilungen. Da sie bereits in den 20er Jahren gesammelt und nach Dresden abgeliefert wurden, liegen sie heute noch fast vollständig vor.
- d) Gedruckte Quellen: Es sind nur die wichtigsten Werke aufgeführt und soll keine vollständige Bibliographie sein. Chroniken enthalten oft biographische Angaben über wichtige Personen des Ortes, z. T. auch Besitzerfolgen von Grundstücken [z. B. Leuba, Reichenau].

Lagerungsorte

- [1] Pfarrarchiv des Ortes
- [2] Ephoralarchiv Zittau, über Evang.-Luth. Superintendentur Zittau, Pfarrstr. 14, 02763 Zittau
- [3] in polnischen Archiven, von den Mormonen verfilmt, Filme einzusehen in den Familiengeschichtlichen Zentren der Mormonen (ca. 10-15 innerhalb Deutschlands)
- [4] Erzdiözesanarchiv Breslau (Archiwum Archidiecejalny, ul. Kanonia 12, Wrocław)
- [5] Sächsisches Staatsarchiv, Archivstr. 14, 01097 Dresden
- [6] Landratsamt Zittau, Urkundenstelle, Hochwaldstr. 29, 02763 Zittau
- [7] Landratsamt Görlitz, Urkundenstelle, Postplatz 18, 02826 Görlitz
- [8] Standesamt I, Rückerstr. 9, 10119 Berlin
- [9] Christian-Weise-Bibliothek, Bahnhofstr. 10, 02763 Zittau
- [10] Staatsarchiv Dresden, Außenstelle Bautzen, Ortenburg, 02625 Bautzen
- [11] Gebietsarchiv Leitmeritz (Statni Oblastní Archiv v Litoměřicích, Krajska 1, CZ-41274 Litoměřice)
- [12] Archiv des Bistums Dresden-Meißen (über Bischöfliches Ordinariat des Bistums Dresden-Meißen, An der Petrikirche 6, 02625 Bautzen)
- [13] Stadtarchiv Zittau, Franz-Könitzer-Str. 9, 02763 Zittau

ALTSTADT (1933 nach Ostritz eingemeindet)

- a) fast ausschließlich katholische Bevölkerung, zu Ostritz eingepfarrt
- b) s. Ostritz
- c) 3 Schöppenbücher 1762-1858 [5], ältere s. Ostritz
- d) J. Rolle, Heimatbuch der Stadt Ostritz, Ostritz 1990.

BERTSDORF

- a) 1599-heute, zum Kirchspiel gehörte bis 1731 auch Jonsdorf [1] (Am Kirchberg 6, 02763 Bertsdorf)
- b) 1876 bis heute [6]
- c) 26 Bände 1622-1854 [5]
- d) G.T. Eckarth, Chronica oder Historische Beschreibung des Dorffes Bertzdorf, Herwigsdorf 1749; C.G. Moráwek, Geschichte von Bertsdorf bei Zittau, Zittau 1866; F. Ender, Ortschronik von Bertsdorf 1867-1985, Bertsdorf 1991.

BLUMBERG (seit 1945 Bratków/Polen)

- a) fast ausschließlich katholische Bevölkerung, zu Ostritz eingepfarrt
- b) s. Ostritz
- c) 5 Bände 1530-1600 u. 1735-1835 [5]
- d) keine

BURKERSDORF (1950 nach Schlegel eingemeindet)

- a) umfassen Burkersdorf und Schlegel, Originalkirchenbücher 1945 beim Brand des Pfarrhauses verbrannt, Originale 1945-heute [1] über Pfarramt Dittelsdorf, Duplikate 1861-1919 [2]
- b) 1876-heute [6]
- c) 4 Bände 1627-1748 u. 1750-1889 [5]
- d) H.F. Knothe, Geschichte der Dörfer Burkersdorf und Schlegel, Zittau 1862; 700 Jahre Schlegel 1287-1987.

Bemerkung: Einige interessante Ahnentafeln Schlegel-Burkersdorfer Familien sind zu

finden in: Th. Korselt, Die Korselt und Förster, Zittau 1913; M. Schanz, Ein Beispiel des Odal, der Einheit von Blut und Boden aus der sächsischen Landwirtschaft, Dresden 1934.

DITTELSDORF

- a) bis 1850 s. Hirschfelde, Kirchenbücher 1850-heute [1] (Hirschfelder Str. 5, 02788 Dittelsdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 14 Bände 1649-1874, dabei ein separates Buch des klösterlichen Anteils 1836-1852 [5]
- d) G. Hiller, Geschichte des Dorfes Dittelsdorf, Zittau 1895.

DORNHENNERSDORF (nach 1945 Strzegomice/Polen, fiel der Abraumhalde der Braunkohlengrube zum Opfer)

- a) zu Weigsdorf eingepfarrt
- b) s. Weigsdorf
- c) 6 Bände 1635-1847 [5]
- d) keine

DRAUSENDORF (nach 1970 nach Hirschfelde eingemeindet)

- a) zu Wittgendorf eingepfarrt
- b) s. Wittgendorf
- c) 2 Bände 1697-1842 [5]
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Drausendorf, in : Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

ECKARTSBERG

- a) zu Zittau eingepfarrt
- b) 1876-heute [6]
- c) Kaufbuch 1497-1572 [10], 7 Bände 1642 bis 1854 (Band 1699-1713 fehlt) [9]
- d) F. Eckarth, Chronika ... derer ... Dörffer Eckartsberg, Olbersdorf, 1732; C.G. Moráwek, Geschichte von Eckarts-berg, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

EICHGRABEN (gehörte bis 1965 zu Olbersdorf, seitdem zu Zittau)

- a) bis 1882 zu Zittau, ab 1883 zu Olbersdorf eingepfarrt
- b) s. Olbersdorf
- c) s. Zittau u. Olbersdorf
- d) keine, s. auch Zittau u. Olbersdorf

FRIEDERSDORF (nach 1945

Biedrzychowice Górne/Polen, fiel der Braukohlengrube zum Opfer)

- a) beinhalten Friedersdorf und Gießmannsdorf sowie ab 1835 Zittel, Verbleib der Originale unbekannt, Duplikate 1800-1930 [2]
- b) 1889-1900, 1907-1910, 1927-1928, 1930 bis 1944 (Geburten auch 1888) [8]
- c) wurden nicht an das Staatsarchiv Dresden abgeliefert, lagen 1925 beim Pfarrer, Verbleib nach 1945 ungeklärt
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Friedersdorf, Gießmannsdorf und Zittel, Zittau 1875.

FRIEDREICH (seit 1872 zu

Mittelweigsdorf, seit 1920 zu Weigsdorf eingemeindet, seit 1945 Wolanów/Polen)

- a) zu Weigsdorf eingepfarrt
- b) s. Weigsdorf
- c) 1 Band 1847-1856 [5]
- d) keine

GIESSMANNSDORF (lag auf heute poln.

Territorium, fiel bereits vor 1945 der Braukohlengrube zum Opfer)

- a) zu Friedersdorf eingepfarrt
- b) s. Friedersdorf
- c) 4 Bände 1657-1856 [5]
- d) J. G. Flössel, Rittergut Gießmannsdorf, 1765; C.G. Moráwek, Geschichte von Friedersdorf, Gießmannsdorf und Zittel, Zittau 1875.

GROSSPORITSCH (1920 zu Zittau, heute Porajów/Polen)

a) zu Zittau eingepfarrt

b) bis 1920 s. Kleinschöna, ab 1920 s. Zittau

c) ältere 1757 und 1828 verbrannt, 1 Band 1812-1840 [5]

d) C.G. Moráwek, Geschichte von Groß-Poritsch, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

GROSSSCHÖNAU

a) 1706 bis heute [1] (Hauptstr. 55, 02779 Großschöna)

b) 1876-heute [6]

c) 33 Bände 1653-1857 [59]

d) F.T. Richter, Geschichtlich Statistische Darstellung der Damastmanufakturorte Groß- und Neuschöna, Leipzig 1837; K.A. Kahlert, Zeit und Ortsgeschichte von Großschöna, Großschöna 1887; K.F. Neumann, Zur Geschichte der Bauerngüter in Großschöna, 1896.

GRUNAU (seit 1945 Krzewina

Zgorzelecka/Polen)

a) kathol. Bevölkerung, ältere

Kirchenbücher s. Ostritz, Originale

* 1701-1859, 001714-1900, +1714-1863 [4], Verfilmungen [3]

b) 1.7.1938-1944 [8]

c) 4 Bände 1548-1596, 1598-1742, 1750 bis 1849 [5]

d) keine

HAINEWALDE

a) * ab 1652, 00 u. + ab 1680 bis heute [1] (Bergstr. 27, 02779 Hainewalde)

b) 1876 bis heute [6]

c) 10 Bände 1766-1861 [5]

d) C.W. Dornick, Jahrbüchlein von Hainewalde, Zittau 1858.

HARTAU

a) zu Zittau eingepfarrt, einzelne kirchliche Handlungen in den nahegelegenen böhm. Orten, z.B. Grottau, vollzogen wurden

- b) 1874-heute [6]
- c) 7 Bände 1534-1863 [5]
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Hartau, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

HERRENWALDE (s. Waltersdorf)

HIRSCHFELDE

- a) beinhalten Dittelsdorf (bis 1850), Rohnau, Rosenthal und Scharre, 1576 bis heute [1] (Pfarrstelle ist vakant, Archiv wird vom Verfasser betreut)
- b) 1876-heute [6]
- c) 20 Bände 1490-1854 [5]
- d) H.F. Knothe, Geschichte des Fleckens Hirschfelde, Dresden 1851.

HÖRNITZ (bis 1912 waren Alt-Hörnitz und Neu-Hörnitz getrennte Gemeinden)

- a) bis 1899 zu Zittau eingepfarrt, 1899 bis heute [1] (Zittauer Str. 12, 02763 Hörnitz)
- b) 1876-heute (6)
- c) Alt-Hörnitz 3 Bände 1764-1855, Neu-Hörnitz 7 Bände 1625-1844 [5]
- d) G.B. Vogt, Chronik von Alt- und Neuhörnitz, Zittau 1830.

JOACHIMSTEIN, STIFT (seit 1945

Radomierzycze)

Die Bevölkerung bestand nur aus den Inwohnern des weltadeligen Fräuleinstifts.

- a) eingepfarrt zu Nieda
- b) ungeklärt
- c) keine, verfügte über eigenes Stiftsarchiv, dessen Verbleib nach 1945 ungeklärt ist, Abdruck der Urkunden s. d)
- d) R. Doehler, Diplomatarium Joachimsteinense, Dresden 1905.

JONSDORF

- a) bis 1731 zu Bertsdorf eingepfarrt, 1731 bis heute [1] (Zittauer Str. 48, 02796 Jonsdorf)

- b) 1876-heute [6]
- c) Ch. A. Pescheck, Geschichte von Jonsdorf bei Zittau, Zittau 1835.

JOSEPHSDORF (bis 1849 zu Böhmen, ab 1849 sächsisch, seit 1907 Bestandteil von Leutersdorf)

- a) zu Oberleutersdorf eingepfarrt
- b) s. Leutersdorf
- c) s. Niederleutersdorf
- d) s. Leutersdorf

KLEINPORITSCH (zu Kleinschönau eingemeindet, seit 1945 Bestandteil von Porajów/Polen)

- a) bis 1836 zu Oberullersdorf, ab 1836 zu Kleinschönau eingepfarrt
- b) s. Kleinschönau
- c) s. Kleinschönau
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Kleinporitsch, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

KLEINSCHÖNAU (seit 1945

Sieniawka/Polen)

- a) beinhalten Kleinschönau und Kleinporitsch, Originale 1770-1906, Duplikate 1800-1942 [2]
- b) 1876-1891, 1892-1907, 1909-1936, 1938 bis 1945 [8]
- c) beinhalten auch Kleinporitsch, Luptin und Zittel, 7 Bände 1550-1869 [5]
- d) F. Eckart, Die Chronik und Beschreibung von Kleinschönau, Zittau 1733; C.G. Moráwek, Geschichte von Kleinschönau, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

KLOSTERFREIHEIT (1920 zu Marienthal, nach 1945 zu Ostritz eingemeindet)

- a) fast ausschließlich katholische Bevölkerung, zu Ostritz eingepfarrt
- b) s. Ostritz
- c) keine, s. Ostritz (?)
- d) keine, s. Ostritz

KÖNIGSHAIN (seit 1945 Działoszyn/
Polen)

- a) kathol. Bevölkerung, Originale 1625 bis 1945 [12], Verfilmungen 1625-1900 [3]
- b) 1.7.1938-1945 [8]
- c) ältere 1770 verbrannt, Verbleib der 3 Bände 1770-1854 unbekannt (letzte Erwähnung 1904)
- d) F.O. Sperrhaken Geschichte von Königshain bei Ostritz, Zittau 1858.

LEUBA

- a) 1614-heute [1] (von Ostritz betreut, Adresse s. dort)
- b) 1876-heute [7]
- c) 2 Bände 1752-1824 [5], Auszüge der um die Jahrhundertwende verloren-gegangenen älteren Bücher in d)
- d) R. Doehler, Geschichte des Dorfes Leuba, Zittau 1907.

LEUTERSDORF (1907 aus Oberleutersdorf, Niederleutersdorf, Josephsdorf und Neuwalde entstanden, 1922 um Neuleutersdorf erweitert)

- a) s. Oberleutersdorf
- b) 1920-heute [6]
- c) keine, die ursprünglich selbständigen Ortsteile führten eigene, s. dort
- d) H.A. Gühler, Geschichte der Kirche zu Oberleutersdorf, 1852; R. Henke.

LICHTENBERG (seit 1945 Jasna Góra/Polen)

- a) zu Reichenau eingepfarrt
- b) siehe Reichenau
- c) 4 Bände 1648-1851 [5]
- d) keine, eigene Kapitel in den Reichenauer Chroniken.

LÜCKENDORF

- a) +, * ab 1699, oo ab 1716 bis heute [1] (Predigerseminar, Kammstr. 30, 02797 Lückendorf), ältere Einträge s. Zittau, wobei auch einzelne kirchliche

Handlungen in den naheliegenden böhmischen Orten vollzogen wurden.)

- b) 1876-heute [6]
- c) 1534-1592 s. Hartau, 7 Bände 1738-1877, das 1956 noch vorhandene Buch 1637 bis 1736 soll verlorengegangen sein [5]
- d) C.G. Moráwek, Einige Nachrichten über Lückendorf, Zittau 1904; O. Sauppe, Kurze Geschichte der Kirchgemeinde Lückendorf, Zittau 1904.

LUPTIN (zu Kleinschönau eingemeindet, ab 1945 zu Kopaczów/Polen)

- a) zu Oberullersdorf eingepfarrt
- b) s. Kleinschönau
- c) s. Kleinschönau u. Oberullersdorf
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Luptin, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

ST. MARIENTHAL; KLOSTER (bis 1920

nur Kloster, 1920 wurden die Orte Rusdorf und Klosterfreiheit sowie die zum Kloster gehörenden Güter zu dem Ort Marienthal zusammengefaßt, dieser wurde nach 1945 (außer Rusdorf) zu Ostritz eingemeindet

- a) katholische Bevölkerung, eigene Kirche für Klosterbewohnerinnen [1] (Klosterstift St. Marienthal, Marienthal 1, 02899 Ostritz), übrige Bevölkerung zu Ostritz eingepfarrt
- b) s. Ostritz
- c) keine, eigenes Archiv (ältere Urkunden s. d.)
- d) Schönfelder, Urkundliche Geschichte des Klosters St. Marienthal, 1835, R. Doehler, Die Urkunden des Stifts St. Marienthal.

MARKERSDORF (seit 1945 Markocice/Polen)

- a) zu Reichenau eingepfarrt
- b) s. Reichenau
- c) 4 Bände 1645-1853 [5]
- d) keine, eigene Kapitel in Reichenauer Chroniken

MAXDORF (seit 1872 zu Mittelweigsdorf, seit 1920 zu Weigsdorf eingemeindet, bildet seit 1945 mit Neugersdorf den Ort Wyszków/Polen)

- a) zu Weigsdorf eingepfarrt
- b) s. Weigsdorf
- c) 1 Band 1848-1856, ältere s. Mittelweigsdorf [5]
- d) keine

MITTELHERWIGSDORF

- a) beinhaltet Mittelherwigsdorf, Oberherwigsdorf und Scheibe, 1591 bis heute [1] (Zittauer Str. 13, 02763 Mittelherwigsdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 14 Bände 1571-1857 [5]
- d) Eckhardsche Chr., umfangreiches genealogisches Material auch in: T. Korselt, Die Korselt und Förster, Zittau 1912.

MITTELEUTERSDORF (1870 zu Oberleutersdorf, 1907 zu Leutersdorf eingemeindet)

- a) s. Oberleutersdorf
- b) 1876-heute [6]
- c) 2 Bände 1815-1842 [5]
- d) s. Leutersdorf

MITTELODERWITZ (1920 zu Niederoderwitz eingemeindet)

- a) zu Niederoderwitz eingepfarrt
- b) 1876-heute [6]
- c) 2 Bände 1765-1863 [5], frühere s. Niederoderwitz
- d) s. Niederoderwitz

MITTELWEIGSDORF (1920 in Weigsdorf aufgegangen, seit 1945 Wigancice/Zytawskie

- a) zu Weigsdorf eingepfarrt
- b) s. Weigsdorf
- c) beinhalten z.T. auch Böhmisch-Weigsdorf, Friedreich, Maxdorf und Neugersdorf, 8 Bände 1656-1839 [5]
- d) keine

NEUGERSDORF (1872 zu Mittelweigsdorf, 1920 zu Weigsdorf eingemeindet, bildet seit 1945 mit dem Ortsteil Maxdorf den Ort Wyszków/Polen)

- a) zu Weigsdorf eingepfarrt
- b) s. Weigsdorf
- c) 1 Band 1848-1856, frühere s. Mittelweigsdorf [5]
- d) keine

NEULEUTERSDORF (bis 1849 zu Böhmen, ab 1849 sächsisch, 1922 zu Leutersdorf eingemeindet)

- a) zu Oberleutersdorf eingepfarrt,
- b) 1876-heute [6]
- c) 5 Bände 1788-1853 [5]
- d) F. Günther, 150 Jahre Neuleutersdorf, Leutersdorf 1927; s. auch Leutersdorf

NEUWALDE (bis 1849 zu Böhmen, ab 1849 sächsisch, 1849 zu Niederleutersdorf, 1907 zu Leutersdorf eingemeindet)

- a) zu Oberleutersdorf eingepfarrt
- b) 1876-heute [6]
- c) 2 Bände 1737-1832 [5]
- d) s. Leutersdorf

NIEDA/sächs. Anteil (ein kleiner Teil des Ortes war bis 1945 sächsisch, der größere Anteil preußisch, 1937-1945 Wolfsberg, heute Niedów/Polen)

- a) die Kirche stand im preußischen Anteil, Verbleib der Kirchenbücher nach 1945 unbekannt
- b) s. Reutnitz
- c) s. Reutnitz
- d) keine

NIEDERLEUTERSDORF (bis 1849 zu Böhmen, ab 1849 sächsisch, seit 1907 Bestandteil von Leutersdorf)

- a) zu Oberleutersdorf eingepfarrt
- b) 1876-heute [6]
- c) 1 Band 1737-1848 [5]
- d) s. Leutersdorf

NIEDERODERWITZ

- a) beinhalten auch Mitteloderwitz, *1584, oo1690, +1689 bis heute [1] (Kirchstr. 13, 02791 Niederoderwitz)
- b) 1876-heute [6]
- c) 16 Bände 1657-1865 [5], 1 Band 1594 bis 1686 [9]
- d) G. Korschelt, Geschichte von Oderwitz, Neu-Gersdorf 1871.

OBERHERWIGSDORF (nach 1970 zu Mittelherwigsdorf eingemeindet)

- a) zu Mittelherwigsdorf eingepfarrt
- b) s. Mittelherwigsdorf
- c) 2 Bände 1573-1787 [5], weitere ?
- d) s. Mittelherwigsdorf

OBERLEUTERSDORF (s. 1907 Bestandteil von Leutersdorf)

- a) seit 1920 Parochie Leutersdorf, *1644, oo u. +1736 bis heute [1] (Hauptstr. 46, 02794 Leutersdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 2 Bände 1802-1806 [5], 1 Band 1544 bis 1593 wurde 1977 vom Pfarramt an das Landeskirchenamt abgeliefert, Standort unklar
- d) H.A. Gähler, Geschichte der Kirche zu Oberleutersdorf, 1852; R. Henke

OBERSEIFERSDORF

- a) 1613-heute [6] (über Pfarramt Wittgendorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 10 Bände 1511-1849 [5]
- d) keine

OBERULLERSDORF (seit 1945 Kopaczów/Polen)

- a) umfaßt Kleinporitsch, Luptin, bis 1836 Zittel, seit 1848 auch die Evang. von Böhmisch-Ullersdorf, während die durch den Grenzreiß 1848 zu Oberullersdorf gelangten Katholiken nach Grottau/ Böhmen eingepfarrt waren; Evang. Originale

seit 1945 verschollen, Duplikate 1805-1922 [2], Kath. Kirchenbücher sollen in Leitmeritz liegen [11]

- b) * 1876-1902, 1908-1913, 1915-1918, 1923-1944, oo 1876-1887, 1889-1890, 1892-1902, 1908-1913, 1915-1918, 1923 bis 1944 [8]
- c) 8 Bände 1513-1848, 1 Band Böhm. Ullersdorf 1740-1819 [5]
- d) keine

OBERWEIGSDORF (1920 in Weigsdorf aufgegangen, seit 1945 Wigancice/Zyrtawskie der Ortsteil Oberweigsdorf fiel der Abraumhalde des Braunkohlentagebaus zum Opfer)

- a) zu Weigsdorf eingepfarrt
- b) s. Weigsdorf
- c) 7 Bände 1555-1844 [5]
- d) keine

OLBERSDORF

- a) bis 1883 s. Zittau, 1883-heute [1] (Am Butterhübel 9, 02785 Olbersdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 36 Bände 1485-1855 [5], 1 Band 1484 bis 1558 als z.T. fehlerhafte Abschrift [9]
- d) F. Eckharth, Chronika ... derer ...Dörffer Eckartsberg und Olbersdorff, 1732; G. Korschelt, Geschichte von Olbersdorf bei Zittau, Zittau 1864.

OPPELSDORF (seit 1920 Bad Oppelsdorf, seit 1945 Opolno Zdrój/Polen)

- a) bis 1921 s. Reibersdorf, Originalkirchenbücher 1921-1945 verschollen
- b) s. Reibersdorf
- c) 2 Bände 1633-1666 u. 1779-1845 [5], 1 Band 1650-1779 [9]
- d) keine

OSTRITZ

- a) Evang. : vor 1872 s. Leuba und kathol. Kirchenbücher, 1872-heute [1] (Zittauer Str. 19, 02899 Ostritz), Kathol.: beinhalten auch Grunau (bis

1714), Altstadt, Klosterfreiheit, Rusdorf, Schönfeld, * 1615, oo u. + 1633 bis heute (bis 1658 lückenhaft) [1] (Spanntigstr. 98, 02899 Ostritz)

- b) 1876-heute [7]
- c) 3 Bände 1564-1575 u. 1661-1709 [5]
- d) Rolle, Heimatbuch der Stadt Ostritz, Ostritz 1991.

OYBIN

- a) 1699-1729 s. Lückendorf, 1729- *1921, oo 1949, + 1910 [2], aktuelle [1] (über Pfarramt Lückendorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 6 Bände 1631-1725 u. 1762-1853 [5], 1 Band 1734-1762 wurde 1956 in [5] vorgefunden, 1993 nicht mehr
- d) A. Moschkau, Oybin-Chronik, Leipa i.B. o.J.; außerdem etliche Werke über die Geschichte des Berges Oybin.

PETHAU (heute Ortsteil von Zittau)

- a) s. Zittau
- b) 1876-heute [6]
- c) s. Zittau
- d) F. Eckhart, Chronik von Pethau, 1733; C.G. Moráwek, Geschichte von Pethau und Zittel, 1852

RADGENDORF (heute Ortsteil von

Eckartsberg)

- a) s. Zittau
- b) s. Eckartsberg
- c) 3 Bände 1550-1859 [5]
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Radgendorf, in: Geschichte der um Zittau liegenden Ortschaften, Zittau 1873.

REIBERSDORF (seit 1945 Rybarzowice, zu zwei Dritteln weggerissen, wird voraussichtlich 1995 ganz dem Braunkohlentagebau zum Opfer gefallen sein)

- a) beinhalten Sommerau, Wald, bis 1921 Oppelsdorf; Originale verschollen, Duplikate 1800-1922, 1930 [2]

- b) * 1876-1944, oo 1.10.1874-1944, + 1876 bis 1944 [8]
- c) 11 Bände 1524-1846 [5]
- d) keine.

REICHENAU (seit 1945 Bogatynia/Polen)

- a) Evang.: beinhalten auch Lichtenberg, Markersdorf sowie das böhmische Hermsdorf, Originale 1617-1654, 1704 bis 1724, 1794-1819 [3], 1754-1790 soll in er Außenstelle Luban/Lauban des Wojewodschaftsarchivs Hirschberg/Jelina Góra liegen (konnte bislang nicht überprüft werden); Duplikate 1800-1920, 1923 [2]; Kathol.: ältere s. Seitendorf und Zittau; *, oo 1868, + 1869 bis 1945 [12]
- b) 1876-1944 [8]
- c) 28 Bände 1583-1847 [5]
- d) J.T.D. Rösler, Chronik von Reichenau, Zittau 1823; L. Engelmann, Geschichte von Reichenau, 1904 [mit umfangreichen Auszügen aus den Schöppenbüchern]; L. Engelmann, Geschichte von Reichenau und Umgebung, Reichenau 1930/32.

REUTNITZ (seit 1945 Reczin/Polen)

- a) zu Nieda eingepfarrt
- b) Verbleib unbekannt
- c) 3 Bände 1530-1842 [5]
- d) keine

ROHNAU (seit 1945 Trzcieniec/Polen)

- a) zu Hirschfelde eingepfarrt
- b) s. Hirschfelde
- c) 3 Bände 1649-1853 [5]
- d) H.F. Knothe, Geschichte der Dörfer Rohnau, Rosenthal und Scharre, Zittau 1857.

ROSENTHAL (1950 zu Hirschfelde eingemeindet)

- a) zu Hirschfelde eingepfarrt
- b) s. Hirschfelde
- c) 3 Bände 1542-1850 [5]

- d) H.F. Knothe, Geschichte der Dörfer Roh-
nau, Rosenthal und Scharre, Zittau 1857.

RUSDORF (1920 in Marienthal
aufgegangen, seit 1945 Posada/Polen)

- a) fast ausschließlich kathol. Bevölkerung,
zu Ostritz eingepfarrt
- b) s. Ostritz
- c) 2 Bände 1752-1824 [5]
- d) keine

SAALENDORF (zu Waltersdorf
eingemeindet)

- a) zu Waltersdorf eingepfarrt
- b) s. Waltersdorf
- c) s. Waltersdorf
- d) keine

SCHARRE (1920 zu Hirschfelde
eingemeindet, nach 1945 zu Polen
gekommen und dem Braunkohlenkraftwerk
Turow zum Opfer gefallen)

- a) zu Hirschfelde eingepfarrt
- b) s. Hirschfelde
- c) ältere s. Hirschfelde, 1 Band 1758 bis
1845 [5]
- d) H.F. Knothe, Geschichte der Dörfer Roh-
nau, Rosenthal und Scharre, Zittau 1857.

SCHLEGEL

- a) zu Burkersdorf eingepfarrt
- b) s. Burkersdorf
- c) 5 Bände 1574-1667, 1746-1842 [5],
1 Band 1668-1745 u. vermutl. beim
Brand 1812 vernichtet
- d) H.F. Knothe, Geschichte der Dörfer
Burkersdorf und Schlegel, Zittau 1862;
700 Jahre Schlegel 1287-1987.

Bemerkung: Einige interessante Stamm-
bäume Schlegel-Burkersdorfer Familien sind
zu finden in : Th. Korselt, Die Korselt und
Förster, Zittau 1913; M. Schanz, Ein Beispiel
des Odal, der Einheit von Blut und Boden aus
der sächsischen Landwirtschaft, Dresden
1934.

SCHÖNFELD (seit 1945 Lutogniewice
/Polen)

- a) fast ausschließlich kathol. Bevölkerung,
zu Ostritz eingepfarrt
- b) Verbleib u. Zugehörigkeit unklar,
zeitweilig eigenes Standesamt,
zu Grunau ?
- c) 5 Bände 1530-1847 [5]
- d) keine.

SEIFHENNERSDORF

- a) 1613-heute [1] (Rumburger Str. 36,
02782 Seifhennersdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 39 Bände 1652-1866 [5]
- d) O.M. Kind, Geschichte von
Seifhennersdorf, Seifhennersdorf 1892.

SEITENDORF (seit 1945 Zatonie/Polen,
der größte Teil fiel dem Kraftwerk Turow
zum Opfer, nur noch ein kleiner Teil im
Westen des Ortes sowie die kathol. Kirche
mit einigen umliegenden Häusern
vorhanden)

- a) Evang.: ältere Einträge s. kathol. Pfarramt
sowie Türchau, Originale *1882-1918,
oo1882-1898, +1882-1931 verschollen;
Duplikate *,oo, +1882-1919 sowie
Originale *1918-1945, oo1899-1945,
+1931-1945, Konfirm. 1942-1945 [2]
Kathol.: Originale 1622-ca. 1945 [4],
Verfilmungen *1785-1870, oo1809-1870,
+1788-1859 [3]
- b) 1.7.1938-1944 [8]
- c) 13 Bände 1545-1852 [5]
- d) G. Zieschank, Kurzgefaßte Darstellung
der Geschichte von Seitendorf bei Zittau,
Seitendorf 1896.

SOMMERAU (seit 1945 Białopole/Polen)

- a) zu Reibersdorf eingepfarrt
- b) s. Reibersdorf
- c) keine, s. Reibersdorf
- d) keine.

SPITZKUNNERSDORF

- a) * 1652, oo u. +1653 bis heute [1]
(Hauptstraße 30, 02794
Spitzkunnersdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 9 Bände 1712-1863 [5]
- d) R. Tschaschel, Geschichte des dorfes
Spitzkunnersdorf ..., Zittau 1924.

TRATTLAU (seit 1945 Kostrzyna/Polen)

- a) zu Nieda gepfarrt
- b) s. Wanscha
- c) 3 Bände 1720-1846 [5]
- d) keine

TÜRCHAU seit 1945 Turoszów/Polen, fiel der Braunkohlengrube zum Opfer)

- a) Originale vor 1800 beinhalten teilweise
auch Evang. aus Seitendorf, 1598 bis
*1899, oo 1866, + 1909 verschollen;
Originale *1899 bis 1945, oo 1867-1945,
+ 1910-1945, Konfir. 1897-1945 sowie
Duplikate 1800-1819 [2]
- b) 1876-1944
- c) 6 Bände 1512-1862 [5]
- d) Hinke, Türchauer Chronik, Zittau 1804.

WALD (nach Reibersdorf eingemeindet, seit 1945 Bestandteil von Opolno Zdroj /Polen [Oppelsdorf])

- a) zu Reibersdorf eingepfarrt
- b) s. Reibersdorf
- c) frühere s. Reibersdorf, 3 Bände 1806 bis
1845 [5]
- d) keine

WALTERSDORF

- a) beinhalten auch Herrenwalde und
Saalendorf, 1658-heute [1] (Dorfstraße
75, 02799 Waltersdorf)
- b) 1876-heute [6]
- c) 20 Bände 1533-1842 [5]
- d) keine

WANSCHA (seit 1945 Spytkow/Polen)

- a) zu Nieda gepfarrt
- b) 1.7.1938-1944 [8]
- c) 3 Bände 1720-1846 [5]
- d) keine

WEIGSDORF (seit 1920 aus Ober- und Mittelweigsdorf, Friedreich, Maxdorf und Neugersdorf entstanden, seit 1945 polnisch, aufgeteilt in die Orte Wiganice Żytawskie [Ober- und Mittelweigsdorf], Wyszów [Maxdorf und Neugersdorf] und Wolanów [Friedreich]; der Ortsteil Oberweigsdorf fiel der Abraumhalde des Tagebaus zum Opfer)

- a) beinhalten neben den og. Ortsteilen auch
Dornhennersdorf sowie die böhmischen
Ortschaften Böhmisches-Weigsdorf,
Dörfel, Lautsche, Minkwitz, Friedlanz
und Wustung; Originale 1631-1945
verschollen, Duplikate 1806-1919 [29]
- b) 1876-1944 [8]
- c) getrennte Bücher für die einzelnen
Ortsteile, siehe dort
- d) keine

WITTGENDORF

- a) beinhalten auch Drausendorf, *1644, oo
u. +1640 bis heute [1] (Hauptstr. 117,
02763 Wittgendorf)
- b) ältere 1798 beim Brand des Kretschams
vernichtet, 8 Bände 1769-1874 [5], 1
Band 1647-1686 [13]
- d) keine

ZITTEL (1920 zu Friedersdorf eingemein- det, fiel nach 1945 der Braunkohlengrube zum Opfer)

- a) bis 1835 zu Oberullersdorf, ab 1835 zu
Friedersdorf eingepfarrt
- b) siehe Friedersdorf
- c) siehe Kleinschöna
- d) C.G. Moráwek, Geschichte von Pethau
und Zittel, 1852; C.G. Moráwek,
Geschichte von Friedersdorf,
Gießmannsdorf und Zittel, Zittau 1874.

ZITTAU

- a) Evang.: beinhalten auch Eckartsberg, Eichgraben, Großporitsch, Hartau, Luptin, Pethau und Radgendorf sowie bis 1899 Hörnitz und bis 1883 Olbersdorf, * 1539, oo 1581, + 1553 bis heute [2]
Kathol.: ältere siehe Seitendorf und Strahwalde b. Löbau, bis 1868 beinhalten sie auch Reichenau, * 1769, oo 1804, + 1874 bis heute [1] (Lessingstr. 18, 02763 Zittau)
- b) 1876-heute [8]
- c) ältere wohl 1757 verbrannt, 1755-1852 [5]
- d) J.B. Carpzov, *Analecta Fastorum Zittaviensis*, Zittau 1716; C.A. Pescheck, *Handbuch der Geschichte von Zittau*, 2 Bände Zittau 1834/37; B. Bruhns, *Zittau in 7 Jahrhunderten*, Zittau 1912; J. Prochno, *Urkundenbuch der Stadt Zittau*, u.a.

Verzeichnis der gedruckten Quellen, die bei der Erstellung der Übersicht Verwendung fanden:

- Stock, Theodor; Übersicht über die ländlichen Schöppenbücher der sächsischen und preußischen Oberlausitz, In: *Neues Lausitzisches Magazin* 1904 Bd. 80, S. 159 ff.
- Ortsgeschichten, Chroniken u.a., In: *Lusatia-Jahrbuch* 1931, S. 89 ff.
- Stange, Albert, Eberhard; *Die Kirchenbücher beider Bekenntnisse in der Gesamtoberlausitz*; In: *Oberlausitzer Sippenkundliche Beiträge*, Heft 1, Görlitz 1937.
- Köhler, Hermann; *Sippenkundliche Quellen der ev.-luth. Pfarrämter Sachsens*; Dresden 1938.
- Die südöstliche Oberlausitz mit Zittau und dem Zittauer Gebirge* (Werte der Heimat Bd. 16), Berlin 1970.
- Standesregister und Personenstandsbücher der Ostgebiete im Standesamt I Berlin*; Verlag für Standesamtswesen, Frankfurt am Main 1992.

Danksagung

Mein besonderer Dank gilt Herrn Erich Pröwig, Eckartsberg, für die Zurverfügungstellung seiner umfangreichen Vorarbeiten zu diesem Thema und die hilfreiche Diskussion sowie Herrn Wieland Menzel, Dittelsdorf, für die Überprüfung der Schöppenbuchbestände im Staatsarchiv Dresden.

Zwischen Tradition und Neubeginn

Nach einem halben Jahrhundert Zwangspause erschien unlängst der 64. Band *"Neues Archiv für sächsische Geschichte"*. Obwohl diese endlich wieder zum Leben erweckte Reihe sicher in erster Linie für den an der sächsischen Geschichte interessierten Fachhistoriker und den der Heimatgeschichte verpflichteten Laien bedeutsam sein dürfte, gebührt diesem neuen ersten Band Aufmerksamkeit weit über die sächsischen Landesgrenzen hinaus.

Die auf eine lange Tradition zurückblickende Publikationsreihe, 1863 als *"Archiv für Sächsische Geschichte"* gegründet und 1880 in *"Neues Archiv für Sächsische Geschichte und Altertumskunde"* umbenannt, wurde ihrem Anspruch, Landesgeschichte auf hohem wissenschaftlichen Niveau zu reflektieren, immer gerecht. Aufgrund der Kriegswirren mußte das Neue Archiv, das zu den großen Fachzeitschriften der Landesgeschichte in Deutschland gehörte, mit seinem 63. Band im Jahre 1942 sein Erscheinen einstellen ohne in den folgenden fünf Jahrzehnten die Chance für einen Neubeginn zu erhalten. Damit fiel für die Wissenschaft, aber auch für den heimatgeschichtlich interessierten Laien eine fachlich fundierte Informationsquelle und zugleich ein Sprachrohr weg. Diese Lücke ist nun endlich geschlossen. Der 64. Bd. des Neuen Archivs spricht sowohl den Fachwissenschaftler als auch den Heimatforscher an. Dies wird in der Vielfalt der 16 Beiträge deutlich, die zeitlich vom Mittelalter bis in die Gegenwart reichen, räumlich Sachsen und angrenzende Gebiete umfassen und Probleme von der Wirtschaftsgeschichte bis zur Kunstgeschichte behandeln.

Wesentlich aufregender als der Titel ist der Inhalt dieses Bandes. Aus unterschiedlicher Sicht erfolgt ein kritischer Rückblick auf die Höhen und Tiefen der ostdeutschen Landesgeschichte im allgemeinen und der sächsischen im besonderen. Die Autoren sind allesamt Insider, die ihre eigenen Erfahrungen einfließen lassen. Sie zeichnen mit einer beträchtlichen Informationsfülle und Detailtreue ein Bild vom Janusgesicht der Sächsischen Landesgeschichte innerhalb der DDR-Geschichtsforschung und heben somit die Bedeutung dieses Bandes über die Landesgrenzen Sachsens hinaus, zumal sich dem Leser bei der Lektüre der Artikel die Gelegenheit bietet, verschiedene Sichten auf denselben Gegenstand kritisch zu rezipieren.

Einen faszinierenden Überblick auf über 100 Jahre sächsischer Landesgeschichtsforschung im 19. und 20. Jh. mit ihren Höhen und Tiefen bietet der einleitende Artikel vom Herausgeber Karlheinz Blaschke. Der Autor, Kirchenhistoriker und ausgewiesener Kenner der sächsischen Geschichte, der auch zu DDR-Zeiten nie ein Hehl daraus machte, ein nichtmarxistischer Wissenschaftler zu sein, geht streng und mit Name und Adresse mit jenen Ergebnissen zu Gericht, die auf landes- und regionalgeschichtlichem Gebiet vorgelegt wurden. Besonders nach der Auflösung der Länder 1952 wurde es immer schwieriger, die bedeutenden Traditionen der sächsischen Landesgeschichte, die mit Namen wie Karl Lamprecht und Rudolf Kötzschke verbunden sind, fortzuführen. Die Urteilsfindung ist kompliziert, wenn *"man mit Bedauern, Schmerz und Widerwillen auf das in der Tiefe angewachsene Gestrüpp aus ideologischer Einseitigkeit und ordentlicher Quellenforschung, Halbbildung und Wahrheitsstreben, opportunistischem Karrieremachen und einer nur äußerlich gemeinten Anpassung hinunterblickt."* (S. 7). Zugleich bestätigt Blaschke die führende Stellung Sachsens innerhalb der DDR in landes- und regionalgeschichtlicher Forschung. Er kommt zu dem Schluß: *"Die sächsische Landesgeschichte hat eine böse Zeit durchstanden. Dummheit, Schwachheit und Bosheit haben ihr Schaden zugefügt, aber die Arbeit an ihr ist, wenn auch unter ungünstigen Bedingungen weitergegangen."* (S. 27).

Daß im selben Band auch einer der von Blaschke Gerügten zu Wort kommt, ist sicher nicht nur der sächsischen Mentalität geschuldet, sondern zeigt die Bereitschaft und die Notwendigkeit aller Beteiligten zur Diskussion. Der Leipziger Historiker Karl Czok schildert die widersprüchlich-komplizierte Situation der DDR-Regionalgeschichte im Zwiespalt zwischen Wissenschaft und Politik und stellt selbstkritisch Leistungen und Versäumnisse gegenüber. Er wehrt sich gegen Blaschkes Kritik am Begriff der Regionalgeschichte und verweist auf die, wenn auch anfänglich zögernd und von anderen methodologischen Positionen betriebene, regionalgeschichtliche Forschung der Bundesrepublik. Sein Beitrag eröffnet auch Einblicke in die dirigistischen Maßnahmen von Partei und Staatsmacht. So mußte schweren Herzens mancher, nur aus der konkreten Situation heraus erklärbare, Kompromiß getroffen werden, um wenigstens eine wichtige Zeitschrift wie das *"Jahrbuch für Regionalgeschichte"* zu retten. Czok bekennt, *"daß auf marxistischer Seite über Jahre hinweg eine Unterschätzung religions- und kirchengeschichtlicher Probleme existierte, die politische Ursachen hatte."* (S 197).

Aus westdeutscher Sicht, aber aufs engste mit der sächsischen Geschichte verbunden, schildert Michael Gockel die *"Anfänge des 'Mitteldeutschen Arbeitskreises' in Marburg"*. Er skizziert ein eindrucksvolles Bild vom Aufbau und der Arbeit dieser Forschungseinrichtung, deren vordringlichste Aufgabe es war, *"die in der DDR aufgetretenen Defizite auch nur annähernd auszugleichen"* (S. 229). Bewegende Schicksale werden in der Darstellung entrollt, die vom nicht versiegenden Optimismus Landesgeschichte vor Ort betreiben zu können zeugen. Neben der Förderung der in der DDR stark eingegengten Publikationsmöglichkeiten sowie der großzügigen Übersendung von Fachliteratur an Bibliotheken und Forschungsstellen in der DDR, war es der persönliche Kampf einer Reihe von Wissenschaftlern, der einen zügigen Neubeginn ermöglichte.

Weitere Beiträge behandeln spezielle Themen der sächsischen Geschichtsforschung und ergänzen die ersten genannten Artikel. Otfried Wagenbreth, der wohl beste Kenner der sächsischen Bergbaugeschichte, äußert sich zur Montangeschichtsschreibung in Sachsen. Beträchtlich und eindrucksvoll sind die Ergebnisse, die auf diesem Spezialgebiet erreicht wurden, die aber ebenso wie die Landesgeschichte in den Zwängen von Partei und Staat eingebunden waren. Den Bogen zur Lausitz spannt E.-H. Lemper mit seinem Beitrag zur Geschichte und Bedeutung der Oberlausitzischen Gesellschaft der Wissenschaften zu Görlitz. G. Wimmers berichtet über die weitblickenden Pläne des 1890 an die Leipziger Universität berufenen Universalhistorikers Karl Lamprecht zur sächsischen Wissenschaftsorganisation zu Beginn unseres Jahrhunderts, die gerade heute wieder besonderer Beachtung wert sind.

Mit bestechender Akribie untersucht Manfred Kobuch die Stellung Leisnigs im Tafelgüterverzeichnis des Römischen Königs. Ereignisse im mittelalterlichen Sachsen werden in ihrer lokalen Bedeutung untersucht und in Zusammenhang mit der deutschen Reichsgeschichte gestellt - eine methodische und fachliche Fundgrube, die den neuesten Forschungsstand widerspiegelt. Fragen der Sozialgeschichte greift V. Weiss thesenhaft in seinem Beitrag zur Bevölkerungsentwicklung und Mobilität im neuzeitlichen Sachsen auf. Der bisher vernachlässigten Erforschung der Geschichte des Adels, insbesondere der sächsischen Ritterschaft der 18. und 19. Jh., ist der Artikel von J. Matzerath gewidmet, in dem er Ausgangspunkte und Thesen seiner Forschungsarbeit darlegt. Interessante Überlegungen zu Sonderformen in der sächsischen Kunst stellt J. Menzhausen vor, die nicht nur den Besucher der Kunststadt Dresden interessieren werden. Obwohl es keine eigenständige, alle Kunstepochen umfassende sächsische Kunst gibt, sind seinen Überlegungen, die er Fritz Löffler widmet, zu den sächsischen Besonderheiten recht anregend.

Ohne Zweifel verdient Sachsen seinen Ruf als ein Pionierland der Industrialisierung. Die Studie von H. Zwahr, K. Zachmann und U. Siebert zu Problemen der Entwicklung des Bürgertums, der

Strumpfwirkerei und der Elektrifizierung bestätigen dies. In die Zeitgeschichte führen die Beiträge von S. Bräuer und F. Förster. Ersterer behandelt die Luther-Ehrung der Deutschen Christen 1933. Förster äußert sich zum Wendenbild der NS-Wissenschaft und verdeutlicht die Einbindung der sorbischen Geschichte in die Landesgeschichte. Sächsische Weltläufigkeit belegt die Vorstellung der Tätigkeit eines sächsischen Adligen als Gerichtspräsident auf Malta von W.-D. Barz und J. Sammut.

Etwas aufgesetzt wirken Satzungen sowie ein kurzer Abriss der Entwicklung des "Vereins für sächsische Landesgeschichte e. V." (vorm. Sächs. Altertumsverein), die als Anhang beigefügt sind. Auf den Rezensionsteil wurde verzichtet, er soll ab Bd. 65 enthalten sein. Kritisch muß auch das Fehlen eines Autorenverzeichnisses angemerkt werden.

Das Buch eröffnet Einblicke in und besseres Verständnis für die widersprüchliche Entwicklung der DDR-Geschichtsforschung, die sich nicht in Schwarz-Weiß-Bildern zeichnen läßt und gibt einen guten Einblick in die Themenvielfalt der sächsischen Geschichtsforschung, wobei die Bereiche des Mittelalters und der Frühen Neuzeit etwas kurz wegkommen.

Der 64. Bd. "Neues Archiv für sächsische Geschichte" umfaßt 247 Seiten, kostet 48 DM und ist im traditionsreichen Verlag Hermann Böhlau Nachfolger Weimar erschienen.

